



2017

Jezyk polski klasa 9

Helena Wojcewa
Tatiana Buczacka



JĘZYK POLSKI


ПОЛЬСЬКА МОВА



Helena Wojcewa
Tatiana Buczacka


klasa
9





Oznaczenia umowne


 – powtarzaj, przypomnij sobie wiadomości z poprzednich klas


  – wiadomości teoretyczne do zapamiętania


 – odpowiadaj na pytania


 – zadania wykonywane ustnie, mów poprawnie


 – zadania wykonywane pisemnie (ćwiczenia; dyktando; zapamiętaj pisownię)

 – słuchanie i rozumienie tekstu


 – czytanie ciche, na głos, komentowanie przeczytanego


 – zastanów się, porównaj


 – słowniczek (praca ze słownikami; tłumaczenie tekstu; rozumienie znaczenia wyrazów i ich poprawne użycie)


 – układanie wypowiedzi na określony temat (zdań, dialogów, tekstów, planu, rozprawki, streszczeń)


 – praca w parach


 – praca w grupach

 – sprawdź swoją wiedzę; praca samodzielna

 – zapamiętaj znaczenie i pisownię wyrazów

 – wiem więcej, wiadomości wykraczające poza program nauczania

 – uśmiechnij się

 – kolor w ramce wskazuje na przynależność



Dolina Pięciu Stawów Polskich w Tatrach Wysokich



Jezioro Solińskie w województwie podkarpackim



Grzbiet górski w Bieszczadach

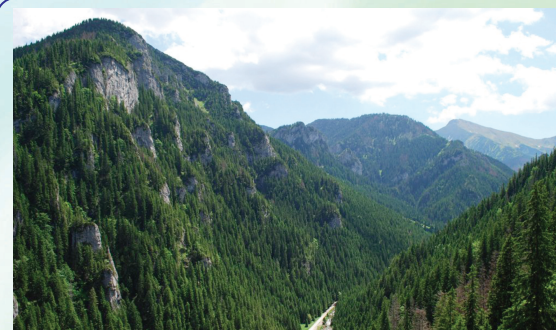


Wilcza Góra lub Wilkołak, parkowy szczyt na Pogórzu Łączawskim

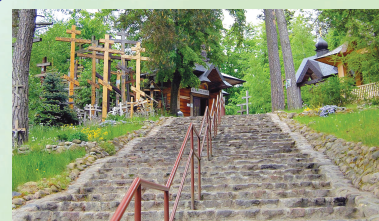
Piękno polskich gór



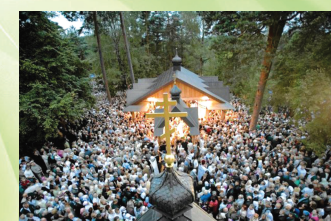
Dolina Chochołowska to najdłuższa i największa dolina w polskich Tatrach. Znajduje się na zachodnim skraju polskich Tatr Zachodnich i stanowi lewą odnogę doliny Czarnego Dunajca. Dolina zajmuje obszar ponad 35 km² i ma długość ok. 10 km. Nazwę swą zawdzięcza oddalonej o kilkanaście kilometrów wsi Chochołów. Dzięki występowaniu w dolinie dużej powierzchni polan i hal, stała się ona największym ośrodkiem pasterstwa.



Dolina Kościeliska w Tatrach Zachodnich



Góra Grabarka tysięcy krzyży w województwie podlaskim



Grabarka to góra położona obok wsi o tej samej nazwie w województwie podlaskim. Jest najważniejszym miejscem kultu religijnego dla wyznawców prawosławia. Na Grabarce znajduje się utworzony w r. 1947 monaster żeński Świętych Marty i Marii, a także trzy cerkwie. Główna cerkiew klasztorna (Przemienienia Pańskiego) jest jednocześnie świątynią parafialną. Na terenie osady znajduje się również prawosławny cmentarz.

Według legendy mieszkaniec Siemiatycz dostał podczas epidemii cholery objawienia, w czasie którego usłyszał, że jedyną drogą ratunku jest udanie się na górę Grabarkę z krzyżem. Opowiedział swój sen parochowi, który uznał ten sen za objawienie Boże i zaprowadził ludność miasta na wzgórze, spod którego wypływał strumień. Uciekinierzy, którzy napili się wody ze strumienia, ocalili. Legenda mówi, że po tym wydarzeniu nikt więcej nie zmarł w wyniku choroby. W tym samym roku ludzie ocaleni z zarazy wzniesli na górze drewnianą kaplicę jako podziękowanie za życie.



Główna cerkiew na Grabarce

Helena Wojcewa, Tatiana Buczacka

JĘZYK POLSKI

(9. rok nauczania)

**dla szkół ogólnokształcących
z ukraińskim językiem wykładowym**

podręcznik dla klasy 9
szkół ogólnokształcących

Олена Войцева, Тетяна Буцацька

ПОЛЬСЬКА МОВА

(9-й рік навчання)

**для загальноосвітніх навчальних закладів
з навчанням українською мовою**

Підручник для 9 класу
загальноосвітніх навчальних закладів

Рекомендовано Міністерством освіти і науки України

Чернівці
„Букрек”
2017

УДК 811.162.1(075.3)

В 65

*Рекомендовано Міністерством освіти і науки України
(наказ від 20.03.2017 р. № 417)*

**Видано за рахунок державних коштів.
Продаж заборонено**

Експерти, які здійснили експертизу даного підручника під час проведення конкурсного відбору проектів підручників для 9 класу загальноосвітніх навчальних закладів і зробили висновок про доцільність надання підручнику грифа «Рекомендовано Міністерством освіти і науки України»:

Гузівська В. М. – вчитель ліцею № 7 м. Вінниці, вчитель польської мови;

Боруцька Л. С. – методист відділу методики навчальних предметів та професійного розвитку педагогів Тернопільського ОКІППО;

Мирошніченко І. М. – молодший науковий співробітник відділу слов'янських мов Інституту мовознавства ім. О. О. Потебні НАН України, кандидат філологічних наук;

Щербакова Н. В. – експерт з антидискримінаційних питань.

Войцева О. А., Бучацька Т. Г.

В 65 Польська мова (9-й рік навчання) для загальноосвітніх навчальних закладів з навчанням українською мовою : підручник для 9 класу загальноосвітніх навчальних закладів / О. А. Войцева, Т. Г. Бучацька. – Чернівці : Букрек, 2017. – 248 с. : іл.

ISBN 978-966-399-859-6

УДК 811.162.1(075.3)

Wojcewa H., Buczacka T.

В 65 Język polski (9. rok nauczania) dla szkół ogólnokształcących z ukraińskim językiem wykładowym : podręcznik dla klasy 9. szkół ogólnokształcących / H. Wojcewa, T. Buczacka. – Czerniowce : Bukrek, 2017. – 248 s. : il.

ISBN 978-966-399-859-6

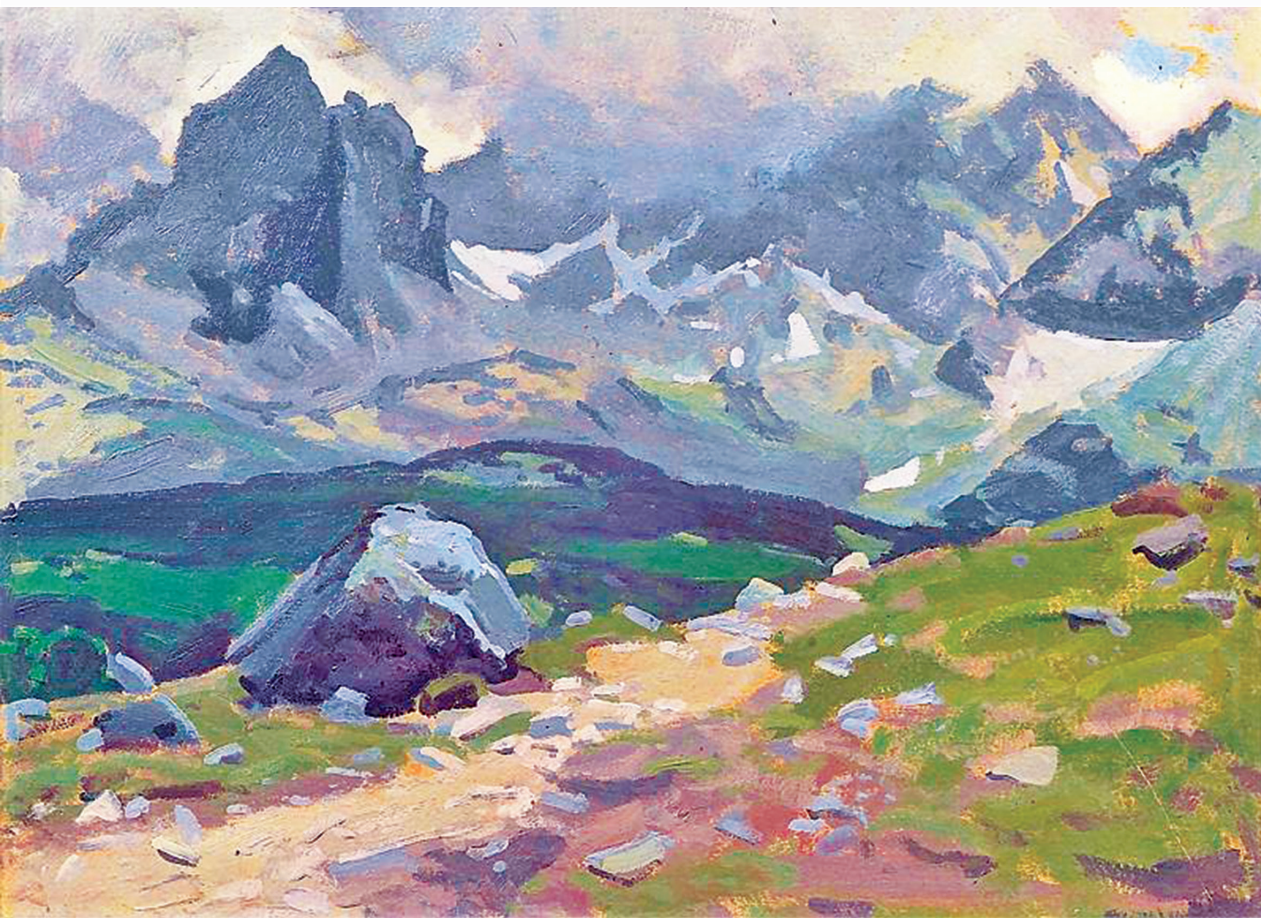
УДК 811.162.1(075.3)

ISBN 978-966-399-859-6

© Войцева О. А., Бучацька Т. Г., 2017

© Видавничий дім „Букрек”, 2017

POWTÓRZENIE



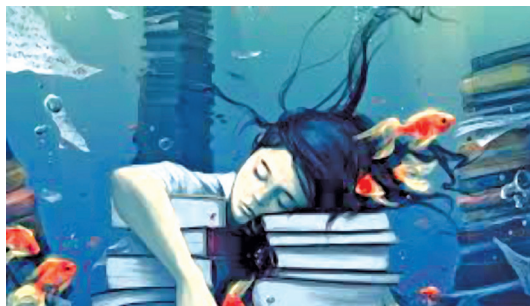
Stanisław Gałek. „Turnie tatrzańskie”

TEMAT 1. POWTÓRZENIE.

JEZYK I MOWA. KULTURA JEZYKA



1. Przeczytaj przysłowie, przetłumacz. Znajdź ukraińskie odpowiedniki i wyjaśnij swój wybór.



Słowo wiatr, pismo grunt.



Przysłowia ukraińskie: 1. Людям язика не зав'яжеш. 2. Меле язиком, як порожній млин. 3. Слово – вітер, а письмо – земля. 4. Що написано пером, того не виволочеш волом. 5. Слово не полова, язик не помело.



2. Posłuchaj tekstu. Przetłumacz go na język ukraiński.



Mowa to czynność polegająca na budowaniu i odbiorze *komunikatów* językowych słownych. Jest więc *dźwiękowym* porozumiewaniem się ludzi. Sama znajomość języka nie wystarczy jednak do tego, aby nawiązać kontakt słowny z otoczeniem – niezbędne jest jeszcze opanowanie umiejętności mówienia i rozumienia tekstów

słownych. Do składników mowy *zaliczamy*: język, tekst (wypowiedź, komunikat), nadawanie, przekaz informacji, odbiór informacji.



Język rozumiany jest jako system znaków *służący* do porozumiewania się w obrębie danej społeczności. Język stanowi zbiór symboli, jest nie tylko *narzędziem* myślenia, ale przede wszystkim narzędziem komunikacji, co stanowi jego pierwotną funkcję (wg *Marzeny Mieszkowicz*).



Słowniczek do tekstu: mowa – мовлення; **język** – мова; **odbiór** – одержання; **otoczenie** – оточення; **niezbędnie** – необхідно; **pierwotny** – первинний.

Związki wyrazowe: w obrębie społeczności – у межах спільноти; **zbiór symboli** – сукупність символів; **narzędzie myślenia** – знаряддя мислення.



Na podstawie tekstu wykonaj polecenia.



Wyjaśnij różnicę pomiędzy terminami *mowa* i *język*.



Wypisz z ostatniego zdania wyrazy odmienne i nieodmienne, napisz, jakie to są części mowy.



Podane związki wyrazowe uzupełnij odpowiednimi formami, określ przypadek rzeczownika i przymiotnika.

Polega na (budowanie, komunikat językowy); służy do (komunikacja); mówię w (język polski); tworzy system (znaki); jest (narzędzie, porozumiewanie się); funkcjonuje w (obręb, społeczność).



Ustal znaczenie, formę fleksyjną oraz funkcję składniową wyróżnionych kursywą wyrazów.



3. Praca w grupach. A. Przygotuj ustnie dialog złożony z 7–8 replik na temat „*Jaką wartość ma słowo?*”



B. Opowiedz, co przedstawia obrazek. Ułóż dwa zdania z tym słowem w ten sposób, żeby było ono wykorzystane w dwóch znaczeniach. Skomentuj wyrażenie *kultura języka*.



4. Posłuchaj tekstu.

Kultura języka (z łac. *cultura* „uprawa, pielęgnowanie, kształtowanie”) to świadome i celowe posługiwanie się językiem we wszelkich sytuacjach komunikacyjnych.

Poprawność językowa polega na używaniu wyrazów, form i połączeń wyrazowych zgodnie z przyjętymi normami językowymi. Ocenę poprawności językowej polskich tekstów mówionych i pisanych umożliwia **norma językowa**. W kontaktach oficjalnych, w tym w tekstach urzędowych, które powstają przecież w wyniku komunikacji oficjalnej, powinna być przestrzegana **norma wzorcowa**. W kontaktach swobodnych (zwykle nieoficjalnych, prywatnych, ale także zawodowych) posługują się zazwyczaj polszczyzną opartą na **normie użytkowej** (wg *Andrzeja Markowskiego*).



Na podstawie tekstu odpowiedz na pytania i wykonaj polecenia.



Czy zgadzasz się z tym, że nasz język świadczy o nas? Odpowiedz uzasadnij.



Który wyraz jest poprawny? Podkreśl go.



Korzystaj z pomocy słownika.

Sweter czy swetr, kiślu czy kisielu, smalec czy szmalec, poszedłem czy poszedłem, wziąłem czy wzięłem.



5. W każdej z niżej podanych wypowiedzi znajduje się forma czasownika **chcę**. Które z nich zawierają życzenia-pragnienia, które zaś życzenia-polecenia?

1. Witaj, Babuniu, w naszym domu! Chcę, aby ci było z nami dobrze!
2. Jurek, chcę, żebyś posprzątał swój pokój!
3. Pracuję sporo, bo chcę, żeby moim rodzicom na starość niczego nie brakowało.
4. Drogi bracie, chcę, żebyś dzisiaj koniecznie poszedł z psem na spacer.



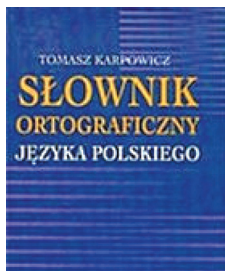
6. Jakie znasz słowniki języka polskiego? Omów ich przydatność, do-



kończ zdania. Przygotuj ustnie dialog złożony z 6–7 replik, wykorzystaj podane niżej wyrazy pomocnicze.



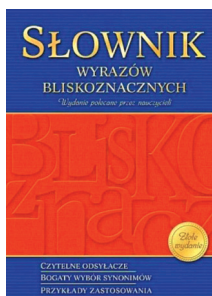
Wyrazy pomocnicze: *kultura języka; ocena poprawności językowej; kontakty oficjalne; norma użytkowa; norma wzorcowa.*



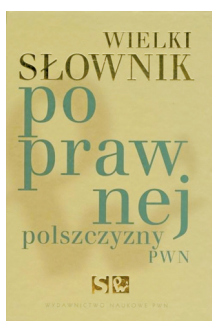
Słownik ortograficzny ma za zadanie rozstrzygnąć wątpliwości



Słownik języka polskiego rozstrzyga



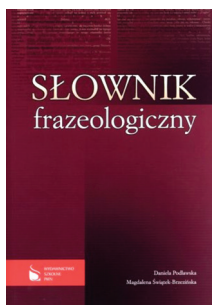
Słownik wyrazów bliskoznacznych wzbogaca



Słownik poprawnej polszczyzny rozstrzyga wątpliwości dotyczące



Słownik wyrazów obcych rozstrzyga wątpliwości



Słownik frazeologiczny potrzebny, gdy chcemy rozstrzygnąć wątpliwości dotyczące poprawnego użycia... .



7. Pisanie z pamięci. Przeczytaj tekst, zapamiętaj go. Zamknij podręcznik i zapisz. Otwórz podręcznik i sprawdź, czy tekst jest poprawnie napisany.

W języku polskim akcent wyrazowy jest stały i z reguły pada na przedostatnią sylabę wyrazu. Wyjątki: *muzyka, technika, uniwersytet, opera.*



8. Przeczytaj wiersz.

Jan Brzechwa

Dwie gaduły (fragment)



Ponoć dotąd ziemski padół
Nie znał jeszcze takich gaduł,
Jak dwie panie: Madalińska
Z Gadalińską z miasta Młyńska.
W domu, w sklepie czy na rynku
Językami, tak jak w młynku,
Miałą wciąż bez odpoczynku;
Każda gada – byle długo,
Jedna z drugą i przez drugą,
A gdy zasną, nawet we śnie
Rozmawiają jednocześnie:
O tym, co się z wiatrem dzieje,
Wtedy, kiedy wiatr nie wieje,
Że na poczcie wybuchł pożar,
Że się mydlarz z praczką pożarł,
Że aptekarz dostał pryszczę,
Że sędzinie nos się błyszczący,
Że kokoszka od sąsiadki
Zniosła cztery jajka w kratki,
Że cioteczna spod Piaseczna
Okazała się stryjeczna,

Bo kuzynka z Ciechocinka
Zamiast córki miała synka,
Po czym właśnie znikła z Młyńska
Ciehocińska Madalińska.
Madalińska rada gada,
Gadalińskiej opowiada:
Kto, dlaczego, jak i kogo.
A sąsiedzi spać nie mogą.
Krzyczy piekarz: „Moje panie,
Czas już skończyć to gadanie!”
Doktor także lubi ciszę,
Do starostwa skargę pisze (...).
Tak już siedem lat bez przerwy
Wszystkim w mieście szarpia nerwy
Dwie plotkarki: Gadalińska
Z Madalińską z miasta Młyńska.



Słowniczek do tekstu: ponoć – ніби; pożerać się – *pot.* посваритися; gaduła – балакун.

Związki wyrazowe: ziemski padół *książk.* – долина плачу; jak w młynku – як у млинку.



Odpowiedz na pytania i wykonaj polecenia.



O czym rozmawiały dwie panie? Jak ukazana jest rzeczywistość w tym wierszu?

Wyjaśnij związki wyrazowe: mleć językiem; rada gada; szarpać nerwy; dostać pryszczę; jajka w kratki; cioteczna okazała się stryjeczna.



Wypisz czasowniki w formie osobowej i określ ich osobę, liczbę, czas, a w formach czasu przeszłego – rodzaj.



Praca w parach. Na znak nauczyciela pary jednocześnie mówią przez 2–3 min. na dowolny temat. Po zakończeniu ćwiczenia trzeba opowiedzieć, co zapamiętaliście najbardziej z tej rozmowy?



9. Wyrazy z ramki zapisz do słowniczka i zapamiętaj, jak tworzy się tryb rozkazujący od podanych czasowników.



łgać – їж /брехати/
wziąć – weź /узяти/



10. Przeczytaj tekst, wykorzystaj do zrozumienia tekstu podane niżej wyrazy ze słowniczka.

W dzisiejszych czasach każdy chce być modny. Moda w języku przejawia się w częstym używaniu pewnych wyrazów lub wyrażień. Przyczyną owej mody na dany wyraz lub wyrażenie jest ich początkowa **atrakcyjność** i **niebanalność**. Atrakcyjność wiąże się raczej z atrakcyjnością danej osoby, która używa tego wyrazu (np. piosenkarka, modelka, sportowiec).



Często dużym wzięciem cieszą się wyrazy zapożyczone, traktowane jako eleganckie, dostojne i mądre. Zanim więc powtórzymy, że *jestem na tak*, pamiętajmy, że możemy powiedzieć, *jestem pod wrażeniem*, że o filmie niekoniecznie musimy mówić *fajny*, bo możemy użyć wyrazów *niebanalny*, *wspaniały*, działalność możemy nie tylko *promować*, ale i *rozвивać*, *wspomagać*, a sukienka nie musi być *szatawna*, lecz *elegancka* i *szykowna*. Tylko świadomy, krytyczny stosunek do języka pozwoli uniknąć monotonnych konstrukcji, tekstów bez żadnych walorów stylistycznych (wg *Katarzyny Olszewskiej*).



Słowniczek do tekstu: **atrakcyjność** – привабливість; **niebanalność** – оригінальність; **piosenkarka** – співачка; **modelka** – манекенниця; **szykowny** – шикарний.

Związki wyrazowe: **duże wzięcie** – велика популярність; **walor stylistyczny** – стилістична цінність.



Na podstawie tekstu odpowiedz na pytania i wykonaj polecenia.



Jak przejawia się moda w języku? Na czym polega moda językowa na dany wyraz lub wyrażenie? Z czym wiąże się atrakcyjność? Dlaczego wyrazy zapożyczone cieszą się dużym wzięciem?



W podanych zdaniach wskaż związki główne.

Każdy chce być modny. Piosenkarka używa tego wyrazu. Dużym wzięciem cieszą się wyrazy zapożyczone. Krytyczny stosunek do języka pozwoli uniknąć monotonnych konstrukcji.



Utwórz poprawne formy dopełniacza lm następujących wyrazów.

Sportowiec, głosiciel, żołnierz, rycerz, piosenkarz, artysta, właściciel, lekarz, założyciel.



11. Powtórz wiadomości.

Rodzaje wypowiedzi w zależności od intencji nadawcy

Przykład

| | |
|---------------|--|
| Informacja | <i>Jutro idziemy do kina.</i> |
| Pytanie | <i>Która godzina?</i> |
| Odpowiedź | <i>Tak, przeczytałam tę książkę.</i> |
| Prośba | <i>Czy mógłbyś otworzyć okno?</i> |
| Polecenie | <i>Wynieś śmieci.</i> |
| Obietnica | <i>Nigdy więcej tego nie zrobię.</i> |
| Odmowa | <i>Nie, nie mam ochoty iść na spacer.</i> |
| Potwierdzenie | <i>Rzeczywiście, mam dobre oceny z matematyki.</i> |
| Zaprzeczenie | <i>Ależ skąd, wczoraj nie było lekcji przyrody.</i> |
| Zachęcenie | <i>Polecam ci tę książkę, koniecznie przeczytaj.</i> |
| Zniechęcenie | <i>Nie warto przekładać sprawdzianu, i tak musimy go napisać.</i> |
| Współczucie | <i>Jest mi bardzo przykro, że zgubiłeś swój ulubiony długopis.</i> |
| Przeprosiny | <i>Przepraszam za moje zachowanie.</i> |
| Zwątpienie | <i>Czyżby? Mam wątpliwości, czy to jest możliwe.</i> |



Wiem więcej



Najstarsze polskie zdanie „Daj, ac ja pobruszę, a ty pocziwaj” czyli „Daj, teraz ja pomieję, a ty odpocznij” znalazło się w kronice cystersów (zwanej „Księgą henrykowską”), spisanej po łacinie przez niemieckiego opata. To zdanie wypowiada Czech Boguchwał, zwany Brukałą, do swojej żony Polki, Ślązaczki. A historia była taka: czeski chłop Boguchwał pomagał żonie Polce *brusić*, czyli *mleć na żarnach*. Stąd przezywano go Brukałą. Jego dzieci – potomkowie Brukały – były nazywane Brukalicami. Od ich przezwiska wywodzi się nazwa miejscowości Brukalice, która do dziś zachowała dawną nazwę (wg Jana Miodka).



12. Quiz z języka polskiego.



A. Odpowiedz na pytania.

1. Ile samogłosek i spółgłosek wyróżniamy w języku polskim?

2. Jak nazywają się używane w alfabecie polskim znaki graficzne (kropki, ogonki i kreski)?

3. Dokończ najstarsze zdanie zapisane w języku polskim „Daj, ać ja pobruszę, a ty ...”.

4. Wyraz *przyjaciel* w celowniku lp brzmi

5. Dokończ przysłowie polskie „Czego Jaś się nie nauczył...”.

6. *Kukułka zwyczajna* w gwarze ludowej to słowo:

7. Wybierz spośród podanych słów (*kto, że, na, coś*) przyimek.

8. Które z polskich przysłów oznacza, że w każdej chwili może nastąpić nagła odmiana losu na dobre lub złe?

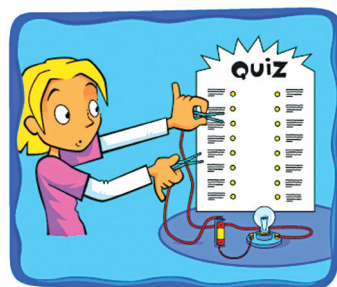
9. Jaką końcówkę przyjmą w dopełniaczu lm wyrazy: *wagarowicz, urlopowicz, wczasowicz*?

10. Na jutro masz przeczytać lekturę. Nie masz jej w domu. Zwróć się z prośbą do osób, które mogą posiadać potrzebną ci książkę:

a) do równego ci wiekiem kuzyna;

b) do wujka, którego bardzo lubisz;


c) do sąsiada, starszego pana, który mieszka obok ciebie.



B. Ustal znaczenie podanych przysłów.

| | |
|--|--|
| Język i do Krakowa dopyta. | Язык до Києва доведе. |
| Łamać sobie język. | Насилу вимовляти важкі слова. |
| Słowo wróblem wyleci, a powraca wołem. | Слово не горобець, вилетить – не впіймаєш. |



13. Czytaj, zadawaj pytania i odpowiadaj (łańcuszek).  Ułóż i zapisz plan do tekstu. Porównaj nazwy miesięcy z odpowiednimi ukraińskimi. Spróbuj opowiedzieć tekst według ułożonego planu.

Skąd pochodzą nazwy miesięcy?

Każdy z dwunastu miesięcy ma swoją własną nazwę. Dzięki temu wiemy na przykład, że lato zaczyna się w czerwcu, a rok szkolny we wrześniu.



Miesiąc **styczeń** nazwany od *tyk* („długie, grube tyczki”), które zimą wytwarzano.



Luty nazwany od staropolskiego wyrazu „luty”, czyli „mroźny”.



Marzec nazwany od imienia rzymskiego boga wojny – *Marsa*, który był otaczany szczególnym kultem w Rzymie.



Kwiecień nazwany od rozkwitających w tym czasie kwiatów.



Maj nazwany od imienia *Mai*, matki boga Merkurego.



Czerwiec nazwany od larw pszczelich – *czerwia*.



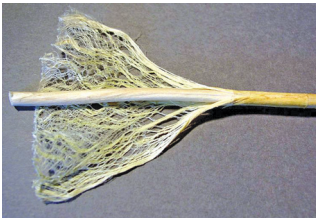
Lipiec nazwany od kwitnących w tym czasie lip.



Sierpień nazwany od *sierpa*, którym niegdyś żęto zboże.



Wrzesień nazwany od kwitnących w tym czasie *wrzosów*.



Październik nazwany od *paździerzy* – odpadów lnu („zdrewniałych części lodyg”).



Listopad nazwany od opadających liści.



Grudzień nazwany od zamarznętej w grudzi ziemi (wg *Anity Hauzer*).



14. Odgadnij zagadki.

1. Co to za pani w złocie, czerwieni, sady maluje,
lasy przemieni?
A gdy odejdzie gdzieś w obce kraje,
śnieżna zawieja po niej nastaje!
2. Co to za miesiąc, który niesie:
grzyby i wrzosy liliowe w lesie,
w sadach soczyste jabłka czerwone,
a także pierwszy szkolny dzwonek?



3. On dziesiąty jest w kolejce, gdzie stoi dwanaście miesięcy.

4. To miesiąc smutny taki,
bo odleciały już ptaki
i liść ostatni już opadł.
Ten miesiąc zwie się...



5. Gdy się te niteczki snują po ścierniskach,
To znak nieomylny, że jesień jest bliska.

6. Płynie po niebie, znasz ją i wiesz,
że gdy jest ciemna, może być deszcz.

7. Co to za rycerz w słomianej zbroi,
różę otula, w ogrodzie stoi?

8. Na jakim drzewie jesienią koraliki się czerwienią?

9. W lesie go spotkasz i dziwisz się srodze:
bo on ma kapelusz, ale gdzie? Na nodze!



10. Jakie obuwie, do tego służy,
żeby nóg nie moczyć nawet w kałuży?

11. Choć kolczaste jak jeże, każdy do rąk je bierze.
Odziera z odzienia i w koniki zamienia.



12. Spadają z drzewa żółte, czerwone.
Wiatr je niesie w tę i tamtą stronę.

13. Chociaż nie jest babcią, mówią na nią „siwa”.
Na „m” się zaczyna, zwykle rano bywa.

14. Gdy świeci słońce, stawiasz go w kącie.
Kiedy deszcz rosi, nad głową go nosisz.



15. Dom pszczół i Ewa, to będzie...

16. Bez skrzydeł – a jednak lecę,
nie mam rąk, a jabłka zrywam.
Nie mam ust – a zgaszę świecę,
powiedz, jak ja się nazywam?



17. Co jesienią z dębu spada?
Co ze smakiem dzik zajada?



Wyrazy pomocnicze: żółędzie, wiatr, ulewa, parasol, mgła, liście, kasztany, kalosze, grzyb, jarzębina, chochoł, chmura, babie lato, listopad, październik, wrzesień, jesień.

ТЕМАТ 2. ЖИТТЯ СПОЛІЧНОСТІ ШКОЛЬНОЇ. ВІДПОВІДІ УСНІ І ПИСЬМНІ



15. Прочитай wyraźnie. Spróbuj określić główną myśl zawartą w tekście.

Aleksander Minkowski

Gruby



Siedziałem nadal w pierwszej ławce. Sam. W ostatniej ławce tłoczyło się aż trzech uczniów: Kowal, Szyr i Jasiński.

– To bez sensu – powiedział profesor Wąs, nasz wychowawca klasowy. Szyr, przesiądź się do Łazanka.

– Ja bym wolał zostać tutaj... – wybąkał Szyr. – Jeżeli pan profesor pozwoli...

– Nie pozwolę! – warknął polonista. – Tłoczycie się tam jak śledzie.

– Wcale nie jest nam ciasno – powiedział Kowal. – Nie jest – powiedział Jasiński.

– Szyr! – zakomenderował polonista. – Proszę natychmiast przesiąść się do Łazanka. Józek Szyr zaczął bardzo powoli zbierać zeszyty i książki. Co chwila coś mu spadało na podłogę.

– Prędszej – ponaglił Wąs. – Chcesz, żebyśmy stracił przez ciebie pół lekcji? Szyr niechętnie przemierzył klasę i usiadł koło mnie, na samym brzeżku ławki. Po klasie przeleciał stłumiony śmiech. – Łazanek! – Podniosłem się. – Czy nie jesteś przypadkiem trędowaty?

– Nie, panie profesorze.

Uśmiechnąłem się mimo woli, patrząc na polonistę z irytacją gryzącego koniuszek wąsa.

– Nie jestem na nic chory, panie profesorze.

– Wobec tego Szyr jest chory – powiedział Wąs. – Boi się, że cię zarazi brakiem piątej klepki. Zgadłem Szyr? Szyr wymamrotał coś, mocno zarumieniony.

– A może jest tu więcej takich? – zapytał profesor, nie przestając gryźć wąsa. – No, czemu milczycie? Już wam się odechciało śmiechu?

Zrobiło mi się przykro. Nie chciałem nikogo w swojej ławce, nie chciałem, aby mnie brano w obronę – zwłaszcza profesor. Spojrzałem przez ramię na Basię Osiecką, pilnie wertowała podręcznik. Chciałem zerwać się, krzyknąć, że nie potrzeba mi niczyjego współczucia, że gwizdę na ten ich bojkot, na złośliwości, docinki. Niech Szyr wynosi się z mojej ławki, wcale mi nie zależy, aby ktokolwiek ze mną siedział.

– Możesz sobie wracać na dawne miejsce – powiedziałem do Szyra, kiedy lekcja się skończyła i polonista wyszedł z klasy. – Weź mancie i zmykaj.

– Żeby mnie Wąs posłał do dyrektora? – Szyr rozglądał się niepewnie, szukając pomocy u rozbawionych kolegów.

– Będziesz tu siedział na lekcjach polskiego – powiedziałem, patrząc z pogardą na chudzielca. – Wąs może się dowiedzieć...

– Ja ci coś powiem, Józek – wtrącił się Grozd. – Zostań z grubasem, nawet pasujecie do siebie, Flip i Flap!

Klasa ryknęła. Śmiała się nawet Basia Osiecka, przestaniając dłonią rozedrgane wargi.

Szyr czerwieniał coraz bardziej, mamrotał coś, zaciskając pięści. „Dobrze ci tak – pomyślałem – skosztuj tego, co ja konsumuję na co dzień; smaczne, prawda?”

– Wybieraj, Szyr – odezwał się Kowal. – Albo zostaniesz z wielorybem, albo ryzykujesz i wracasz do nas.

– No? Ja... zostanę – bąknął Szyr. – Nie chcę mieć do czynienia z dyrem...

– Tchórz – mruknąłem. – Gdyby była jakaś wolna ławka, zostawiłbym cię samego.

– A może usiądziesz ze mną? Irka Flukowska przesiadłaby się do Szyra. Nie wierzyłem własnym uszom: Basia Osiecka! To ona proponuje, abym z nią usiadł. Może zadrwiła tylko?

– Irka, usiądziesz z Szyrem w pierwszej ławce? Modliłem się w duchu, aby Flukowska wyraziła zgodę. Ta jednak przecząco pokręciła głową.

– Nie będę siedzieć z chłopakiem. Jak ci się nie podobam, mogę pójść do Elki. Wcale mi...

– Daj spokój – przerwała Osiecka. – Mnie przecież wszystko jedno, z kim siedzę. Mogę nawet z Łazankiem.

„Nawet”! Tym jednym słowem zniszczyła całą moją wdzięczność, całą radość, uszczęśliwienie, nadzieję. „Mogę nawet z Łazankiem”. A ja przecież wierzyłem, że Basia jest inna, delikatniejsza od nich, że tylko przez ową przesadną może delikatność nie opowiada się jawnie po mojej stronie. Nigdy dotąd nie nazwała mnie grubasem, nigdy nie roześmiała się na mój widok. Parę razy wymieniliśmy porozumiewawcze, przyjazne spojrzenia... I cóż? „Mogę nawet z Łazankiem”.



Słowniczek do tekstu: **zakoorderować** – розм. закомандувати; **mamrotać pot.** – мурмотити; **dyr** – тут у значенні: директор; **zwłaszcza** – особливо; **grubas** – товстун; **trędowaty** – прокажений; **irytacja** – хвилювання; **docinki** – уципливі слова; **chudzielec pot.** – худа людина.



warknąć pot. – гаркнути
wertować – перегортати
zadrwić – пожартувати

ponaglić – поквапити
zymkaj pot. – тікай
pogarda – презирство

Związki wyrazowe: **wychowawca klasowy** – класний керівник; **przemierzyć klasę** – пройти через клас; **brak piątej kleпки** – *зневажл.* немає однієї (третьої, десятої) kleпки у голові („хтось розумово обмежений”); **wziąć kogoś w obronę** – захистити когось; **gwizdać na bojkot** – *розм.* плювати (начхати) на бойкот.



Pytania i polecenia do tekstu.



Jak zachowują się uczniowie wobec Łazanka, nowego kolegi? Czy chłopiec reaguje na zaczepki kolegów z klasy? Zastanów się, dlaczego Łazanek siedzi w pierwszej ławce sam? Kogo poprosił profesor przesiąść się do Łazanka?



Czemu Józek Szyr nie chce zmienić miejsca?



Znajdź w tekście i inscenizuj dialog Łazanka z Szyrem.



Ułóż dialog pomiędzy postaciami ukazanymi w opowiadaniu A. Minikowskiego „Gruby”.



Oto przykład wymiany **o** na **ó**: *dworski – dwór*. Napisz 4 inne przykłady ilustrujące wspomnianą wymianę głosek.



Uzasadnij, dlaczego piszemy **rz** w następujących wyrazach: *marzenie, wierzyć, pierze*.



Praca w grupie.



Praca ze słownikiem.

A. Wyjaśnij znaczenie zwrotów: *uśmiechnąłem się mimo woli; jednym słowem zniszczyła; nie wierzyłem własnym uszom*.

B. Powiedz, co oznaczają podkreślone wyrazy, do jakich środków stylistycznych one należą.

Parę razy wymieniliśmy porozumiewawcze, przyjazne spojrzenia.



A. B. Wypisz z tekstu do tabeli po trzy przykłady różnych części mowy.

| | | | | | | |
|-----------------|----------------|------------------|---------|--------|-----------------|----------|
| rzeczow- nik | czasow- nik | przy- miotnik | spójnik | zaimek | przysłó- wek | przyimek |
|-----------------|----------------|------------------|---------|--------|-----------------|----------|



16. Do podanych wyrazów dopisz synonimy.


Toczyć się, warknąć, biec, gwizdać, popatrzeć, mamrotać, ryczeć, zgadnąć, zostawić.



17. Wstaw przepuszczone litery. Skorzystaj ze słownika, wyjaśnij znaczenie podanych przysłów.

B●da temu dokuczy, kto za młodu się nie uczy. Nawet mist●owi nie zaszkodzi nauka. Nauka to pot●gi klucz. Co ●ałupa, to inna nauka. Nauką i pracą ludzie się bogac●.



18. Powtórz znane ci wiadomości.  Nazwij części zdania w podanych wypowiedzeniach.



Części mowy

Odmienne: rzeczownik, czasownik, przymiotnik, liczebnik, zaimek.

Nieodmienne: przysłówek, przymimek, partykuła, spójnik, wykrzyknik.

Niechętnie przemierzył klasę i usiadł koło mnie. Gdyby była jakaś wolna ławka, zostawiłbym cię samego. No? Ja zostanę. Parę razy wymieniliśmy porozumiewawcze, przyjazne spojrzenia... I cóż? Że tylko przez ową przesadną może delikatność nie opowiada się jawnie po mojej stronie.



19. Wyjaśnij różnicę w odmianie rzeczownika *oko* w lm. Odmień przez przypadki w lp i lm rzeczownik *lato*. Oddziel temat od końcówki. W podanym wierszu wskaż odmienne i nieodmienne części mowy.

Czy wam nie przyszło nigdy do głowy
że śnieg powinien być kolorowy?
Albo zielony, albo czerwony,
liliowy albo beż.

Śnieg ten lepiłoby się wspaniale,
a bałwan biały nie byłby, ale
Albo zielony, albo czerwony,
liliowy albo beż (*Ludwik Jerzy Kern*).



20. Uśmiechnij się. Mów poprawnie. Zapamiętaj pisownię.

Łamaniec językowy – trudny do wymówienia tekst, przeważnie anonimowego autorstwa.

Czarny dzięcioł z chęcią pień ciął.



Wiem więcej

Aleksander Minkowski (1933–2016) – polski pisarz, reportażysta i scenarzysta filmowy. Ukończył filologię rosyjską na Uniwersytecie Warszawskim. W tygodniku „Świat” pracował jako reportażysta w latach 1958–1961. Do Stanów Zjednoczonych wyjechał w 1969 roku i pozostał tam do 1972 roku. Pracował jako wykładowca



literatury polskiej na Columbia University w Nowym Jorku. Minkowski napisał popularne powieści dla dzieci i młodzieży. Między innymi stworzył cykl „Tropiciele złoczyńców” z główną bohaterką Martą Patton. Był autorem scenariuszy filmowych oraz telewizyjnych (np. „Szaleństwo Majki Skowron”, „Układ krążenia”), także autorem sztuk teatralnych.



21. Posłuchaj tekstu, obejrzyj obrazek i odpowiedz na pytania.

Marta Fox

Magda

Dlaczego łatwiej mi się dogadać z nauczycielami niż z koleżankami i kolegami w klasie? Nieuleczalny ze mnie przypadek. Dla niektórych klasowy kujon, w dodatku niekoleżeński. Nauczyciele pogodzili się z myślą, że jestem typ tak zwany aspołeczny i żadnych funkcji w samorządzie szkolnym pełnić nie będę ani publicznie występować. Potrafię jednak walczyć o swoje, co mi zresztą bez trudu przychodzi, bo żadnych kłopotów z nauką nie mam. Ogólnie piątkowa, a nawet szóstkowa jestem. Aż wstyd. Zdażyłam się jednak do tego wstydu przyzwyczaić. Koledzy przestali mnie zapraszać na imprezy weekendowe, gdy przekonali się raz czy drugi, że nie bywam w dyskotekach.



Chciałam, aby mnie ktoś polubił ze wszystkimi niemodnymi manierami. Także z okularami, które noszę. Myślałam, że jak będę tajemnicza, to ktoś się mną zainteresuje, będzie chciał dotrzeć do mojego środka, rozwikłać jakąś zagadkę. A tu się okazało, że nikt nie ma ochoty myśleć o środkach! Tak czy owak: przyjdzie mi jeszcze wszystkich wprawić w zdumienie, choć wcale już mi na tym nie zależy i też bardzo bym chciała, aby było zwyczajnie i po prostu. Ale to nie u mnie.



Słowniczek do tekstu: *dogadać się pot.* – porozумітися; *tajemnicze* – таємничо; *zdumienie* – здивування.

Związki wyrazowe: *klasowy kujon* *pejorat., pot., uczn.* – зневажл. особа, яка багато вчиться, але без розуміння, зубрило; *samorząd szkolny* – шкільне самоврядування; *wprawić w zdumienie* – здивувати; *rozwikłać zagadkę* – розв'язати загадку.



Pytania i polecenia do tekstu.



Dlaczego Magda czuje się samotna w klasie? Czy sympatia innych i przyjaciele są Magdzie potrzebne? Czemu nikt nie usiłuje jej zrozumieć? Co byś poradził / poradziła tej dziewczynie?



22. Wstaw rzeczowniki w odpowiednim przypadku liczby mnogiej.

Wyrazy pomocnicze: nagroda, przyjaciel, ręka, przypadek, owoc.

Praca ma gorzki korzeń, ale słodkie []. Bez [] życie byłoby trudne. Gdzie złe [], tam przyjaciel rzadki. Przyjacielska posługa [] nie potrzebuje. Jeden pracuje [], drugi językiem.



23. Uzupełnij tabelkę.

| Wyraz | Nazwa części mowy |
|--------------|-------------------|
| Troje | |
| Jej | |
| Więc | |
| Przyszedłszy | |
| Miła | |
| Gładko | |
| Spoza | |
| Oraz | |
| Wstążka | |



24. Z podanego fragmentu wybierz czasowniki. Określ osobę, liczbę, czas i rodzaj czasowników.

Koledzy przestali mnie zapraszać na imprezy weekendowe, gdy przekonali się raz czy drugi, że nie bywam w dyskotekach. Chciałam, aby mnie ktoś polubił ze wszystkimi niemodnymi manierami. Także z okularami, które noszę.



25. Utwórz pary aspektowe, dopisując do podanych czasowników ich dokonane bądź niedokonane odpowiedniki. Zastosuj je w zdaniach.

Prosić, poczuć, przysłać, polubić, pełnić, wystąpić, interesować się, przekonać się, chwycić, myśleć.



26. Wstaw odpowiednie przyimki. Zwróć uwagę na formy, których one wymagają od rzeczowników.

Dlaczego łatwiej mi się dogadać [] nauczycielami niż [] koleżankami i kolegami [] klasie? Nikt nie ma ochoty myśleć [] środkach! Przyjdzie mi jeszcze wszystkich wprawić [] zdumienie.



27. Powtórz wiadomości i podaj 1–2 przykłady.



Fabula to układ zdarzeń w utworze, dramacie, filmie, składających się na kolejne życiowe ukazywane przez autora postaci. **Narrator** jest fikcyjną postacią stworzoną przez autora. **Wypowiedź** narratora to **narracja**.

Streszczenie to ujęcie, przekazanie tekstu w sposób zwięzły, przy którym budujemy zdania krótkie, bogate w informacje, zachowujemy chronologiczny układ wydarzeń, nie wprowadzamy dialogów i opisów.



27. Posłuchaj wiersza, obejrzyj obrazek i odpowiedz na pytania.

Wanda Chotomska

Najlepiej razem!

Kiedy jesteś sam jak palec, sam jak palec
świat wygląda dość ponuro i paskudnie,
bo o smutki, bo o smutki dużo łatwiej,
a o radość, a o radość znacznie trudniej.



Najlepiej razem, najlepiej razem
cieszyć się książką, piosenką, obrazem
i z przyjacielem dzielić każdą myśl
najlepiej razem, zawsze razem, tak jak dziś!

Kiedy jesteś wśród przyjaciół, to wiadomo –
w trudnych chwilach na drugiego możesz liczyć,
bo jak nawet skrzydła trochę ci oklapną,
to przyjaciel własnych skrzydeł w mig pożyczy.

Najlepiej razem, najlepiej razem
cieszyć się książką, piosenką, obrazem,
i z przyjacielem dzielić każdą myśl
najlepiej razem, zawsze razem – tak jak dziś.



Słowniczek do tekstu: **pożyczyć** – позичити; **paskudnie** – паскудно.

Związki wyrazowe: **na drugiego możesz liczyć** – можеш розраховувати на іншого; **skrzydła oklapną** – крила опустяться.



Pytania do tekstu.



Jaka jest najlepsza rada na smutki i kłopoty? Czy umiesz być prawdziwym przyjacielem (prawdziwą przyjaciółką)? Czy wiesz, jak zdobyć przyjaciół?



28. A. Wpisz w odpowiednich grupach czasowniki: *mówić, oddać, wyda- wać, zaśpiewać, wykonywać, prosić, uśmiechnąć się, pośpieszyć, odwiedzić, przeczytać.*

| Czasowniki dokonane | Czasowniki niedokonane | Czasowniki przechodnie | Czasowniki nieprzechodnie |
|---------------------|------------------------|------------------------|---------------------------|
| | | | |

B. Nazwij podane części mowy. Dopisz do nich partykułę *nie* razem czy osobno. Uzasadnij pisownię wyrazów.

Miły, dobry, przypomniawszy, źle, pomalował, najserdeczniejszy, łatwy.



29. Wybierz z podanego tekstu po dwa rzeczowniki rodzaju męskiego, żeńskiego i nijakiego. Odmień wybrane wyrazy przez przypadki w liczbie pojedynczej i mnogiej.

„Prawdziwy przyjaciel jest zwierciadłem, w którym (...) odbija się dusza nasza; on jest otwartą księgą naszych myśli, czynów i upodobań, podczas gdy inni, obojętni ludzie są księgami w grubą skórę oprawnymi i zamkniętymi na kłódkę” (*Bolesław Prus*).



30. Przeczytaj wyraźnie tekst.

Elżbieta Jackiewiczowa

Tancerze



W połowie następnej, niemrawo wlokącej się lekcji historii otworzyły się gwałtownie drzwi i wbiegł pan Fabiańczyk, biolog i wychowawca klasy. Uczniowie lubili go na ogół, ponieważ odznaczał się rzadkim wśród belfrów poczuciem humoru. Tym razem jednak twarz miał skurczoną wściekłym grymasem, oczy aż białe ze złości.

– Przepraszam! – burknął pod adresem nauczycielki historii. – Kto to zrobił? – zasyczał w kierunku klasy wymachując katalogiem. Uczniowie tkwili nieruchomo jak kukielki na pustej scenie. Milczeli.

– Kto to zrobił, pytam?

Milczenie. Kąciki warg wychowawcy drgnęły nerwowo, usta się rozchyliły, jakby miał zamiar kogoś ugryźć.

– Ja i tak do tego dojdę! To wam nie ujdzie płazem! Dość tego chuli- gaństwa! Tym razem... No! Pytam po raz ostatni: kto to zrobił?

Milczenie. Pani Stecka, nauczycielka historii, nie wiedząc, o co cho- dzi, stała martwo przy mapie i patrzyła przerażonymi oczami to na wy- chowawcę, to na klasę.

– A więc jesteście nie tylko oszuści i fałszerze! Jeszcze i tchórze! Wstyd! Teresa westchnęła. W klasie panowała tak przeraźliwa cisza, że jej westchnienie zabrzmiało jak syk parowozu. Ten i ów lekko drgnął. Przez klasę przebiegł leciutki szmerek i natychmiast zamarł.

– Proszę! Ani jednego uczciwego człowieka! – zadrwił wychowawca. Odczekał jeszcze sekundę, długą jak noc.

– Dobrze. Wobec tego zaczniemy inaczej. Metoda normalnego śledztwa, jak w kryminale. Dobrze – powtórzył z zawziętością. Usiadł przy stoliku i rozłożył dziennik.

Wychowawca wywoływał kolejno nazwiska:

– Abokanowicz. Wymazałeś sobie dwójkę z fizyki?

– Nie, panie profesorze. To nie ja.

– Kto?

– Nie wiem.

– Więc nie brałeś udziału w tym oszustwie?

– Nie.

– Siadaj. Balcerkiewicz!

– Słucham. – A ty?

– Nic nie wiem, panie profesorze. Odkuwałem z Sobolakiem matkę – wskazał na siedzącego obok Wojtka.

Teresa obejrzała się na Wojtka. „Do „s” jeszcze daleko, ja będę pierwsza” – myślała w popłochu. Wojtek uciekł z oczami. Patrzył sobie na kolana, jakby go to wszystko nic nie obchodziło.

– Więc kto? Wszyscy niewinni, tak?

Teresa głośno przełknęła ślinę, jakby ją dławilo coś obrzydliwego. „Co ja powiem? Dlaczego nic nie wiem? Siedzę w pierwszej ławce... Co powiem? Nie, nie przyznam się. Dlaczego tylko ja? Nie, ja też nie robiłam tego...”.

– Masłowska!

Teresa wstała blada jak po truciźnie. Nawet wargi miała szare, nawet koniuszki uszu. Milczała.

– No? – Ja nie...

– Masłowska też nie? Oczywiście!

– Ja nie wiem dlaczego... Ja nie powinnam była...

– Cooo? Masłowska?

– Tak. Ja. Wymazałam dwie dwójki.

Przez klasę przebiegł ni to dreszcz, ni to szept... Jakiś niepokój poruszył nieruchome dotąd twarze. Zatrzepotały czyjeś powieki. Ktoś chrząknął. Ktoś szurgnął nogami.

– To pięknie! A więc mamy już jednego fałszerza! Czyje to były dwójki?

– Kraskówny i...

– No?

– Nie pamiętam, to było w takim zamieszaniu. Może ten ktoś pamięta.

– Proszę! Zwracam się do wszystkich: czyją dwóję wymazała Maśłowska? Proszę się przyznać. Ostatecznie jednak Maśłowska to zrobiła, nie ten ktoś sam. Więc?

Teresa stała ze spuszczoną głową. W klasie trwało milczenie.

– Proszę zaraz po tej lekcji zabrać książki i iść do domu po rodziców. Maśłowska jest zawieszona do czasu decyzji rady pedagogicznej. Teresa usiadła bezwładnie i ujęła głowę w obie dłonie. „Po co to zrobiłam? Po co się przyznałam?”

– Seweryn Marek!

– Tak. Brałem udział. Byłem w obstawie, stałem na warcie, panie profesorze.

– Aach, więc jest drugi przestępca – uśmiechnął się zgryźliwie nauczyciel. – No. No – Seweryn! Kto by pomyślał?

– Myślałem, że to nic takiego wielkiego. Sam nie mam przecież dwójek. W każdym razie ani fałszerstwo, ani oszustwo, ani przestępstwo te wyrazy nawet mi przez głowę nie przeszły. Ot, kawał, i już. Myślę, że i moim kolegom też...

– Adwokat się znalazł! Nie pytam Seweryna o zdanie. Proszę wezwać rodziców. Jesteś zawieszony.

Teresa doznała chwilowej ulgi i naraz usłyszała nazwisko Wojtka. Schyliła głowę tak, że czołem dotykała niemal pulpitu.

– Sobolak wymazał sobie dwójkę z rosyjskiego!

– Ja, panie profesorze? Ja nawet nie wiedziałem, że mam tę dwóję, słowo daję. Zawsze miałem trójkę. Okrąglą! Doprawdy! Wojtek patrzył prosto w oczy wychowawcy i uśmiechał się czarująco.

– Więc kto to zrobił? Sobolak kogoś poprosił, tak?

– Przecież mówię, że nawet nie wiedziałem... Czytałem sobie „Przeгляд Sportowy” – o, proszę! – uniósł wysoko rękę i potrząsnął pismem. – Nic nie wiem, panie psorze, słowo daję. Zresztą takie coś... Wymazać... – skrzywił się z pogardą i niesmakiem. – Nie, ja nie.

Teresa uniosła głowę, Na jej szarą twarz wypłynął gwałtownie rumieniec. Jakby łuna zalała policzki, czoło, uszy, nawet powieki. Wstała.

– Teraz przypomniałam sobie, panie profesorze. To ja wymazałam dwóję Sobolaka. A on – nic o tym nie wiedział. Tak, on nic nie wiedział – powtórzyła z zaciętością. Odwróciła się i spojrzała na uśmiechniętego Wojtka. Uśmiech wstydliwie spełził z twarzy chłopca, jakby starty ściereczką. Wojtek zgiął się, schylił głowę. Ale to trwało przez krótkie мгновение. Zaraz potem usiadł niedbale w ławce i z pogodnym uśmiechem spoglądał na wychowawcę.



Słowniczek do tekstu: katalog – *заст.* записник вчителя, призначений для вписування оцінок; **niemrawo** – мляво; **gwałtownie** – різко; **zasyczeć** – засичати; **oszust** – шахрай; **falszerz** – фальсифікатор; **popłoch** – переляк чи паніка; **kawał** – жарт; **ulga** – полегшення; **zaciętość** – зятятість.

Związki wyrazowe: **wymazać ocenę** – затерти оцінку; **wściekły grymas** – сердита гримаса; **ujść płazem** – пройти (минутися) безкарно; **uczciwy człowiek** – чесна людина; **szurgać nogami** – човгати ногами; **jestes zawieszony** – ти тимчасово відсторонений (тут у значенні: від навчання в школі); **uśmiechać się czarująco** – чарівно посміхатися.



Pytania i polecenie do tekstu.



Zastanów się, jakie wydarzenie opisano w tekście? Dlaczego uczniowie nie chcą przyznać się do winy? Jak nauczyciel chce wykryć oszustwo? Czemu Teresa oświadczyła, że zmieniła oceny w dzienniku? Oceń postępowanie Sobolaka.



31. Wskaż, jakie związki składniowe zachodzą pomiędzy podkreślonymi wyrazami.

W połowie lekcji historii otwały się gwałtownie drzwi. Odznaczał się rzadkim poczuciem humoru. Twarz miał skurczoną wściekłym grymasem. Pani Stecka stała martwo przy mapie i patrzyła przerażonymi oczami. Wojtek uciekł z oczami. Patrzył sobie na kolana. Uśmiech wstydliwie spełził z twarzy chłopca.



Wpisz związki do tabeli.

| Związek zgody | Związek przynależności | Związek rządu |
|---------------|------------------------|---------------|
| | | |



Przekształć podane równoważniki zdań w zdania pojedyncze.

1. Na ulicy ruch. 2. Uśmiech na twarzy. 3. Dość tego chuligaństwa. 4. W klasie cisza. 5. Twarz z grymasem.



32. W podanym tekście podkreśl jedną linią równoważniki zdań oraz dwoma liniami wykrzyknienia.

- Basiu! Zaczekaj! Dokąd lecisz?
- Do cici. Wczoraj podobnie zachorowała.
- Wczoraj?
- Wydaje się, że tak.
- Nie pójdziesz z nami do kina?
- Jasne! Muszę odwiedzić cicię.



33. Podziel podane niżej frazeologizmy na: **zwroty** (zespoły wyrazów, w których głównymi członami są czasowniki), **wyrażenia** (konstrukcje frazeologiczne z rzeczownikami, przymiotnikami, przysłówkami, imiesłowami przymiotnikowymi), **frazy** (mają postać zdania). Wyjaśnij znaczenie tych frazeologizmów.

Tłoczyć się jak śledzie; siła napędowa; sam jak palec; siła złego na jednego; brak piątej klepki; wyszło szydło z worka; ująć płazem; gra sił; w gorącej wodzie kąpany.




Wiem więcej



Elżbieta Jackiewiczowa (1902–1976) – polska powieściopisarka, publicystka, pedagog. Jej twórczość związana była z działalnością pedagogiczną. Pisała o szkole, problemach, pierwszych miłościach, konfliktach światopoglądowych („Wczorajsza młodość”, „Pokolenie Teresy”). „Tancerze” (1961) to opowieść o dojrzewaniu, pierwszych doświadczeniach i pierwszych rozczarowaniach.



34. Popatrz na obrazek. Opisz treść obrazka, wygląd zewnętrzny

chłopaków i ich nastroj.  Następnie ułóż opis czy rozprawkę z zastosowaniem nowych wyrazów na temat „**Życie szkolne**” lub „**Szkolna przyjaźń**” (6-7 zdań).



35. Dopisz zakończenie dialogu, użyj wyrazów pomocniczych. Przeczytaj dialog z podziałem na role.

Wyrazy pomocnicze: *zaufaj mi; bądź życzliwy / życzliwa; nie rzucaj słów na wiatr; żeby to było ostatni raz.*

- Wybacz, ale nie mogę ci pożyczyć książki i już!
- Nie rozumiem. Ale dlaczego?
- Bo możesz ją zniszczyć.
- Ja niszczę?
- Tak.
- Dlaczego tak myślisz?
- Bo ostatnio poplamiałeś / poplamiałaś mój sweter, a prosiłem / prosiłam abys uważał / uważała.
- Obiecuję, że tym razem będę ostrożny / ostrożna (wg *Doroty Szachnowskiej*).



36. Odgadnij, jakie słowo należy wpisać w pusty kwadrat, aby powstały trzy wyrazy. Zapisz te wyrazy.



37. Zaśpiewaj piosenkę.

Krzysztof Antkowiak

Nasza szkoła

1. Wesoła szkoła wciąż mi się śni,
bez słowa „muszę” – ona musi, ono musi!
Wesoła szkoła to ja i ty,
nie zakazów, nakazów sięć.
2. Wesoła szkoła wciąż mi się śni,
zamykam oczy i naprawdę już nie muszę
upychać w głowie tych nazw i zer,
jakbym wygrać miał „Wielką Grę”!



Refren: Wesoła szkoła to ja i ty,
ważniejsi może niż ten wzór na stożek.
Wesoła szkoła to nie liczba π (czytaj [pi]),
to do kwadratu my!

3. Czytałem w prasie o klasie, gdzie,
jak mówił prymus, wciąż zachęta, a nie przymus,
gdzie groźba dwóji nie budzi łez,
nie pytajcie mnie, gdzie to jest.

Refren: Wesoła szkoła to ja i ty,
ważniejsi czasem niż x przed nawiasem,
to za katedrą ktoś przyjazny i
ciekawe, luźne dni.



4. Wesoła szkoła wciąż mi się śni,
gdzie nikt nie truje, by zarobić swoją tróję!
Bez słowa „muszę” – ona musi, ono musi,
gdzie nudy nie ma, gdzie swoboda, a nie schemat!

NAUKA O JĘZYKU. FONETYKA



Stanisław Gałek. „Nad Czarnym Stawem Gąsienicowym”

ТЕМАТ 3. W MOJEJ RODZINIE. UPODOBNIENIA SPÓŁGŁOSEK. AKCENT WYRAZOWY. WYRAZY NIEAKCENTOWANE. AKCENT ZDANIOWY. INTONACJA



38. Posłuchaj tekstu, obejrzyj obrazek i odpowiedz na pytania.

Barbara Kosmowska

Buba

(fragment)



Ciekawe, co robilibyśmy, gdyby tu nie było telewizora – zastanawiała się Buba, wodząc oczami po twarzach domowników, wpatrzonych w srebrny ekran. Każdy z nich inaczej obcował z treścią pojawiającą się w formie kolorowych obrazów. Dziadek niecierpliwie czekał na wyniki toto-lotka. Kręcił się na fotelu jak nieznośny uczeń i głośno młaskał, ilekroć zagłębiał zęby w obranym ze skórki jabłku. Wrażliwe czoło matki, marszczące się z częstotliwością pracujących żuchw dziadka, rejestrowało jego każdorazowe mlaśnięcie.

– Mógłby ojciec jeść trochę ciszej – upominała go, choć rozgrywająca się na oczach rodziny awantura między lewicą a prawicą interesowała wyłącznie ojca.

– Marysiu, błagam... – odzywał się ojciec po każdej głośnej uwadze matki. I w ten sposób wszyscy skutecznie działali sobie na nerwy.

– Gdyby dziadek nie jadł jabłka – myślała Buba – w naszym salonie byłiby wyłącznie obcy ludzie. Ci z telewizji. I tylko oni mogliby bezkarnie wrzeszczeć na naszym prywatnym terytorium. Że też dorośli nigdy nie zdają sobie sprawy z problemu niechcianych gości – uśmiechnęła się Buba do swych myśli. Wiedziała, że żaden z posłów, powoli tracących przed kamerą resztki dobrego wychowania, nie pasuje do jej wyobrażeń o prawdziwym rodzinnym spotkaniu przy stole. Ojciec wodził wzrokiem za krzykliwymi rozmówcami i wyraźnie popierał jedną z kłócących się stron.

– Tato – szepnęła Buba – czy to, o czym oni mówią, jest dla nas ważne?

– Bardzo ważne, córeczko – ojciec zrobił minę belfra, który wszystko wie.

– A co dla nas wynika z faktu, że zmieniają tego prezesa? – Buba drążyła nurtujący ją temat.

– Nooo, może bezpośrednio nic, ale każdy powinien mieć świadomość... wiedzieć... kto ma wpływ na jego emeryturę – zaczął rozkręcać się ojciec, ale dziadek zaprotestował.

– Na ten przykład wpływ na moją emeryturę mają twoi rodzice i kropka! Nigdy nie wierz oszołomom.

– Uwielbiam takie wieczory – matka rozkosznie wyciągnęła się w fotelu i podwinęła nogi. – Jak to dobrze, że możemy choć na minutkę przystanąć w tym życiowym pędzie i z sobą porozmawiać.

– Z sobą? – zdziwiła się szczerze Buba. – Od dłuższego czasu rozmawiamy z telewizorem. W dodatku oczami.

– E, Bubo – skarciła ją matka. – Robisz się drobiazgową jak twój dziadek. Czasami cisza bardziej ludzi integruje niż słowa. To sztuka rozumieć się bez słów – zakończyła, zadowolona z pointy.

– Ale my nie wiemy, czy się rozumiemy, bo nic o sobie nie mówimy – nie ustępowała Buba.

– A co chcesz nam powiedzieć o sobie? – włączył się rozdrażniony ojciec. – I to w chwili, gdy rozstrzygają się losy banku?

– W takiej chwili nawet muzy milczą, a cóż dopiero ja? – Bubie zrobiło się przykro, że nikogo nie zachwyciła jej riposta.

Sympatie ojca wciąż balansowały między lewicą a prawicą.

– Nic jej już nie pomoże – uznała matka i Buba nie była pewna, czy chodzi o stopę finansową czy matczyną.

– Przełączcie – dziadek zasłonił sobą ekran, nerwowo umieszczając na nosie okulary. – Zaczyna się losowanie.

Ołówek, który trzymał w dłoni, błędził w jego uchu, co w najwyższym stopniu denerwowało matkę.

– Czy tata musi wiecznie w czymś grzebać? To takie nieestetyczne.

– Jak ty grzebiesz w paznokciach, nie robię ci głupich uwag. Poza tym wolność Tomku w swoim uchu. Przełączcie! – zażądał.

– Ale nawet mowy nie ma! – ojciec stawał się powoli agresywny. – Czy wy wszyscy musicie wisieć mi nad głową, gdy raz na rok chcę spokojnie pooglądać telewizję? Niech ojciec weźmie numery od pana Anatola z trzeciej klatki. Albo z radia. Zresztą, co za różnica, skąd! To i tak niczego w życiu ojca nie zmieni.

– Pawle – dziadek inteligentnie przechodził na pozycje zebrzące – bądź tak uprzejmy i nie odmawiaj starcowi. Dla ciebie to minuta, a dla mnie – wiek. Bardzo cię proszę, przełącz.

Gdy dziadek wyszedł do siebie, rodzinny wieczór nagle dla Buby dobiegł końca. Zbladł i zrobił się jakiś przezroczysty. Bubę zdziwiło, że tak niewiele trzeba, aby to, co miłe, stało się zwykłe, nawet trochę nudne, jakby to, co miłe, zmieniło kategorię z przyjemności na obowiązek. Tkwiła jeszcze z czystej grzeczności w fotelu, ale już myślami była przy jutrzejszej powtórcie z geografii. Wodziła po rodzicach zdziwionym wzrokiem.

Czy ja też kiedyś taka będę? – zastanawiała się, patrząc, jak pozwalają przemykać miłym chwilom, zupełnie się nimi nie interesując. Sprawiali wrażenie dalekich i niedostępnych.



Słowniczek do tekstu: domownicy – домочадці; toto-lotek – лотерея; żuchwa – щелепа; błagać – благати; wrzeszczeć – верещати; poseł – депутат; prezes – голова; świadomość – свідомість; zaprotestować – запротестувати; skarcić – покартати; rozdrażniony – роздратований; riposta – влучна і швидка відповідь; powtórka pot. – повторення вивченого матеріалу; przełączyć – перемкнути.

Związki wyrazowe: głośno mlaskał – голосно плямкав; drążyć nurtujący temat – повертатися до болючої теми; stopa finansowa – фінансовий стан; pozycja żebacza – позиція жebraка.



oszołom pot. – божевільний, розм. ненормальний, підс. розм. навіжений



Pytania i polecenia do tekstu.



Jaka sytuacja jest ukazana w utworze? Co chciałby oglądać w telewizji dziadek, a co – rodzice Buby?



Jaki jest stosunek Buby do dziadka? Z czego matka jest zadowolona?



Czemu po wyjściu dziadka rodzinny wieczór „nagle dla Buby dobiegł końca”?



Wyznacz typ i styl podanego wyżej tekstu.



Mów poprawnie. Przeczytaj poprawnie na głos wyrazy i związki wyrazowe ze słowniczka do tekstu.



Wyjaśnij, jakie wyrazy w utworze napisane są wielką literą? Zapisz je do zeszytu.



Przeczytaj wyraz z ramki, zapisz do słowniczka i zapamiętaj.



Skomentuj zachowanie bohaterów utworu i wyraż swoją opinię na ich temat.



Przeczytaj głośno tekst z podziałem na role.



Wymień narzędzia ruchome i nieruchome w jamie ustnej, które biorą udział

w wymowie głosek.  Podziel podane wyrazy na litery i głoski. Podaj ich liczbę.

Starzec, domownik, niechciany, wspinaczka, umieszczając, niechętnie, balansować.



39. Powtarzamy.



Przygotuj ustnie dialog ułożony na podstawie podanych pytań.

Co to jest fonetyka? Jakie narządy mowy biorą udział przy wymawianiu głosek? Jakie są różnice między głoską a literą? W jaki sposób powstają głoski dźwięczne? Jak powstają głoski nosowe? Ile jest samogłosek w języku polskim? Jakie narządy mowy wpływają na wymawianie głosek miękkich? Jakim znakiem oznacza się miękkość głoski?



40. Wymień wszystkie samogłoski i spółgłoski występujące w wyrazach: *fonetyka, narządy, mowa, głoska, miękkość, dźwięczny, wymawianie*. Jak odróżniamy samogłoski od spółgłosek?



41. Oblicz liczbę sylab w następujących wyrazach: *kaczeniec, przesta-
wić, rzutnik, niewiadomy, przylecieć*.



42. Podziel pionowymi kreskami wyrazy na sylaby.

Sprawiali wrażenie dalekich i niedostępnych.



Wiem więcej



Barbara Kosmowska (ur. 1958 r.) – polska pi-
sarka, autorka powieści, słuchowisk. Do jej najbar-
dziej znanych książek dla młodzieży należą: „Buba”
(2002 r., główna nagroda w konkursie „Uwierz w siłę
wyobraźni”), „Połączana rybka”, „Buba: Sezon ogór-
kowy”. Buba (w rzeczywistości Agnieszka) to uczenni-
ca liceum, żyje z rodzicami i dziadkiem w obszernym
mieszkanu. Jej matka to pisarka romansów, ojciec –
prezenter telewizyjny. Najwyrazistszą postacią powie-
ści „Buba” jest dziadek-emeryt, który wspiera dziewczynę i jako jeden z
niewielu interesuje się nią.



43. Naucz się nowych wiadomości.



Przygotuj się do wypowiedzi
ustnej: ułóż plan do tekstu, wypisz wyrazy kluczowe.



Upodobnienia spółgłosek

Zmiany głosek podczas wymawiania polegają na artykulacyjnym przystosowaniu się jednej głoski do drugiej. Zjawisko to dotyczy głów-
nie stojących obok siebie spółgłosek i skutkuje jednolitością grupy
spółgłoskowej pod względem **dźwięczności, miejsca** czy **sposobu
artykulacji**.



Wyróżniamy: 1) **upodobnienie wsteczne** – dostosowanie wymowy danej głoski do wymowy następującej po niej głoski, np. *roz-sypać* [rossypać], *kózka* [kuska]; 2) **upodobnienie postępowe** – dostosowanie wymowy danej głoski do wymowy poprzedzającej ją głoski, np. *krzesło* [kszesło], *przepaść* [pszepaść], *kwadrat* [kfadrat], *kwiat* [kfiat].

Spółgłoski dźwięczne dostosowują się, czyli **upodobniają się** pod względem **dźwięczności** do następujących po nich spółgłosek bezdźwięcznych: *rybka* [rypka], *nózka* [nuszka], ale tradycyjnie piszemy w tych wyrazach litery oznaczające spółgłoski dźwięczne.

Upodobnienie spółgłosek pod względem **miejsca artykulacji**, np. zębowe spółgłoski **t, d, s, z, n** pod wpływem następujących po nich dźwięcznych **ź, sz, cz, dź** ulegają udźwięcznieniu: *rozczyn* [roszczyn]. Zębowe **z, s** pod wpływem następujących po nich średniojęzykowych **dź, s, ź, ć** też stają się średniojęzykowe, czyli miękkie, a więc jest to upodobnienie pod względem **miękości**, np. *zdzielić* [ździelić], *rozcierać* [rościerać].

Upodobnienie spółgłosek pod względem **sposobu artykulacji**, np. spółgłoska zwarta poprzedzająca szczelinową daje zwarto-szczelinową: t + s → c: *nadstawka* [nacstawka].



44. Wskaż litery oznaczające spółgłoski dźwięczne, które wymawiają się bezdźwięcznie. Określ spółgłoski, które wywołały upodobnienia fonetyczne (udźwięcznienia i ubezdźwięcznienia).

Prośba, twój, swój, świstak, wędrówka, przyłuszczka.



45. Oznacz za pomocą strzałek pod wyrazami kierunek przebiegu upodobnienia (wsteczny / postępowy).

Stalówka, kawka, dróżka, krzyż, zabawka, trawka, trąbka, łózko, wędka, trzask, grudka.



46. Nazwij upodobnienia w podanych wyrazach.

Bezsilny, szcesać, rozrzucać, zdziwić, rozcierać, rozciąć.



47. Nazwij zjawiska fonetyczne, które zachodzą w poniższych wyrazach: *trzymać, kładka, liczba, chrzestny, podpora*.



48. Przeczytaj głośno wiersz, zwracając uwagę na odpowiednią intonację.



Schody Czesława Miłosza

26 września 2016 r. na starówce w Wilnie odsłonięto schody im. Czesława Miłosza

Czesław Miłosz (1911–2004) – poeta, prozaik i eseista, jeden z najwybitniejszych polskich literatów. Laureat Nagrody Nobla, Sprawiedliwy wśród Narodów Świata, honorowy obywatel Litwy i miasta Wilna

Czesław Miłosz

Schody

Żółte, skrzypiące i pachnące pastą
Stopnie są wąskie – kto idzie przy ścianie,
Może bucikiem celować spiczasto,
A przy poręczy noga ledwie stanie.

Łeb dzika żyje, ogromny na cieniu.
Najpierw kły tylko, potem się wydłuża
I ryjem wodzi, wężąc, po sklepieniu,
A światło w drżących rozplywa się kurzach.

Matka w dół płomień migotliwy niesie.
Schodzi wysoka, sznurem przepasana.
Jej cień do cienia dziczej głowy pnie się.
Tak z groźnym zwierzem mocuje się sama.



Słowniczek do tekstu: stopnie – сходинки; spiczasto – загострено; łeb – голова; dzik – кабан; kły – ікла; wężzyć – принохуватися; mocować się – боротися.



Pytania i polecenia do tekstu.



Kto jest głównym bohaterem wiersza? Co robi matka? Jakie są schody, co wisi nad nimi? Z czym walczy w wyobraźni autora matka?



Zapisz wyrazy ze słowniczka do tekstu i zapamiętaj. Wypisz z wiersza wyrazy kluczowe i ułóż z nimi zdania.



Odszukaj w podanym wierszu wyrazy, w których występuje upodobnienie fonetyczne.



49. Naucz się nowych wiadomości pod kierunkiem nauczyciela.



Akcent wyrazowy

Akcent wyrazowy polega na mocniejszym wymówieniu jednej z sylab w wyrazie. Mówimy o takiej sylabie, że jest to **sylaba akcentowana**. W języku polskim w wyrazach dwu- i więcej sylabowych akcent pada zazwyczaj na drugą sylabę od końca, np. **wie**-dzieć, **po-wie**-dzieć, **od-po-wie**-dzieć.

Wyjątki:

- 1) wyrazy, w których akcent pada na **trzecią** sylabę od końca:
 - a) pierwsza i druga osoba lm czasu przeszłego, np. **czy-ta**-li-śmy, **spa-ce-ro-wa**-li-ście;
 - b) lp i trzecia osoba lm trybu przypuszczającego, np. **czy-ta**-ł-bym, **spa-ce-ro-wa**-li-by;
 - c) wyraz *Rzecz-po-spo*-li-ta;
 - d) liczebniki: **czte**-ry-sta, **sie**-dem-set, **o**-siem-set, **dzie**-więć-set;
 - e) niektóre wyrazy obcego pochodzenia, zwłaszcza zakończone na -yk/a, -ik/a: **fi**-zy-ka, **gra**-ma-ty-ka, **ma-te**-ma-ty-ka, **re**-pu-bli-ka, **pre**-zy-dent, **u**-ni-wer-sy-tet;
- 2) wyrazy, w których akcent pada na **czwartą** sylabę od końca, są to formy pierwszej i drugiej osoby lm trybu przypuszczającego, np. **czy-ta**-li-by-śmy, **spa-ce-ro-wa**-li-by-ście.



50. Wskaż wyrazy jednosylabowe i wielosylabowe, ustal z jakich samogłosek i spółgłosek składa się każdy z nich.

Pachnące, żółty, cień, zwierzęta, dół, celować, starówka, bucik.



51. Przeczytaj czasowniki, prawidłowo akcentując sylaby.

Upominałbym, robiliśmy, pracowałyście, jadłbyś, odzywaliście, wierzyłabyś, popieraliby, zdenerwował, pooglądałeś, zachwycilibyśmy.



52. Z podanego tekstu wypisz wyrazy, w których nie akcentujemy drugiej sylaby od końca.

Pamiętam, kiedy przyjechaliśmy na Pragę, na dworzec Terespolski, jechaliśmy potem przez most Kierbedzia. ...A potem jechaliśmy Wareckim Placem dopiero co oczyszczonym z gmachów szpitalnych i przytułkowych „Dieciątka Jezus”. Od Poczty Głównej widać było na wprost nowy, wspaniały, przykryty niebieskawym dachem gmach Filharmonii (wg *Jarostawa Iwaszkiewicza*).



53. Posłuchaj wiersza.

Hanna Niewiadomska

Moja babcia



Dzisiaj nowoczesna babcia,
Nie chce chodzić w ciepłych
kapciach.
I w fotelu się nie buja,
Tylko wciąż po świecie hula.

Samochodem dzieci wiezie,
Z klocków Lego robi wieżę,
Po drabinie się wdrapuje,
Alpinistę naśladuje.

Nie chce robić już na drutach,
W internecie bajek szuka,

Wieczorami tańczy sambę
I wyjada całą mambę.

Na basenie daje nurka,
By dogonić płetwonurka,
Od miesiąca, co niedziela,
Piłką nożną gole strzela!

Dziadek ręce załamuje:
– Babciu wracaj! – nawołuje.
Gdzie jest obiad i skarpety?
Haftowane gdzie serwety?

Ale babcia, moja babcia,
Moja babcia wciąż jest młoda.
Moja babcia, moja babcia,
Ciągłe marzy o przygodach.

Lecz choć skarpet nie ceruje,
Nie upina z włosów koka,
To swe wnuki, oraz dziadka,
Ponad własne życie kocha.



Słowniczek do tekstu: kapcie – капці; mamba – жувальна гума, жуйка; płetwonurek – аквалангіст; serweta – скатертина; cerować – штопати.

Związki wyrazowe: klocki Lego – кубики Лего; robić na drutach – в'язати, плести; dać nurka – пірнати.



Pytania i polecenia do tekstu.



Czym się zajmuje nowoczesna babcia? Dlaczego dziadek załamuje ręce?
O czym marzy młoda babcia?



Przeczytaj głośno wiersz, zwracając uwagę na odpowiednią intonację.



Zapisz wyrazy ze słowniczka i zapamiętaj. Wypisz z wiersza wyrazy kluczowe i ułóż z nimi zdania.



Wskaż w podanym wierszu wyrazy, w których zachodzą zmiany fonetyczne i nazwij te zmiany. Podkreśl wyrazy akcentowane w wyrazach: *pomyśleli-byśmy, plastyka, egzaminowanie, siedemset, pierwszy, fonetyka, zawołalibyście, ocean, gramatyka, w ogóle, Rzeczpospolita*.



Praca w grupie.



A. Przygotuj ustnie dialog złożony z 7–8 replik, związany z treścią utworu. Podziel się spostrzeżeniami z kolegą / koleżanką z klasy.



B. Przeczytaj tekst. Powtórz znane ci wiadomości. Uzupełnij przykłady i dodaj kilka własnych.

WIELKIE LITERY

| Nazwy pojęć, miejsc | | Nazwy mieszkańców |
|---------------------|-----------------|----------------------------------|
| planety: | Ziemia, Mars | Ziemiańin, Marsjanie |
| kontynenty: | Europa, Azja | Europejczyk, Azjaci |
| państwa: | Polska, Francja | Polak, Polka, Francuz, Francuzka |
| regiony, stany: | Teksas | Teksańczyk |
| provincje: | Śląsk, Mazury | Ślązak, Mazur |
| miejsowości: | Wrocław, Paryż | * wrocławianin, paryżanin |



Zapamiętaj, że nazwy mieszkańców miejscowości (wsi, miast, przysiółków) piszemy małą literą!



C. Napisz opis (7–8 zdań) swojej babci lub na temat „Kiedy marzenia stają się rzeczywistością”. Do swoich rozważań dodaj przykłady literatury pięknej.



54. Naucz się nowych wiadomości.



Wyrazy nieakcentowane

W języku występują również wyrazy jednozgłoskowe. W ich przypadku zjawisko akcentowania wygląda dwójako. 1. Nieakcentowane wyrazy łączą się w całość akcentowaną z wyrazem poprzedzającym. Nazywamy je **enklitykami**. Należą do nich: a) zaimki osobowe (*powiedział mu, oddał jej, kupiłem ci*); b) zaimek **się** (*mylisz się, umówiliśmy się*); c) partykuły **to, no, że** (*wielki to był błąd, poczekajcie*).



no, **z**rozum że). 2. Nieakcentowane wyrazy łączą się w całość akcentowaną w wyrazem następującym. Nazywamy je **proklitykami**. Należą do nich przyimki jednozgłoskowe (po **o**biedzie, od **r**ana).

Przed jednozgłoskowym zaimkiem enklitycznym (nieakcentowanym) przyimek jest zawsze akcentowany, np. **o**d was, **u** nich, **dla** mnie. Przed wyrazami jednozgłoskowymi **nie** jest akcentowane, np. **nie** pisz, **nie** mów. Wyjątkiem są sytuacje, gdy chcemy podkreślić przeciwstawienie, wtedy **nie** nie jest akcentowane w sąsiedztwie form jednozgłoskowych, np. **nie** **pisz**, a patrz; **nie** **wiem**, ale się dowiem.



55. Wskaż wyrazy nieakcentowane i ustal, jakie to są części mowy. Jak nazywają się nieakcentowane wyrazy, które łączą się w całość akcentowaną z wyrazem poprzedzającym i łączą się w całość akcentowaną w wyrazem następującym?

Marzy o przygodach. Skarpet nie ceruje. Tylko wciąż po świecie hula. Po drabinie się wdrapuje. Na basenie daje nurka, by dogonić płetwonurka. Od miesiąca piłką nożną gole strzela.

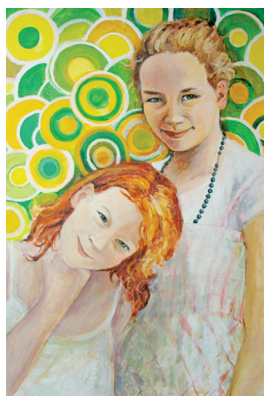


56. Przeczytaj zdania.  Ustal miejsce akcentu w wyróżnionych wyrazach.

Nie wiem, jak się nazywa. **Dla** mnie jest to najlepszy film. **Nikt** nie mógł dorównać jego mistrzostwu. **Bez** podpowiadania **nie** zajedzie.



57. Przeczytaj głośno wiersz, zwracając uwagę na odpowiednią intonację.



Dominika Daszewska, „Siostry”

Eliza Sarnacka-Mahoney

Młodsza siostra

Czy powie mi ktoś z dorosłych
jaki pożytek jest z młodszej siostry?

Moim zdaniem to są raczej straty,
Niż zyski dla ludzkości.

W domu lawinowo przybywa:

- sprzątań,
- szukania,
- gubienia,
- kłócenia (się) i nie godzenia.

Rodzice częściej miewają:

- ataki złości,
- bezradności,
- bóle głowy,
- kryzys ogólnowymiarowy.

Do czego ja bym nie doszła
Gdyby nie młodsza siostra!
Wręcz nie wiem od czego zacząć.
– Nobel za pracę badawczą,
– Grand Prix za śpiew w operze,
– dyplom za malunki w plenerze.

Lecz niestety ...

KTOŚ! – wypuścił mrówkę z pudełka.

KTOŚ! – w czasie arii mej ćwierkał.

KTOŚ – pociął nożyczkami portfolio z rysunkami.

Czy myślicie, że Mikołaj przy święcie
Mógłby siostrę zabrać w prezencie?
Spakować ją w swój złoty worek
I oddać dopiero we wtorek?

Dłużej to nie, bo wiecie
Ona taka mała,
Będzie ryczała,
Będzie tęskniła,
Nie wytrzyma bez niej rodzina.

A ja też pewnie nie wytrzymam...



Słowniczek do tekstu:



ludzkośc – людство
ćwierkać – цвірінькати



Pytania i polecenia do tekstu.



Kto wykonuje wymienione w wierszu czynności i dlaczego? Kto i do kogo mówi w utworze? Zastanów się, jakie są zalety lub wady twojej siostry / twojego brata?



Dopisz synonimy do podanych wyrazów. Korzystaj ze słownika.

Pożytek, strata, zyski, bezradność.

Ćwierkać, pociąć, szukać, gubić, wytrzymać, godzić się.



Omów cechy fonetyczne głosek w wyrazach: *ludzkość, mrówka, wytrzymać*.



Ułóż dialog do tekstu.



Zapisz wyrazy ze słowniczków i zapamiętaj. Wypisz z wiersza wyrazy kluczowe i ułóż z nimi zdania.



58. Naucz się nowych wiadomości. Pracuj pod kierunkiem nauczyciela. Zapamiętaj podane wiadomości. Akcentuj poprawnie.



Akcent zdaniowy

Akcent zdaniowy polega na mocniejszym wymówieniu jednego z wyrazów w zdaniu za pomocą dodatkowego wzmocnienia jego sylaby akcentowanej.

W języku polskim akcent zdaniowy pada najczęściej na ostatni wyraz, np. To sztuka rozumieć się *bez słów*. Często jednak, gdy chcemy podkreślić wyraz, który uważamy za najważniejszy w danym wypowiedzeniu, akcent zdaniowy pada na ten wyraz, który chcemy uwydatnić, np. To *sztuka* rozumieć się bez słów.



Przeczytaj zdania, przesuując w każdym z nich akcent zdaniowy na różne wyrazy. Ile wariantów mogą mieć poszczególne zdania?

Do czego ja bym nie doszła
Gdyby nie młodsza siostra!
Wręcz nie wiem od czego zacząć.
Mikołaj przy święcie mógłby siostrę
zabrać w prezencie.



59. Naucz się nowych wiadomości. Zapamiętaj je. Akcentuj poprawnie.



Intonacja

Intonacja polega na podniesieniu lub obniżeniu tonu przy wymawianiu pewnych wyrazów lub zdań. Dzięki intonacji odróżniamy w mowie zdania oznajmujące od pytających i rozkazujących oraz wypowiedzenia pojedyncze od złożonych. Za pomocą intonacji możemy również uwydatniać pewne wyrazy oraz wyrażać swój stosunek emocjonalny (zdziwienie, radość, gniew, pogardę, szyderstwo itp.).

Różne rodzaje intonacji oznaczamy na piśmie najczęściej za pomocą znaku zapytania, wykrzyknika i kropki, np. *Napisaleś list.* Intonacja lekko opada pod koniec zdania. Zdanie odbierzemy słuchem jako twierdzące. Na piśmie lekko opadającą intonację oznaczamy kropką. *Napisaleś list!* Intonacja opada pod koniec zdania nieco mocniej. Zdanie odbierzemy słuchem jako wykrzyknikowe. Na piśmie ten rodzaj opadającej intonacji oznaczamy wykrzyknikiem. *Napisaleś list?* Intonacja pod koniec zdania się wznosi. Zdanie odbierzemy słuchem jako pytające. Wznoszącą się intonację oznaczamy na piśmie za pomocą znaku zapytania.



Odczytaj zdania z odpowiednią intonacją, o którą sygnalizują znaki interpunkcyjne.

Wiosna, ach, to ty.

Wiosna, ach, to ty!

Wiosna, ach, to ty?

Wiosna, ach, to ty?!

Wiosna, ach, to ty...



Postaraj się wyrazić w podanych zdaniach i wykrzyknieniach stwierdzenie, pytanie, zdziwienie, oburzenie, ironię, żal, radość.

Kup nasz produkt!

Hura! Wygrałem! Udało się!

Nie mam ochoty iść do kina.

Ojej, jak pada.

Muszę tam pojechać!

Proszę, skończ już grać.

Coś ty! Nigdy w życiu!

Nie spotkamy się.

Czy mógłbyś mówić głośniej?



60. Przeczytaj tekst, zwracając uwagę na odpowiednią intonację.

Małgorzata Musierowicz

Odwiedziny

W bardzo zważonych humorach, a do tego porządnie głodni, dotarli przed dom babci Jedwabińskiej. Aurelia pamiętała go zadziwiająco dobrze: niski, niepozorny budynek parterowy, w szeregu przylegających do siebie różnorodnych chałupek i kamieniczek, składających się na jedną stronę ulicy Kościuszki. Ten babcin był ostatni, pamiętała dokładnie, że ulica kończyła się właśnie babczynym ogródkiem.



Wszystko się zgadzało. Nic się nie zmieniło, poza drzewkami w ogródku: były znacznie wyższe. Ale poza tym – to samo, co przed laty, nawet prosta, wiejska klamka, wykonana z jednego żelaznego pręta. Kiedy Konrad zapukał energicznie do drzwi, z tabliczką „Marta Jedwabińska”, najpierw usłyszeli człapanie gdzieś w głębi, potem wesół głos:

– Już iiiide! – i wreszcie szcęk żelaznego zamka. Na progu stał szary, prążkowany kot, a za nim – babcia Jedwabińska – och, jaka podobna, jaka niesamowicie podobna, jaka okropnie podobna do ojca Aurelii!

Przed laty Aurelia nie zauważała tego podobieństwa. Teraz widziała wyraźnie rysy swego ojca w tej sniadej, prostokątnej twarzy o czarnych oczach – największe podobieństwo kryło się w kształcie ust i zarysie kości policzkowych. Babcia przez te lata nie zmieniała się wcale – te same czarne włosy, gładziutko uczesane, z przedziałką, upięty wokół głowy warkocz. Tyle, że było w nim teraz sporo srebrnych nitek. Twarz babci była wesoła, pogodna, pomarszczyła się trochę bardziej, a szeroki, szczery uśmiech ukazywał wciąż tę samą złotą koronkę. Niska i krzepka, mocno zbudowana, babcia Marta ubrana była w kraciastą sukienkę i biały płócienny fartuch na szerokich szelkach, wiązany w pasie. Przez chwilę wpatrywała się w gości, a potem nagle plasnęła rękami o fartuch:

– Nie! – zawołała z niedowierzaniem.

Aurelia stała bez słowa, wpatrując się w babcię nieruchomym wzrokiem. To przedziwne, nagle odkryte podobieństwo przeszkadzało jej w powitaniu. Nie śmiała objąć babci, stała jak kołek, bała się nawet mruknąć.

– Orelka! – krzyknęła babcia. – Orelka! To ty?

I w tej samej chwili już Aurelia tonęła w miękkich objęciach, z nosem w płótnie białego fartucha, pachnącego żelazkiem i krochmalem. – Babciu, powiedziała sztywno, drżąc ze wzruszenia, z rękami, wyciągniętymi wzdłuż ciała. – Dzień dobry. To ja.

Gardło się jej ścisnęło i głos się załamał, dobrze, że babcia objęła ją jeszcze mocniej, bo wszystko zginęło w przyjaznych fałdach jej fartucha – i wzruszenie, i załamanie głosu, i gwałtowny rumieniec.

– Ależ ty urosła, dziewczyno, bój się Boga! – szeroką, śniadą dłonią babcia pogłaskała policzek Aurelii. – Zaraz będziesz wyższa od babci! – powiedziała z uśmiechem (fragment książki „Dziecko piątku”).



Słowniczek do tekstu: **zadziwiająco** – дивовижно; **klamka** – клямка, ручка; **człapanie** – шльопання; **wpatrywać się** – вдивлятися; **niedowierzenie** – недовірливо; **żelazko** – праска; **zapukać** – застукати; **fałda** – складка; **rumieniec** – рум'янець.

Związki wyrazowe: **szczęk zamka** – брязкіт замка; **śniada twarz** – смугляве обличчя; **plasnęła rękami** – сплеснула руками.



Pytania i polecenia do tekstu.



Dokąd przyszli Konrad i Aurelia? Co zauważyła Aurelia w rysach babci?



Przeczytaj opis babci Marty.



Jak babcia spotkała swoją wnuczkę?



Zapisz wyrazy ze słowniczka do tekstu i zapamiętaj. Wypisz z tekstu wyrazy kluczowe i ułóż z nimi zdania.



Przygotuj ustnie dialog złożony z 7–8 replik do tekstu.



Zapisz dwa ostatnie zdania. Znajdź wyrazy, w których ilość liter i głosek jest jednakowa. Podkreśl wyrazy służące do łączenia słów w zdaniu.



Napisz 3 zdania, w których zachęcisz znajomych do odwiedzenia swoich krewnych (babci, dziadka).



61. Przeprowadź wywiad rodzinny. Ułóż na podstawie pytań opowiadanie. Przeczytaj z poprawną intonacją.

Wywiad rodzinny

1. Kto jest najstarszy w rodzinie? Ile ma lat?
2. Czy babcia i dziadek mają rodzeństwo?
3. Kim byli rodzice babci i dziadka?
4. Czy ktoś z rodziny jest sławny?
5. Kto z rodziny mieszka najdalej?



6. Czy ktoś z rodziny mieszka za granicą?
7. Kto w rodzinie jest najmłodszy?
8. Ile w rodzinie jest dzieci?
9. Ile lat ma dziadek, a ile babcia?
10. Kim z zawodu byli dziadkowie? (wg I. Szymańskiej).



62. Na które wyrazy w podanym fragmencie pada akcent zdaniowy? Uzasadnij swoją odpowiedź.

Aurelia nie zauważała podobieństwa. Teraz widziała rysy swego ojca. Największe podobieństwo kryło się w kształcie ust. Babcia przez te lata nie zmieniła się. Twarz babci była wesoła i pogodna. Marta ubrana była w kraciastą sukienkę.



63. Gdy piszemy SMS-y (czytaj [esemesy]), zamiast zdań używamy emotikonów – ideogramów, służących do wyrażania nastroju w Internecie. Zwykle emotikon przedstawia grymas twarzy, obrócony o 90° w kierunku przeciwnym do ruchu wskazówek zegara. Rozpoznaj znaczenie emotikonów, a następnie połącz je z wyrazami i wyrażeniami o takiej samej treści.

1

:)

;))

:(

:C

;(

:P

:D

:O

:*

2

pocałunek

uśmiech z przymrużeniem oka

szeroki uśmiech

smutek, zmartwienie

uśmiech

płacz

pokazanie języka

duży smutek

zdziwienie



64. To ciekawie!

Zmień **sz** na **s** lub **s** na **sz** i powiedz głośno nowy wyraz.

Sale, kos, kasa, pasa, nasz, wasz, szala.



65. Znajdź ukryte krótkie wyrazy w poniższych słowach.

Czekolada, tabelka, koszulka, serwetka, kotlet, obsada, koparka, ulica, królowna, kataryniarz, maskotka, zapalka, kaczuska, lekarstwo, butelka, robak, kaskader.



66. Zbuduj zdania, uzupełniając końcówki czasowników w formie 1 osoby lp lub lm czasu teraźniejszego lub przyszłego prostego.

Chłopcy biegn● szybko.

Kupił● w sklepie jabłek.

Pomal● ściany na niebiesko.
Mówi● bardzo starannie.
Jutro zaprosz● brata na basen.



67. Wymów poprawnie wyrazy z głoskami ę, ą w środku.

Bąbelki, sąd, rządzić, język, wachać, zgiął, rozciągać się, tęsknota, szczęście, męski, rąb, tępo.



68. Praca w grupie.



Przeczytaj. Wskaż wyrazy nieakcentowane i ustal, jakie to są części mowy. Jak nazywają się nieakcentowane wyrazy?



Odgadnij zagadki. Dopisz epitety do odgadniętych wyrazów.

A.

Jaką porę roku mamy,
gdy za morzem są bociany?
(*vuiz*)



Jest sroga pani na świecie,
znasz ją dobrze, miłe dziecię.
Ma trzech synów:

Pierwszy – ostry, w uszy szczypie.
Drugi – miękki, w białe płatki, chociaż dobry, w oczy sypie.
Trzeci – twardy, jak szkło gładki.
Nazwij synów, nazwij matkę.
I już całą masz zagadkę.

(*poɫ 'sɛɫɫɫɫ 'zɔɫɫɫ :vuɫɫ*)

Wędruje tędy i owędy, roznosi życzenia,
kolędy o choinkach dla dzieci pamięta,
o prezentach,
o głodnych zwierzętach.

(*uɛɫɫɫɫɫɫ*)

Noworocznych wiele życzeń niesie dzieciom mroźny...
(*ɫɫɫɫɫɫɫ*)

Często w nim bywają jeszcze mrozy trzaskające. Za to jest w calutkim roku, najkrótszym miesiącem...
(*ɫɫɫɫ*)

W marcu się zaczyna, gdy się
kończy zima.

Przyjdzie z wiatru
ciepłym wiewem, z pięknem
kwiatów, z ptaków śpiewem.
(vusoim)

Mówią – że w nim jak w garncu, nieustanna zmiana. Słońce grzeje w
południe, mrozek szczypie z rana, a do tego jeszcze przelatują deszcze!
(azamw)

Po marcu przyjeżdża w kwiecistej karecie.
Przed majem odjeżdża. Kto taki? Czy wiecie?
(kwicicn)



Chociaż to miesiąc długi, to najkrócej się nazywa i co
roku tym się chlubi, że zielenią świat okrywa.
(fuu)

Zobaczysz je wiosną, gdy na wierzbach rosną.
Srebrne futra mają. Jak się nazywają?
(bazic)

Powrócił do nas z dalekiej strony,
ma długie nogi i dziób czerwony.
Dzieci się śmiały, gdy go witały,
żabki płakały przez dzionek cały.
(ucicn)

B.
Co ona przekopie, to one wygładzą.
W domowym ogródku bardzo się przydadzą.
(gracie)



Co buduje każdy ptak, by chować pisklęta, a tylko kukułka
o tym nie pamięta?
(opvuc)

Są żółte jak kacuszki. Myślicie, że mają nóżki.
Nie wcześniej, chłodną wiosną na mokrej łące rosną.
(kaczice)

Gdy niebo wdzieje szary kubraczek, a potem rzewnie się rozplące,
gdzie spadnie łez tych liczba duża, tam z wody się zrobi wielka...
(kuczca)

Nie listek, nie kwiatek, rośliny zadatek.
Ma go każde nasienie, najpierw on wrasta w ziemię.
(kietek)

Biała i twarda po rzece pływa.
Wrona ci powie, jak się nazywa.
(wra)



Kolorowe i pachnące, czy
w ogrodzie, czy na łące, zawsze
chętnie je zbieramy na bukietik
dla swej mamy.
(kwiata)

Wiosną na drzewie się zieleni, ale opada na jesieni.
(zsi)

W brązowych kapturkach chowają
się listki wiosną, a potem będą
zielone, gdy trochę podrosną.
(ziad)

Przez śnieg się odważnie przebijam.
Mróz nawet mnie nie powstrzyma.
Mam listki zielone,
tak jak wiosna, a dzwonek bielutki jak zima.
(zawisniez)

Kiedy jest zimno, kiedy deszcz
pada, gdy na dwór wychodzisz, na siebie wkładasz.
(zaczad)



C.
Przyszła wiosna od lasku z kluczykami przy pasku.
A te klucze pachnące, można znaleźć na łące.
(pierwiosnki)

Tam, w lesie cieniastym, zakwita niebiesko.
Na łące na pewno czuły się kiepsko.
A gdy zakwita w marcu,
to wtedy już wiecie,
że nieodwołalnie jest wiosna na świecie.
(przylaszczka)

On pierwszy do nas z ciepłych krajów wrócił,
i nad polami piosenkę zanucił.
(γρηουρωος)

Czy wiesz, jak ta pora roku zwie się pośród ludzi,
gdy słońko późno spać idzie, a wcześniej się budzi?
(οτω)

Jaki to miesiąc zamyka szkoły
i daje dzieciom urlop wesóły?
(αερωτε)

Daje nam dużo miodu, zapach sadu, ogrodu, czerwień, złoto, błękit
i wakacyjne piosenki.
(λιρε)

Następuje po lipcu, ogrzewa wodę i plażę i odpoczywać każe.
(σιερπειη)

Czytaj od początku albo wspak, nic nie szkodzi
I tak się nie zmienia nazwa znanej łodzi.
(κατακα)

Tak samo zwie się drobniutki deszcz,
jak zupka, którą czasami jesz.
(καρυσνιαααε)

Miliony ich w polu letni wiatr kolebie.
Gdy dojrzeją, będzie ziarno, z ziarna chleb dla ciebie.
(κλωσυ ζβοζ)

Na polu dzwoni w żniwiarza dłoni.
(ωω)

Jest szufelka, jest wiaderko i wilgotny piasek.
Co też z tego można zrobić? Czy nie wiecie czasem?
(βακλι ζ πιωσκυ)

D.

Kiedy błyska, kiedy ulewa, kiedy wichur łamie drzewa,
to już znak, że idzie duża, wielka, groźna, straszna...
(ωζαηη)

Ni to kasza, ni to groch, spada z nieba, że aż strach.
Skacze, tańczy, w szyby dzwoni, jedna kulka drugą goni.
(pυλισ)

Zimne, słodkie i pachnące jemy latem w dni gorące.
(κροισ)

Płócienny domek na polanie, służy turystom za mieszkanie.
(τοισιου)

Gdy idziesz na wycieczkę, nosisz w nim różne rzeczy,
ale nie nosisz w rękach, zakładasz go na plecy.
(υποισ)

Rankiem srebrzy się na łące.
Potem wysuszy ją słońce.
(υσοισ)

Z gór strumieniem spływa, przy morzu ogromna bywa.
(ρζεκισ)

Co to za lustерko na zielonej łące?
Przyglądają się w nim i chmurki i słońce.
(μοις)



Po burzy na niebie pięknie błyszczą w dali.
Chciałbym mieć na własność taki piękny szalik.
(υζεζισ)

Tej łopaty używacie, kiedy kajakiem pływacie.
(οιςοισ)

Pływa po jeziorze. Opłynąć może świat!
Stanie, gdy na nią nie dmucha wiatr!
(υαγλοισ)

Trwają dwa miesiące. Lubią je uczniowie,
bo mogą odpocząć i stawać na głowie.
(υακισ)

(wg Małgorzaty Matłosz).



SŁOWNICTWO.FRAZEOLOGIA



Stanisław Gałek. „Wielki Staw – jesień”

**TEMAT 4. JESIEŃ W LITERATURZE POLSKIEJ.
ARCHAIZMY I NEOLOGIZMY.
RODZAJE NEOLOGIZMÓW.
STARE I NOWE ZWIĄZKI FRAZEologiczne.
NAZWY OSOBOWE. NAZWY MIEJSCOWE**



69. Przeczytaj tekst, obejrzyj obrazki i odpowiedz na pytania. Wskaż, do jakiego gatunku literackiego on należy.

Bruno Schulz

Jesień

Znacie ten czas, gdy lato tak bujne i pełne wigoru jeszcze niedawno, lato uniwersalne, obejmujące w swej rozległej sferze wszystko, co tylko pomyśleć się dało – ludzi, wypadki i rzeczy – pewnego dnia dostaje ledwo dostrzegalną skazę. Blask słońca spada jeszcze rześście i obficie, w pejzażu jest jeszcze wielkopański, klasyczny gest, który tej porze roku przekazał w spuściźnie geniusz Poussina, ale – rzecz dziwna – wracamy z porannej wycieczki dziwnie znudzeni i jałowi: czyżbyśmy się czegoś wstydzili? Czujemy się trochę nieswojo i unikamy wzajemnie naszych spojrzeń – dlaczego? I wiemy, że o zmierzchu pójdzie ten i ów z zakłopotanym uśmiechem w ustronny kątek lata zapukać, zapukać w ścianę, czy ton jest jeszcze całkiem pełny, rzetelny.

I my pakujemy kufry. Mam piętnaście lat i jestem całkiem nie obciążony obowiązkami praktyki życiowej. Ponieważ jest jeszcze godzina do wyjazdu, wybiegam jeszcze raz, pożegnać letnisko, zrewidować dorobek tego lata, zobaczyć, co można zabrać ze sobą, a co już trzeba na zawsze zostawić w tym mieście skazanym na zagładę. Ale w małym rondzie parkowym, pustym teraz i jasnym w słońcu popołudniowym, przy pomniku Mickiewicza rozwidnia mi się w duszy prawda o przesileniu lata. W euforii tego objawienia wstępuję na dwa stopnie pomnika, zataczam wzrokiem i rozpostartymi rękoma łuk pełen rozmachu, jakbym się zwracał do całego letniska, i mówię: – Żegnaj cię, Poro! Byłaś bardzo piękna i bogata. Żadne inne lato nie może się porównać z Tobą. Dziś to uznaję,



Nicolas Poussin, „Cztery pory roku. Jesień (Kiść winogron z Ziemi Obiecanej)”, 1660–1664.

choć nieraz byłem bardzo nieszczęśliwy i smutny z Twego powodu. Zostawiam Ci na pamiątkę wszystkie moje przygody rozsiane po parku, po ulicach, po ogrodach. Nie mogę ze sobą zabrać moich piętnastu lat, one już tu na zawsze zostaną. Prócz tego na werandzie willi, w której mieszkałem, włożyłem w szparę między dwiema belkami rysunek, który zrobiłem Ci na pamiątkę. Ty teraz schodzisz między cienie.

Takie i jeszcze inne rzeczy mówiłem do pustego półkřęgu parku, który się jakby przede mną cofał. Wyrzucałem z siebie tylko niektóre słowa tego monologu, bądź to dlatego, iż nie mogłem znaleźć słów odpowiednich, bądź to dlatego, iż markowałem tylko przemówienie, uzupełniając brakujące słowa gestami. Pokazywałem orzechy, klasyczne owoce jesieni, spokrewnione z meblami pokoju, pożywne, smaczne i trwałe. Przypominałem kasztany, te politurowane modele owoców, bilboklety stworzone do zabawy dla dzieci, jabłka jesienne, czerwieniejące dobrą, domową, prozaiczną czerwienią na oknach mieszkań.

Zmierzch już zaczął zacządać powietrze, gdy wróciłem do pensjonatu. Na podwórzu stały już dwa duże powozy przeznaczone do naszego wyjazdu. Rozkulbaczone konie parskały z głowami pogrążonymi w workach obroku. Wszystkie drzwi były na rozcież otwarte, świece płonące na stole naszego pokoju pełgały na przeciągu. Ten szybko zapadający zmrok, ci ludzie, którzy potracili twarze w zmierzchu i wynosili pośpiesznie kufry, nieporządek w otwartym pokoju, wszystko to robiło wrażenie jakiejś pośpiesznej, smutnej, zapóźnionej paniki, jakiejś tragicznej i spłoszonej katastrofy. Wreszcie zajęliśmy miejsca w głębokich powozach i ruszyliśmy. Powiało na nas ciemne, głębokie, tęgie powietrze polne. Woźnice wyławiali z tego upojnego powietrza soczyste trzaski długimi biczami i wyrównywali starannie rytm koni.

Miasto już spało, gdy wjechaliśmy między domy. Tu i ówdzie paliły się latarnie w pustych ulicach, jak gdyby w tym celu stworzone, by oświetlić jakiś dom o niskim piętrze, balkon, lub wrazić w pamięć numer nad zamkniętą bramą. Zaskoczone nagle o tej późnej porze, zamknięte ślepo sklepiki, bramy z wyślizganymi progami, targane przez wiatr nocny szyldy ukazywały beznadziejne opuszczenie, głębokie sieroctwo rzeczy pozostawionych samych sobie, rzeczy, zapomnianych przez ludzi.



Bronisława Rychter-Janowska,
„Dworek jesienia”, 1930 r.

Bruk zgęstniał pod nogami koni i dom nasz z odrapaną fasadą wysunął się z wolna z ciemności i zatrzymał przed pojazdem. Służąca otworzyła nam bramę, trzymała w ręku naftową lampę z reflektorem. Na schodach wyrastały ogromne nasze cienie, łamiąc się aż na sklepieniach klatki schodowej. Mieszkanie było teraz tylko świecą oświetlone, której płomień chwiał się od powiewu otwartego okna. Stare meble, zbudzone ze snu, wydobyte z długiej samotności zdawały się z gorzką wiedzą, z cierpliwą mądrością patrzeć na powracających. Nie uciekniecie od nas – zdawały się mówić – w końcu musicie powrócić w krąg naszej magii, bo podzieliliśmy już z góry między siebie wszystkie wasze ruchy i gesty, wstania i siadania i wszystkie wasze przyszłe dni i noce.



Słowniczek do tekstu: spuścizna – спадщина; **geniusz** – геній; **znużony** – знуджений; **jałowy** – тут у значенні: спустошений; **wstydić się** – соромитися; **zmierzch** – сутінки; **rzetelny** – ретельний; **letnisko** – дача; **przygody** – пригоди; **przemówienie** – виступ; **pożywny** – поживний; **pensjonat** – пансіонат; **pełgać** – миготіти; **woźnica** – візник; **służąca** – служниця; **reflektor** – лампа; **sklepienie** – skleпіння; **rozkulbaczyć** – розсідлати; **Nicolas Poussin** (czytaj: [nikola puse]) – Нікола Пуссен (1594–1665), французький живописець, представник класицизму; **bilboklet** właściwie **bilbokiet** – більбоке („гра прив’язаною до палички кулькою, яку підкидають та ловлять на вістря палички чи в чашечку”).

Związki wyrazowe: **dostać skazę** – набути вад; **pakować kufry** – пакувати валізи; **zrewidować dorobek lata** – переглянути доробок літа; **skazać na zagładę** – засудити на погибель; **rondo parkowe** – алея в парку у формі кола; **politurowany model** – покрита палітуркою модель; **odrapana fasada** – обдертий фасад.



rozległy – розложистий
obciążony – обтяжений
pełen wigoru – повний бадьорості
przesilenie lata – сонцестояння
schodzić między cienie – тут у значенні: зникати, пропадати
tęgie powietrze – тут у значенні: густе повітря



Pytania i polecenia do tekstu.



Przeczytaj wyrazy z ramki, zapisz je do słowniczka i zapamiętaj.



Co się stało pewnego dnia z latem? Z jakim nastrojem wraca bohater z porannej wycieczki? Ile lat ma narrator? Jak on pożegnał lato, co zostawił na pamiątkę? Kiedy rodzina wyjechała z pensjonatu?



Jak autor opisuje mieszkanie, do którego wraca?



Znajdź w podanym tekście wyrazy, które wyszły z użycia, wyjaśnij ich znaczenie i zapisz do zeszytu.



Praca w grupach.



A. Zapisz zdania w taki sposób, żeby powstał opis przyrody przedstawiony na ilustracji do tekstu.

B. Na podstawie tekstu ułóż opis jesieni odpowiadając na pytania:

- 1) Jak wygląda przyroda jesienią?
- 2) Jaka jest pogoda jesienią?
- 3) Jakie są barwy jesieni?
- 4) Jakie dary przynosi jesień do parku i lasu?
- 5) Czy lubisz jesień i dlaczego?

C. Dobierz słowa, którymi można opisać jesienną brzozę. Wypisz z utworu epitety i porównania.



70. Uporządkuj synonimy według intensywności cechy.

1. Pośpieszny, zawrotny, szybki.
2. Ciepły, upalny, gorący, skwarny.
3. Słota, szaruga, niepogoda, plucha, chlapa.
4. Wiatr, wichur, wichura, orkan, tajfun.
5. Obmowa, plotka, potwarz.



71. Dopisz do podanych wyrazów synonimy.

Szybki, piękny, smaczny, mały, dobry, staranny.



72. Dopisz do wymienionych wyrazów antonimy.

Mędrzec, wróg, dzień, wyjazd, porządek.

Ciepły, zwykły, miły, wrogi, pusty, stary, poranny, bogaty, smutny, otwarty, głęboki.



Wyjaśnij, na czym polega antonimia w podanym fragmencie?

Noc jak bas.

Księżyc wysoko jak sopran (*Konstanty Ildefons Gałczyński*).



Wiem więcej

Bruno Schulz – wybitny pisarz, malarz, rysownik, grafik. Urodzony 12 lipca 1892 r. w Drohobyczu, zmarł tragicznie 19 listopada 1942 r. Dorobek artystyczny Schulza jest stosunkowo skromny ilościowo, ale niezwykle bogaty jakościowo – jeśli chodzi o poruszaną problematykę. Składają się nań dwa tomy opowiadań – „Sklepy cynamonowe” oraz „Sanatorium pod Klepsydrą”. Aby znaleźć pełniejszą ekspresję dla swojej wizji świata, a zarazem wyobraźni, autor wzbogacił narrację, opisy, wprowadził boha-



terów, zastosował barwniejszy język, pełen anachronizmów, regionalizmów, metafor (wg *Małgorzaty Kitowskiej-Łysiak*).



73. Powtarzamy.



Powtórz znane ci wiadomości. Opowiedz swojemu koledze / swojej koleżance, co to jest **archaizm** i **neologizm**.



Archaizm to wyraz lub zwrot, który był stosowany w minionych epokach historycznych, a obecnie wyszedł już z użycia, np. *białogłowa, wiesele, świekra*.

Neologizm to nowy wyraz, utworzony zgodnie z regułami słowotwórczymi i zwykle na podstawie słów znajdujących się w obiegu. W języku codziennym neologizm nazywa nowe sytuacje i przedmioty, np. *komórka, kompakt, folder, Internet*.



74. Wpisz do tabeli archaizmy i neologizmy.

Kmieć, jeno, supergwiazda, znajdziem, kablówka, kufer, willa, przecz, gnuśny, snadnie, zawszdy, bezświat, murkwie, miniwieża, esemesować.

| Archaizmy | Neologizmy |
|-----------|------------|
|-----------|------------|



75. Naucz się nowych wiadomości. Skomentuj treść na podstawie pytań. Przygotuj ustnie dialog złożony z 7–8 replik.



Rodzaje neologizmów

Neologizm to każdy nowo utworzony wyraz, który służy do oznaczenia nowego przedmiotu lub pojęcia. Neologizmy starzeją się, czyli przestają być neologizmami, gdy wejdą w powszechne użycie. Wśród nich wyróżniamy: *neologizmy słowotwórcze, znaczeniowe* oraz *wyrazy zapożyczone*.

Neologizmy słowotwórcze to nowe wyrazy utworzone od już istniejących słów za pomocą odpowiednich formantów, np. *nadawać* > *nadaj-nik*, *wieża* > *weż-owiec*.

Neologizmy znaczeniowe powstają przez nadanie istniejącym wyrazom nowych znaczeń, np. *mur* „ściana” > *mur* „piłkarze ustawieni w szeregu w celu osłonięcia bramki przed strzałem wolnym przeciwnika”; *ślimak* „bardzo wolno pełzający mięczak o ciele pokrytym śluzem i zwykle osłoniętym spiralnie zwiniętą muszlą” > „spiralna trasa łącząca dwa pasma autostrady”.

Wyrazy zapożyczone to wyrazy zaczerpnięte z języków obcych, np. *dżip, jeep* (czytaj [dżip]) „samochód terenowy”.



NEOLOGIZMY

obiegowe

(nazywają nowe przedmioty, zjawiska, sytuacje, przekazują informacje o nowych elementach rzeczywistości)

artystyczne

(tworzą je pisarze, poeci, by lepiej wyrazić swe odczucia, wrażenia i przeżycia)

słotwórcze

(to takie, które są zbudowane z części rodzimych lub skrótów, np. *korek* „*łtok*, *zahamowanie ruchu*”)

frazologiczne

(to nowatorskie połączenia starych wyrazów, np. *pirat drogowy*; *stan nieważkości*)

znaczeniowe

(to stare wyrazy, które nabierają nowego znaczenia, np. *zgarńać* – *zgarńarka* „*maszyna wybierająca ziemię*”)



76. Wskaż, do jakiego rodzaju neologizmów należą wyróżnione wyrazy?

Jaką *myszkę do komputera* najlepiej wybrać? Na ekranie *monitora* powinno ukazać się okno z informacją o zakończonej *instalacji* programu. Próbowałam *uprawiać jogging*. Spódnice cięte z koła to *ostatni pisk mody*. Do przygotowania kolacji potrzebna będzie *frytkownica*. Chyba każda z nas marzy o zrobieniu idealnego *selfie*.



77. Podaj podstawy słotwórcze neologizmów.

Lodożerca, czasoumilacz, wszystkomający, muzodajnia.



78. Zastanów się, do jakich zakresów tematycznych należą poniższe zapożyczenia?

Chip, broker, nokaut, atelier, alibi, telebim, drink, monitoring, developer, fitness club, CD-ROM, leasing, catering, peeling, body, haker, casting, briefing.



79. Naucz się nowych wiadomości. Skomentuj tekst na podstawie pytań.



Stare i nowe związki frazeologiczne

Do naszych czasów przetrwało wiele starych związków frazeologicznych.

Czytamy książkę *od deski do deski*, chociaż nikt już nie robi okładek drewnianych. Boimy się *czerwonego kura*, czyli pożaru.



Związki frazeologiczne to kopalnia wiedzy o przeszłości, kulturze materialnej i duchowej narodu, one odzwierciedlają dawne życie dworskie. Wiele z nich odnosi się do popularnego zajęcia szlachty – myślistwa („umiejętność, sztuka polowania na dzikie zwierzęta”), np. *być na tropie; zbić z tropu; strzelić; a nie nabić.*

Oprócz starych konstrukcji powstają nowe, np. *wysrtychnąć na dudka* („wykierować, oszukać kogoś, ośmieszyć, zrobić z kogoś durnia”), *wpuścić w maliny* („spowodować podstępnie, że ktoś znajdzie się w trudnej sytuacji; oszukać kogoś”), *dostawać kota* („zachowywać się nierozsądnie, szaleć, wariować”) (wg *Jadwigi Kowalikowej, Urszuli Żydek-Bednarczuk*).



80. A. Ustal znaczenie związków frazeologicznych. Korzystaj ze słownika frazeologicznego.

Marzyć o niebieskich migdałach; pożegnać się z marzeniami; marzenie ściętej głowy; żyć marzeniami.



B. Z jakimi dziedzinami dawnej obyczajowości wiążą się poniższe związki frazeologiczne?

Wziąć do galopu; podjąć rękawicę; szczwany lis; orać jak wół; zrzucić jarzmo; spaść z wysokiego konia; postawić pod pręgierzem; cienko prząść.



81. Posłuchaj wiersza.

Bolesław Leśmian

Napój cienisty (Uwiędły sad...)

Uwiędły sad
Przeżegnał się szkarłatem.
Liść drgnął i spadł.
Módl się do tęczy za światem!

Pożółkły klon
Mży w stawie miedzią złudną.
We własny zgon
Uwierzyć mu tak trudno!

Jadwiga Barteczko,
„Jesień z marcinkami”, 2015 r.





Słowniczek do tekstu: **mzyć** – мерехтїти, слабо світїтися; **złudny** – оманливий.

Związki wyrazowe: **przeżegnać się szkarlatem** – тут у значенні: попрощатися; **módl się do tęcz** – молись веселкам.



Pytania i polecenia do tekstu.



Jaki jest nastrój tego wiersza? Dlaczego jesień wywołuje smutek?



Znajdź zasoby stylistyczne w tekście.



Naucz się wiersza na pamięć.



Popatrz na obraz Jadwigi Barteczko na str. 58. Przeczytaj jego opis.

„Koniec jesieni. Słońce potrafi jeszcze miło zaskoczyć prawie letnim słońcem i pogodnym niebem. Przy starej chacie pod płotem kwitną jeszcze nachełki, rudbekie i astry, nazywane też marcinkami. Czas już zerwać jabłka ze starych jabłonek i uzupełnić zapasy w piwniczce, ale na razie nacieszę się jeszcze słońcem”.



Jakie uczucia wywołuje u ciebie ten obraz?



Napisz wypracowanie „Dlaczego lubię jesień?”.



82. Naucz się nowych wiadomości.



Skomentuj je na podstawie pytań. Przygotuj ustnie dialog złożony z 7–8 replik.



Typy nazwisk polskich i nazwy małżeństw

Nazwisko różni się od imienia tym, że jest dziedziczne. Nowo narodzony obywatel ma na ogół takie samo nazwisko, jak jego rodzice. Do najczęstszych typów nazwisk używanych w Polsce należą: 1. Nazwiska w formie przymiotników utworzone formantami **-sk/i**, **cki/i**, **dzk/i** od nazw miejscowości, np. *Bielski* (< Białe), *Nowosielski* (< Nowe Sioło), *Potocki* (< Potok), *Wolski* (< Wola). Pierwotnie oznaczały one właścicieli lub mieszkańców danych miejscowości. 2. Nazwiska na **-ik**, **-yk**, **-czyk**, **-ak**, **-icz**, **-owicz**, **-ewicz**, np. *Janik*, *Kowalik*, *Szewczyk*, *Grzegorzczak*, *Stasiak*, *Szymonowicz*, *Tomaszewicz*. 3. Nazwiska równe nazwom pospolitym, np. *Dąb*, *Gołąb*, *Karp*. Pierwotnie były przezwiskami wskazującymi na podobieństwo do jakiegoś zwierzęcia, przedmiotu, na zawód lub pochodzenie. 4. Nazwiska w formie przymiotników na **-n/y**, np. *Dymny*, *Grobelny*, *Raźny*, *Wolny*, *Zimny*. Pierwotnie wskazywały na miejsce zamieszkania, pochodzenie, cechę charakteru lub inną właściwość.



Nazwy par małżeńskich tworzymy od nazwiska lub imienia męskiego albo od wyrazu pospolitego. 1. Nazwy par małżeńskich utworzone od nazwisk mają takie same formy jak nazwiska męskie w liczbie mnogiej, np. *Bogumił i Tomasz Niechcicowie – Bogumił i Barbara Niechcicowie*. 2. W stosunkach nieoficjalnych, towarzyskich nazwę małżeństwa można też tworzyć od imienia męża, np. *Henrykowie albo: Henrykostwo*. 3. Nazwy małżeństw utworzone od wyrazów pospolitych mają formy zbiorowe z formantem **-ostwo**, np. *kuzyn – kuzynostwo*.



83. Podziel podane wyrazy na: nazwiska pochodzące od nazw ptaków, zwierząt, przedmiotów, narodów.

Litwin, Sowa, Kruk, Gałka, Sikora, Czyżyk, Kotwica, Dudek, Czech, Wilk, Lis, Baran, Kot, Zając, Sarna, Kaczan, Morawiec, Niemiec.



84. Jaka jest etymologia nazwisk: *Nowak, Janik, Krawczyk, Bednarczyk, Wąsacz?*

Wzór: Stasiak – od Staś, Kowal – od zawodu.



85. Przeczytaj wiersz, wykorzystaj podane niżej wyrazy ze słowniczka, obejrzyj obrazek i odpowiedz na pytania.

Lucjan Rydel

Jesienią II (fragment)



Wiktor Korecki, „Brzozy i wrzosy”

Żółte listki brzoź
Dygocą, – dygocą,
Bo je dzisiaj nocą
Zwarzył siwy mróz.

I padają z drzew,
Jak ulewa złota,
Po ziemi je miota
Wiatru zimny wiew.

Żle tym liściom, źle,
Co zleciały z drzewa
Wicher je rozwiewa
Na deszczu, we mgle,

Lecą z ostrym tchem
W zawieję okrutną
Jak tym liściom smutno,
Ja najlepiej wiem...



Słowniczek do tekstu:



dygotać – треміти
zawieja – завірюха

Związki wyrazowe: ulewa złota – золота злива.



Pytania i polecenia do tekstu.



Przeczytaj wyrazy z ramki, zapisz je do słowniczka i zapamiętaj.



Kto jest głównym bohaterem wiersza? Do kogo porównuje siebie autor? Jaki nastrój przekazał w swoim wierszu L. Rydel?



Wypisz jeden przymiotnik (do wyboru) i nazwij w nim rdzeń, przedrostek, przyrostek, końcówkę fleksyjną.



Ułóż i zapisz jedno lub dwa pytania do tekstu.



86. Ustal, od jakich podstaw słowotwórczych rzeczownikowych, przymiotnikowych lub czasownikowych i za pomocą jakich formantów zostały utworzone podane nazwiska.

Czernik, Kowalski, Cieślak, Adamiec, Orzeszko, Rybuś, Wiśniewska, Fabiański, Górniak, Krzykała, Miłek, Zieliński, Skorupski, Wilczyk, Cichoń, Pawlik, Długosz, Marcinek, Miodek, Krakowska.



Wiem więcej

Lucjan Rydel (1870–1918) – poeta i dramaturg okresu Młodej Polski. W latach 1888–1894 studiował na Wydziale Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego, po uzyskaniu doktoratu poświęcił się twórczości literackiej. Ślub Rydla z Jadwigą Mikołajczykówną, córką chłopca z Bronowic, który odbył się 20 listopada 1900, stał się tematem dramatu Stanisława Wyspiańskiego „Wesele”.





87. Naucz się nowych wiadomości. Przeczytaj tekst, ułóż plan i wypisz wyrazy kluczowe. Przygotuj się do wypowiedzi ustnej.



Typy imion najczęściej używanych w Polsce

Nazwy osobowe to imiona i nazwiska, które służą do odróżniania poszczególnych osób. Imię jest nazwą, którą rodzice wybierają dla nowo narodzonego dziecka. Imię zostaje wpisane w urzędzie stanu cywilnego do aktu urodzenia i towarzyszy człowiekowi przez całe życie. Dziecku nie można nadać więcej niż dwóch imion. Imiona używane w Polsce można podzielić na dwie grupy: 1. Imiona rodzime, staropolskie, np. *Bolesław, Bronisław, Kazimierz, Przemysław*. Imiona te pierwotnie zawierały w sobie życzenia i określały cechy, jakimi dziecko miało się odznaczać w dorosłym życiu, np. *Gościrad* miał być rad gościom, a *Bogumił* – miły Bogu. 2. Imiona obcego pochodzenia, np. *Adam, Anna, Zofia, Jerzy* pojawiły się w Polsce wraz z przyjęciem chrześcijaństwa. Pierwotnie miały one również znaczenie w językach, z których zostały zapożyczone; np. *Adam* znaczył w języku hebrajskim *człowiek*, *Anna* w języku hebrajskim oraz *Zofia* w języku greckim – *mądrość*, a *Jerzy* w języku greckim – *rolnik*. Wyżej zostały podane oficjalne, urzędowe formy imion. Na co dzień, w życiu rodzinnym, prywatnym, towarzyskim używamy różnych form nieoficjalnych – skrótowych, zdrobniałych, pieszczotliwych, np. *Agnieszka* – *Agnisia, Aga*.



88. Odmień przez przypadki imiona, oddziel temat wyrazu od przyrostka i końcówki.

Marek, Basieńka, Heniek, Grażynka, Helenka, Michałek, Marysia, Jurek.



89. Zapisz oficjalne formy imion oraz wyrazy od nich pochodne. W jakich sytuacjach i w jakim celu używamy imion zdrobniałych?

Stefan – Stefanek, Stefuś, Stefcio.

Ewa – Ewunia, Ewusia, Ewcia.

Wojciech – Wojtek, Wojtuś.

Piotr – Piotrek, Piotruś.

Janina – Nina, Ninka.

Janusz – Jan, Janek, Jaś.

Józef – Józio.

Jadwiga – Jadzia, Jadźka, Jadwiżka, Wiga, Iga.

Tomasz – Tomaszek, Tomek.

Jakub – Kuba, Jakubuś.



Przeczytaj przysłowia i wskaż, jaką funkcję pełnią w nich imiona?

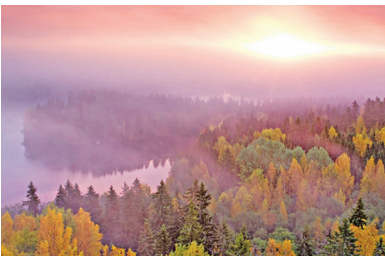
Uczył Paweł Marcina, a sam głupi jak trzcina.
 Wolność, Tomku, w swoim domku.
 Czego się Jaś nie nauczy, tego Jan nie będzie umiał.
 Nie frasuj się, Kuba, znajdzie się zguba.
 Chodzi jak niesolony Wojtek.



90. Przeczytaj wyraźnie tekst.

Czesław Miłosz

Jesień nad Issą



Romuald miał cztery psy: trzy gończe i jednego wyżła. Czarnopodpalany Zagraj z żółtawymi brwiami odzywał się basem. W wieku statecznym, ceniony za upór i wytrwałość, tym uporem nadrabiał węch nie więcej niż średni. Jeżeli gubił trop, nie miotał się bezładnie to tu, to tam, ale zataczał koła według rozsądnego planu. Tenor

Dunaj, wyglądający podobnie, tylko szczuplejszy, nie zdobył sobie szacunku, bo był fantasta. Węch niezawodny i zapał, same cnoty, reprezentowała żółta suka Lutnia. Żar w jej oczach zupełnie złotych mienił się fioletowo i niebiesko, jej piękne łapy opierały się miłośnie o pierś pana Romualda, kiedy próbowała lizać go po twarzy.

Wielka cichość, mgła trochę opadła, z niej wynurzały się obfite mokre trawy i rudość liści na ścieżkach. Echo trąbki przyłożonej do ust pana Romualda niosło się szeroko, grając wydymał policzki, aż oczy mu nabiegały krwią. U Tomasza, jeżeli próbował, trąbka wydawała dźwięki, ale nigdy nie zdołał połączyć ich w melodię.

Zapachy jesieni: skąd pochodzą, jakie tworzą mieszaniny, nie da się tego określić, butwiejące liście i igliwie, wilgoć białych nitek grzybni, w czerni, pod oślizgłymi szakalikami, z których obłazi kora. Dobre miejsca rozpościerały się na wszystkie strony stąd gdzie stanęli. Polanki poprzedzielane szczotką sośniaków, dukt na granicy wysokiego boru, od niego ukosem drugi, co wiedzie w głąb, gładki jak gościniec, zarosły mchem, ze ścieżką pośrodku. Zwierzyna pilnuje się swoich przyzwyczajęń. Spłoszona, zakreśla krąg, próbując się pozbyć prześladowców i wybiega na jedną ze swoich dróg, których używa co dzień.

Dzięcioł gdzieś stukał, coś szeleściło, drapiąc korę. Nagle, daleko, usłyszeli cienki psi



głos: „Aj, aj”, „A nie mówiłem! Lutnia”. Znow nic, i znow: „Aj, aj”. „Do-
ławia się, trop niewyraźny, musi popracować”. Wtedy Tomasz usłyszał
po raz pierwszy w życiu granie gończych. „Ach, ach, ach, ach”, szło teraz
równy, zaraz dołączył się drugi głos. „Dunaj!” – krzyknął Romuald, w
rzadkich odstępach odezwał się bas Zagrają. Tomasz zdumiał się, że z
gardeł psów może wydobywać się taka muzyka, rozlegająca się gdzieś we
wnętrzu lasu, prawdziwy chór przytłumiony przez odległość. „Ruszyły na
zajacą. Ale on tu nie wyjdzie. No, Tomasz, biegiem”, i Tomasz pędzi z
Romualdem, z początku lekko, później zadyszał się, ledwo nadażał (wg
powieści „Dolina Issy”).



Słowniczek do tekstu: szakalik – дрібне поліно; dukt – лісова дорога;
wyżeł – лягавий.

Związki wyrazowe: gubić trop – губити слід.



przytłumiony – приглушений
nie zdobył sobie szacunku – не здобув поваги



Pytania i polecenia do tekstu.



Przeczytaj wyrazy z ramki, zapisz je do słowniczka i zapamiętaj.



Odczytaj fragmenty stanowiące opis lasu jesienią. Jak one odtwarzają
klimat jesiennej pory? Na czym polegała sztuka polowania?



Zastanów się, czy można kochać przyrodę i być myśliwym? Znajdź środki
stylistyczne zastosowane w tym tekście.



Pomyśl, jak mógłbyś / mogłabyś zapisać rozmowę na temat przeczyta-
nego tekstu.



Znajdź imiona własne i wyjaśnij ich pisownię.



91. 1. Pisz poprawnie. Popatrz na wyrazy i związki wyrazowe. Przetłu-
macz na język ukraiński. Zapamiętaj pisownię. Zamknij podręcznik i zapisz pod
dyktando. Otwórz podręcznik i sprawdź, czy wszystkie wyrazy zostały napisa-
ne poprawnie.

Brunatny, żółtość, oporny, złocić, splendor kolorów, okrag niebios,
chmurki wróżą.

2. Od podanych rzeczowników, nazw miesięcy, utwórz przymiotniki.

Wzór: Styczeń – styczniowy.

Wrzesień – . Październik – . Listopad – .



92. Naucz się nowych wiadomości. Przeczytaj tekst, ułóż plan i wypisz



wyrazy kluczowe. Przygotuj się do wypowiedzi ustnej.



Nazwy miejscowe

Nazwy **miejscowe** to nazwy krajów, miast, dzielnic, wsi, rzek, jezior, gór, np. *Polska, Ukraina, Warszawa, Kijów, Zakopane, Aleje Jerozolimskie, Morskie Oko, Wisła, Giewont*. Większość nazw osobowych to wyrazy stare, np. *Kuchary* – osada, w której mieszkali kucharze, *Skotniki* – osada ludzi, którzy opiekowali się bydłem.

Nazwy **rodowe i patronimiczne** (czyli odojcowskie) – *Bolesty, Sokoły, Raclawice* mówią o dawnych stosunkach rodowych. Pierwotnie oznaczały one miejscowości należące do rodu *Bolestów, Sokołów* lub potomków *Raclawa*. Nazwy **dzierżawcze** wskazują na właścicieli, np. *Bydgoszcz* to gród należący do *Bydgosta, Częstochowa* – wieś *Częstocha, Kraków* – gród *Kraka, Poznań* – gród *Poznana*. Nazwy **topograficzne** są pomocne przy ustalaniu dawnego ukształtowania terenu oraz dawnej flory i fauny, np. *Dąbrowa, Grabowa* mogą świadczyć o tym, że niegdyś w ich okolicach rosły *dęby i graby*. *Mokre* mówi o położeniu na mokradłach, a *Zalesie* określa położenie miejscowości za lasem.



93. Wyszukaj do każdej nazwy wyraz podstawowy, a następnie wskaż w niej podstawę słowotwórczą i formant.

Moczydło, Sosnówka, Chełmno, Sofijówka, Piaseczki, Ujazdów, Przedbórz, Bukowiec, Pszczelnik, Woźniki, Młynówka, Dworzysko, Czarnolas, Krasnystaw, Topólka.



94. Odgadnij nazwy warzyw, owoców, roślin.  Zapisz do zeszytu ostatnie zdanie. Podkreśl w nim nieodmienne części mowy.

Kropki ma na kapeluszu, widoczne z oddali, by grzybiarze go z daleka w lesie omijali. (лошотчэту)

Ma listki zielone, drobniutko strzyżone. Jesienią się stroi w korale czerwone. (вуіqòž.ııf)

Pękata niczym jabłuszko albo podłużna i cienka, z choinki spada na ziemię, a z nią maleńkie ziarenka. (уqžszłsz)

I na włoskim i laskowym bardzo twarda jest skorupa. Gdy wiewiórka chce go spożyć musi najpierw ją rozłupać. (уqəz.ııo)

Skóra fioletowa a miąższ pod nim złoty. Smakuje wybornie wszyscy wiecie o tym. *(fioletowa)*

Skórka jak aksamit, miąższ soczysty wielce. Gdy ugryziesz trochę, zaraz zechcesz więcej. *(skórka)*

Na wiotkich gałązkach wiszą wielkie kule, gdy skosztujesz jedną – zjesz wszystkie na pewno. *(kula)*

Każdy odgadnie tę zagadkę. Ma biały korzeń i zieloną natkę. *(karczoch)*

Co to za pękata pani? Sukienki szeleszczą na niej. Kto z sukienek ją rozbiera, ten potokiem łzy wylewa. *(pękata)*

Zielone liście, biały kwiat – kto mnie jadł, na pewno zgadł. *(kaktus)*

Biała bulwa pomarszczona, do rosołu wymarzona. *(bulwa)*

Ma okrągłą tarczę, choć nie jest zegarem. Rośnie na tej tarczy dużo smacznych ziaren. *(tarcza)*

(wg Małgorzaty Kalińskiej, Joanny Stec).



95. Połącz wyrazy w odpowiednie pary. Korzystaj ze słowników.

| WYRAZY OBCE | WYRAZY RODZIME |
|-------------|----------------|
| elekcja | tandeta |
| anonim | zbiornik |
| chałtura | rozporządzenie |
| dekret | nowość |
| gratis | nieznany |
| egzystencja | był |
| innowacja | wybór |
| agonia | bezpłatnie |
| kontener | konanie |

| WYRAZY OBCE | WYRAZY RODZIME |
|-------------|----------------|
| prenumerata | składnik |
| amnezja | przedpłata |
| komponent | unikat |
| fenomen | zapas |
| depresja | niepamięć |
| perfekcja | zdobycz |
| makabra | doskonałość |
| rezerwa | okropność |
| trofeum | przygnębianie |

TEMAT 5. FILOZOFIA I JEJ ŹRÓDŁA. WYPOWIEDZI USTNE I PISEMNE



96. Przeczytaj tekst. Spróbuj go zrozumieć, wykorzystaj podane niżej wyrazy. Zapamiętaj podane informacje.



Filozofia (z gr. *philosophia*, od *philéo* „lubie” + *sophía* „mądrość” „umiłowanie / miłość mądrości”) jest dziedziną wiedzy, sposobem myślenia o świecie i człowieku.

Filozofować oznacza: 1) *pot.* „snuć ogólne refleksje o życiu, rozmyślać”; 2) *pot., iron., żart.* „mędrkować”; 3) *pot.* „interesować się, zajmować się filozofią”.

Według legendy wyrazu *filozofia* użył po raz pierwszy Pitagoras „dla zaznaczenia, że mądrość jest rzeczą boską, a jedynie miłość jej jest dostępna dla ludzi”.

Gdy rozdzielono wiedzę na wiedzę o zjawiskach i wiedzę o bycie potrzebny był termin na oznaczenie tej drugiej. Wiedzę o bycie Platon nazwał *filozofią*. Dla Platona *filozofia* była „wiedzą istotniejszą, ogólniejszą, prawdziwszą, trwalszą od innych”. Filozofowie pytają między innymi o to, jak i co poznajemy, jakie prawa rządzą wszechświatem, czy istnieje jakiś porządek ponadnaturalny, kim jest człowiek, jak powinniśmy żyć, jaką rolę odgrywają wartości moralne i estetyczne itp. (wg *Władysława Tatarkiewicza*).



Słowniczek do tekstu: **dostępny** – доступний; **poznać** – пізнати; **refleksja** – рефлексія, у філософії: відображення, а також дослідження процесу пізнання; **Pitagoras** – Піфагор (570 до н. е. – 497 до н. е.), давньогрецький філософ, релігійний і політичний діяч; **Platon** – Платон (427 до н. е. — 347 або 348 до н. е.), давньогрецький мислитель, засновник філософської школи, один із основоположників європейської філософії.

Związki wyrazowe: **rzecz boska** – справа Бога; **porządek ponadnaturalny** – надприrodний порядок; **wartości moralne i estetyczne** – моральні і естетичні цінності.



umiłowanie – любов
mędrkować – мудрувати
wiedza o zjawiskach – знання про явища
wiedza o bycie – знання про буття



Pytania i polecenia do tekstu.



Czym jest filozofia? Kto użył po raz pierwszy wyrazu *filozofia*? Jaką wiedzę nazywał filozofią Platon? Jakimi podstawowymi pytaniami zajmują się filozofowie?



Pisanie z pamięci. Popatrz na wyrazy w ramce. Zapamiętaj ich pisownię. Zamknij podręcznik i zapisz. Otwórz podręcznik i sprawdź, czy wszystkie wyrazy zostały napisane poprawnie.



Przygotuj ustnie dialog złożony z 7-8 replik na podstawie ilustracji. Podziel się spostrzeżeniami z kolegą / koleżanką z klasy.



97. Określ osobę, liczbę, czas, tryb czasowników.

Myśli, poznajmy, kupcie, pytają, pij, rozmyślalibyście, użyj, odgrywała, nazwałbyś, uciekły, zjadłbym.



98. Odmień przez przypadki w lp rzeczowniki: *filozofia, wiedza, prawo, świat.*



99. Uzupełnij podane niżej związki wyrazowe i zapisz je. Nazwij w nich środki stylistyczne: epitety, porównania, przenośnie, personifikacje.

Wyrazy pomocnicze: *zębami, malinki, ust, oko, nosie, twarz, włosy, oczami, mak, ustach.*

Buzia jak []; stracić []; mieć muchy w [];
słowa zamarły na []; rzucić []; strzelać []; usta
jak []; [] stają dęba; dzwonić []; wyrwać się z [].

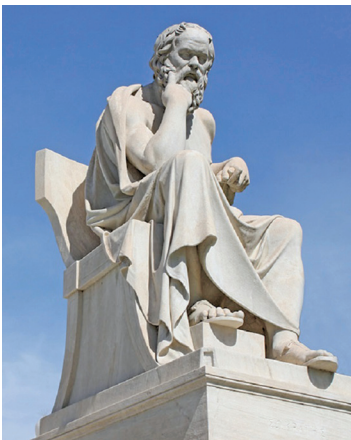


100. Posłuchaj tekstu.

Michiel Piquemal

Bajki filozoficzne

(fragment)



Któregoś dnia zjawił się u filozofa Sokratesa jakiś człowiek i chciał się z nim podzielić pewną wiadomością.

– Posłuchaj, Sokratesie, koniecznie muszę ci powiedzieć, jak się zachował twój przyjaciel.

– Od razu ci przerwę – powiedział mu Sokrates – i zapytam, czy pomyślałeś o tym, żeby przesiać to, co masz mi do powiedzenia, przez trzy sita?

A ponieważ rozmówca spojrział na niego nic nierozumiejącym wzrokiem, Sokrates tak to objaśnił:

– Otóż, zanim zaczniemy mówić, zawsze powinniśmy przesiać to, co chcemy powiedzieć, przez trzy sита. Przypatrzmy się temu!

Pierwsze sito to sito prawdy. Czy sprawdziłeś, że to, co masz mi do powiedzenia, jest doskonale zgodne z prawdą?

– Nie, słyszałem, jak o tym mówiono, i...

– No cóż... Sądzę jednak, że przynajmniej przesiałeś to przez drugie sito, którym jest sito dobra. Czy to, co tak bardzo chcesz mi powiedzieć, jest przynajmniej jakaś dobra rzecz?

Rozmówca Sokratesa zawahał się, a potem odpowiedział: – Nie, niestety, to nie jest nic dobrego, wręcz przeciwnie.

– Hm! – westchnął filozof. – Pomimo to przypatrzmy się trzeciemu situ. Czy to, co pragniesz, mi powiedzieć, jest przynajmniej pożyteczne?

– Pożyteczne? Raczej nie...

– W takim razie nie mówmy o tym wcale! – powiedział Sokrates. – Jeżeli to, co pragniesz wyjawić, nie jest ani prawdziwe, ani dobre, ani pożyteczne, wołę nic o tym nie wiedzieć. A i tobie radzę, żebyś o tym zapomniał... (tłumaczenie *Heleny Sobieraj*).



Słowniczek do tekstu: Michel Piquemal (czytaj [miszel pikemal]) – Мішель Пікемаль, французький письменник і вчитель; **Sokrates** – Сократ (469 до н. е.–399 до н. е.), давньогрецький філософ, вчення якого відоме завдяки свідченням, зокрема, його учня Платона; **koniecznie** – необхідно; **przerwać** – перервати; **przypatrzeć się** – придивитися; **zawahać się** – завагатися; **przeciwnie** – навпаки; **pragnąć** – прагнути; **pożytecznie** – корисно; **raczej** – мабуть; **wcale** – зовсім.

Związki wyrazowe: **podzielić się wiadomością** – розповісти новину; **przesiać przez trzy sита** – просіяти через три сита; **nic nierozumiejący wzrok** – нічого не розуміючий погляд; **zgodnie z prawdą** – є абсолютно правдивим; **pragniesz ujawnić** – прагнеш виявити.



Pytania i polecenia do tekstu.



Прочитай wyraźnie dialog między Sokratesem i jakimś człowiekiem.



Jakiej wiadomości nie chciałby usłyszeć filozof Sokrates? Co oznacza **przesiać wiadomość przez trzy sита**?



Znajdź środki stylistyczne (powtórzenia, przenośnie, epitety). Wskaż archaizmy. Dopisz do nich wyrazy odpowiadające im dziś pod względem znaczenia.



Na podstawie obrazka przygotuj niewielką wypowiedź pisemną, wykorzystując wyrazy, wyrażenia i zwroty podane w słowniczku do tekstu.



101. Dopasuj znaczenie (*znaleźć się w opałach, w niebezpieczeństwie; być niezadowolonym z niewiadomego powodu; bać się, być przerażonym; człowiek, który zawinił, ale potem opamiętał się; słaby punkt; źródło niekończących się nieszczęść; powód, przyczyna kłótni, nieporozumienia; odważne przedsięwzięcie, które może zakończyć się fiaskiem; natychmiast przystępować do działania; złowrogi, niebezpieczny podarunek*) do poniższych związków frazeologicznych.

Pięta Achillesa; mieć duszę na ramieniu; być między Scyllą i Charydą; wstać lewą nogą; koń trojański; syn marnotrawny; puszka Pandory; mieć muchy w nosie; ikarowy lot; chwycić byka za rogi; jabłko niezgody.



102. Przeczytaj wiersz.

Jan Kochanowski

O mądrości

Nie to mądrość mądrym być
albo wielkość świata
Rozumem chcieć ogarnąć –
krótkie ludzkie lata;
Gonić w nich wielkie rzeczy, a dać gotowemu
Upływać, podobno to bardzo szalonemu.



Związki wyrazowe do tekstu: wielkość świata ogarnąć rozumem – охопити розумом увесь світ; podobno to bardzo szalonemu – мабуть, це зможе тільки божевільний.



Pytania i polecenia do tekstu.



Praca w grupach.



A. Określ, jak podmiot liryczny ocenia możliwości ludzkiego poznania?

B. Mądrość to również *wielkość świata rozumem chcieć ogarnąć*. Jaki jest sens tej definicji mądrości?

C. Wyjaśnij, na czym, według podmiotu lirycznego, polega prawdziwa mądrość?

D. Czy zgadzasz się z tym, że *mądrość to umiejętne wykorzystanie czasu danego nam na ziemi*? Odpowiedź uzasadnij.



Pierwsze zdanie z wiersza zapisz do zeszytu i podkreśl w nim nieodmienne części mowy.



103. Dobierz powitania lub pożegnania do wymienionych osób.

| | |
|-----------------|-----------------|
| Czołem! | kolega |
| Szczęście Boże! | nauczyciel |
| Czuwaj! | osoba duchowna |
| Do jutra! | harcerz |
| Cześć! | dyrektor szkoły |
| Do widzenia! | brat |

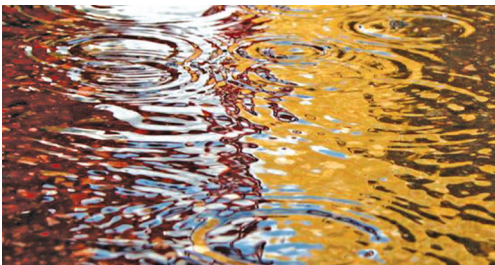


104. Przeczytaj wyraźnie wiersz.

Leopold Staff

Rzęsa

Janowi Parandowskiemu



W starym, zapuszczonym parku
Stałem nad stawem
Pokrytym grubym kożuchem

rzęsy.

Myśląc.

Że woda była tu niegdyś
przejrzysta

I dziś by być taka powinna,
Podjętą z ziemi suchą gałęzią
Zacząłem zgarniać zieloną patynę
I odprowadzać do odpływu.
Zastał mnie przy tym zajęciu
Mędrzec spokojny
O czole myślą rozciętym
I rzekł z łagodnym uśmiechem
Pobłażliwego wyrzutu:
„Nie żal ci czasu?

Każda chwila jest kroplą
wieczności,
Życie mgnieniem jej oka,
Tyle jest spraw arcyważnych”.
Odszedłem zawstydzony
I przez dzień cały myślałem
O życiu i o śmierci,
O Sokratesie
I nieśmiertelności duszy,
O piramidach i pszenicy egipskiej,
O rzymskim Forum i księżycu,
O mamucie i wieży Eiffla...
Ale nic z tego nic wyszło.
Wróciwszy nazajutrz
Na to samo miejsce
Ujrzałem nad stawem,
Pokrytym grubym zielonym
kożuchem,
Mędrca z czołem wygładzonym,
Który spokojnie,
Porzuconą przeze mnie gałęzią,
Zgarniał z powierzchni wody rzęsę
I odprowadzał do odpływu.
Wkoło szumiały cicho drzewa.
W gałęziach śpiewały ptaki.



Słowniczek do tekstu: **zawstydzony** – засоромлений; **mamut** – мамонт.

Związki wyrazowe: **kożuch rzęsy** – плівка ряски; **zgarbiać zieloną patynę** – згрібати зелену патину; **o czole myślą rozciętym** – з замисленим чолом; **po-błażliwy wyrzut** – поблаглиивий докір; **chwila jest kroplą wieczności** – хвилина є краплею вічності; **nieśmiertelność duszy** – безсмертя душі; **rzymskie Forum** – Римський Форум, площа в центрі Стародавнього Рима, центр суспільного життя; **wieża Eiffla** – Ейфелева вежа, архітектурна пам'ятка Парижа на Марсовому полі, символ сучасної Франції. Вежу названо на честь її конструктора Густава Ейфеля.



Pytania i polecenia do tekstu.



Gdzie rozgrywa się przedstawiona w wierszu sytuacja? Czym się zajmuje autor wiersza? O co zapytał mędrzec? Co powoduje pytanie mędrca? Co on chciał wywołać u rozmówcy?



Jak łączy się tytuł wiersza z jego treścią? Spróbuj odpowiedzieć na słowa mędrca. Co dla ciebie jest najważniejsze w życiu, a na co jest szkoda czasu?



Wymień wszystkie związki wyrazowe występujące w zdaniach.

Każda chwila jest kroplą wieczności. Życie mgnieniem jej oka. Tyle jest spraw arcyważnych. Ujrzałem nad stawem mędrca z czołem wygładzonym.



Znajdź w wierszu L. Staffa „Rzęsa” środki stylistyczne (przenośnię, epite-ty, metafory, aforyzmy).



Dobierz do podanych przysłówków synonimy, także przysłówki.

Sucho, dokładnie, spokojnie, ciemno, łagodnie, smacznie, przyjemnie, cicho, wyjątkowo, rozsądnie.



105. Przeczytaj tekst, obejrzyj obrazek i odpowiedz na pytania. Wskaż, do jakiego gatunku literackiego on należy.

Adam Bahdaj

Niebo naszym dachem



Słońce tkwiło w obłokach jak pomarańcza w śmietanie. Wiatr wyginał topole, odsłaniając srebrzystą podszewkę listowia, trzciny szeleściły słodko i sennie, a woda jeziora marszczyła się w drobne fałdy. Srebrzyła się tam, gdzie padało słońce, a w cieniu była zielona i chłodna. Leżałem w suchych trawach nad brzegiem jeziora, tego samego, w którym o mały figiel nie utonąłem. Pod głową miałem torbę, a spod przymkniętych powiek obserwowałem grę światła w obłokach. I było trochę tak jak w „Przygo-

dach Hucka”, kiedy ten zwiął z domu ciotki i włączył się wzdłuż potężnej rzeki Missisipi, a trochę jak w albumie fotograficznym Puchalskiego.

Skąd się tu wziąłem? Prosta sprawa. W Ełku zastopowałem ciężarówkę. Kierowca podrzucił mnie na sam skraj jeziora, a teraz odpoczywałem przed dalszą drogą. Do biwaku Joja miałem jeszcze kilka kilometrów.

Kiedy zbliżałem się do namiotu, z daleka usłyszałem odgłos rąbania drzewa. Dobra jest – pomyślałem – ktoś żywy urzęduje na biwaku. Tym żywym był oczywiście pustelnik, włóczęga Jojo w jednej osobie!

– Panie Jojo! Hej! – zawołałem na przywitanie.

– Święty Niespodziewany, to ty, człowieku?

– No, to mamy do siebie szczęście. I tak po prawdzie, to brak mi ciebie było.

– A pan wciąż tutaj samotnie?

– Dziwak ze mnie i samotnik. Jeszcze mnie dobrze nie znasz, a już ci raz powiedziałem, przypominasz mi Cesia.

– A co się z nim stało?

– Długa historia. Może ci kiedyś opowiem. A ty masz brata?

– Nie. Byłem zawsze jedynakiem.

– Do jakiej szkoły chodzisz?

– Do zawodowej przy fabryce sklejek.

– To ciekawe?

– Skądże. Nie miałem wyboru.

– A kim byś chciał być?

– Ja?... – Zastanawiałem się. Zagadka matematyczna dla słonia. Gdy mi zadawano to pytanie, ogarniał mnie popłoch, bo kim chciałby być chłopiec w moim wieku? Jedno pewne, że nie miałem zamiaru zostać w fabryce sklejek i podtrzymywać tradycji rodziny. Wiele się naczytałem i wiele pomysłów kłębiło mi się w głowie, ale tak naprawdę to dobrze jeszcze nie wiedziałem, kim chciałbym zostać. W każdym razie chciałem się uczyć, a potem zostać kimś, o którym ludzie mówią z szacunkiem. Jojo w lot pojał moje zakłopotanie i z wyczuciem zażartował:

– Chciałbyś być sławnym człowiekiem, o którym piszą w gazetach i którego pokazują w telewizji.

– Może tak... Ale to dla mnie nie najważniejsze. Chciałbym być szczęśliwy, bo do tej pory życie nie układało mi się najlepiej.

– Ho, chłopie, to wysoko mierzysz. Wszyscy chcieliby być szczęśliwi, a szczęście – skinął w stronę jeziora – to jak ta wieczorna mgła nad jeziorem: pojawi się i wnet ją wiatr rozwieje.

– Ale są przecież ludzie szczęśliwi.

– Ze szczęściem to trochę tak jak z górami – powiedział, trąc zarośnięty policzek. – Wspinasz się na szczyt i zdaje ci się, że jak osiągniesz, to będziesz szczęśliwy. Tymczasem drapiesz się, wspinasz mozolnie, stajesz na nim i nagle widzisz, że za tym szczytem jest jeszcze jeden, może jeszcze większy, wspanialszy i znowu idziesz po swoje szczęście. Myślałem o tym nieraz i zdaje mi się, że największe szczęście to dążenie do niego.

– Ładnie to pan powiedział.

– Bo ze szczęściem to rozmaicie bywa; są szczęścia najrozmaitszego kalibru. Jest to ogromne, od którego człowieka roznosi i zapiera, a są też małe, które dają ci radość i uciechę. Powiedzmy, że robisz coś i wykonasz dobrze swoją robotę. To przecież też szczęście. Albo masz jakąś trudność i ją pokonasz. Czy wtedy nie czujesz, że zrobiłeś coś dużego? Albo jest pogodny wieczór nad jeziorem, siedzisz w spokoju ducha i patrzysz na gwiazdy, a w sitowiu śpiewają ptaki. I jest ci dobrze. Czy to nie małe szczęście?

– Tak jak teraz – wtrąciłem nieśmiało (wg „*Telemach w dzinsach*”).



Słowniczek do tekstu: **Missisipi** – Міссісіпі (з мови індіанців племені оджибве „батько вод”), найдовша в США й одна з найбільших річок світу, довжина якої 3 734 км; **Włodzimierz Puchalski** – Володимир Пухальський (1909–1979), польський мисливець, фотограф, режисер природничих фільмів; **zastopować** – затримати; **menażka** – легкий алюмінієвий контейнер, що служить військовим, туристам, харцерам як посудина для споживання та приготування їжі; **biwak** – табір; **pustelnik** – відлюдник; **miałko** – дрібно; **zakłopotanie** – клопіт; **dążenie** – прагнення.

Związki wyrazowe: „**Przygody Hucka**” – „Пригоди Гекльберрі Фінна”, популярний роман Марка Твена, опублікований в 1884 р., претендент на звання Великого американського роману; **wiele pomysłów kłębiło mi się w głowie** – багато думок вирувало в моїй голові; **fabryka sklejek** – фанерна фабрика; **w lot pojał** – на льоту зрозумів.



Pytania i polecenia do tekstu.



Прочитай wyrazy ze słowniczka, zapisz je do zeszytu i zapamiętaj.



Kim są bohaterowie, ukazani w tekście? Jak Jojo rozumie szczęście? Znajdź wypowiedzi bohatera na ten temat. Wyjaśnij, jak Jojo rozumie metaforę góry?



Чы źródłem szczęścia dla człowieka mogą być drobne, codzienne sprawy?



Wypisz z opowiadania dwa zdania – pytające i oznajmujące – składające się z osobowej formy czasownika. Zdanie pytające przekształć na rozkazujące, a oznajmujące – na pytające.



Na podstawie tekstu Adama Bahdaja pt. „Niebo naszym dachem” ułóż dialog.



106. Wyróżnione w zdaniach rzeczowniki zastąp zaimkami. Określ przypadek i rodzaj zaimków.

1) *Wiatr* wyginał *topole*. 2) Pod *głową* miałem torbę. 3) Jedliśmy z apetytem *poziomki*. 4) *Bo ze szczęściem* to rozmaicie bywa. 5) *Wiele pomysłów kłębiło mi się w głowie*. 6) *Wiatr miałko* szeleścił w *listowiu*.



107. Utwórz przymiotniki od nazw miejscowych. Ustal, za pomocą jakich przyrostków utworzyłeś / utworzyłaś przymiotniki.

Kraków – _____ . Warszawa – _____ . Puławy – _____ .
 Katowice – _____ . Podhale – _____ . Mazury – _____ .
 Gdańsk – _____ . Zakopane – _____ . Kaszuby – _____ .
 Rzeszów – _____ . Lublin – _____ . Kielce – _____ .



Wiem więcej

Adam Bahdaj (1918–1985) – polski pisarz, znany z powieści dla dzieci i młodzieży „Podróż za jeden uśmiech”, „Stawiam na Tolka Banana”, „Trzecia granica”, „Wakacje z duchami”. „Telemach w dzinsach” – to powieść z 1979 r., opowiada o problemach życiowych nastolatka Maćka Łańko, który poszukuje ojca. Tytuł nawiązuje do postaci Telemacha, syna Odyseusza.



108. Posłuchaj wiersza.

Wisława Szymborska

W zatrzęsieniu

Jestem kim jestem.
 Niepojęty przypadek
 jak każdy przypadek.

Inni przodkowie
 mogli być przecież moimi,
 a już z innego gniazda
 wyfrunęłabym,
 już spod innego pnia
 wypełzła w łusce.

W garderobie natury
 jest kostiumów sporo.
 Kostium pająka, mewy,

 myszy polnej.
 Każdy od razu pasuje jak ulał
 i noszony jest posłusznie
 aż do zdarcia.

Ja też nie wybierałam,
 ale nie narzekam.

Mogłam być kimś
 o wiele mniej osobnym.
 Kimś z ławicy, mrowiska,

 brzęczącego roju,
 szarpaną wiatrem częstką
 krajobrazu.

Kimś dużo mniej szczęśliwym,
 hodowanym na futro,
 na świąteczny stół,
 czymś, co pływa pod szkiełkiem.

Drzewem uwięzłym w ziemi,
 do którego zbliża się pożar.
 Źdźbłem tratowanym
 przez bieg niepojętych wydarzeń.
 Typem spod ciemnej gwiazdy,
 która dla drugich jaśnieje.

A co, gdybym budziła

 w ludziach strach,

albo tylko odrazę,
albo tylko litość?

Gdybym się urodziła
nie w tym, co trzeba, plemieniu
i zamykały się przede mną drogi?

Los okazał się dla mnie
jak dotąd łaskawy.



Słowniczek do tekstu: **zatrzęsienie** – дуже багато; **wyfrunąć** – випурхнути; **odraza** – відраза; **litość** – милосердя.

Związki wyrazowe: **garderoba natury** – тут у значенні: обличчя природи; **typ spod ciemnej gwiazdy** – негідник, поганий чоловік; **los okazał się łaskawy** – доля виявилася прихильною.



Pytania i polecenia do tekstu.



Jakie pytania zadaje w swoim utworze Wisława Szymborska? Jakich zagadnień dotyczą te pytania? Scharakteryzuj osobę mówiącą w utworze.



Wyjaśnij, jak rozumiesz fragment wiersza: *Mogłam być sobą – ale bez zdziwienia, a to by oznaczało, że kimś całkiem innym?*



Przeczytaj głośno wiersz, zwracając uwagę na odpowiednią intonację.



Na podstawie tekstu ułóż dialog „Temat i główna myśl wiersza W. Szymborskiej „W zatrzęsieniu”.



Określ formy osobowe czasowników. Utwórz od nich bezokoliczniki.

Rozumiem, będą mogli, wyfrunęłabym, wypelzła, nosiliście, wybieraleś, pływa, budziłam, urodziliśmy, zamykam, oznaczało.



109. Dopisz do każdego rzeczownika określenia – przymiotniki lub imiesłowy przymiotnikowe.

Stół, przypadek, rój, wydarzenie, los.

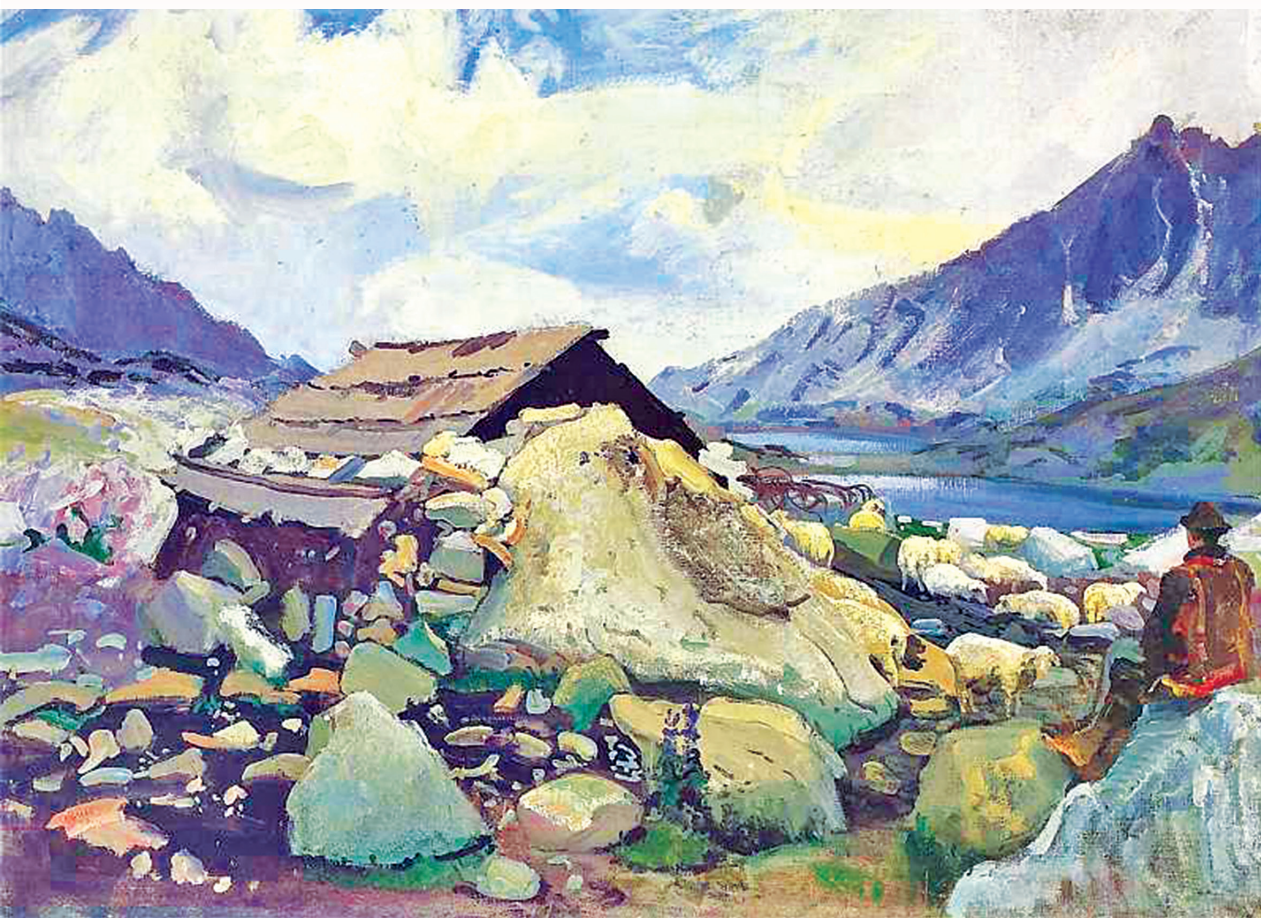


110. Wskaż różnice między wyrazami *rozmawiać, dyskutować, polemizować, debatować*. Użyj tych czasowników w zdaniach.



111. Ułóż wypowiedź albo dialog na jeden z tematów: „Jakim będzie mój przyszły zawód?”, „Filozofia mojego życia”, „Przyroda i sztuka budzą we mnie natchnienie”, „Moje rozważania nad brzegiem morza”.

SŁOWOTWÓRSTWO



Stanisław Gałek. „Góry – szary dzień w Tatrach”, 1913 r.

TEMAT 6. DOM DZIECIŃSTWA I MŁODOŚCI. SŁOWOTWÓRSTWO RZECZOWNIKÓW I PRZYMIOTNIKÓW. KATEGORIA SŁOWOTWÓRCZA A TYP SŁOWOTWÓRCZY



112. Przeczytaj tekst.



Znajdź nazwy geograficzne w tekście, wyjaśnij ich pisownię.



Dwór w Winnej Górze,
w powiecie średzkim,
w województwie
wielkopolskim

Polskie dworki

Dworek szlachecki – mały parterowy dom otoczony zielenią, z gankiem i charakterystycznymi kolumnkami. Kiedyś był nieodłącznym elementem polskiego krajobrazu. Teraz częściej można go zobaczyć w albumach, na starych fotografiach niż w rzeczywistości. A przecież tak bardzo wrósł w polską tradycję i kulturę.

Dworki szlacheckie w żadnym innym kraju nie występowały w takiej liczbie jak w Polsce. Władysław Łoziński w książce „Życie polskie w dawnych wiekach” pisze: „Dwór staropolski powstawał odśrodkowo, rozwijał się i uzupełniał od wnętrza na zewnątrz, a nie przeciwnie; nie był nigdy od razu gotów i dlatego ani z góry pomyślanej architektury, ani zamkniętej posiadać nie mógł. Stawał się powoli, robił się, rósł, aż się stał i urósł w pełni. Miał swoją biografię jak człowiek, a ta historia jego życia czytała się w jego przystawkach, dobudówkach i przebudówkach. Nie był prędzej skończenie gotów, zanim nie mieścił wśród swoich ścian trzech pokoleń. Miał sto lat wzrostu i dojrzewania. Dziad go zaczął, wnuk dopiero ukończył” (wg A. Łuczak, E. Prylińskiej).



Słowniczek do tekstu: **nieodłączny** – невід’ємний; **rzeczywistość** – довкілля; **dobudówka** – прибудова; **Władysław Łoziński** – Владислав Лозинський (1843–1913), польський історик, дослідник культури, мистецтвознавець, журналіст, публіцист, письменник, колекціонер творів мистецтва.

Związki wyrazowe: **dworek szlachecki** – невелика дворянська садиба; **wrósł w tradycje** – вкоренився у традиції; **sto lat wzrostu i dojrzewania** – сто років зростання i розвитку.



Pytania i polecenia do tekstu.



Wymień charakterystyczne elementy architektury polskiego dworku szlacheckiego.



Dlaczego dworki szlacheckie nie posiadały z góry pomyślanej architektury i nie były nigdy od razu gotowe? Jak powstawał dwór staropolski?



Dopisz po dwa epitety do podanych wyrazów.

Dworek, dom, ganek, trawnik.



W podanych wyrazach wyodrębnij podstawę słowotwórczą i formant.

Dziadek, wjechać, marmurowy, urosnąć, kolumnienka, przebudowa, wzrost, dobudówka, pomieszać, odśrodkowo, podziemny.



Odszukaj w różnych słownikach hasła: *dom*, *mieszkanie*, *budynek*. Czym się różnią artykuły w słownikach?



Przygotuj się do wypowiedzi ustnej. Ułóż plan do tekstu i wypisz wyrazy kluczowe.




113. Mów poprawnie. Porównaj łańcuchy językowe w języku polskim i ukraińskim, ich znaczenie, brzmienie, pisownię.



Drabina z powyłamowanymi szczeblami.



114. Przeczytaj tekst. Powtórz znane ci wiadomości.  Opowiedz swojemu koledze / swojej koleżance.



Słowotwórstwo to dziedzina gramatyki, która zajmuje się sposobami powstania wyrazów.

Te wyrazy, których nie możemy odnieść do innych słów, są **niepodzielne słowotwórczo**, np. *dom*. Wyrazy, które mają znaczenie słowotwórcze i które możemy odnieść do innych wyrazów, są **podzielne słowotwórczo**, np. *dom-ek*, *dom-ow/y*. Wyraz podzielny słowotwórczo jest wyrazem **pochodnym**.

Wyraz **pochodny** składa się z **podstawy słowotwórczej** i **formantu**. Podstawa słowotwórcza to część wyrazu pochodnego, wspólna dla wyrazu pochodnego i podstawowego. **Formant** to element,



za pomocą którego zostaje utworzony wyraz pochodny i którym różni się on od wyrazu podstawowego, np. *dwór* – *dwor-ek* (podstawa słowotwórcza *dwór*, formant *-ek*).



115. Uzupełnij zdania.

Wyraz podstawowy to wyraz, od którego

Wyraz pochodny to wyraz, który



116. Utwórz wyrazy pochodne od podstawowych.

Wzór: prosić – prośba.

Liczyć, mówić, pisać, tańczyć, opowiadać, gadać, biegać.



117. Dopisz czasowniki pochodne z przedrostkami *z-*, *s-*, lub *ś-* do podanych słów: *chodzić*, *ważyć*, *frunąć*, *robić*, *cierpieć*, *ciąć*, *badać*, *pędzić*. Wyjaśnij ich pisownię.



118. Posłuchaj tekstu. Skomentuj jego treść na podstawie pytań.



„Dom ukraiński”,
wieś Nierubajskoje, obwód odeski,
Ukraina



Muzeum Adama Mickiewicza
w Nowogródku

Adam Mickiewicz

Pan Tadeusz

(fragment)

Powrót panicza

Śród takich pól przed laty, nad brzegiem ruczaju,
Na pagórku niewielkim, we brzozowym gaju,
Stał dwór szlachecki, z drzewa, lecz podmurowany;

Świeciły się z daleka pobielane ściany,
Tem bielsze, że odbite od ciemnej zieleni
Topoli, co go bronią od wiatrów jesieni.
Dom mieszkalny niewielki, lecz zewsząd chędogi,
I stodołę miał wielką, i przy niej trzy stogi
Użątku, co pod strzechą zmieścić się nie może;
Widać, że okolica obfita we zboże,
I widać z liczby kopiec, co wzdłuż i wszerz smugów
Świecą gęsto jak gwiazdy, widać z liczby pługów
Orzących wcześniej łany ogromne ugoru,
Czarnoziemne, zapewne należne do dworu,
Uprawne dobrze na kształt ogrodowych grządek:
Że w tym domu dostatek mieszka i porządek.
Brama na wciąż otwarta przechodniom ogłasza,
Że gościnna i wszystkich w gościnę zaprasza.

Właśnie dwukonną bryką wjechał młody panek
I obiegłszy dziedziniec zawrócił przed ganek,
Wysiadł z powozu; konie porzucone same,
Szczypiąc trawę ciągnęły powoli pod bramę.
We dworze pusto, bo drzwi od ganku zamknięto
Zaszczepkami i kołkiem zaszczepki przetknięto.
Podróżny do folwarku nie biegł sług zapytać;
Odemknął, wbiegł do domu, pragnął go powitać.
Dawno domu nie widział, bo w dalekiem mieście
Kończył nauki, końca doczekał nareszcie.
Wbiega i okiem chciwie ściany starodawne
Ogląda czule, jako swe znajome dawne.



Słowniczek do tekstu: dwukonny – двокінний.



ruczaj – *поет.* струмінь
chędogi *daw.* – охайний, чистий
użątek *daw.* – збіжжя
kopiec *daw.* – копа, копиця
ugór – поле, яке протягом тривалого часу не засівали
smugi – тут у значенні: вузькі смуги полів
na wciąż *region.* – навстіж
panek – панич

Związki wyrazowe: pobielane ściany – побілені стіни; obfita we zborze – багата на збіжжя.



Pytania i polecenia do tekstu.



Kto powraca do dworku rodzinnego? Jaki obraz dworu szlacheckiego odnajdujemy w tekście?



Zastanów się, czy mieszkańcy opisanego przez A. Mickiewicza domu to ludzie dobrzy i gościnni?



Pisz poprawnie. Popatrz na wyrazy w ramce. Zapamiętaj ich pisownię. Zamknij podręcznik i zapisz wyrazy pod dyktando. Otwórz podręcznik i sprawdź, czy wszystkie wyrazy zostały napisane poprawnie.



Przygotuj ustnie dialog złożony z 5-6 replik na podstawie ilustracji na str. 80.



119. Dopisz wyrazy podstawowe do następujących pochodnych.

Pagórek, kołek, warkoczyk, śpiewak, багажник.

Brzozowy, szlachecki, podmurowany, ogrodowy, podziemny, marmurowy.



120. Przeczytaj tekst. Powtórz znane ci wiadomości.



Opowiedz swojemu koledze / swojej koleżance.



Formanty dzielimy na: **przedrostkowe**, np. *na-*, *pod-*, *prze-*, za pomocą których możemy utworzyć różne czasowniki: *namalować*; **przyrostkowe**, np. *-k(a)*, *-ik*, *-ark(a)*, *-arz*, za pomocą których tworzymy nazwy zdrobniałe: *kotka*, nazwy narzędzi: *suszarka*, nazwy zawodów: *nauczyciel*; **wrostkowe**, np. *-o-*, *-u-*, dzięki którym powstają wyrazy złożone: *deskorolka*.

Wyrazy, utworzone od **wyrazu podstawowego**, to **wyrazy pochodne**, które razem tworzą **rodzinę wyrazów**. Są to **wyrazy pokrewne**. Podstawa słowotwórcza może się różnić od wyrazu podstawowego samogłoskowymi i spółgłoskowymi obocznościami, np. *gęś* – *gąska*, *szkoła* – *szkolny*.

Osobną grupę stanowią **wyrazy złożone**, zawierające dwie podstawy słowotwórcze: 1) **złożenia**, w których podstawy słowotwórcze połączone są wrostkami *-o-*, *-u-*, *-y-*, np. *samochód*; **zrosty**, w których dwa wyrazy złączone są ze sobą bezpośrednio, np. *baletmistrz*; **zestawienia**, w których dwa wyrazy tworzą jedną całość znaczeniową, np. *czarna porzeczką*.



121. Podane wyrazy uporządkuj według schematu:

1) wyraz podstawowy, 2) wyraz pochodny, 3) formant.

Skapy, mówca, chłopczysko, koszyk, zmywarka, mówić, chłopiec, kosz, zmywać, piesek, biedak, stołowy, kwiaciarnia, skapiec, pies, biedaczysko, stół, kwiat.



122. Napisz wyrazy podstawowe, od których zostały utworzone wyrazy złożone.

Kątomierz, dobranoc, sokowirówka, żółto-niebieski, miedzianobrody, do zobaczenia, Nowy Świat, jasnozielony, Kołobrzeg.



123. Przeczytaj tekst.



Spróbuj przetłumaczyć na język polski.

Wskaż, do jakiego gatunku literackiego on należy.



Палац-садиба Курісів, маєток Покровське, або Петрівський Замок – архітектурна пам’ятка у селі Курісове Лиманського району Одеської області. Маєток належав колишньому начальнику канцелярії Суворова, а потім підполковнику Івану Онуфрійовичу Курісу. Палац будували в два етапи: східна частина – в 1810–1820 роках невідомим архітектором, західна – в 1891–1892 роках одеським архітектором М. К. Толвінським. Споруда нагадує середньовічний замок, в його декорі використані елементи готики і мавританського стилю.

дували в два етапи: східна частина – в 1810–1820 роках невідомим архітектором, західна – в 1891–1892 роках одеським архітектором М. К. Толвінським. Споруда нагадує середньовічний замок, в його декорі використані елементи готики і мавританського стилю.



124. Posłuchaj tekstu.

Olga Tokarczuk

Czas domu

Fundamenty wykopano w idealny kwadrat. Jego boki odpowiadały czterem stronom świata. Michał, Paweł Boski i robotnicy wznosili ściany najpierw z kamienia – to była podmurówka – a potem z drewnianych bali. Gdy zamknęli sklepienia piwnic, zaczęli mówić o tym miejscu „dom”, lecz dopiero gdy zbudowali dach i uwieńczyli go wieżą, stał się na dobre. Dom bowiem zaczyna być wtedy, gdy jego ściany zamkną w sobie i przestrzeni. To ta zamknięta przestrzeń jest duszą domu. Budowali dom dwa lata. Wieżę na dachu zatknęli latem trzydziestego szóstego roku. Przed domem zrobili sobie zdjęcie.



Dom miał piwnice. W jednej znajdowały się dwa okna i ta miała być suterena i letnią kuchnią zarazem. W następnej było jedno okno – przeznaczyli ją na komórkę, pralnię i przechowywanie ziemniaków. W trzeciej nie było okien wcale – tu miał być schowek na wszelki wypadek. Michał pod tą trzecią kazał wykopać jeszcze jedną, czwartą piwniczkę, małą i zimną – na lód i na nie wiadomo co.

Parter był wysoki, na podmurówce z kamienia. Wchodziło się na ten parter po schodach z drewnianą balustradą. Były dwa wejścia. Jedno od drogi, przez ganek wprost do przedpokoju, z którego szło się do pokojów. Drugie wejście prowadziło przez sień do kuchni. Kuchnia miała wielkie okno, a pod przeciwległą ścianą stał piec kuchenny z niebieskich kafli, które w Taszowie wybierała Misia. Piec wykończono mosiężnymi okuciami i wieszakami. W kuchni było troje drzwi: do największego pokoju, pod schody i do pokoiku. Parter był kręgiem pomieszczeń. Gdyby pootwierać wszystkie drzwi, można by chodzić w kółko.

Z przedpokoju schody prowadziły na piętro, gdzie następne cztery pokoje czekały na wykończenie. Nad tym wszystkim była jeszcze jedna kondygnacja – strych. Szło się tam po drewnianych, wąskich schodach. Strych zafascynował małego Izzydora, ponieważ miał okna na cztery strony świata.

Dom z zewnątrz obity był deskami ułożonymi jak rybie łuski. To był pomysł starego Boskiego. Stary Boski położył też dach, tak samo piękny jak dach pałacu. Przed domem rósł bez. Rósł tu wtedy, gdy domu jeszcze nie było. Teraz odbijał się w szybach okien. Pod bzem postawiono ławeczkę. Pod bzem przystawali ludzie z Prawieku i podziwiali dom (wg „*Prawiek i inne czasy*”).



Słowniczek do tekstu: **wiecha** – пучок квітів, трав і зелених гілок на даху мурованого дому на знак, що будівництво ще не закінчено; **zafascynować** – захопити; **piwnica** – пивниця, льох; **pralnia** – пральня; **balustrada** – балюстрада („невисока огорожа сходів, терас, балконів з фігурних стовпчиків, з’єднаних угорі горизонтальним брусом або бильцями”).



suterena – підвал
sień – сени
kondygnacja – поверх
strych – горище

Związki wyrazowe: **drewniany bal** – дерев’яна балка; **zamknięta przestrzeń** – замкнений простір; **mosiężne okucia** – латунна оковка; **rybie łuski** – риб’яча луска.



Pytanie i polecenia do tekstu.



Na podstawie tekstu omów kolejne etapy budowy domu.



Przeczytaj uważnie cztery pierwsze akapity i powiedz, które elementy domu zostały w nich opisane?



Wyrazy z ramki zapisz do słowniczka i zapamiętaj.



Praca w grupach.



A. Zapisz do zeszytu ostatnie zdanie tekstu. Podkreśl w nim nieodmierne części mowy. **B.** Wypisz przykłady wyrazów, w których jest różna ilość liter i głosek. **C.** Znajdź w tekście czasownik czasu przeszłego, aspektu dokonanego, rodzaju żeńskiego. **D.** Wypisz jeden przymiotnik (do wyboru) i nazwij w nim rdzeń, przedrostek, przyrostek, końcówkę fleksyjną.



Ułóż i zapisz jedno lub dwa pytania do tekstu.



Wiem więcej

Olga Tokarczuk (ur. 1962 r.) – wybitna prozaiczka i eseistka, uhonorowana wieloma nagrodami, m.in. nagrodą Polskiego Towarzystwa Wydawców Książek, nagrodą Fundacji im. Kościelskich oraz nagrodą „Nike” (dwukrotnie: 2007 i 2015). Odkrycie w polskiej literaturze ostatnich lat, pisarka ceniona i przez krytyków, i przez publiczność. Wielkim i głośnym sukcesem była jej powieść „Prawiek i inne czasy” (1996). Tytułowy Prawiek, mityczna wioska położona rzekomo w samym środku Polski, jest archetypicznym mikrokosmosem, w którym skupiły się wszystkie znane człowiekowi radości i smutki (wg *Pawła Kozła*).



125. Naucz się nowych wiadomości pod kierunkiem nauczyciela. Przeczytaj i zastanów się, czego nowego dowiedziałeś / dowiedziałas się o słowotwórstwie rzeczowników i przymiotników?



Słowotwórstwo rzeczowników

Rzeczowniki pochodne tworzymy od: 1) innych rzeczowników (są to rzeczowniki odrzeczownikowe), np. *góral* – *góral-k/a*; 2) czasowników (rzeczowniki odczasownikowe), np. *pisać* – *pis-arz*; 3) przymiotników (rzeczowniki odprzymiotnikowe), np. *głupi* – *głupi-ec*; 4) liczebników (rzeczowniki odliczebnikowe), np. *sześć* – *szóst-k/a*; 5) zaimków (rzeczowniki odzaimkowe), np. *jaki* – *jak-ość*; 6) wyrażen



przymikowych, np. *pod brodą – podbród-ek*; 7) dwóch wyrazów (rzeczowniki złożone), np. *Wielkanoc*.

Słowotwórstwo przymiotników

Przymiotniki pochodne tworzymy od: rzeczowników (*wieczorowy*); wyrażen przymikowych (*nadmorski*), liczebników (*dwoisty*), przymiotników (*czarniawy*), przysłówków (*wczorajszy*).



126. Dokonaj analizy wyrazów *jadalnia, sypialnia, dachówka, schodki* według reguł.

1. Podaj znaczenie słowotwórcze wyrazu, tzn. odnieś do innego wyrazu, z którym jest związany. 2. Wpisz wyraz motywujący. 3. Porównaj oba wyrazy, wskaż podstawę słowotwórczą i formant.



127. Od podanych wyrazów utwórz wyrazy pochodne z formantem zerowym.

Przysiąść, skrócić, dźwigać, płakać, śpiewać, zwrócić, przekazać, powrócić.



128. Przeczytaj przykład literackiej autocharakterystyki postaci i na jej podstawie ułóż charakterystykę własnej osoby z wykorzystaniem planu.

Plan

1. Przedstawienie postaci.
2. Opisanie wyglądu.
3. Charakteryzowanie usposobienia, zachowania, cech osobowości.
4. Ocena postaci.

Autoportret Niedopasowanej

Stawiam na biurku lustro taty do golenia, spoglądam w nie, a teraz pi-szę. Widzę oczy brązowe, szeroko rozstawione, patrzące dość inteligentnie i raczej sympatycznie, nos, jak to nos, nic specjalnego, może trochę za długi, i usta duże, chyba ładne (mówi się, że mam „uroczy” uśmiech) (...) i dółczek w brodzie, który wolałabym stracić; bo wygląda bardzo dziecinnie i wszystkich w niewytłumaczalny sposób zachęca do pchania paluchów, co mnie wścieka. Włosy mam ciemne (szatynka), krótkie, trochę mi leżą na czoło, a trochę tak jakoś.

W sumie, jeśli można to nazwać „urodą”, jest to uroda chmurna, może nawet, trochę ponura (...), ale mimo „uroczości” tego uśmiechu, nie szczerzę się bez przyczyny, tak jak moje kolegowy, nie bawi mnie to.

Więc tak się przedstawiam (sto sześćdziesiąt sześć centymetrów, waga pięćdziesiąt pięć kilogramów).

T e g o nie widać i nikt się t e g o nie spodziewa, tak że nikomu, kto mnie nie zna, nawet na myśl nie przychodzi, że jest we mnie coś, co jest dla mnie tak ważne, takie okropne. Może nawet i za ważne, jak na to spojrzeć z lotu ptaka, ale patrzenie na siebie samego z lotu ptaka jest chyba trudne (...). W każdym razie moją specjalnością nie jest. Jak ludzie, którzy mnie poznają, odbierają to zaskakujące odkrycie, nie umiem sobie wyobrazić; dawniej jakoś mniej mnie to obchodziło, z czasem, zamiast przyzwyczaić się, zaczęłam coraz gorzej t o znosić, nie zapominam o t y m ani na chwilę, trzyma mnie t o w środku jak kleszcze i żyję w ciągłej panice, że ktoś coś powie na ten temat, zapyta od kiedy, dlaczego, bo ja zresztą wiem. Przez to właśnie i jeszcze przez jedną rzecz, o której napiszę później, nigdy nie jestem swobodna, zawsze jakoś „obok”, a nie „w”.

Jeżeli myślę o sobie, że jestem niedopasowana, to to jest prawie zarzut, ale równocześnie czuję się jakby lepsza, bo inna, a każdy lubi być trochę inny, nie taki jak wszyscy. Ale za to się płaci, bo niedopasowanym (o, na pewno) o wiele trudniej jest istnieć. Przecież łatwiej byłoby być dopasowaną i lubić to, co lubią inni, chodzić do dyskoteki (ja bym zresztą lubiła, gdyby tam nie było tak specjalnie w pewnym sensie, bo muzykę lubię, i to nawet bardzo), pozwalać się chłopakom obejmować i przytulać, ale ja tego nie znoszę (...) Nie jestem też w stanie słuchać tych rozmaitych zwierzeń, są za głupie.

Autoportret powinnam jeszcze uzupełnić opisem tych, którzy mnie otaczają. Więc my, to znaczy mama, tata, Kaśka (no i Saba), chociaż to nonsens pisać Sabę w nawiasie, bo właśnie z nią jedną jestem zupełnie szczęśliwa. A więc my, przeciętny dom, nie żaden cudowny, idealny, ale również i nie najgorszy. (...) Mama jest tak zwaną „wspaniałą kobietą”, co jest z lekka męczące. Świetna urzędniczka, (...) cudowna koleżanka, radzi wszystkim i za wszystkich decyduje, milion telefonów od podopiecznych, na wszystko ma czas. (...)

I tu napiszę o tym, co miałam napisać później: ja się mamie nigdy nie podobam, nigdy niczego we mnie nie aprobuję, a człowiek nie może tak żyć, bo traci grunt pod nogami. Nie mogę być zawsze gorsza, nigdy nie mieć racji, zawsze „nudzić” albo „zawracać głowę”, bo – no właśnie. To tylko wpędza mnie w te jesienne stany, których mama tak nie lubi, i „odpasowuje” mnie jeszcze bardziej.

Tata jest fajny. Mało gada, ale rozumiemy się, przynajmniej ja myślę, że na tyle, ile można żądać od ojca, to się rozumiemy. Nie dowiem się tego nigdy, bo mówi bardzo mało, a już o „takich” rzeczach to za nic w świecie. Jest chyba nieśmiały, na pewno roztargniony, zawsze spóźniony, nieduży, grzebała, łysawy. (...)

Kaśka. Jest o dwa lata młodsza i ma sto siedemdziesiąt centymetrów wzrostu, niezła właściwie, chłopak, krótko ostrzyżona, niemożli-

wie próżna, śmieszka, no i sportowa. Najlepsza u siebie w szkole – na szczęście nie jesteśmy w tej samej. Kocham Kaśkę, ale pomyśleć, że my jesteśmy siostry... Gdybym jej powiedziała, że piszę „Autoportret Niedopasowanej”, pękłaby ze śmiechu, a właściwie to nawet by nie pękła, w ogóle by nie zrozumiała, o co chodzi, tak więc mogę sobie pisać, co mi ślina na język przyniesie, bo Kaśka od początku do końca jest dopasowana i nie przyjdzie jej do głowy grzebać po moich szufladach. Kaśka to jest mamy „córa”. Gdy się mówi: „Córa wdała się we mnie”, „Córa mi pomoże”, to wiadomo, o kogo chodzi. (...) No i Sabina, lat pięć. Mądra jak dzień. Dziko serdeczna. Spontaniczna do obrzydliwości, ale cwaniara i podlizuska, robi z nami, co chce. Niestety, też woli Kaśkę. Ale taki już mój los. (Tato woli mnie, nie mówi, ale woli.)

No więc to jest dom, a w tym domu ja. Nie nieszczęśliwa może, ale samotna, a ja myślę, że jedyną rzeczą, jaką rodzice powinni dać dzieciom, jest uczucie czy tam pewność, że nie są samotne. (...) Ale cóż, dom jest, jaki jest, rodzice są, jacy są, ale piszę o nich, bo są jakby tłem tego płótna, na którym szkicuję „Autoportret Niedopasowanej” (wg *Zofii Chądzyńskiej*, „*Wstęga pawilonu*”).



129. Przeczytaj głośno wiersz, zwracając uwagę na odpowiednią intonację.

Miron Białoszewski

Szare eminencje zachwytu



Jakże się cieszę,
że jesteś niebem i kalejdoskopem,
że masz tyle sztucznych gwiazd,
że tak świecisz w monstrancji jasności,
gdy podnieść twoje wydrążone
pół-globu
dokoła oczu,
pod powietrze.
Jakżeś nieprzecedzona w bogactwie,
łyżko durszlakowa!

Piec też jest piękny:
ma kafle i szpary,
może być siwy,
srebrny,
szary – aż senny...
a szczególnie kiedy
tasuje błyski
albo gdy zachodzi
i całym rytmem swych niedokładności
w dzwonach palonych



polanych biało
wpływa w żywioly
obleczeń monumentalnych.



Słowniczek do tekstu: **eminencja** – еміненція (лат. „превага, довершеність, досконалість”; у католицькій церкві титул єпископів і кардиналів); **szpara** – шпара; **monstrancja** – монстранція, монстрація (лат. *monstrare* „показувати, демонструвати”) – різновид дароносиці; **niedokładność** – неточність.

Związki wyrazowe: **łyżka durszłakowa (cedzakowa)** – шумівка; **piec kaflowy** – голландська піч; **szara eminencja** – сірий кардинал, впливова людина, яка діє негласно і зазвичай не обіймає формальних посад із такими повноваженнями; *переносно*: хтось непомітний, але однак саме він відіграє велику роль і керує іншими; **żywioly obleczeń monumentalnych** – стихії монументальних втілень.



Pytania i polecenia do tekstu.



Kto jest podmiotem lirycznym wiersza? Z czym kojarzy się słowo *eminencja*? Powiedz, co w wierszu określono mianem *szarych eminencji zachwytu*? Na co zwraca uwagę ten zwrot? Do jakich znaczeń odwołuje się zwrot *nieprzecedzona w bogactwie*? Jakie kolory przybiera piec, gdy oświetla go zachodzące słońce? Czy dla autora wiersza piec jest statyczny, taki samy?



Praca w grupach.



A. Wypisz z tekstu przykłady dwóch wyrażen i podkreśl w nich wyraz nadrzędny i podrzędny. **B.** Wypisz z wiersza przykłady środków stylistycznych (epitety, porównania, metafory). **C.** Wypisz z utworu różne typy zdań ze względu na cel wypowiedzi.



Przygotuj ustnie dialog na podstawie ilustracji albo ulóż pytania do tekstu.



Wiem więcej

Miron Białoszewski (1922–1983) – poeta, prozaik, dramatopisarz. W okresie okupacji rozpoczął studia polonistyczne. Przeżył powstanie warszawskie, po jego kapitulacji został wywieziony na przymusowe roboty do Niemiec. Uciekł z transportu i po zakończeniu wojny wrócił do Warszawy. Pracował najpierw na Poczcie Głównej, później, w latach 1946–1951 jako dziennikarz w „Kurierze Codziennym” i „Wieczorze”. W 1956 r. wychodzi jego tomik poetycki „Obroty rzeczy”. W swoich wierszach wykraczał poza granice przyjętego



języka literackiego, rozbijał jego schematyzm (wg *Bartłomieja Szleszyńskiego*).



130. Posłuchaj wiersza. Skomentuj jego treść na podstawie pytań.

Czesław Miłosz

Dwór

Nie ma domu, jest park, choć stare drzewa wycięto
I gąszcz porasta ślady dawnych ścieżek.
Rozebrano świreń, biały, zamczysty.
Ze sklepami czyli piwnicami, w których stały półki na jabłka zimowe.
Takie jak dawniej koleiny drogi w dół;
Pamiętałem, gdzie skrócić, ale nie poznałem rzeki;
Jej kolor jak rdzawej samochodowej oliwy,
Ani szuwarów, ani lilii wodnych.
Przemięła lipowa aleja, niegdyś droga pszczołom,
I sady, kraina os i szerszeni opitych słodyczą,
Zmurszały i zapadły się w oset i pokrzywy.
To miejsce i ja, choć daleko stąd.
Równocześnie, rok po roku, traciliśmy liście,
Zasypywały nas śniegi, ubywało nas.
I znów razem jesteśmy, we wspólnej starości.



Interesuje mnie dymek, z rury zamiast komina,
Nad baraczką skleconym niezgrabnie z desek i cegły
W zieleni chwastów i krzaków – poznaję sambucus nigra.
Chwała życiu za to, że trwa, ubogo, byle jak.
Jedli te swoje kluski i kartofle
I mieli przynajmniej czym palić w nasze długie zimy.



Słowniczek do tekstu: *świreń daw.* – у Литві зерносовище для збіжжя; *gąszcz* – хаші; *skrócić* – завернути.

Związki wyrazowe: *sambucus nigra (лат.)* – чорна бузина; *drzewa wycięto* – дерева вирубано; *tracić liście* – втрачати листя.



Pytania i polecenie do tekstu.



Jaki jest nastrój tego wiersza?



Na jakie części można podzielić wiersz? Kim jest podmiot liryczny, w jakim on jest wieku? W czym odnajduje sens życia autor?



Odmień przez przypadki w lp i lm wyrazy: *życie, jabłko, aleja, szerszeń*.



131. Naucz się nowych wiadomości pod kierunkiem nauczyciela.

Przeczytaj tekst, wypisz wyrazy kluczowe.



Przygotuj się do wypowiedzi ustnej.



Kategoria słotwórcza a typ słotwórczy

Kategoria słotwórcza to grupa wyrazów pochodnych o tym samym lub podobnym znaczeniu ogólnym. W skład kategorii słotwórczej mogą wchodzić wyrazy utworzone od różnych części mowy za pomocą różnych formantów, np. nazwy wykonawców czynności, utworzone formantami: *-ak*, *-c(a)*, *-nik*: *ryb-ak*, *sprzedaw-c(a)*, *pracow-nik*.

Typ słotwórczy natomiast tworzą wyrazy pochodne: 1) utworzone od tej samej części mowy; 2) utworzone za pomocą tego samego formantu; 3) mające takie samo lub podobne znaczenie ogólne, np. kategoria nazw wykonawców czynności dzieli się na kilka typów słotwórczych, takich jak: 1) typ słotwórczy rzeczowników odrzeczownikowych z formantem *-ak*; 2) typ słotwórczy rzeczowników odczasownikowych z formantem *-c(a)*; 3) typ rzeczowników odczasownikowych z formantem *-nik*.



132. Dokończ zdania.

Wyrazy pomocnicze: *nazw wykonawców czynności; rzeczowników odrzeczownikowych; kilku typów słotwórczych; rzeczowników odczasownikowych.*

Każda kategoria słotwórcza składa się z W skład kategorii ... wchodzi m.in.: typ słotwórczy ... z sufiksem *-acz*, np. *biegacz*; typ słotwórczy rzeczowników odczasownikowych z formantem *-nik*: *kierownik*; typ słotwórczy ... z formantem *-ist(a)*: *telegrafista*.



133. Przeczytaj tekst. Wskaż, do jakiego gatunku literackiego on należy.

Jacek Podsiadło

Rozdziałik czwarty, w którym oglądamy domy sióstr Świniarskich

Dopiero kiedy zobaczyli, jak różne domy chcą mieć Wioletta, Aldona i Dorota, państwo Świniarscy zdali sobie sprawę, jak bardzo różnią się ich córki.

Dom Wioletty stanął zgodnie z jej życzeniem na peryferiach miasta, jeszcze sięgały tu linie miejskich autobusów, a już widać było las w oddali. Dom był duży, przestronny. W stylu nowoczesnym i eleganckim. Zbudowano go z białego kamienia, żeby świecił w słońcu. Zaprojektowano go funkcjonalnie, żeby mieszkało się tu dobrze. Wycięto w murach duże okna, żeby do środka wpadało dużo światła. W ścianach i kanałach wentylacyjnych, pod podłogą i nad sufitem, zainstalowano centralny system odkurzenia, żeby w domu zawsze było czysto. Pokoje wyłożono drewnem i ustawiono w nich afrykańskie rzeźby, żeby w razie potrzeby domownicy mogli sobie wyobrazić, że są w Afryce. Kilka rzeźb ozdobiło też taras i przedpokój. Prysznic w łazience był podobny do wodospadu, a wanna do jeziora z bulgoczącymi ciepłymi źródłami. Ogrzewane od dołu podłogi gwarantowały, że nikomu nie będzie się wydawało, że nagle znalazł się na Alasce. Rozważano zamontowanie w garażu telewizora, żeby samochód się nie nudził, ostatecznie jednak zrezygnowano z tego pomysłu. Wokół domu rozciągał się zielony trawnik równy jak stół. Zdobił go żywopłot przycięty równo jak palce w drzwiach.



Wszystko to otoczył wysoki, żelazny płot, żeby na posesję nie dostał się nieproszony gość. Dodatkowo zarówno ogrodzenia, jak i wszystkich drzwi i okien strzegły skomplikowane systemy alarmowe najnowszej generacji. Takie, które wyją na całą okolicę, kiedy złodziej muśnie je choćby swym wąsem. Wszystko w nowym domu było strasznie starannie przemyślane. Wioletta czuła się w takim domu dobrze. O takim marzyła.

Dom Aldony był mniejszy, ale i tak był jednym z największych domów we wsi, w której go zbudowano. Jako się rzekło, był willą. Ogród, pasieka, tuż obok rzeka – wszystko to gwarantowało pod dostatkiem uroków wiejskiego życia Aldonie, jej mężowi i ich ewentualnym dzieciom. Wokół mieszkali mili sąsiedzi. W szklarni dojrzewały i pomidorki. W wolnym czasie można było posiedzieć na tarasie. W garażu parkowały dwa samochody, którymi dojeżdżali do pracy do miasta, jeden Aldony, a drugi jej męża. Ponieważ i Aldonka, i jej czcigodny małżonek mieli smykałkę do małych i dużych wynalazków, dom pełen był efektów ich racjonalizatorskiego zapachu. Drzwi, jeśli nie były zamknięte na klucz, otwierały się same na widok przechodzących. Działy na fotokomórkę. Kaloryfery dostosowywały się do zaprogramowanej przez gospodarzy temperatury pomieszczeń. Przy kalendarzu zainstalowany był automatyczny zrywacz kartek. Panował tu niepodzielnie duch nowoczesności.

Wszędzie leżały piloty do wszystkiego, oszczędzić mieszkańcom podchodzenia do każdego sprzętu. Żeby zapalić żyrandol w salonie, trzeba było trzy razy kopnąć w okienny parapet. Tylko z drutu, gipsu, czerwonych listewek i zestawu baterii nie udało się dwojgu wynalazcom stworzyć psa do pilnowania obejścia. Udało się częściowo, bo pies natychmiast po włączeniu baterii powiedział kle-kłe-kle i odleciał w stronę ciepłych krajów.

– Chyba nie bardzo nam wyszedł – powiedział do Aldony jej zbity z tropu mąż.

– Trudno. Jutro odwiedzimy schronisko i weźmiemy jakieś tradycyjne psisko – odparła.

Kiedy przysłała kolej na znalezienie domu dla Doroty, nie wiązało się to ze szczególnymi kłopotami. Dorota nie wymagała od swego domu wiele. Głównie zależało jej na tym, żeby był drewniany, żeby stał w górach albo w lesie, żeby wokół było pusto i żeby było dużo miejsca do spacerowania, z pomocą taty znalazła taki dom. Stary, używany przez wiele pokoleń, na wielkiej leśnej polanie. Kiedyś był może leśniczówką? Nie był duży, składał się z kuchni i dwóch prostych izb. Miał drewniane okiennice, a w nich wycięte zabawne, nieco koślawe serduszka. Mama trochę się bała, że strach będzie mieszkać tak w środku lasu, ale Dorota tylko się śmiała. Podobał jej się nowy dom i chętnie się do niego przeniosła. Podobał jej się śpiew ptaków o wschodzie słońca. Podobał jej się kominek, przy którym czytywała wieczorem ciekawe, pobudzające do marzeń książki. Podobała jej się cisza wokół. Taka była najmłodsza z sióstr Świniarskich i taki był jej dom. Śmieci, pajęczyny i robaki czuły się w tym domu dobrze. Tylko nie zrozumcie mnie źle. Nie napisałem, że Dorota nie sprzątała swojego domu, tylko napisałem, że śmieci, pajęczyny i robaki czuły się w tym domu dobrze. Aha, cały jeden kąt głównej izby zajmowała wielka paproć.

Nie tylko ludzie decydują o tym, jakie są ich domy. Również domy wywierają wpływ na swoich mieszkańców. Ktoś, kto ma bałagan w domu, prawdopodobnie ma bałagan także w sobie, sam jest nieuporządkowany. Ktoś, kto mieszka w bogatym domu na pokaz, sam żyje trochę na pokaz. Człowiek, który zamieszka na wsi albo w lesie, z czasem nauczy się odróżniać jabłoń od gruszy nie tylko po owocach albo zacznie słyszeć dźwięki, jakich nikt inny nie słyszy: stukanie dzięcioła, mlaskanie jelenia, czkawkę mrówki... W starych domach, mających swoją historię, człowiek poważnieje. I spokój go ogarnia (wg „*Trzy domy. O progu dorosłości, lustrze samego siebie i o tym, że nie wyważa się otwartych drzwi*”).



Słowniczek do tekstu: paproć – папороть; nieuporządkowany – невпорядкований; przestronny – просторий; posesja – посесія (узята в оренду)

земля); **ewentualny** – можливий; **wynalazek** – винахід; **kaloryfer** – калорифер; **pilot** – тут у значенні: пульт дистанційного керування; **fotokomórka** – світловий датчик.

Związki wyrazowe: na peryferiach miasta – на периферії міста; **centralny system odkurzenia** – центральна система для видалення пилю; **nieproszony gość** – непрошений гість; **muśnie je choćby swym wąsem** – тут у значенні: ледве торкнеться; **drewniane okiennice** – дерев'яні віконниці; **koślawe serduszka** – криві сердечки; **człowiek poważnieje** – людина стає серйозною.



schronisko – притулок (для собак)
leśniczówka – будинок лісничого
czcigodny małżonek – шановний чоловік
zbity z tropu – збитий з пантелику, розгублений



Pytania i polecenia do tekstu.



Kiedy państwo Świniarscy zdali sobie sprawę, jak bardzo różnią się ich córki? Gdzie znajdował się dom Wioletty i jaki był? Jaki był dom Aldony? Czy Dorota wymagała wiele od swego domu? Jak uważasz, czy domy wywierają wpływ na swoich mieszkańców?



Przeczytaj wyrazy z ramki, zapisz je do słowniczka i zapamiętaj.



Dobierz wyrazy pochodne do słów: **kąt, rozdział, praca, pomidor, okno, rzeka, las, komin, list, pies, klucz, serce.**



Z powyższego tekstu wypisz środki stylistyczne i podziel je na: epitety, porównania, metafory, animizacje, personifikacje.



Wypisz z tekstu przykłady dwóch wyrażen i podkreśl w nich wyraz nadrzędny i podrzędny.



134. Posłuchaj wiersza. Skomentuj jego treść na podstawie pytań.

Józef Baran

Dom rodzinny

dawna stolica świata
przez jego Wielką Izbę
przebiegały
wszystkie równoleżniki i południki
dookoła niego krążyło słońce
odbijające się zimą niby w lusterku

w kuchennym piecu
 nad domem wisało niebo
 pod domem
 zakopane było piekło
 wokół serdecznego palca mamy
 obracała się cała planeta
 dziś dom
 to już tylko mała szkatuła dzieciństwa
 z zabytkowymi rodzicami
 odnajduję ją w każdej wakacje
 ukrytą między drzewami ogrodu



Słowniczek do tekstu: równoleżnik – паралель; południk – меридіан; zabytkowy – пам'ятний.

Związki wyrazowe: serdeczny palec mamy – мамин підмізничий (безіменний) палець; szkatuła dzieciństwa – шкатулка дитинства.



Pytanie i polecenia do tekstu.



Określ nastrój wiersza.



Porównaj dom rodzinny w dzieciństwie i obecnie. Jak autor zapamiętał swoje dzieciństwo?



Wyjaśnij podane zwroty i wyrażenia.

Pełnić honory domu; prowadzić dom; cały dom na nogach; głowa domu; czuć się jak u siebie w domu; mieć cały dom na głowie.



Znajdź podstawę słowotwórczą i formant w wyrazach: równoleżnik, południk, kuchenny.



135. Pracuj samodzielnie.



Zapamiętaj podane informacje.



Analiza słowotwórcza wyrazu

Aby przeprowadzić analizę słowotwórczą wyrazu, należy uczynić następujące kroki:

1) utworzyć parafrazę słowotwórczą, np. *piłkarz* „człowiek, który gra w piłkę”;



2) na podstawie punktu a) ustalić wyraz podstawowy (kierunki: od wyrazu podstawowego – do pochodnego), np. *piłk(a)* – wyraz podstawowy; *piłkarz* – wyraz pochodny;

3) oddzielić podstawę słowotwórczą od formantu(ów), np. podstawa słowotwórcza: *piłk-*, formant: *-arz*;

4) określić typ formantu(ów), np. typ formantu – przyrostek.



Dokonaj analizy słowotwórczej podanych wyrazów.

Uczciwość, leśniczówka, południk, przedpokój, schronisko, pajęczyna, odkurzacz, szklarnia.



136. Mów poprawnie.



Przetłumacz na język ukraiński.



Ćma ćmę ćmi.



137. Przeczytaj przysłowia związane z domem, wstaw brakujące litery.

Wszędzie dob●e, ale w domu najlepiej. Nie ●ycz złego nikomu, byś tego nie zastał w domu. Dom bez gospoda●a jest jak kobieta bez mę●a. Nie m●w nigdy nikomu, co się dzieje w domu. Ka●dy jest panem we własnym domu. Gość w dom – B●g w dom. Po tłuste ciel● i do domu trafią, a ●udego i na targu nie kupią.



138. To ciekawe.



Czytaj, zadawaj pytania i odpowiadaj (łańcuszek).

W Szymbarku znajduje się „Dom do Góry Nogami”, w którym można pospacerować po suficie. Pomysłodawcą tego oryginalnego projektu jest przedsiębiorca Daniel Czapiewski. To drewniany dom o naturalnych rozmiarach, postawiony na dachu. Z jednej strony został on wbity w ziemię na głębokość jednego metra i z daleka wygląda jak przewrócona makieta. Do tego niepowtarzalnego domu wchodzi się przez szczytowe okno i cały czas porusza się po suficie. Budowa domu trwała cztery lata, a jego koszt był kilkakrotnie większy niż budowa zwykłego domu o takiej samej wielkości (wg <http://www.e-kaszuby.pl/>)



MORFOLOGIA



Stanisław Gałek. „Wiatr halny”, 1928 r.

ТЕМАТ 7. ТУРИСТЫКА ГÓРСКА. ОСОБЛИВОЌИ В ОДМІАНІЕ РЗЕЧОВНИКÓВ. РЗЕЧОВНИКИ НЕОДМІЕННЕ



139. Прочытай текст, выкорыстаў для зразумienia podane niżej wyrazy ze słowniczka. Skomentuj jego treść na podstawie pytań.

Польские легенды. Śpiący rycerze w Tatrach



Giewont – góra-symbol, której zarys kojarzony jest z sylwetką śpiącego rycerza

Wiele lat temu, u podnóża Tatr była sobie mała, góralska wioska. Mieszkał w niej młody pastuszek Jaśko, który bardzo kochał góry i często po nich wędrował. Znał niemal każdą ścieżkę, był na każdym szczycie i widział najpiękniejsze widoki, jakie tylko mógł sobie wyobrazić.

Pewnego dnia do jego rodzinnego domu zawitał sąsiad. Staruszek usiadł przy kominku, zapalił fajkę i zaczął snuć swoje opowieści.

– Gdy byłem młody, ludzie często opowiadali, że w jaskini pod samiutkim Giewontem jest ukryty skarb.

– Przecież pod Giewontem nie ma żadnej jaskini. Nie raz tam byłem, ale nigdy żadnej nie widziałem – wtrącił Jaśko.

– Chłopcze, Giewont jest wielki. Potrzeba mnóstwo czasu żeby go obejść dookoła i zbadać, co się pod nim kryje – uśmiechnął się stary góral i zaczął inną opowieść.

Nazajutrz Jaśko postanowił wybrać się pod Giewont i sprawdzić, czy gdzieś jest tajemnicza jaskinia pełna skarbów. Szedł długo, aż całkiem się zmęczył i usiadł na kamieniu przy niewielkim potoku. Obmywał w wodzie twarz, gdy nagle usłyszał rżenie koni. Rozejrzał się dookoła zdumiony. Był wysoko w górach, więc skąd miały się wziąć tutaj konie? Jeszcze raz wsłuchał się w dziwny odgłos i po chwili zrozumiał, że rżenie dochodzi spod ziemi. Dokładnie przyjrzał się głazom i dostrzegł, że pod tym, na którym przed chwilą siedział jest niewielka szczelina. Z wielkim wysiłkiem odsunął kamień na bok i jego oczom ukazało się przejście. Zaintrygowany, bez wahania zsunął się na dół. W jaskini nie pachniało wilgocią. Jaśko wyraźnie czuł zapach dymu z ogniska. Szedł długim tunelem, usiłując dojrzeć coś w ciemnościach.

Nagle znalazł się w dużej grocie, na środku której płonęło ognisko. Zaś pod ścianami, w rzędach stały piękne konie. Siedział przy nich rycerz w lśniącej zbroi. Wydawało się, że pilnuje koni, ale gdy Jaśko się

zbliżył, zobaczył, że rycerz śpi, z głową wspartą na mieczu. Chłopiec przestraszył się i chciał uciekać, ale wtedy kopnął niewielki kamień. Hałas obudził rycerza.

– Czy już nadszedł czas? – zapytał niemal szeptem.

Konie cicho zarżały, strzygąc uszami, jakby wtórowały rycerzowi. A Jaśko stał jak wryty.

– Czy nadszedł już czas? – powtórzył rycerz, tym razem nieco głośniej.

– Nie nadszedł, panie. Jeszcze nie.

– Dobrze. To bardzo dobrze – powiedział i wskazał chłopcu sąsiednią grootę. – Popatrz, chłopcze, tu śpimy, my – rycerze jego królewskiej mości. Gdy nadejdzie czas, wstaniemy, aby bronić polskich gór i polskiej ziemi. Ale teraz jeszcze nie budź moich braci. Gdy będzie trzeba, powstaną sami.

Jaśko zajrzał do sali, w których spali rycerze. Wszyscy stali wsparci o miecze, tak jakby w każdej chwili gotowi byli do walki.

– Nie, właściwy czas jeszcze nie nadszedł – powiedział, cofając się w stronę korytarza, którym przyszedł.

– Poczekaj chłopcze – rzekł nagle rycerz i podszedł do ogniska, wyciągając z niego grube polano. – Oświetl sobie tym drogę.

– Dziękuję, panie – Jaśko chwycił pochodnię i szybko ruszył w powrotną drogę.

Bardzo szybko znalazł się na zewnątrz. Po chłodzie, który panował na dole, wydawało mu się, że słońce niemiłosiernie piecze. Natychmiast pobiegł do domu, aby opowiedzieć wszystkim co widział. Kiedy górale usłyszeli opowieść, sami też zapragnęli zobaczyć rycerzy. Ale tym razem Jaśko nie odnalazł wejścia do jaskini. Nigdzie też nie było słyhać rżenia koni.

– Jeszcze nie nadszedł właściwy czas – powiedział Jaśko góralom.

I wszyscy mu uwierzyli. Gdy wieczorem wrócili do wioski, stary gazda zwrócił się do chłopca.

– Nie sądziłem, że uda ci się odnaleźć skarb, o którym ci opowiadałem. Czy wiesz co jest tym skarbem?

Jaśko pokręcił głową.

– To wolność, chłopcze – uśmiechnął się stary góral. – Ona jest największym skarbem. Nie tylko tutaj, w górach, ale na całym świecie. I to właśnie jej będą zawsze strzegli śpiący rycerze z Tatr (wg *Dominiki Strzeleckiej*).



Słowniczek do tekstu: zaintrygowany – заінтригований; szczelina – щілина; hałas – шум; pochodnia – смолоскип; gazda – хазяїн сільського господарства на Подгалє.

Związki wyrazowe: snuć swoje opowieści – продовжувати свої розповіді; zapalić fajkę – запалити люльку; znalazł się w dużej grocie – опинився у великому

гроті; **rycerz w Iśniącej zbroi** – лицар у блискучих обладунках; **słońce niemiłosiernie piecze** – сонце нещадно пече.



jaskinia – печера

wtrącić – тут у значенні: заперечити

właściwy czas – слухний час



Pytania i polecenia do tekstu.



Wyrazy z ramki zapisz i zapamiętaj.



Przypomnij sobie, co to jest legenda: „opowieść dotycząca życia świętych i bohaterów lub jakichś wydarzeń historycznych, nasycona motywami fantastyki i cudowności”. Udowodnij, że tekst „Śpiący rycerze w Tatrach” jest legendą.



Kto napisał legendę? Co wiemy o narratorze? Z którym polskim regionem wiążą się opisane wydarzenia? Co zobaczył i usłyszał pastuszek? Wyjaśnij, jaką misję mają do spełnienia śpiący rycerze? Jaki skarb odnalazł pastuszek?



140. Pracuj z tablicami pod kierunkiem nauczyciela. Przeczytaj wiadomości. Powtórz znaną informację.

Odmienne i nieodmienne części mowy

CZĘŚCI MOWY

| Odmienne | Nieodmienne |
|--|---|
| Czasownik oznacza czynność lub stan | Przysłówek i zaimek przysłowny oznacza jakość i okoliczność czynności oraz natężenie cechy |
| Rzeczownik oznacza osobę, przedmiot, zwierzę, roślinę, zjawisko, uczucie, pojęcie | Przyimek określa stosunki między innymi wyrazami |
| Przymiotnik oznacza cechę | Spójnik łączy wyrazy lub zdania składowe w zdaniu złożonym |
| Liczebnik oznacza ilość lub kolejność | Partykuła wzmacnia lub modyfikuje wypowiedź |
| Zaimek (rzeczowny, przymiotny, liczebnny) zastępuje inne części mowy | Wykrzyknik wyraża stany uczuciowe lub wolę mówiącego |



141. W miejsce kropek wpisz litery **h / ch, ó / u, rz / ż.**

G●ral, ryce●, dost●ec, bo●ater, ●ycie, kt●ory, past●szek, ka●dy, ●łopiec, twa●, ●wila, ●ałas, kr●ól, t●eba, zewnąt●.




142. Wypisz ze zdania rzeczowniki. Określ ich przypadek, liczbę, rodzaj.



Przetłumacz na język ukraiński.

Góry Ukrainy są owiane wieloma legendami i tajemnicami, czyni je to bardzo ciekawymi.



143. Przeczytaj i przetłumacz na język ukraiński.  **Praca ze słownikiem.**



Krajobraz Beskidów



Howerla, najwyższy szczyt Ukrainy

Karpaty to łańcuch górski w środkowej Europie (jeden z największych w tej części świata), ciągnący się łukiem przez terytoria ośmiu krajów: Austrii, Czech, Polski, Słowacji, Węgier, Ukrainy, Rumunii i Serbii. Najwyższy szczyt to Gerlach, ma wysokość 2655 m n.p.m. Nazwa *Karpaty* pochodzi najprawdopodobniej od nazwy dackiego plemienia Karpów, mieszkających w pierwszym tysiącleciu naszej ery na terenie Karpat Wschodnich. Beskidy – grupa pasm górskich w Karpatach wewnętrznych, rozciągająca się od rzeki Beczwy na zachodzie (Czechy) po rzekę Czeremosz (Ukraina) na wschodzie. Szerokość pasma Beskidów wynosi ok. 50–70 km, a ich długość ok. 600 km. Użański Park Narodowy znajduje się na zachodniej Ukrainie, w rejonie welykoberezniańskim obwodu zakarpackiego. Powierzchnia – 391,593 km². Najwyższy (2061 m n.p.m.) szczyt Beskidów znajdujący się w Beskidach Wschodnich to Howerla. Zbocza góry pokryte są lasami bukowymi i iglastymi, powyżej znajduje się piętro łąk subalpejskich. Ze wschodniego podnóża wypływa źródło Prutu. Teren Howerli znajduje się w obrębie Karpackiego Parku Narodowego. Howerla to częsty cel wycieczek turystycznych.



Polecenia do tekstu.



Wyznacz typ i styl podanego wyżej tekstu.



Wypisz z tekstu po dwa przykłady rzeczowników do każdej kategorii: *rzecz, zjawiska, przyroda*.



Wypisz z podanego fragmentu rzeczowniki we wskazanych formach. Ustal rzeczowniki żywotne nieosobowe i żywotne osobowe.

Narzędnik lp; dopełniacz lp; mianownik lm; dopełniacz lm; bierownik lp.



Ułóż i zapisz dwa lub trzy pytania do tekstu.



Praca w grupach.



A. Wypisz z tekstu przykłady nazw własnych. Wypisz dwa przykłady wyrazów, w których jest różna ilość liter i głosek.

B. Znajdź w tekście i zapisz czasownik czasu przeszłego, aspektu dokonanego, rodzaju żeńskiego.

C. Wypisz jeden przymiotnik (do wyboru) i nazwij w nim rdzeń, przedrostek, przyrostek, końcówkę fleksyjną.

D. Znajdź w tekście i zapisz liczebniki.

E. W podanych wyrazach wydziel podstawę słowotwórczą i formant.

Najwyższy, rozciągająca się, pojednanie.



144. Przeczytaj tekst. Powtórz znane ci wiadomości.



Osobliwości w odmianie rzeczowników

Jednym z przejawów nieregularnej odmiany rzeczowników jest to, że nieliczne rzeczowniki mogą mieć dwa zupełnie różne tematy fleksyjne w lp i lm, np. *rok – lata, człowiek – ludzie*.

Temat fleksyjny to część wyrazu odmiennego, która powtarza się w różnych formach odmiany, np. *brat-*; **końcówka fleksyjna** to końcowa część wyrazu odmiennego, charakterystyczna dla określonej formy tego wyrazu, np. *brat-em*.



145. Opowiedz swojemu koledze / swojej koleżance.

Na jakie pytania odpowiada rzeczownik? Co nazywa rzeczownik? Jak odmieniają się rzeczowniki?



146. Uzupełnij tekst, wstaw odpowiednie formy rzeczownika *kolega*.

Pewien [] spytał mnie. Co kupisz [] na imieniny?
Bo tylko z tamtym [] warto pójść do kina. Dyskutują o dobrym [].
Oj, []! Czy pojedziesz z nimi na wycieczkę?



147. Posłuchaj wiersza. Spróbuj go zrozumieć, wykorzystaj podane niżej wyrazy.

Kazimierz Przerwa-Tetmajer

Przy Morskim Oku

Ty martwa wodo wśród nocnej ciemnoty,
Jak ja ci twojej zazdroścę martwoty!
Gdyby te wszystkie góry do twej fali
Razem runęły: jeszcze ciężar ich
Byłby mniej straszny, niż ten, co się wali
Na pierś człowieczą ciężar przecuć złych.

Huczą nad tobą burze, martwa wodo,
Płomienną strzałą gromy toń twą bodą,
Ale najdziksza górską nawałnica
Tak nie zatarga twoich głuchych fal,
Jak duszę targa daremna tęsknica
I żal, bezbrzeżny, beznadziejny żal.
Ku głębiom twoim, martwa wodo, ścieka
Wiecznie szumiąca z urwisk stromych rzeka;
Nigdy się szum ten posępny nie zgłuszy,



Nigdy, aż zwali się granitu zrąb –
Tak wiecznie szumi smutek w mojej duszy
Płynąc nurtami w jej głąb.



Słowniczek do tekstu: zazdrościć – заздрити.

Związki wyrazowe: góry do twej fali razem runęły – гори у твою хвилю разом впали; gromy toń twą bodą – грим твої води пробиває; wiecznie szumiąca z urwisk stromych rzeka – річка, що вічно шумить, падаючи з кручі; szum ten posępny nie zgłuszy – той понурий шум не заглушить.



tęsknica *daw.* – туга
z głuszyć *daw.* – приглушити, заглушити
przecucia złe – погані передчуття



Pytania i polecenia do tekstu.



Jaki jest nastrój tego wiersza? Z czym bohater liryczny porównuje wody jeziora Morskie Oko?



Odmień przez przypadki w lp i lm rzeczownik *nawałnica*.



Przeczytaj wyrazy z ramki, zapisz je i zapamiętaj.



148. Naucz się nowych wiadomości pod kierunkiem nauczyciela. Zapamiętaj!



Odmiana przez przypadki rzeczowników rodzaju męskiego *człowiek, rok*

| Przypadek | Liczba pojedyncza | Liczba mnoga |
|--|------------------------------|-------------------------------|
| Mianownik (<i>kto? co?</i>) | człowiek, rok | ludz-ie, lat-a |
| Dopełniacz (<i>kogo? czego?</i>) | człowiek-a, rok-u | ludz-i, lat |
| Celownik (<i>komu? czemu?</i>) | człowiek-owi, rok-owi | ludz-iom, lat-om |
| Biernik (<i>kogo? co?</i>) | człowiek-a, rok | ludz-i, lat-a |
| Narzędnik (<i>z kim? czym?</i>) | człowiek-iem, rok-iem | ludz-mi, lat-ami |
| Miejscownik (<i>o kim? o czym?</i>) | (o) człowiek-u, (o) rok-u | (o) ludz-iach, (o) lat-ach |
| Wołacz | człowiek-u! rok-u! | ludz-ie! lat-a! |

Odmiana przez przypadki rzeczownika rodzaju żeńskiego *ręka*

| Przypadek | Liczba pojedyncza | Liczba mnoga |
|-------------|-------------------|------------------|
| Mianownik | ręk-a | ręc-e |
| Dopełniacz | ręk-i | rąk |
| Celownik | ręc-e | ręk-om |
| Biernik | ręk-ę | ręc-e |
| Narzędnik | ręk-ą | ręk-ami, ręk-oma |
| Miejscownik | (o) ręc-e | (o) ręk-ach |
| Wołacz | ręk-o! | ręc-e! |



Wskaż wszystkie końcówki w deklinacji rzeczowników *człowiek, rok*.

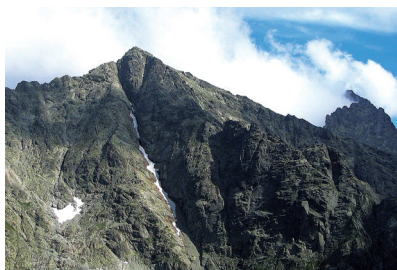


Jaka wymiana głosek zachodzi w temacie rzeczownika *ręka*?



Wiem więcej

Polskie góry



Na terenie Polski znajduje się 28 szczytów należących do Korony Polskich Gór i wiele atrakcyjnych miejsc zlokalizowanych w takich pasmach górskich jak: **Tatry, Beskidy, Bieszczady, Pieniny, Góry Świętokrzyskie** oraz **Karkonosze**. **Tatry** to najbardziej rozpoznawalne i popularne pod względem turystyki pasmo górskie. Najwyższy szczyt to **Rysy** (2 499 m n.p.m.).

Morskie Oko – największe jezioro w Tatrach, jedno z najpiękniejszych jezior świata, położone w Dolinie Rybiego Potoku na wysokości 1395 m n.p.m., należy do nielicznych zarybionych w sposób naturalny jezior tatrzańskich. Z Morskim Okiem wiąże się wiele góralskich podań i legend. Według jednej z nich nazwa „bezdennego” jeziora wzięła się stąd, że ma ono jakoby podziemne połączenie z Adriatykiem. Dowodem na to było wyłowienie z jego wód butelki, a także szkatułki z kosztownościami, które razem ze statkiem poszły na dno morza. Urok Morskiego Oka inspirował twórczość wielu artystów, zarówno malarzy (Walery Eljasz-Radzikowski, Leon Wyczółkowski, Stanisław Gałek), jak i poetów (Wincenty Pol, Jadwiga Łuszczewska, Adam Asnyk, Kazimierz Przerwa-Tetmajer, Jan Kasprowicz) czy muzyków (Zygmunt Noskowski).



Beskidy to grupa pasm górskich w Karpatach zewnętrznych rozciągająca się od rzeki Beczwy na zachodzie (Czechy) po rzekę Czeremosz (Ukraina) na wschodzie. Szerokość pasma Beskidów wynosi ok. 50–70 km, a ich długość ok. 600 km.



Bieszczady to malownicze, choć niezbyt wysokie pasmo górskie przy granicy z Ukrainą. Najwyższym szczytem jest **Tarnica** (1 346 m n.p.m.). Na wschód od Zakopanego przy granicy ze Słowacją znajdują się **Pieniny**, drugie po Tatrach pasmo górskie pod względem popularności. Naj-



wyższy szczyt to **Trzy Korony**, a główna atrakcja to spływ Dunajcem na tratwach.

Góry Świętokrzyskie – najstarsze pasmo górskie w Polsce. Najwyższym szczytem jest **Łysica** – 612 m n.p.m., a najważniejsze atrakcje to **Dąb Bartek** oraz **Jaskinia Raj**. Główne ośrodki turystyczne – Święta Katarzyna i Nowa Słupia.

Karkonosze to najwyższe pasmo górskie w Sudetach rozciąga się od Przełęczy Szklarskiej na zachodzie do Przełęczy Lubawskiej na wschodzie. Najwyższym szczytem Karkonoszy jest **Śnieżka** (1 602 m n.p.m).



149. Przeczytaj głośno wiersz, zwracając uwagę na odpowiednią intonację.

Jan Kasprowicz

Krzak dzikiej róży w Ciemnych Smreczynach

(fragment)

W ciemnosmreczyńskich skał zwaliska,
Gdzie pawiookie drzemią stawy,
Krzak dzikiej róży pąs swój krwawy
Na plamy szarych złomów ciska.
U stóp mu bujne rosą trawy,
Bokiem się piętrzy turnia śliska,

Kosodrzewiny wężowiska
Poobszywały głaźne ławy...
Samotny, senny, zadumany,
Skronie do zimnej tuli ściany,
Jakby się lękał tchnienia burzy.
Cisza... O liście wiatr nie trąca,
A tylko limba próchniejąca
Spoczywa obok krzaku róży.



Słowniczek do tekstu: **turnia** – *діал.* крута скеля, гірська вершина в Татрах; **kosodrzewina** – гірська сосна.

Związki wyrazowe: **Ciemne Smreczyny** – частина Копрової Долини у Високих Татрах; **krzak dzikiej róży** – кущ дикої троянди; **drzemią stawy** – дрімають стави; **jakby się lękał tchnienia burzy** – немовби боявся дихання бурі; **o liście wiatr nie trąca** – вітер не колише листя; **limba próchniejąca** – трухлява кедрова сосна (кедр європейський).



paś – яскраво-червоний колір
skał zwaliska – розвалини скель
głazne ławy – кам'янисті пасма гір



Pytania i polecenia do tekstu.



Jakie elementy przyrody tatrzańskiej opisuje autor? Nazwij głównych symbolicznych bohaterów wiersza.



Znajdź określenia, które opisują różę i limbę. Jaka pora dnia zaznaczona jest w utworze?



Znajdź środki stylistyczne służące obrazowaniu: epitety, metafory, porównania. Jakie emocje i uczucia zostały nazwane i pośrednio wyrażone w utworze?



Jaki jest nastrój wiersza Jana Kasprowicza? Ułóż dialog (7-8 zdań) z elementami opisu.



Pisanie z pamięci. Popatrz na wyrazy w ramce. Zapamiętaj ich pisownię. Zamknij podręcznik i zapisz. Otwórz podręcznik i sprawdź, czy wszystkie wyrazy zostały napisane poprawnie.



150. Wstaw rzeczowniki w odpowiednim przypadku.

W (wiersz) Jana Kasprowicza „Krzak dzikiej róży w Ciemnych Smreczynach” róża symbolizuje vitalność, życie, strach przed przeciwnościami (los), życia, ma świadomość kruchości własnego (istnienie).

Limba natomiast jest (symbol) śmierci, (upadek) wielkiej potęgi, ona przegrała, została pokonana. (Burza) przetrwała róża, nie limba, bo wielkie drzewo zostało powalone.



Wiem więcej

Ciemne Smreczyny to część Doliny Koprowej w słowackich Tatrach Wysokich. Nazwa pochodzi stąd, że dawniej rósł tutaj bujny las świerkowy (w podhalańskiej gwarze *smreczyny*). W literaturze polskiej Ciemne Smreczyny były często opiewane przez poetów i opisywane przez pisarzy, m.in. przez Jana Kasprowicza, Kazimierza Przerwę-Tetmajera, Stanisława Witkiewicza, Marię Pawlikowską-Jasnorzewską.





151. Naucz się nowych wiadomości pod kierunkiem nauczyciela. Zapamiętaj podane informacje.



Rzeczowniki nieodmienne

Zapóżyczzone rzeczowniki w polszczyźnie poddają się odmianie – *komputer, kebab* (deklinacja rodzaju męskiego), *salsa* („styl w muzyce tanecznej łączący elementy mamba, jazzu i rocka; też: taniec do tej muzyki”), *pizza* (deklinacja rodzaju żeńskiego).

Dłużej trwa dostosowanie do reguł fleksji rzeczowników zakończonych na **-o** (deklinacja rodzaju nijakiego), ale i one stają się odmienne: *radio, studio, lasso*, chociaż niektóre z nich rzadziej używane bardzo długo pozostawały nieodmienne: *leczo, lego*.

Nieodmienne pozostają te rzeczowniki, których końcówki nie znajdują analogii deklinacyjnych w języku polskim, zakończone na:

-u: *emu, guru* („w hinduizmie: przewodnik duchowy”);

-i: *okapi* („zwierzę podobne do żyrafy, o rudobrazowym tułowiu i kończynach w biało-czarne pręgi, żyjące w dorzeczu Konga”), *graffiti, kepi*;

-ao lub **-oa:** *makao, boa*;

sylabę akcentowaną: *menu, tournée, attaché* (czytaj [atasze]).



152. Podziel rzeczowniki nieodmienne na takie grupy: 1) egzotyczne nazwy roślin; 2) egzotyczne nazwy zwierząt; 3) nazwy jedzenia; 4) nazwy abstrakcyjne.

Zebu, kiwi, kakadu, tabu, awokado, salami, alibi, kakao, mango, jury, żako, karibu.



153. Posłuchaj wiersza. Dla zrozumienia jego sensu wykorzystaj podane niżej wyrazy.

Adam Asnyk

Ulewa

Na szczytach Tatr, na szczytach Tatr,
Na sieniej ich krawędzi,
Króluje w mgłach świszczący wiatr
I ciemne chmury pędzi.
Rozpostarł z mgły utkany płaszcz
I roś z chmur wyciska –
A strugi wód z wilgotnych paszcz
Spływają na urwiska.



Wodospad Siklawa
w Tatrach Wysokich

Na piętra gór, na ciemny bór
Zasłony spadły sine,
W deszczowych łzach granitów gmach
Rozpłynął się w równinę.
Nie widać nic – błękitów tło
I całe widnokregi
Zasnute w cień, zalane mgłą,
Porznięte w deszczu pręgi.
I dzień, i noc, i nowy wschód
Przechodzą bez odmiany –
Dokoła szum rosnących wód,
Strop niebios ołowiany.
I siecze deszcz, i świczsze wiatr,
Głośniej się potok gniewa,
Na szczytach Tatr, w dolinach Tatr
Mrok szary i ulewa.



Słowniczek do tekstu: **krawędź** – брівка (бровка), підвищений край канави чи насипу; **królować** – панувати.

Związki wyrazowe: **strugi wód** – струмені води; **porznięte w deszczu pręgi** – порізани дощові смуги; **strop niebios ołowiany** – свинцеве склепіння небес.



Pytanie i polecenia do tekstu.



Co jest tematem utworu?



Przeczytaj wiersz głośno. Zwróć szczególną uwagę na staranną wymowę.



Wypisz z utworu wyrazy dźwiękonaśladowcze.



Ułóż opis przyrody na podstawie ilustracji.



154. Przeczytaj tekst, wykorzystaj dla zrozumienia podane niżej wyrazy ze słowniczka do tekstu. Skomentuj jego treść na podstawie pytań.

Życie w drodze na szczyt legendarnej polskiej himalaistki

Droga w Himalaje zaczęła się dla Wandy Rutkiewicz (1943–1992) na skałkach w Sokolikach i kursie taternickim. Przyszła himalaistka uczyła się i studiowała we Wrocławiu na Politechnice, trenowała siatkówkę i lekkoatletykę. Naturalną bazą dla wspinaczy z Wrocławia były Sokoliki w Sudetach.



– Rozpaczliwie, na rękach i kolanach, darłam w górę. Po tej pierwszej drodze chciałam spróbować sił na innej. Nie było akurat nikogo, kto mógłby mnie asekurować, więc poszłam sama i zrobiłam drogę o skali trudności 5 (nadzwyczaj trudna) – wspominała Wanda Rutkiewicz swoją pierwszą wspinaczkę w skałach w wywiadzie udzielonym Ewie Matuszewskiej. Już w drugim sezonie taternickim prowadziła drogę na wschodniej ścianie Mnicha, a w trzecim – rozpoczęła działalność w Alpach.

Uznanie środowiska górskiego zyskała przejściem wschodniego filara Trollryggenu w Norwegii z Haliną Krüger-Syrokomską w 1968 r. Było to siódme przejście tej ściany, w tym pierwsze kobiece.

W Himalaje po raz pierwszy pojechała w 1975 r. jako kierowniczka kobiecego zespołu. W 1978 r. jako pierwsza Polka i Europejka oraz trzecia kobieta na świecie zdobyła Mount Everest. Co ciekawe, po powrocie z Everestu, nie myślała już więcej – przez jakiś czas – o powrocie w góry wysokie.

– Everest na pewno przyspieszył moją rezygnację z dużych wypraw. Gdyby nie on, miałabym niedosyt gór i nie wiem, czy rezygnacja przyszłaby mi łatwo. A tak jest ładny akcent na zakończenie – mówiła w wywiadzie.

Kolejnym ośmiotysięcznikiem po Evereście był Nanga Parbat ścianą Diamir, pierwsze kobiece przejście z Krystyną Palmowską i Anną Czerwińską. Pomiedzy wyprawami na ośmiotysięczniki były także inne góry, inne szczyty. Życie toczyło się na wyprawach.

Była absolutnym człowiekiem gór. W normalnym, „nizinnym” życiu ważny był sprzęt, góry, samochody.

W 1992 r. Wanda Rutkiewicz zginęła w masywie Kanczendzongi. Miała wówczas 49 lat. Niektórzy snuli przypuszczenia, że zeszła na drugą stronę masywu. Byli tacy, którzy nie przyjęli informacji, że zginęła. W ich świadomości pozostała zaginiona (wg *Agnieszki Szymaszek*).



Słowniczek do tekstu: **Himalaje** – Гімалаї, найвищі гори на Землі, розташовані в Південній Азії; **himalaistka** – альпіністка, що підкорює Гімалаї; **Mnich** – гора в польських Високих Татрах; **Mount Everest** – Джомолунгма (тиб. „Мати Всесвіту”), Еверест, найвища вершина земної кулі, розташована в Гімалаях на кордоні Китаю і Непалу, її висота становить 8848,43 метра над рівнем моря; **Kanczendzonga** – Канченджанґа, третя за висотою вершина світу, 8586 метрів над рівнем моря.

Związki wyrazowe: **życie w drodze na szczyt** – життя по дорозі на вершину; **darłam w górę** – я лізла на гору; **rezygnacja z dużych wypraw** – відмова від великих експедицій.



asekurować – страхувати
wspinacz – скелелаз
zaginiona – зникла безвісти
chciałam spróbować sił – хотіла спробувати свої сили



Pytania i polecenia do tekstu.



Jak się zaczęła droga w Himalaje dla Wandy Rutkiewicz? Kiedy polska alpinistka zyskała uznanie środowiska górskiego?



Zastanów się, co jest w naturze człowieka, że wciąż wspina się na szczyty? Jaki jest nastrój opowiadania?  Ułóż dialog na podstawie tekstu.



Mów poprawnie. Zapamiętaj znaczenie i pisownię wyrazów.

Himalaje, Mnich, Mount Everest, Kanczendzonga.



Pisanie z pamięci. Popatrz na wyrazy w ramce. Zapamiętaj ich pisownię. Zamknij podręcznik i zapisz. Otwórz podręcznik i sprawdź, czy wszystkie wyrazy zostały napisane poprawnie.



Wiem więcej

Polskie góry to miejsce, które na tle innych regionów etnograficznych wyróżnia się stałym kulturowaniem folkloru. Nie jest to folklor wyuczony i sztucznie podtrzymywany, lecz w naturalny sposób przekazywany kolejnym pokoleniom. Największym centrum folkloru góralskiego jest...



skiego jest Zakopane. Odwiedzając to miasto, na każdym kroku możemy spotkać takie elementy folkloru jak: *stroje, gwara i kuchnia*. Każda grupa górali może poszczycić się własnym strojem ludowym. Obecnie najbardziej znanym strojem góralskim jest strój podhalański. Wśród licznie zachowanych strojów znajduje się strój Górali Żywieckich czy strój Górali Beskidu Śląskiego.

Gwara góralska jest bardzo specyficzna, wyróżnia się połączeniem dialektu polskiego i naleciałości słowackich i bałkańskich. Gwara ta charakteryzuje się akcentowaniem pierwszej sylaby oraz wymawianiem głosek **cz, sz, ź, ch** jako **c, s, z, k**.

Tradycje tańców góralskich, wywodzą się w dużej mierze ze zwyczajów pasterzy wołoskich. Dlatego tańce góralskie to przede wszystkim tańce męskie, które mają na celu pokazanie siły i zręczności tancerzy. W trakcie wykonywania tańca, góral miał za zadanie okazać swoje umiejętności i tym samym olśnić partnerkę.

Kapela góralska składała się głównie z czterech grajków. Najważniejszym z nich był pryma. Jako prowadzący miał za zadanie dobór muzyki, którą następnie odgrywał na skrzypcach. Sekunda są to drugie skrzypce, muzyk grający sekundę miał za zadanie uzupełnić lukę powstającą pomiędzy prymą a basami.

Tradycyjna kuchnia góralska to przede wszystkim niepowtarzalny smak, który nie zmienia się od wieków. Bazuje się głównie na ziemniakach, kwaszonej kapuście, bundzu i oscypku. Istotną tradycją, która przetrwała w regionie Zakopanego, jest kiszzenie kapusty, którą układa się w beczkach, wyłożonych liśćmi, a następnie ugniata się ją boso. Dzięki niezwykłemu klimatowi, Polskie Góry przyciągają turystów nie tylko z całej Polski, ale również z różnych zakątków świata (wg *Polska tradycja* <http://www.polskatradycja.pl/>).



154. Posłuchaj piosenki. Omów treść utworu. Czy rozumiesz, o czym ona jest? Jaki jest nastrój piosenki? Znajdź w tekście pytanie retoryczne. Zaśpiewaj piosenkę.



Stanisław Kamocki,
„Góral grający na kobzie”,
1939 r.

Michał Bałucki

Góralu, czy ci nie żal...

Góralu, czy ci nie żal
Odchodzić od stron ojczystych,
Świerkowych lasów i hal –
I tych potoków srebrzystych?
Góralu, czy ci nie żal,
Góralu, wracaj do hal!
A góral na góry spoziera
I łązy rękawem ociera,
Bo góry porzucić trzeba,
Dla chleba, panie, dla chleba.
Góralu, czy ci nie żal?
Góralu, wróć się do hal!
W chatach zostali ojcowie;
Gdy pójdiesz od nich hen w dal,
Cóż z nimi będzie? Ach, kto wie?
A góral jak dziecko płacze;
Może już ich nie obaczę!
I starych porzucić trzeba,
Dla chleba, panie, dla chleba.
Na wzgórzu u męki Boskiej
Tam matka twa płacze cię,
Uschnie z tęsknoty i troski.
Góralu, czy ci nie żal...
On zwiesił głowę i wzdycha:
Oj, dolaż moja! – rzekł z cicha;
I matkę porzucić trzeba...

Dla chleba, panie, dla chleba!
 I poszedł z grabkami, z kosą,
 I poszedł z gór swoich w dal...
 W guńce starganej szedł boso...
 Góralu, żal mi cię, żal!
 Góralu, wróć się do hal!



155. Rozwiąż rebus z gór. Gdzie znajduje się to miejsce?

~~R~~R=W A=O Y=M B=OT S=C Ś=E ~~E~~~~K~~

(Wodogrzmoły Mickiewicza znajdują się na drodze z Łysiej Polany do Morskiego Oka)

(wg Cauchy.pl)



156. Odgadnij krzyżówkę obrazkową. W poziome rzędy diagramu krzyżówki wpisz nazwy rzeczy pokazanych na obrazkach. Litery w niebieskich kółkach, czytane z góry do dołu, utworzą hasło.

Strój podhalański

1.

| | | | | | |
|--|--|--|--|--|--|
| | | | | | |
|--|--|--|--|--|--|

2.

| | | | | | | | | | |
|--|--|--|--|--|--|--|--|--|--|
| | | | | | | | | | |
|--|--|--|--|--|--|--|--|--|--|

3.

| | | | | | | |
|--|--|--|--|--|--|--|
| | | | | | | |
|--|--|--|--|--|--|--|

4.

| | | | | | |
|--|--|--|--|--|--|
| | | | | | |
|--|--|--|--|--|--|

5.

| | | | | | |
|--|--|--|--|--|--|
| | | | | | |
|--|--|--|--|--|--|

6.

| | | | | |
|--|--|--|--|--|
| | | | | |
|--|--|--|--|--|

Hasło

| | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|
| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 |
|---|---|---|---|---|---|

ТЕМАТ 8. ЛІТЕРАТУРА В ПОЛСЦЕ ŚREDNIOWIECZNEJ. PRZYMIOTNIK. STOPNIOWANIE PRZYMIOTNIKÓW



157. Прочитай текст.

Польська література середньовічна



Перші зabyтки польського письменства середньовічного в мові латинській походять з XII в., м.ін. „Кроніка польська” Галла Аноніма, даюча початок історіографії, oraz кроніки: Вінцентого Кадлубка і Янка з Чарнкова (XIII в.), „Historiae Polonicae” Яна Дługосза (XV в.). ZXIII в. походять латинські твори поетичні, гóвно пісні церковні і сатири. Важну роль odegraly przekłady ksiąg religijnych, np. Psalterz floriański (ukończony ok. 1400), Biblia królowej Zofii (XV в.), Kazania świętokrzyskie (XIII–XIV в.) і Kazania gnieźnieńskie (XV в.) oraz ciesząca się ogromną popularnością в XV в., najstarszy zabytek poezji polskiej pieśń „Bogurodzica”. Trudno dokładnie ustalić, kiedy powstał ten utwór. Jedni badacze twierdzą, że в XIII в., а inni uważają, że już в wieku XII. Jej prawdziwym twórcą pozostaje jednak nieznany.

Do twórczości świeckiej zaliczają „Satyrę na leniwych chłopów” – jedyny zachowany satyryczny wiersz з 2. połowy XV в., napisany po polsku.

W ostatnim dziesięcioleciu XV в. pojawiły się pierwsze oznaki humanizmu (wg *Encyklopedii „Wiem”*).



Słowniczek do tekstu: „Kronika polska” Galla Anonima – „Польська хроніка” Галла Аноніма (охоплює історію Польщі до 1113 р.); **Wincenty Kadłubek** – Вінценти Кадлубек (1130–1223), латино-польський літописець; **Jan-ko z Czarnkowa** – Янко із Чарнкова (1320–1387), державний діяч королівства Польського, хроніст; **Psalterz floriański** – Флоріанський псалтир; **Biblia królowej Zofii** – Біблія королеви Софії; **Kazania świętokrzyskie** – Свентокшиські проповіді; **Kazania gnieźnieńskie** – Гнезненські проповіді; „Bogurodzica” – „Богородиця”.

Związki wyrazowe: **pieśni kościelne** – релігійні пісні; **ciesząca się ogromną popularnością** – яка користувалась величезною популярністю.



kronika – хроніка (“запис історичних подій рік за роком, типовий для середньовіччя; літопис”)

piśmiennictwo – словесність, література

humanizm – гуманізм (“1. інтелектуальна і культурна течія Ренесансу XIV–XVI ст.), яка висувала на перший план свободу і повноцінне життя особи, звертаючись до античних взірців; 2. загальна назва концепцій і доктрин філософсько-антропологічного характеру, які в людині вбачали предмет зацікавленнь чи найбільшу цінність світу”)



Pytanie i polecenia do tekstu.



Wytłumacz, jak rozumiesz pojęcia: *kultura materialna*, *kultura duchowa*?



Nazwij pierwsze zabytki polskiego piśmiennictwa średniowiecznego.



Porównaj wyrazy w języku polskim i ukraińskim umieszczone w ramce, ich znaczenie, brzmienie, pisownię. Zapamiętaj je!



158. Nazwij części mowy w podanych zdaniach. Jaką funkcję pełni przymiotnik?

1. Z XIII w. pochodzą łacińskie utwory poetyckie, głównie pieśni kościelne i satyry. 2. W ostatnim dziesięcioleciu XV w. pojawiły się pierwsze oznaki humanizmu.



159. Powtarzamy wiadomości o przymiotniku.  Opowiedz swojemu koledze / swojej koleżance.



Przymiotnik to część mowy, która służy określeniu cech i właściwości, a także ich ocenie. Odmienia się przez: przypadki, liczby, rodzaje. Przymiotniki odpowiadają w mianowniku lp na pytania: *jaki? jaka? jakie? czyj? czyja? czyje?, który?, która?, które?*

W zdaniu mogą pełnić funkcję: podmiotu (*Bogaty* biednego nie zrozumie.), orzecznika (część orzeczenia imiennego) (*Olga jest miła.*), dopełnienia (*Wiódł ślepy kulawego.*).

Przymiotniki odrzeczownikowe tworzymy za pomocą formantów: *-ow-y*, *-n-y*, *-an-y*, *-sk-i*, *-ist-y* (np. *domowy*), przymiotniki odczasownikowe tworzymy za pomocą formantów: *-n-y*, *-liw-y*, *-iw-y*, *-aln-y*, *-ł-y* (np. *łękliwy*), przymiotniki odprzymiotnikowe tworzymy za pomocą formantów: *-aw-y*, *-utk-i*, *-uteńk-i*, *-uśk-i*, *-sieńk-i*, *-eńk-i* (np. *zielonawy*), przedrostków: *prze-*, *przy-*, *nad-*, *pod-* (np. *przymilny*); przymiotniki odprzysłówkowe tworzymy za pomocą formantów: *-ejsz-y*, *-n-y*, *-ecz-n-y*, *-ow-y* (np. *dzisiejszy*). Przymiotniki są rozdzielane łącznikiem (np. *biało-czerwony*) lub połączone formantem *-o-* (np. *piętnastoletni*).



Odpowiedz na pytania.



Co nazywa przymiotnik? Na jakie pytania odpowiada? Jaką część mowy określa przymiotnik?



160. Wypisz z tekstu pt. „Polska literatura średniowieczna” po jednym wyrażeniu rzeczownika wraz z określającym go przymiotnikiem, występującym w podanych niżej formach.

Biernik lp, r.ż.

Mianownik lm, r.m. ...

Biernik lm, r.m.

Dopełniacz lm, r.ż.

Narzędnik lm, r.ż. ...

Dopełniacz lp, r.m.



161. Dopisz określenia do: 1) nazw owadów (*biedronka, komar, motyl, mrówka, ćma*); 2) nazw roślin (*bratki, czosnek, leszczyna, malina, poziomki*).



162. Posłuchaj tekstu. Spróbuj go zrozumieć, wykorzystaj podane niżej wyrazy.

„Kronika polska” Galla Anonima



O początkach kultury polskiej możemy mówić od 966 r. Wówczas w związku z chrztem Polski, wchodzi ona w obręb kultury chrześcijańskiej. Przez pierwsze dwa stulecia, gdy wysiłek władców skupia się na umocnieniu państwa, rozwija się przede wszystkim kultura materialna. Dopiero później zaczyna rozwijać się kultura umysłowa, w tym i literatura. Duchowni byli jedynymi ludźmi wykształconymi, więc rozpowszechniali w kraju kulturę Zachodu.

Początki literatury polskiej to piśmiennictwo w języku łacińskim. Najdawniejszym utworem literackim powstałym na ziemiach polskich jest utwór Galla Anonima. Przyjmuje się, że jego autor był z pochodzenia Francuzem, dlatego zwany jest Gallem, ale jego imienia nie znamy (stąd Anonim). Kronika obejmuje podania dotyczące powstania państwa polskiego oraz dzieje dynastii Piastów do czasów Bolesława Krzywoustego, na którego dworze Gall był kapelanem.

Początki literatury polskiej to piśmiennictwo w języku łacińskim. Najdawniejszym utworem literackim powstałym na ziemiach polskich jest utwór Galla Anonima. Przyjmuje się, że jego autor był z pochodzenia Francuzem, dlatego zwany jest Gallem, ale jego imienia nie znamy (stąd Anonim). Kronika obejmuje podania dotyczące powstania państwa polskiego oraz dzieje dynastii Piastów do czasów Bolesława Krzywoustego, na którego dworze Gall był kapelanem.



Słowniczek do tekstu: Bolesław Krzywousty – Болеслав Кривоустий (1085 – 1138), польський князь з династії П'ястів; kapelan – капелан („священник при каплиці чи домашній церкві, помічник парафіяльного священника, також військовий священник”).

Związki wyrazowe: wchodzi w obręb kultury chrześcijańskiej – входить в орбіту християнської культури; wysiłek władców – зусилля правителів; kultura umysłowa – духовна культура; dzieje dynastii Piastów – історія династії П'ястів.



Pytania i polecenia do tekstu.



Od którego roku można mówić o początkach kultury polskiej? Jaka kultura powstała w pierwszych dwóch stuleciach? W jakim języku pisano pierwsze utwory na ziemiach polskich? Nazwij najdawniejszy polski utwór literacki. Kto był jego autorem?



163. Wypisz do zeszytu przymiotniki wraz z rzeczownikami i określ ich rodzaj, liczbę, przypadek.

Początki literatury polskiej to piśmiennictwo w języku łacińskim. Najdawniejszym utworem literackim jest „Kronika polska” Galla Anonima.

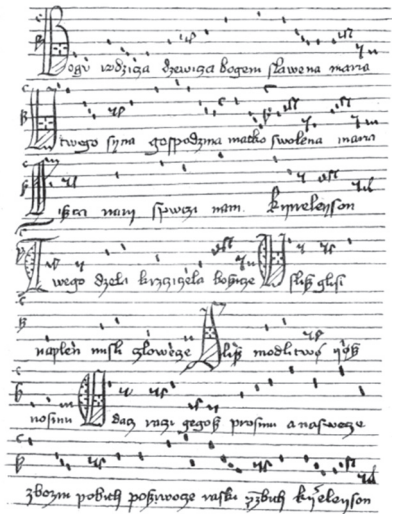


164. Przeczytaj tekst, wykorzystaj dla zrozumienia podane niżej wyrazy ze słowniczka do tekstu. Skomentuj jego treść na podstawie pytań.

Bogurodzica

Bogurodzica dziewica,
Bogiem sławiena Maryja,
U twego Syna Gospodzina matko
zwolena, Maryja!
Zyszczy nam, spuści nam.
Kyrieleison.

Twego dzieła Krzyciela, bożycze,
Usłysz głosy, napelni myśli człowiecze.
Słysz modlitwę, jaż nosimy,
Oddać raczy, jegoż prosimy:
A na świecie zbożny pobyt,
Po żywocie rajski przebyt.
Kyrieleison.



„Bogurodzica”, rękopis z r. 1407



Słowniczek do tekstu: *dziewica starop.* – дівчина, незаміжня жінка; *gospodzin starop.* – тут у значенні: Бог; *zwolena starop.* – обрана; **Kyrieleison** – Киріе лейсон, християнське молитовне звернення, що означає „Господи, помилуй”; *bożyc starop.* – син Бога; *bożycze* – сину Бога; *usłysz starop.* – вислухай; *raczyć* – пригощати; *jegoż* – чого; *zbożny starop.* – набожний, духовно багатий; *przebyt starop.* – перебування.

Zwiazki wyrazowe: *Bogiem sławiena starop.* – та, яку кохає Бог; *zyszczy nam starop.* – здобудь для нас; *spuści nam starop.* – дай нам; *Twego dzieła Krzycie-*

la starop.– для твого Хрестителя (святого Яна); **napelń myśli starop.** – виконай прагнення; **jaż nosimy starop.** – яку ми просимо; **rajski przebył** – вічне життя в раю.



Pytania i polecenia do tekstu.



Kim jest podmiot liryczny? Do kogo jest adresowana wypowiedź w pierwszej strofie? W jaki sposób została przedstawiona postać Matki Boskiej? Kto jest adresatem wypowiedzi w drugiej strofie?



Dlaczego podmiot liryczny nie zwraca się bezpośrednio do Chrystusa, lecz najpierw kieruje swe słowa do Jego matki? Jaki stosunek do Matki Bożej ujawnia w ten sposób i jaką rolę Jej wyznacza?



Jakim stylem wypowiada się podmiot liryczny?



Znajdź archaizmy leksykalne, słowotwórcze i fonetyczne wśród wyrazów: *zwolena, gospodzina, Bogurodzica, sławiena, jaż, Krzciciel, jegoż.*



165. Naucz się nowych wiadomości pod kierunkiem nauczyciela. Zapamiętaj podane informacje.



Przymiotniki stopniają się dla różnicowania natężenia nazwanej cechy. Podlegają stopniowaniu tylko te przymiotniki, które oznaczają cechy zmienne, np. *młody, zdolny, mądry*.

Wyróżniamy trzy rodzaje stopniowania.

Stopniowanie proste polega na tym, że do tematu przymiotnika podstawowego (w stopniu równym) dodajemy formant *-sz-y* lub *-ejsz-y*, aby otrzymać formy **stopnia wyższego**, np. *twardy – twardszy, pełny – pełniejszy*. Dodajemy przedrostek *naj-* do formy stopnia wyższego aby otrzymać **stopień najwyższy**.

Stopniowanie opisowe polega na tym, że przed przymiotnikiem w stopniu równym umieszczamy wyraz *bardziej* i w ten sposób otrzymujemy formy **stopnia wyższego**, np. *bardziej twardy*. Stopień najwyższy tworzymy, stawiając przed przymiotnikiem w stopniu równym wyraz *najbardziej*, np. *najbardziej twardy*.

Stopniowanie nieregularne charakteryzuje się tym, że cząstki *-szy, -ejszy* dodawane są do zupełnie zmienionego tematu przymiotników w stopniu wyższym, np. *zły – gorszy, najgorszy; duży – większy, największy; dobry – lepszy, najlepszy; mały – mniejszy, najmniejszy*.



166. Ułóż wyrazy od stopnia równego do najwyższego.

Szeroki, szerszy, najszerszy; zły, gorszy, najgorszy; duży, większy, największy; ciekawy, ciekawszy, najciekawszy; miły, najmiły; wesóły, weselszy, najweselszy; młodszy, najmłodszy, młody.



167. Uzupełnij tabelę przymiotnikami w różnych stopniach.

Dzielniejszy, błękitna, najbardziej płaski, bielsza, zaradny, świeższy, najstarszy, bardziej wysportowany, szybki, najgorszy, ciekawy, bardziej wiadomy, nieznanzy, najdawniejszy.

| Stopień równy | Stopień wyższy | Stopień najwyższy |
|---------------|----------------|-------------------|
|---------------|----------------|-------------------|



Wiem więcej

Warownia Inwałd



Inwałd – wieś w Polsce położona w województwie małopolskim, w powiecie wadowickim, w gminie Andrychów. Na kamienistym wzniesieniu, otoczony drewnianymi balami, powstał gród średniowieczny, zajmujący teren 2,5 tys. m².

Przekraczając jego podwoje cofamy się do XV wieku. Kamienista droga prowadzi na dziedziniec średniowiecznej warowni.

Warownia odtworzona z dbałością o szczegóły, pełna korytarzyków i komnat, kryje nie jedną tajemnicę i nie jednego ukrytego w ciemnościach rycerza. Na przykład rycerza Antka, który dzielnie walczy z ogromnym, ziejącym ogniem smokiem. W cieniu zamkowych baszt, wśród drewnianych chat podgrodzia już o świcie kowal wprawnym ruchem krzesze iskry na suszoną korę brzoźową, która już wkrótce przemieni się w huczący żar ogniska kowalskiego. W sąsiednim domostwie pod zręcznymi palcami garncarza, bezładna masa przemienia się w wirujące na kole garncarskim naczynia. Szewcowa, uginając się pod ciężarem koromysła, niesie wodę w drewnianych wiadrach. W chacie tkacza, kowala, szewca czy powroźnika można poznać tajniki dawnych rzemiosł a także samodzielnie spróbować utkać tkaninę albo ulepić gliniane naczynie (wg <http://www.inwaldpark.pl>).



168. Posłuchaj tekstu. Spróbuj go zrozumieć, wykorzystaj podane niżej wyrazy.

Henryk Sienkiewicz

Krzyżacy (fragment)



Już serca w obu wojskach były jak młoty, ale trąby nie dawały jeszcze znaku do boju. Nastąpiła cięższa może od samej bitwy chwila oczekiwania. *Na polu między Niemcami a armią królewską wznosiło się od strony Tannenbergą kilka odwiecznych dębów, na które powłazili chłopci miejscowi, aby patrzeć na zapasy tych wojsk tak olbrzymich, jakich od niepamiętnych czasów świat nie*

widział. Lecz prócz tej jednej kępy całe to pole było puste, szare, przeraźliwe, do obumarłego stepu podobne. Oczy rycerzy zwracały się mimo woli na tę złowrogą, milczącą równinę. Przelatujące po niebie chmury przesłaniały od czasu do czasu słońce, a wówczas padał na nią mrok.

Wtem wstał wicher. Zaszumił w lesie, oberwał tysiące liści, wypadł na pole, chwycił suche źdźbła traw, wzbil tumany kurzawy i podniósł je w oczy wojsk krzyżackich. W tej również chwili wstrząsnął powietrzem przeraźliwy głos rogów, krzywuł, piszczałek, i całe skrzydło litewskie zerwało się na kształt niezmiernego stada ptactwa do lotu. Poszli od razu wedle zwyczaju w skok. Konie wyciągnąwszy szyje i potuliwszy uszy rwały ze wszystkich sił przed siebie, jeźdźcy wymachując mieczami i sulicami lecieli z krzykiem okropnym przeciw lewemu skrzydłu Krzyżaków. Mistrz właśnie znajdował się przy nim. Ujrawszy więc rozpędzoną ćmę litewską zwrócił się do Frydrycha Wallenroda, który na tej stronie dowodził, i rzekł:

– Witold pierwszy wystąpił. Poczynajcież w imię Boże!

I skinieniem prawicy ruszył czternaście chorągwi żelaznego rycerstwa.

Bitwa miała lada chwila rozciągnąć się i rozpalić na całej Unii, więc polskie chorągwie poczęły śpiewać starą bojową pieśń św. Wojciecha. Sto tysięcy pokrytych żelazem głów i sto tysięcy par oczu podniosło się ku niebu, a ze stu tysięcy piersi wyszedł jeden olbrzymi głos do grzmotu niebieskiego podobny:

– Bogurodzica, dziewica, Bogiem sławiona Maryja. Twego syna gospodzina, Matko zwolena, Maryja, Zyszczy nam, spuści nam...

– Kiryjelejzon!..



Słowniczek do tekstu: **chorągiew** – корогва („організаційно-тактична одиниця у польському війську, що складалася із 25-80 вояків, озброєних списами”).

Związki wyrazowe: **serca w obu wojskach biły jak młoty** – серця в обох військах билися як молоти; **chwila oczekiwania** – хвилина очікування; **złowrogo milcząca równina** – ворожо мовчазна рівнина; **chwycił suche źdźbła traw** – схопив сухі стебла трав; **wzbił tumany kurzawy** – підняв туман куряви; **wojsko krzyżackie** – тевтонське військо.



krzywula – *заст.* флейта
olbrzymi – велетенський



Pytania i polecenia do tekstu.



Jaką funkcję pełni opis pejzażu?



Jak zostają przedstawione wojska armii królewskiej, a jak – chorągwie krzyżackie?



Przeczytaj wyrazy z ramki, zapisz je i zapamiętaj.



Ułóż plan wydarzeń i zapisz wyrazy kluczowe.



Z wydzielonego kursywą fragmentu wypisz przymiotniki. Dopisz do nich wyrazy o podobnym znaczeniu (synonimy).



169. Zapisz w nawiasach informację o formie gramatycznej (przypadku, liczbie i rodzaju) rzeczownika z przymiotnikiem.

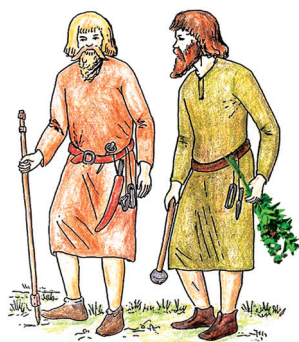
Od niepamiętnych czasów; suche źdźbła traw; armia królewska; stara bojowa pieśń.



Wiem więcej

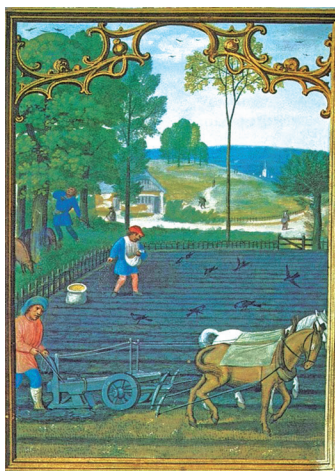
Ludność wiejska w średniowieczu była silnie zróżnicowana majątkowo. Prócz sołtysów składali się na nią: kmiecie, zagrodnicy oraz bezrolni. Uprawiali oni co najmniej 1 łan (około 16–17 hektarów), w zamian za co byli zobowiązani do określonych powinności na rzecz właścicieli ziemi. Według średniowiecznego „obyczaju kmiecego”, uznając owych właścicieli za „panów” (dziedziców), mieli płacić im roczny czynsz, a nadto wykonywać określone prace na roli; panowie

zaś uważali ich za „swoich ludzi”. Taki stan rzeczy – szczególnie w związku z rosnącą potrzebą zwiększania upraw – powodował, że z czasem sytuacja kmieci stawała się coraz gorsza, byli jawnie wykorzystywani przez swoich panów. Często dochodziło do konfliktów między tymi dwiema grupami. Ponieważ droga sądowa z reguły nie przynosiła kmieciom wymiernych efektów, wytworzyli oni specyficzną postawę wobec swoich pracodawców, to znaczy sabotowali pracę na ziemiach dziedziców, udawali, że pracują lub też wykonywali pracę niestarannie i niedokładnie (wg *T. Michałowskiej*).



170. Przeczytaj utwór z właściwą intonacją.

Satyra na leniwych chłopów



Chytrze bydlą z pany kmiecie,
 Wiele się w jich sercu plecie.
 Gdy dzień panu robić maja,
 Częstoć od poczywają.
 A robią silno obłudnie:
 Jedwo wynidą pod południe,
 A na drodze postawają,
 Rzekomo pługi oprawiają;
 Żelazną wić doma słoży,
 A drzewianą na pług włoży;
 Wprzągają chory dobytek,
 Chcąc zlechmanić ten dzień wszytek:
 Bo umyślnie na to godzi,
 Iż się panu źle urodzi.

Gdy pan przydzie, dobrze orze –
 Gdy odydzie, jako gorze;
 Stoji na roli, w lemiesz klekce:
 Rzekomoć mu pług orać nie chce;
 Namysłem potraci kliny,
 Bieży do chrosta po jiny;
 Szedw do chrosta za krzem leży,
 Nierychło zasię wybieży.
 Mnimać każdy człowiek prawie,
 By był prostak na postawie,
 Boć się zda jako prawy wolek,
 Aleć jest chytrzy pacholek (około 1483 r.).



Słowniczek do tekstu: *wić daw.* – ланцюг плуга; *szedw daw.* – пішовши; *prawie daw.* – правдиво.

Związki wyrazowe: *jako gorze* – якнайгірше; *do chrosta* – в чагарники; *za krzem* – за кущем; *na postawie* – з виду; *prawy wołek* – тут у значенні: працюючий, як віл; *chytry pacholek* – хитрий слуга.



kmieć – кмет („заможний господар, селянин”)
bydlić daw. – чинити, діяти
jedwo daw. – ледве
zlechmanić daw. – ледарювати
namysłem daw. – обдумав



Pytania i polecenia do tekstu.



DLaczego wiersz ma taki tytuł? Jaka jest główna myśl utworu? Odszukaj środki stylistyczne.



Kto jest bohaterem utworu? Jakie są stosunki między kmieciami i dworem?



Jak kmieć wymiguje się od pracy dla wyzyskującego go pana? (spóźnia się na pole, udaje, że musi naprawić sprzęt, bierze ze sobą chore zwierzęta, pracuje sumiennie tylko wtedy, gdy jest pilnowany).



Jak jest przedstawiony obraz chłopca w tym wierszu?



Pisanie z pamięci. Popatrz na wyrazy w ramce. Zapamiętaj ich pisownię. Zamknij podręcznik i zapisz. Otwórz podręcznik i sprawdź, czy wszystkie wyrazy zostały napisane poprawnie.



171. Dobierz do podanych zwrotów i wyrazów synonimy.

Satyra na leniwych chłopów, dobytek, chytry pacholek, prawy wołek, prostak.



172. Do rzeczowników *bohater, postawa, czyn, postępowanie* dobierz po dwa przymiotniki o przeciwnych znaczeniach.

Wzór: ćwiczenie – łatwe / trudne.



Utwórz stopień wyższy i najwyższy od przymiotników: *miękki, stary, ciekawy, wielki, nudny, spokojny, hałaśliwy, twardy.*



173. Odmień wyrażenie *ciekawa satyra* przez przypadki i liczby.



Obyczaje rycerskie w średniowieczu



Średniowieczny rycerz był człowiekiem szalenie zajęтым. Stawiało się na każde żądanie swojego władcy, zarządzanie pańskim majątkiem i turnieje to tylko niektóre z ich obowiązków.

Rycerze wywodzili się głównie ze szlachty, czasem spośród zamożniejszego mieszczaństwa. Rycerzem

mógł zostać ten, kto był godny tego zaszczytu i kogo rycerstwo przez pasowanie przyjęło do swojego stanu. Rycerz nie mógł być biedny, choćby dlatego, że musiało go stać na ekwipunek i konia. Broń i strój odpowiedni na każdą okazję – wszystko to było nieodłącznym atrybutem rycerza. Przyszły rycerz miał zwykle ojca, wuja lub stryja. Ledwie mógł udźwignąć patyk, a już zaczynał ćwiczyć machanie i zadawanie ciosów. Potem trafiał na dwór suwerena swojego krewnego, gdzie uczył się wszystkiego, co powinien umieć rycerz. Przechodził treningi jazdy konnej, walki wręcz, władania mieczem, polowania, ale również uczył się czytać i pisać, posługiwać sztucami i zabawiać damy (wg *Ewy Jabłońskiej*).



174. Dokończ zdania, wstaw brakujące wyrazy i wyrażenia.

Wyrazy i wyrażenia pomocnicze: satyry; humanizmu; ogromną popularnością; gnieźnieńskie; Galla Anonima; wielkanocna; Kadłubka; świeckiej; królowej Zofii; w języku łacińskim.

Pierwsze zabytki polskiego piśmiennictwa średniowiecznego [] pochodzą z XII w., m.in. kronika [], dająca początek historiografii, oraz kroniki: Wincentego [] i Janka z Czarnkowa (XIII w.), *Historiae Polonicae* J. Długosza (XV w.). Z XIII w. pochodzą łacińskie utwory poetyckie, głównie pieśni kościelne i []. Pierwszy utwór wierszowany w języku polskim to pieśń [] „Chrystus z martwych wstał je” (1365). Ważną rolę odegrały przekłady ksiąg religijnych, np. *Psalterz floriański* (ukończony ok. 1400), tzw. *Biblia* [] (XV w.), a także *Kazania świętokrzyskie* (XIII–XIV w.) i *Kazania* [] (XV w.) oraz ciesząca się [] w XV w. pieśń „*Bogurodzica*”. Do twórczości [] zalicza się „*Satyra na leniwych chłopów*” (XV w.). W ostatnim dziesięcioleciu XV w. pojawiły się pierwsze oznaki renesansowego [] (wg *Encyklopedii „Wiem”*).



175. Quiz. Sprawdź, czy dobrze znasz polskie nazwy średniowiecznych zawodów.

1. Jak nazywano osobę, zajmującą się wycinką lasów?
a) drwal; b) miechownik; c) łążeka.
2. Jak nazywano hodowcę ziół?
a) medyk; b) ogrodnik; c) zielarz.
3. Jak nazywano rzemieślnika, wytwarzającego cegły i dachówki?
a) cegielnik; b) ceglarczy; c) dachowiec.
4. Jak nazywano wytwórcę świec?
a) cyrulik; b) świecznik; c) świeczarz.
5. Jak nazywano wytwórcę tkaniny wełnianej?
a) szmuklerz; b) tkacz; c) sukiennik.
6. Jak nazywano wytwórcę wozów?
a) kołodziej; b) stelmach; c) wózkarz.
7. Jak nazywano wytwórcę lin, sieci i knotów?
a) pergamenik; b) niewodnik; c) powroźnik.
8. Jak nazywano rzemieślnika, wyrabiającego żelazne przedmioty?
a) kowal; b) cieśla; c) grawer.
9. Jak nazywano wytwórcę łodzi?
a) postrzygacz; b) korabnik; c) snycerz.



Uśmiechnij się!

Przed średniowiecznym zamkiem sprzedawca pamiątek zachwala turystom naturalnej wielkości rycerską zbroję, jako oryginalną zbroję z XVI wieku.


– To niemożliwe! – stwierdza jeden z turystów. – Przecież na tym hełmie jest napisane „made in Japan”.

– Proszę pana! Wtedy w Europie tak się ci rycerze ze sobą tłukli, że nasi płatnicy nie wyrabiali z popytem i musieli sprowadzać uzbrojenie z Japonii.



ТЕМАТ 9. МИТЫЧНА ПРЭСЗШОЇ. ЗАІМЕК. ПОДЗІАЛ ЗАІМКЉВ, ІХ ФУНКЦІЕ В ЗДАНІУ



176. Прэчытай тэкст. Павеці зноу тэ тавомасці.  Улоу діалог до тэксту.



Mit то оповісць о значеніу сімволічнм, выясніясячя і порясдіясчя зяавіска істніясчяе в свіччє орас сістем вірсчєн данєй сполччносці. Міты нє мьлє конкрснєго аутора, творчонє бьлє всполчнє прєз певнє зборовосчє.



177. Посзукя в слівнїку значеня терміну „**мітолося**”. Якіє сімволічнє чєчє мітолосї моснє одналєч в мозаїчє Фредерїкя Дїлмана?



Frederick Dielman,
„Персонїфїкація
Мітолосї”, 1896 р.
(Мітолося по лєвєй, в сродку
персонїфїкація Історїї,
по правєй – Трасдїцїї).
Біблїотєка Конгрєсу Станів
Зїєднчончонь, Васьынгтон.



178. Прэчытай глосно тэкст.

Мітычнє і наувкє вїдчєнє свіаа

Творчєнє мітів єст прібя пієрвсзєго, прєдрозумового луб понадрозумового поєчя зяавіска істніясчяє в свіччє. Врас з народзїнєм філосфїї доконало сіє в дїєчєх мьслї людчкєй прєйсчїє о д мітычнєго способу мьслєня і обясніяня свіаа до мьслєня наувкєго, опартєго на доівьдчєнїу і розумїє.

Грєччє філосфовїє выясніясчялі людчїом, жє нє повіннї оdcытывач мїтів дослівнє, твїєрдяч, жє сь бьч мьжє јєднїє вытворамї людчкєй фантазїї. Ксєнофанєс пїсал в ІV в. п.н.є.: „Лудчє створзлї богів на свїй влсьнє обрєс. Шмїєртєлнм сіє здыє, жє боговїє зосталї зродчєнї як онї, жє нось іх шьаты, мьлє іх глос і і постач” (вг *Бєаты і Ізєбєлї Мілєвскїєй*).



Слівнїчєк до тєксту: **філосфїя** – філосфїя („наувкє про найзєгалнїшї закони розвїткє прїродї, суспїлствє та мїслєннє”); **Ксєнофанєс** – Ксєнофан Колофонськїй (бл. 570 – бл. 470 до н. є.), давньогрєччкїй мандрївнїй поєт і філосф.

Związki wyrazowe: przedrozumowe lub ponadrozumowe pojęcie – перед-розумове або надрозумове поняття; **mityczny sposób myślenia** – міфічний спосіб мислення; **nie powinni odczytywać mitów dosłownie** – не повинні розуміти міфи дослівно; **na swój własny obraz** – за своїм образом; **bogowie zostali zrodzeni jak oni** – боги були народжені, як і вони.



doświadczenie – досвід
wytwór – витвір
śmiertelni – смертні
szata – вбрання
postać – постать



Pytania i polecenia do tekstu.



Wyznacz typ i styl podanego wyżej tekstu.



Mów poprawnie. Przeczytaj na głos wyrazy ze słowniczka do tekstu. Wymawiaj poprawnie wyrazy i związki wyrazowe.



Zapisz wyrazy i zapamiętaj.



Czy mity należy rozumieć dosłownie? Uzasadnij swą odpowiedź.



Spróbuj wyjaśnić w sposób mityczny istnienie następujących zjawisk: błyskawice i grzmoty; następstwo dnia i nocy; następstwo pór roku; pojawienie się człowieka na ziemi.




Wyjaśnij, jakie wyrazy w utworze napisano wielką literą?

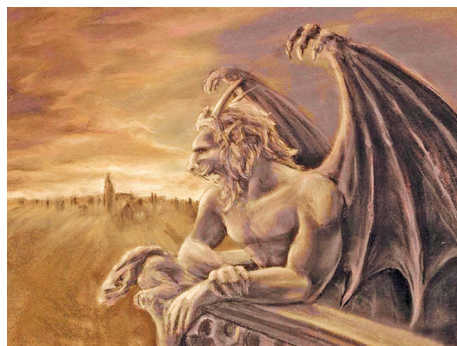


Wypisz z tekstu wyrazy kluczowe i ułóż z nimi zdania.



179. Praca ze słownikiem. Przeczytaj i przetłumacz.  Przygotuj ustnie dialog na podstawie ilustracji i tekstu.

Rzygacz, gargulec (z łac. *gargulio* „gardło”), **plwacz** to ozdobny wylot rynny dachowej odprowadzający wodę daleko od lica muru. W okresie gotyku jemu nadawano fantastyczne formy potworów, smoków, ptaków, w czasach nowożytnych podobne kształty wykonywano z blachy. W czasach gotyku we Francji rzygacze przybierają fantazyjne formy:



twarzy ludzkich, paszczy zwierzęcych, fantastycznych stworów. Z Francji rozpowszechniły się na całą Europę. W Polsce najciekawsze pochodzą z okresu renesansu. Były stosowane na budynkach świeckich i sakralnych. Rzygacze, gargulce i maskary umieszczano zwykle na zewnętrznych łukach i dachach świątyń: ostrzegały przed złem, ale jednocześnie chroniły przed nim, gdyż – jak wierzono – demony muszą uciec, gdy zobaczą własny obraz.



Znajdź w tekście zaimki i wskaż ich rodzaj ze względu na znaczenie.



180. Przeczytaj wiersz. Akcentuj poprawnie.

Kto? co? – o rzeczownik pytaj:
Uczeń, Stach, gramofon, płyta.

Jaki? który? – żółty, słodki.
Czyj? – państwowy – to przymiotnik.

Liczebniku – włącz w nasz wierszyk!
Ile? – jeden. Który? – pierwszy.

Ja, ty, jakiś, nigdzie, wielu
– to zaimki przyjacielu!

Co ktoś robi? Co się dzieje?
Czasowniki: śpiewa, dnieje.

Jak? Gdzie? Kiedy? – To przysłówki:
Ładnie, blisko, dziś. Dość słówek.

Znajdź przyimki przy imionach:
Z Jankiem, w Stachu, do Szymona.

Spójnik spaja doskonale
Słowa, zdania: i, lecz, ale.

Wykrzykniku, jeśli wola,
Wykrzyczcie się: hej! hop! hola!

Wreszcie partykuły te:
li, czy, no, że, niech, by, nie.

(W. Gawdzik, „*Ortografia i gramatyka na wesole*”).



Pytania i polecenie do tekstu.



Jak dzielimy wszystkie części mowy? Które zaliczamy do odmiennych części mowy? Które części mowy zaliczamy do nieodmiennych? Jak pytamy o rzeczowniki, przymiotniki, liczebniki, czasowniki?



Utwórz i zapisz dialog na temat „Części mowy” na podstawie wiersza.



181. Przypomnienie wiadomości o zaimku.  Utwórz i zapisz 2-3 zdania, w których jest zaimek. Określ funkcje zaimków w zdaniu.



Zaimek to odmienna część mowy, która nie ma samodzielnego znaczenia, odsyła do znaczeń innych wyrazów lub do sytuacji mówienia. W zdaniu zaimek pełni funkcję różnych części zdania w zależności od tego, jaką część mowy zastępuje. Za pomocą zaimków wskazujemy na osoby, przedmioty, ich cechy, okoliczności, czynności lub też o nie pytamy. Znaczenie zaimków można zrozumieć tylko na tle innych wyrazów i zdań lub na tle sytuacji, w której ktoś się wypowiada.



182. Posłuchaj tekstu.  Skomentuj jego treść na podstawie pytań.



Przygotuj niewielką wypowiedź pisemną na podstawie pytań do tekstu, wykorzystując wyrazy, wyrażenia i zwroty podane niżej.

Jan Parandowski

Początek świata



Na początku był Chaos. Któż zdoła powiedzieć dokładnie, co to był Chaos? Niejeden widzieli w nim jakąś istotę boską, ale bez określonego kształtu. Inni – a takich było więcej – mówili, że to wielka otchłań, pełna siły twórczej i boskich nasieni, jakby jedna masa nieuporządkowana, ciężka i ciemna, mieszanina ziemi, wody, ognia i powietrza. Z tej napełnionej otchłani, kryjącej w sobie wszystkie zarodki przyszłego świata, wyłoniły się dwa potężne bóstwa, pierwsza królewska para bogów: Uranos – Niebo i Gaja – Ziemia. Oni dali początek wielu pokoleniom bogów.

Z ich małżeńskiego związku wyszedł wielki ród tytanów, wśród których najstarszy był Okeanos, bóg potężnej rzeki, co szerokim, błękitnym kręgiem opływała całą ziemię dokoła. Młodszym rodzeństwem tytanów

byli kiklopowie (cyklopi) i hekatonchejrowie – sturęcy. Cyklopi, potwor- nego wzrostu, o dzikim wyglądzie, mieli jedno oko w środku czoła, a hekatonchejrowie o stu rękach przerażali swą siłą niezłomną. Uranos nie był zadowolony z tego potomstwa, które było szkaradne lub okrutne. Wszyscy oni napełniali go strachem i odrazą. Nie spodziewając się po nich ani wdzięczności, ani poszanowania swej władzy ojcowskiej, strącił ich w bezdenne czeluści Tartaru.

Stamtąd nie było już powrotu. Tartar rozciągał się tak głęboko pod ziemią, jak wysoko ponad nią roztacza się niebo. Kowadło z brązu, rzu- cone z wysokości nieba, leciałoby dziewięć dni i dziewięć nocy, zanim do- sięgłoby powierzchni ziemi. Podobnie długo, a może jeszcze dłużej wę- drewałoby owo kowadło do głębin Tartaru; gdzie panuje noc potrójnie. Gaja słyszała jęk potępionych tytanów dobywających się z przepastnych wnętrzości ziemi. Znienawidziła wyrodnego ojca i zaczęła knuć spisek przeciw jego władzy bezwzględnej. Namowom matki uległ najmłodszy z tytanów – Kronos, dotychczas nie pozbawiony wolności. Uzbrojony w sta- lowy sierp, zaczął się na Uranosa, okaleczył go haniebnie i strącił ze świe- tlistego tronu niebios. Z krwi, która wyciekła z rany powalonego boga, zrodziły się trzy straszne boginie zemsty, Erynie, o włosach węzowych. Uranos, ukryty w głębinach nieba, zeszedł z widowni dziejów boskich.

Razem z bogami rodził się świat. Nad ziemią, która jako ład sta- ły wydobywała się z chaosu, świeciło młode słońce, a z chmur spadały deszcze obfite. Podniosły się pierwsze lasy i ziemię przykryła wielka, szumiąca puszcza. Po nieznanym wzgórzach błędziły rzadkie zwierzęta.



Słowniczek do tekstu: **Chaos** – Хаос (у давньогрецькій міфології – безмежний простір, безладна суміш матеріальних елементів світу); **Okeanos** – Океан (у давньогрецькій міфології – світова ріка, потік, що оточує землю, кордон між світом життя і смерті); **Cyklop** – циклоп (у давньогрецькій міфології – велетень з одним оком на лобі); **Uranos** – Уран (у давньогрецькій міфології – бог неба); **Gaja** – Гея (у давньогрецькій міфології – богиня, уособлення Землі); **Kro- nos** – Кронос (у давньогрецькій міфології – перший божественний володар світу, наймолодший син Урана й Геї, батько багатьох богів, у т.ч. Зевса, який позбавив його влади); **Erynie** – Еринії (Евменіди) (у давньогрецькій міфології – богині помсти); **Tartar** – Тартар (у давньогрецькій міфології – найглибші надра землі, які знаходяться на такій же відстані від її поверхні, як земля від неба); **tytan** – титан (у давньогрецькій міфології титани – божества старшого покоління, діти Урана і Геї); **hekatonchejrowie** – гекатонхейри (у давньогрецькій міфології – сторуки п'ятдесятиголові велетні, уособлення хтонічних сил, пов'язаних одночасно з силою землі та з пеклом); **namowa** – умовляння.



otchłań – безодня
mieszanina – суміш
szkaradny – огидний

wyrodny – злочинний
zaczaić się – причаїтися
błądzić – блукати

Związki wyrazowe: **istota boska** – божественна істота; **okaleczył go haniebnie** – ганебно покалічив його; **masa nieuporządkowana** – невпорядкована маса; **zarodki przyszłego świata** – зародки майбутнього світу; **małżeński związek** – шлюб; **o dzikim wyglądzie** – з дикою зовнішністю; **napelniali go strachem i odrazą** – наповнювали його страхом і відразою; **bezdenne czeluści** – тут у значенні: бездонні провалля; **Stamtąd nie było już powrotu** – Звідти не було вже повернення; **kowadło z brązu** – бронзове ковадло; **zanim dosięgłoby powierzchni ziemi** – перш ніж досягло б поверхні землі; **jęk potępionych tytanów** – стогін окаянних титанів; **knuć spisek** – планувати змову; **stalowy sierp** – сталевий серп; **strącił ze świetlistego tronu** – скинув з осяйного трону; **z widowni dziejów boskich** – з арени божої історії; **spadały deszcze obfite** – падали рясні дощі.



Pytania i polecenia do tekstu.



Zastanów się, co to był Chaos? Jak zwali pierwszą królewską parę bogów? Kto był najstarszym z rodu tytanów i kto należał do młodszego rodzeństwa? Gdzie znajdował się Tartar? Dlaczego ludzie szanują przeszłość mityczną? Jakie znaczenie mają mity?



Pisz poprawnie. Popatrz na wyrazy w ramce. Zapamiętaj ich pisownię. Zamknij podręcznik i zapisz wyrazy pod dyktando. Otwórz podręcznik i sprawdź, czy wszystkie wyrazy zostały napisane poprawnie.



183. Wyróżnij zaimki w zdaniach i nazwij je.

Nie będziesz tego słuchać.
Kto to jest?
Nie muszę tobie nic tłumaczyć.
Ile dziewcząt jest w twojej klasie?
Nie wiem, kto o tym powiedział.
Dokąd się wybieramy?
Oni długo nas przekonywali.



Wiem więcej



Kikimora, szisimora w wierzeniach słowiańskich to szkodliwy duch domowy. Kikimora, uważana niekiedy za żonę domowika, przybierała postać małej kobiety, choć potrafiła także stać się niewidzialna. Była wroga wobec mężczyzn, po nocach budziła niemowlęta, plątała przędzę, czasami szkodziła także zwierzętom domowym, zwłaszcza zaś kurom. Sama jednak bardzo chętnie przędła i dziergała koronki, przy czym furkot jej wrzeczona uznawano za zły znak.



184. Powtarzamy wiadomości o podziale zaimków i ich odmianie.



Podział zaimków i ich odmiana

Zaimki rzeczowne (*ja, ty, on, kto, co, ktoś, coś, ktokolwiek, cokolwiek, nikt, nic*) zastępują rzeczowniki, odmieniają się przez przypadki. Zaimek *on* odmienia się przez przypadki, liczby i rodzaje.

Zaimki przymiotne (*jaki, taki, który, czyj, mój, swój, czyjs, jakikolwiek, którykolwiek*) zastępują przymiotniki, odmieniają się przez przypadki, liczby i rodzaje.

Zaimki liczebne (*ile, tyle*) zastępują liczebniki, odmieniają się przez przypadki i rodzaje.

Zaimki przysłowne (*jak, tak, gdzie, tam, nigdzie, wszędzie, jakos, kiedy, nigdy*) zastępują przysłówki, są nieodmienne.

Ze względu na znaczenie dzielimy zaimki na: 1) **osobowe** (*ja, my, ty*); 2) **dzierżawcze** (*mój, jego*); 3) **pytajne** (*ile?, gdzie?, kiedy?*); 4) **zwrotny** (*się*); 5) **wskazujące** (*tam, ten, tędy*); 6) **nieokreślone** (*nigdy, kogoś, gdzieś*); 7) **względne** (*jak, gdzie, kiedy*).



185. Wpisz zaimki: *kto, nim, jakąś, takich, to, oni, których, ich, go, się, nikt, jej, ile, gdzieś, kiedy* w odpowiednie miejsca.

a) rzeczowne:

b) przymiotne:

c) przysłowne:

d) liczebne:



186. Uzupełnij zdania zaimkami.

a) zastępującymi rzeczownikami:

- ma dorosłego brata.
- Pomóż rozwiązać zagadkę.
- Czy przyjdiesz do dzisiaj?
- bardzo lubi lody.

b) zastępującymi przymiotnikami:

- W gabinecie jest remont.
- stopnie ucieszyły rodziców.
- samochód jest szybki.
- pomysł zaciekał nas.

c) zastępującymi liczebnikami:

- Aby być dobrym lekarzem, trzeba włożyć wysiłku.
- Było to już razy.
- Dzisiaj kupiliśmy potrzebnych rzeczy.
- Wydarzenie odbyło się lat temu.

d) zastępującymi przysłówki:

1. [] miałaś czarne włosy.
2. Zgubiłem [] parasol.
3. Nareszcie [] się spotkaliśmy.
4. Sądzę, że [] ją widziałam.




187. Wypisz z podanego tekstu zaimki i zalicz je do odpowiednich grup ze względu na znaczenie.

„Mój pies zaginął” – ta myśl przyprawia o dreszcze każdego właściciela. Ten moment, kiedy wołasz swojego psa, a on nie przychodzi. Pies może być wszędzie, ale nie ma go tam gdzie powinien być – w domu, z tobą. Ważne jest, aby nie wpadać w panikę. Jeśli będziesz spokojny, metodyczny i dokładny, szybciej go odnajdziesz. Jeśli twój pies postanowił poszukać przygód, im szybciej zaczniesz go szukać, tym szybciej go odnajdziesz. Im dłużej pies się błąka, tym większy będzie obszar poszukiwań, bo może bardziej się oddalić. Więc gdy tylko stwierdzisz, że psa nie ma, jest to czas by rozpocząć poszukiwania. Jeśli nie masz aktualnego zdjęcia, znajdź w Internecie i wydrukuj zdjęcie innego psa, który najbardziej przypomina twojego (wg *Cezara Millana*).



188. Odmień przez przypadki zaimki *mój, ktoś, cokolwiek*.



189. Przeczytaj tekst. Powtórz znane ci wiadomości.  Porównaj terminy w języku polskim i ukraińskim.



Przypowieść (притча) to gatunek należący do literatury moralistyczno-dydaktycznej. Posługuje się narracją, w której postaci i zdarzenia pełnią rolę nosicieli i zarazem przykładów prawd oraz prawideł uniwersalnych. Interpretacja przypowieści wymaga sięgnięcia do znaczeń alegorycznych lub symbolicznych. Przypowieść była szczególnie rozpowszechniona w literaturze religijnej, występuje w Biblii, np. przypowieść o synu marnotrawnym.



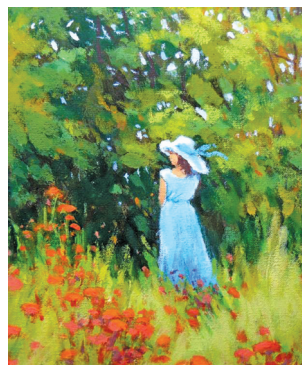
190. Posłuchaj wiersza.

Czesław Miłosz

Przypowieść o maku

Na ziarnku maku stoi mały dom,
Pieski szczekają na księżyc makowy
I nigdy jeszcze tym makowym psom,
Że jest świat większy, nie przyszło do głowy.

Ziemia to ziarnko – naprawdę nie więcej,
A inne ziarnka – planety i gwiazdy.
A choć ich będzie chyba sto tysięcy,
Domek z ogrodem może stać na każdej.
Wszystko w makówce. Mak rośnie w ogrodzie,
Dzieci biegają i mak się kołysze.
A wieczorami, o księżycu wschodzie
Psy gdzieś szczekają, to głośniejsze, to ciszsze.



Elżbieta Pazera,
„Maki”, 2011 r.



Pytania i polecenia do tekstu.



Wyjaśnij temat i idee utworu. Jaki charakter ma utwór Czesława Miłosza „Przypowieść o maku”?



Jak jest duży świat opisany w pierwszej strofie? Czym jest ziarnko maku według autora? Jak nazywamy przestrzeń z planetami i gwiazdami? Co w wierszu jest wyobrażeniem kosmosu?



Zastanów się, co jeszcze może mieć rozmiary zbliżone do ziarnka maku? Jaki jest przenośny sens wiersza? Jakie emocje wzbudza ten utwór?



Przetłumacz związki wyrazowe: *pieski szczekają; księżyc makowy; wszystko w makówce; to głośniejsze, to ciszsze.*



Popatrz na ilustrację do tekstu, ułóż do niej dialog.



Praca w grupach.



A. Wypisz z wiersza 5 czasowników, wskaż ich oznaki gramatyczne: czas, osobę, liczbę, tryb. **B.** Wypisz do zeszytu środki stylistyczne z wiersza Czesława Miłosza. **C.** Ułóż zdania ze związkami wyrazowymi: *srebrny księżyc, kolorowe łąki*. Ustal, czy przymiotnik *makowy* należy do jakościowych albo do relacyjnych.



Naucz się wiersza na pamięć.



191. Wstaw do tekstu brakujące litery i wyjaśnij pisownię wyrazów. Przetłumacz go na język ukraiński.

Mak●wka mieści w sobie wszystkie ziarnka i jest miniaturowym modelem kosmosu. Mikrokosmos i makrokosmos s● zestawione na zasadzie kontrastu. ●łowiek jest fragmentem mikrokosmosu i makrokosmosu zarazem. Czasami mo●e wydawać się, że jesteśmy jedyni na

świecie, że istnieje tylko nasz mały świat wkoło nas. Ludzie myślą o tym, co jest najbliżej. Istnieją inne światy, często bardzo bliskie.



192. Przeczytaj tekst, podziel go na akapity, wskaż wyrazy kluczowe.

Wanda Markowska

Demeter i Kora



Nad brzegiem morza, na kwicistej łące bawi się w otoczeniu nimf Kora, córka bogini urodzaju Demeter. Zrywa czerwone maki, błękitne dzwonki i jaskry o złotych oczach. Ze śmiechem potrząsa białą puszystą kulą dmuchawca patrząc, jak z wiatrem ulatuje w dal, sypie kwietne płatki na swe warkocze, plecie wieńiec z liliowej skabiozy. Na skraj łąki wabi Korę cudownym zapachem biały kwiat narcyza. Lecz nie tyka go Kora, pamiętna matczynej przestrogi, że kwiat to zdradziecki, poświęcony strasznym bogom podziemia.

Ale nęci ją woń cudowna i biel przeczystych płatków. Wreszcie, niepomna słów matki zrywa łodygę narcyza. W tej samej chwili ciemność zalega łąkę.

Ziemia rozwarła nagle swe czeluście i na rydwanie zaprzężonym w czarne rumaki zjawił się Hades, pan podziemia. Tylko lekki okrzyk przestachu zdołał się wyrwać z piersi Kory i straszny bóg porwał ją na rydwan i uniósł do swego mrocznego królestwa Cieni.

Demeter-Matka, pani urodzajnych łąków i kwitnących sadów, płacze. Łzy gorzkie padają z jej oczu bolesnych na ziemię. Polami wśród zbóż kłosiszystych idzie dniem i nocą, nie znając snu ni wytchnienia, bezradna bogini w zgrzebnej szacie z kłosem poczernianym w dłoni i szuka po ziemi swej utraconej córki. A gdzie przejdzie smutna Matka, tam zieleń blednie i żółknie, usycha kwiat i kłos pszeniczny czernieje, łamią się i kruszą łodygi, dotąd napęczniałe zielonym sokiem, a szarość, żar i pustka unoszą się nad ziemią. Straszna klęska nawiedziła świat. A bolesna bogini-Matka wciąż idzie przez ziemi obszary i daremnie woła i szuka swej córki.

Pewnego dnia spotyka boginię ciemności, Hekate, i za jej radą udaje się do boga słońca, Heliosa. Wszechwiedny bóg opowiedział Demeter historię porwania Kory. Od niego też dowiedziała się Matka, że Dzeus bez jej wiedzy przyrzekł już dawno Korę Hadesowi. Gniew szalony ogarnął Demeter, gdy dowiedziała się prawdy. A więc to sam Dzeus wyrządzić jej śmiał tak wielką krzywdę i skazać ich dziecię na wieczne ciemności. O, nie stanie jej stopa więcej w pałacach zdradzieckiego Olimpu!

W rozpaczy rzuca Demeter klątwę na ziemię, co pochłoneła jej dziecię. Niechaj nie rodzi więcej plonów i nie złoci się urodzajem. Niechaj

spali ją żar, by stała się bezpłodna i pusta, jak pusta i samotna jest ona, Demeter!

Na próżno ludzie przerażeni klęską składali bogom hekatombę – ziemia dotknięta klątwą potężnej bogini nie rodziła więcej swych owoców.

Ulitowała się wreszcie na boleści swej córki macierz Rea i za jej namową zmienił Dzeus swe srogie wyroki. Posłał Hermesa do państwa Cieni z rozkazem uwolnienia Kory. Już miała opuścić królestwo ciemności, gdy Hades, na pożegnanie, podstępnie podał jej jabłko granatu. Kora niebacznie rozgryzła kilka ziarenek owocu, symbolu małżeństwa. Odtąd los związał ją na zawsze z Hadesem.

Bez słowa wchodzi bogini bolesna na salę tronową Dzeusa, gdzie już zebrani byli wszyscy bogowie. Rozgląda się wokół Demeter szukając wzrokiem swej córki, ale Kory nie ma wśród Olimpijczyków.

Wtedy Dzeus skinąwszy berłem w te ozwał się słowa:

– Pokój niechaj zagości w twym sercu, Demeter. Wyroków moich cofnąć nie mogę, ale postanowiłem rzecz, która stanie ci za pociechę. Córka twa, Kora, będzie odtąd spędzać u swego małżonka, Hadesa, trzecią część roku jako pani podziemnego królestwa – Persefona, dwie trzecie zaś roku będziesz ją miała przy sobie.

Długo trwała radość matki i córki, a i reszta bogów cieszyła się patrząc na ich szczęście i wzajemną miłość. Odtąd jak ziarno rzucone w ziemię ginie Persefona-Kora na trzecią część roku w królestwie Cieni, by potem podwójną radością wynagrodzić matce jej tęsknotę.

Demeter, uszczęśliwiona postanowieniem Dzeusowym, zdjęła klątwę z ziemi i wnet odżyła ona tysiącem strumieni, zakwitła bielą sadów i zielenią drzew, zapachniała miętą, macierzanką i cząbrem, rozszumiała się łanami złocistych zbóż.

Od owego czasu co roku na wiosnę Ziemia-Demeter stroi się w szaty radosne na powitanie córki, a późną jesienią, gdy ją ma utracić, płacze deszczem i szarugą nad swą dolą.



Słowniczek do tekstu: **Demeter** – Деметра (дочка Кроноса й Реї, сестра і дружина Зевса, богиня родючості, хліборобства та шлюбу); **Kora** – Кора, Персефона (дочка Деметри та Зевса, дружина Аїда); **Dzeus** – Зевс (головний з богів-олімпійців, бог неба, грому і блискавок); **Hades** – Аїд (давньогрецький бог підземного світу, володар царства тіней померлих); **Hekate** – Геката (богиня Місяця, пізніше богиня чаклунства, володарка страховищ і примар); **Helios** – Геліос (бог Сонця); **Hermes** – Гермес (посланець богів і провідник душ померлих у підземне царство Аїда, також: покровитель мандрівників, бог торгівлі, спритності, обману); **hekatomba** – гекатомба (публічне жертвопринесення богам зі ста биків); **przestroga** – пересторога; **zdradziecki** – зрадливий; **ulitować się** – змилюватися; **podstępnie** – підступно; **pociecha** – утіха; **tęsknota** – туга; **macierzanka** – чебрець; **cząber** – чабер; **szaruga** – негода; **utracić** – втратити; **rydwan daw.** – колісниця (особливо обладнаний двоколісний візок як засіб пересування богів).

Związki wyrazowe: jaskry o złotych oczach – жовтці з золотими очами; potrzasa białą puszystą kulą dmuchawca – трясє білою пухнастою кулею кульбаби; liliowa skabioza – лілова скабіоза; nęci ją woń cudowna i biel przeczystych płatków – вабить її чудесний запах і білизна прозорих пелюсток; skinąwszy berłem – махнув скіпетром; rozszumiała się łanami złocistych zbóż – зашелестіла ланами золотистого збіжжя.



przrzekać – обіцяти

czarne rumaki – чорні коні (скакуни)

zgrzebna szata – просте вбрання

kłeska nawiedziła świat – у світі сталося лихо

pokój niechaj zagości w twym sercu – нехай мир запанує
в твоєму серці

wyroków moich cofnąć nie mogę – моїх рішень я не можу відмінити



Pytania i polecenia do tekstu.



Co jest powodem rozpaczki Demeter? Czy przed porwaniem Kory istniały pory roku? Jak odczucia Kory wpłynęły na świat przyrody? Powiedz, dlaczego atrybutem bogini Demeter są kłosy?



Ułóż plan wydarzeń mitu „Demeter i Kora”. Zapisz go do zeszytu. Krótko opowiedz treść zgodnie z planem, wykorzystując wyrazy kluczowe i słowniczek do tekstu.



Pisz poprawnie. Popatrz na wyrazy ze słowniczka do tekstu. Zapamiętaj ich pisownię. Zamknij podręcznik i zapisz je pod dyktando. Otwórz podręcznik i sprawdź, czy wszystkie wyrazy zostały napisane poprawnie.



Praca w grupach.



A. 1) Zapisz do zeszytu ostatnie zdanie tekstu. Podkreśl w nim nieodmienne części mowy. 2) Wypisz z tekstu przykłady dwóch wyrażen i podkreśl w nich wyraz nadrzędny i podrzędny. 3) Ułóż opis Kory (2–3 zdania). Użyj wyrazów z tekstu albo wykorzystaj własne porównania i metafory.

B. 1) Znajdź w tekście czasownik czasu przeszłego, aspektu dokonanego, rodzaju żeńskiego. 2) Wypisz dwa przykłady wyrazów, w których jest różna ilość liter i głosek. 3) Ułóż opis Demeter (2–3 zdania). Użyj wyrazów z tekstu albo wykorzystaj własne porównania i metafory.

C. 1) Wypisz jeden przymiotnik (do wyboru) i nazwij w nim rdzeń, przedrostek, przyrostek, końcówkę fleksyjną. 2) Znajdź w tekście 2 czasowniki, określ ich formę gramatyczną (osobę, liczbę, czas, stronę, tryb). 3) Wspomnij i zapisz 1–2 aforyzmy, związane z mitologią. Utwórz z nimi zdania. Podkreśl w nich główne i drugorzędne części zdania. Korzystaj ze słownika.

D. 1) Znajdź w tekście 2 zaimki, określ ich formę gramatyczną. 2) Wypisz z tekstu imiona własne i wyjaśnij ich pisownię. 3) Ułóż i zapisz jedno lub dwa pytania do tekstu.



Wiem więcej

Mit o Demeter i Korze



Frederic Leighton,
„Powrót Persefony”,
1891 r.

Demeter była czczoną przez wszystkich ludzi matką plonów, ptaków, ryb i całej żyjącej przyrody. Z wody i powietrza dawała życie wszystkim roślinom i stworzeniom. Imię Demeter składa się z dwóch członów: „meter” – matka, „de” – ziemia. Demeter była jednym z pradawnych bóstw przyrody, miała córkę – Persefonę, nazywaną Korą („dziewczyna”). Któregoś dnia zostawiła Persefonę pod opieką nimf. Młoda dziewczyna zbierała kwiaty na łące. Demeter zabroniła jej tylko zrywać narcyzy. Jednak bóg podziemi, Hades, zwabił piękną boginkę właśnie tym kwiatem, który nagle wyrósł spod ziemi i był tak piękny, że Persefona nie mogła powstrzymać się i zerwała roślinę. Wtedy rydwan z czarnymi końmi porwał Korę do Tartaru. Zrozpaczona Demeter szukała córki wszędzie. Ukryła się przed ludźmi i bogami w łachmanach staruszki. Na ziemi zapanowały susze i klęski przyrody, pola nie dawały plonów, rośliny umierały. Kiedy wreszcie Zeus odnalazł Demeter, rozkazał Hadesowi zwrócić Persefonę jej matce. Ale przez zjedzenie granatu, Persefona musiała na część roku wracać do męża. I tak, przez pewien czas przyroda pięknieje, żyje, bujnie się rozwija, by potem na kilka miesięcy zasnąć, kiedy matka Demeter tęskni do swej córki. Demeter nazywana jest boginią życia, zaś Persefona (Kora) – boginią śmierci. Atrybutami pierwszej są kłosa i maki, natomiast drugiej bogini – narcyzy i owoc granatu (wg *Doroty Biednickiej*).



193. Naucz się nowych wiadomości pod kierunkiem nauczyciela.



Krótkie i długie formy zaimków *ja, ty, on*

Zaimki *ja, ty, on* występują w formach krótkich i długich, np. *mi / mnie, ci / tobie, mu / jemu / niemu*.

Form długich używamy: 1) jeśli chcemy położyć nacisk na zaimek, np. Muzyka **mnie** nie interesuje.; 2) na początku zdania, np. **Tobie** mogę uwierzyć.; 3) w przeciwstawieniach, np. Jego, a nie **ciebie** widziałem.; 4) po przyimkach: Czekałam na **niego**.



194. Wpisz zaimki w odpowiedniej formie.

(Mi, mnie) nie zależy już na przyjaźni z tobą. Poprosiłam (jego, go), żeby przyniósł mi wody. (Ci, tobie) opowiem o wycieczce. Dam prezent nie (mu, jemu), lecz (ci, tobie).



195. Quiz. Odpowiedz na pytania i wykonaj polecenia.

1. Przyporządkuj bogów do odpowiedniego opisu.

Hera, Atena, Zeus, Posejdon, Kora, Hades, Artemida, Apollo, Demeter, Hefajstos.

Bóg morza; bogini łowów; żona Zeusa, bogini niebios, patronka macierzyństwa; bóg sztuki i poezji; bogini życia; bóg ognia; bogini mądrości, rozważi i wojny; bóg świata podziemnego; bogini śmierci; bóg wszystkich bogów i ludzi.



2. Czy to atrybut?

Zeus, Hera, Atena, Hefajstos, Hades.

Drzewa cyprysowe i narcyzy, sadzone na grobach, oraz róg obfitości; paw, roślina granat i lilia; miecz, młot lub obcęgi; włócznia, hełm i egida, ulubioną rośliną – oliwka; berło, piorun, orzeł, tarcza z frędzlami.

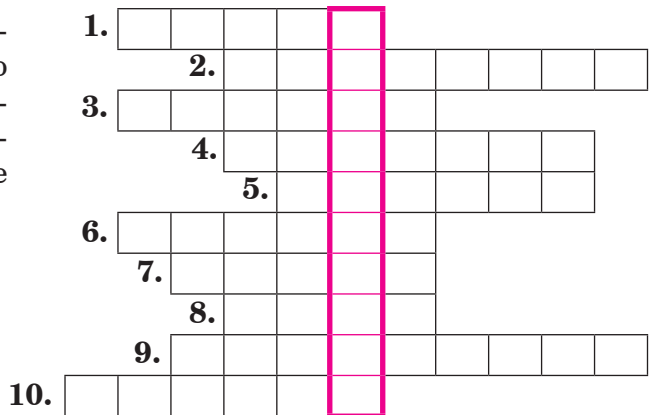
3. Co oznaczają podane związki frazeologiczne? Skorzystaj ze słownika frazeologicznego.

Szyfowa praca. Ośle uszy. Między Scyllą a Charybdą. Ikarowe loty. Koń trojański. Puszka Pandory. Nić Ariadny. Laur olimpijski. Pyrrusowe zwycięstwo. Kraina cieni. Jabłko niezgody. Stajnia Augiasza. Pięta Achillesa (wg *Małgorzaty Kowalskiej-Tuszyńskiej*).



196. Rozwiąż krzyżówkę.

1. Według wierzeń dawnych Greków siedziba bogów. 2. Bogini miłości. 3. Bóg słońca. 4. Bogini urodzaju. 5. Posłaniec bogów. 6. Bogini ciemności. 7. Bóg podziemia. 8. Władca Olimpu. 9. Pani podziemnego królestwa. 10. Najpiękniejszy z myśliwych, który zakochał się w sobie samym.



TEMAT 10. ZIMA W LITERATURZE POLSKIEJ. CZASOWNIK. OSOBLIWOŚCI W ODMIANIE CZASOWNIKÓW. STRONA CZYNNA I STRONA BIERNA CZASOWNIKA. IMIESŁOWY PRZYMIOTNIKOWY I PRZYSŁÓWKOWY



197. Przeczytaj tekst, obejrzyj obrazek i odpowiedz na pytania. Wskaż, do jakiego gatunku literackiego on należy.

Zimowe wybryki natury w dawnej Polsce



Julian Fałat, „Z Polesia”, 1916 r.

Wiemy doskonale o tym, że wszelkie odbiegające od normy na danym terenie przejawy potęgi natury budziły i ciągle budzą zaciekawienie, niepokój, grozę. Nic zatem dziwnego w tym, iż pozostawiły one liczne ślady w dawnych opisach, kronikach i pamiętnikach. Dotyczy to oczywiście również wyjątkowo ciepłych i nadzwyczaj mroźnych zim.

Informacje o wyjątkowo ciepłych zimach są skąpe i występują dość rzadko. Pierwsza wiadomość o łagodnej zimie na terenie Polski znana jest zatem dopiero z początków XV wieku. Jan Długosz przedstawił to tak: „W r. 1412 zima była nadzwyczaj ciepła bez żadnego przymrozku i szronu, tak iż w Litwie nawet, kraju zimnym i mroźnym, około święta Oczyszczenia N. Panny (2 lutego) ludzie mieli już jarzyny do jedzenia i kwiaty, co za dziwowisko wielkie uważano”.

O ile łagodne i krótkie zimy nie wzbudzały większych emocji, to zimy śnieżne, mroźne i surowe utrwaliły się w pamięci współczesnych, pozostawiając po sobie najwięcej danych w relacjach z przeszłości. Tak więc dowiadujemy się, że w latach 1125–1126 z powodu braku okrywy śnieżnej mróz zniszczył oziminy, co spowodowało z kolei klęskę głodu w Polsce. W latach 1305 i 1364 na skutek silnych mrozów i grubej okrywy śnieżnej wyginęła w Polsce duża liczba dzikich ptaków i ssaków. Jan Długosz tak pisał o zimie roku 1440: „Była w tym roku w Polsce i w krajach pogranicznych zima ciężka i sroga, która wiele drzew różnego rodzaju wymroziła i spowodowała wielki pomorek na bydło. Szlachta i wieśniacy zdzierali z obór stare strzechy, aby niemi jakożkolwiek głód zmożonego bydła zaspokoić. ... śniegi ogromne trwały przez całą zimę i wiosnę, przy tęgich mrozach aż do św. Jerzego (23 kwietnia) i około tegoż dnia razem z lodami tajać poczęły, tak iż do tej pory i ziemia była ściśnięta, i po rzekach przechodzić można było. Przeto i bociany,

z ciepłych przylatując krajów, dla wielkiego zimna cisnęły się jakby domowe ptactwo do ludzkich mieszkań i w nich się przechowywały, aż póki nie zeszły śniegi, lody i cieplejsza nie nastąpiła pora”.

Niezwykle surowa zima wystąpiła także w 1577 r. Pisano, że woda wylana z naczynia wprzód zamarzała, nim do ziemi doleciała. W tym to okresie zima trwała bez przerw, ociepleń i odwilży od października aż do początków kwietnia 1578 roku. O zimie 1708–1709 Andrzej Załuski, biskup warmiński, napisał: „Morze Bałtyckie jak tylko okiem nawet uzbrojonym dosięgnąć można było, do dnia 8 kwietnia, grubym lodem było pokryte”. W czasach już nam bliższych wyjątkową pod względem natężenia i uprzejmości mrozów zimą była ta z przełomu lat 1928/1929. Wystąpiły wtedy temperatury znacznie niższe, aniżeli średnie długoletnie. Zanotowano wówczas wielokrotnie wskazania termometrów dochodzące do -40 st. C.

Doświadczenia te zmuszają nas do głębszej refleksji nad kondycją ludzką pozbawiając ludzi złudzeń co do jakiejś ich wyjątkowej lub uprzywilejowanej pozycji (wg *Marka Żukowa-Karczewskiego*).



Słowniczek do tekstu: **przymrozek** – приморозки (заморозки); **dziwowsko pot.** – диво; **oziminy** – озимина.

Związki wyrazowe: **wybryki natury** – витівки, примхи природи; **przejawy potęgi** – прояви могутності; **budzą zaciekawienie, niepokój, grozę** – будять зацікавлення, неспокій, жах; **liczne ślady** – численні сліди; **święto Oczyszczenia N. Panny (Oczyszczenie Marii Panny) daw.** – Стрітєння Господнє „нерухоме свято встановлене на честь принесення немовляти-Ісуса до єрусалимського храму і його зустрічі з преподобним Симеоном, яке відзначається на 40-й день після Різдва”; **z powodu braku okrywy śnieżnej** – з причини відсутності снігового покрыва; **wielki pomorek na bydło** – великий мор худоби; **przy tęgich mrozach** – при міцних морозах; **ziemia była ściśnięta** – земля була скована; **woda wylana z naczynia wprzód zamarzała** – вода, вилита з посудини, одразу замерзала; **zmuszają nas do głębszej refleksji** – змушують нас до глибших роздумів; **kondycja ludzka** – життєвий стан людини; **pozbawiając ludzi złudzeń** – позбавляючи людей ілюзій.



Pytania i polecenia do tekstu.



Jakie przejawy potęgi natury pozostawiły ślady w dawnych opisach, kronikach i pamiętnikach? Jaką była jedna z pierwszych wiadomości o łagodnej zimie na terenie Polski? Dlaczego zimy śnieżne, mroźne i surowe utrwaliły się w pamięci współczesnych? Jakie były skutki surowej zimy dla bydła, ptaków, człowieka?



Znajdź w tekście i przeczytaj opisy mroźnych zim. Do czego zmuszają opisane doświadczenia?



Z podanego tekstu wybierz czasowniki w formie osobowej. Określ ich osobę, liczbę, rodzaj, czas, tryb, aspekt.



198. Powtarzamy i utrwalamy wiadomości.



Ułóż ustnie pytania do tekstu i spróbuj go opowiedzieć.



Czasownik to część mowy, która obejmuje wyrazy nazywające czynności lub stany. Czasownik odpowiada na pytanie: *co podmiot robi? co się z nim dzieje? w jakim stanie się znajduje?* Wszystkie formy czasownika dzielimy na dwie zasadnicze grupy: formy **osobowe i nieosobowe**. Wśród form czasownika wyróżniamy formy, odmieniające się przez przypadki i nieodmiennie. Formy odmieniające się przez osoby to występujące w stronie czynnej, biernej lub zwrotnej formy czasu teraźniejszego, przeszłego i przyszłego trybu orzekającego oraz formy trybu rozkazującego i przypuszczającego. Do form czasownika odmieniających się przez przypadki zaliczamy imiesłowy przymiotnikowe. Nieodmiennymi formami czasownika są imiesłowy przysłówkowe, bezokolicznik i formy zakończone na *-no, -to*.

Rozróżniamy czasowniki **niedokonane i dokonane**. Czasowniki **niedokonane** oznaczają trwanie czynności lub stanu w teraźniejszości, przeszłości lub przyszłości. Czasowniki **dokonane** oznaczają zakończenie czynności lub stanu w przeszłości lub przyszłości, występują one w dwóch czasach: przeszłym i przyszłym, np. *zrobiłem, zrobię*. Czas przyszły czasowników niedokonanych ma formy złożone, a czasowników dokonanych – formy proste.



199. Określ formy czasownika (osobę, liczbę, czas, tryb).

Budziły, będę słuchał, przechodź, dowiadujemy się, zamarzyło, zniszczył, spowodowaliście, powiedziano, przedstawiłem, powalilibyśmy, wymróżałby, mówię, uśmiechałbym się.



200. W podane zdania wstaw czasowniki z nawiasów w odpowiedniej formie. Znajdź czasowniki w formie dokonanej i niedokonanej.

Łagodne i krótkie zimy nie (wzbudzać) większych emocji, ale zimy śnieżne, mroźne (utrwalić się) w pamięci współczesnych. W czasach nam bliższych wyjątkową pod względem natężenia zimę (sposstrzegać) na przełomie lat 1928–1929. (Wystąpić) wtedy temperatury znacznie niższe. Doświadczenia te (zmusić) do głębszej refleksji nad kondycją ludzką.



201. Do podanych form czasowników dopisz bezokolicznik.

Są, wiodeę, wiozę, kładę, mówię, pójdeę, wezmę, usiądeę.



202. Posłuchaj wiersza.

Maria Konopnicka

Zima zła



Miroslaw Szeib, „Zima w górach”

Hu! hu! ha! Nasza zima zła!
Szcypie w nosy, szcypie w uszy
Mroźnym śniegiem w oczy prószy,

Wichrem w polu gna!
Nasza zima zła!

Hu! hu! ha! Nasza zima zła!
Płachta na niej długa, biała,
W ręku gałąź oszroniała,
A na plecach drwa...
Nasza zima zła!

Hu! hu! ha! Nasza zima zła!
A my jej się nie boimy,
Dalej śnieżkiem w plecy zimy,
Niech pamiętkę ma.
Nasza zima zła!



Pytania i polecenia do tekstu.



Jak autorka wyobraża sobie zimę? W co zima jest ubrana? Jaki jest nastrój tego wiersza?



Zapisz zdania w taki sposób, aby powstał opis przyrody przedstawiony na ilustracji. Wskaż, czy nastrój przekazany przez malarza i poetkę są podobne?



Do form czasowników niedokonanych dopisz czasowniki dokonane określające tę samą czynność.

Prószyć, iść, śpiewać, gonić, oglądać, robić, skakać.



203. Przeczytaj tekst. Powtórz znane ci wiadomości.



Opowiedz swojemu koledze / swojej koleżance o trybie czasownika.



Tryb czasownika

Jedną z form charakterystycznych dla czasownika jest tryb, za pomocą jakiego nadawca wyraża swój stosunek do tego, co mówi. Wyróżniamy trzy tryby: **oznajmujący (orzekający)**, np. *wyjechał*; **rozkazujący**, np. *wyjeďte*; **przypuszczający (warunkowy)**, np. *wyjechałbyś*.



Osobliwości w odmianie czasowników

Zasób form czasownika nazywamy **koniugacją**. Termin **koniugacja** oznacza także odmianę czasownika przez osoby, liczby, czasy, tryby i strony. Aby dobrze poznać koniugację, trzeba się zorientować, do jakiej grupy koniugacyjnej należą poszczególne czasowniki, czyli według jakiego wzoru się odmieniają. W odmianie czasownika w czasie teraźniejszym możemy wyróżnić trzy takie grupy, jeśli weźmiemy pod uwagę końcówki osobowe w liczbie pojedynczej i mnogiej.



204. Do podanych czasowników dopisz po 2 czasowniki bliskoznaczące.

Mówić, przeszkadzać, biec, zauważyć, interpretować, pisać.



205. Podkreśl czasowniki i wskaż ich stronę. Określ, czy są one przechodnie czy nieprzechodnie.

Występ został przygotowany bardzo dobrze. Uczniowie przeczytali ten utwór. Przestraszony pies skrył się za rogiem budynku. Plan został wykonany przez turystów. W przyszłości zostanie sławnym pisarzem.



206. Utwórz formy trybu przypuszczającego od podanych czasowników. Ułóż z nimi zdania wyrażające prośbę i życzenie.

Pomóc, zająć, otworzyć, spytać, próbować, podać, przygotować, ustąpić.



207. Przeczytaj głośno wiersz, zwracając uwagę na odpowiednią intonację.

Bolesław Leśmian

Bałwan ze śniegu



Tam – u samego lasów brzegu,
Gdzie kruk – jedyny pustki widz,
Ktoś go ulepił z tego śniegu,
Co mu na imię: biel i nic...

Na głowę śmieszna wdział czapule,
A w bok żebraczy wraził kij –
I w oczy spojrział mu nieczule
I rzekł na drwiny: „Chcesz – to żyj!”

I żył niezgrabny, byle jaki,
A gdym doń przyszedł śladem
trwóg –
Już weń wierzyły wszystkie ptaki,
Więc zrozumiałem, że to – bóg...

Czarował drzewa ócz błyskotem,
Piersią, do której wichry lgną –
I kusił mnie niewiedzą o tem,
Co było we mnie – tylko mną...

Pan ośnieżonej w dal przyczyny
Poprzez ślepotę mroźnych cisz
Patrzył w wądoły i w niziny,
Co mu się śniły wzwyż i wzwyż!

A kiedy poblask wziął od słońca
I w nicość załśnił – błędny
wskaz –
Pojąłem wszystko aż do końca
I uwierzyłem jeszcze raz!



Słowniczek do tekstu: czapula – шапчина; nieczule – байдуже; niezgrabny – незграбний; wądół daw. – яр.

Związki wyrazowe: pustki widz – споглядач пустоти; biel i nic – білизна й більш нічого; w bok żebraczy wraził kij – в бік встромив жебрацький кий; rzekł na drwiny – насмішкувато мовив; czarował drzewa ócz błyskotem – чарував дерева блиском очей; kusił mnie niewiedzą o tem – спокушав мене незнанням про це; ślepotę mroźnych cisz – сліпоту морозної тиші; poblask wziął od słońca – відблиск взяв від сонця.



Pytania i polecenia do tekstu.



Kto ulepił bałwana na pustym, ośnieżonym polu i w jakim celu? Jak poeta opisuje bałwana? Czy bałwan jest wesoły?



Co się stanie z bałwanem na wiosnę? W czym jest bałwan podobny do człowieka?



Zapisz odpowiedzi na pytania. Którymi kolorami według ciebie poeta namalował przyrodę? Jak opisuje autor swój nastrój? Znajdź w utworze epitety, porównania, metafory, uosobienia dla potwierdzenia swojego zdania.



Pisz poprawnie. Popatrz na wyrazy ze słowniczka do tekstu. Zapamiętaj ich pisownię. Zamknij podręcznik i zapisz wyrazy pod dyktando. Otwórz podręcznik i sprawdź, czy wszystkie wyrazy zostały napisane poprawnie.



208. Zapisz zdania na podstawie planu w taki sposób, aby powstał opis przyrody przedstawiony na ilustracji. Nadaj tytuł.

Opis

1. Nazwij, jakie to zjawisko przyrody, jej stan, przedmioty, które są w przyrodzie.

2. Nazwij formę, rozmiar, kolor przedmiotów.

3. Określ ich przeznaczenie i zastosowanie.

4. Opisz swój stosunek do opisywanego zjawiska przyrody, jego stanu, przedmiotu.



209. Naucz się nowych wiadomości pod kierunkiem nauczyciela.



Ułóż ustnie pytania do tekstu i spróbuj go opowiedzieć.



Formy nieregularne w odmianie czasowników

Niektóre czasowniki mają formy odmiany odbiegające od typowych wzorów koniugacyjnych. Należą do nich np. czasowniki nieregularne: *być, iść, siąść, trzeć, znaleźć*.

Czasownik **być** ma różne tematy w poszczególnych czasach i formę niezłożoną czasu przyszłego: *jestem, byłem, będę*. Forma 3. osoby lm czasu teraźniejszego *są* oparta jest na innym temacie niż formy pozostałych osób.

Poszczególne formy czasownika **iść** opierają się na dwóch zupełnie różnych tematach. Jeden z nich występuje w formach czasu teraźniejszego, trybu rozkazującego, imiesłowu przymiotnikowego czynnego i przysłówkowego współczesnego, np. *idę, idź, idąc*. Drugi – w formach czasu przeszłego i trybu przypuszczającego, np. *szedłem, szedłbym*. Te same właściwości mają czasowniki dokonane pochodne od **iść**, np. *pójdę – poszedłem, poszedł*.

Na różnych tematach oparte są także formy czasowników dokonanych: *wziąć* i *siąść* (*usiąść*), np. *wezmę, weź, wziąłem, wziąwszy; siadę, siadź, siadłem, siadłszy*.

Formy czasownika niedokonanego **trzeć** (dk. *utrzeć*) oparte są na dwu różnych tematach: *tr-*, *trz-* i *tar-*, np. *trę, trzesz, trzyc, trąc, tarłem, utarłszy*. Podobne rozbieżności tematów występują w odmianie czasownika ndk. *drzeć* (dk. *podrzeć*).

Rozbieżność tematów charakteryzuje także odmianę czasownika *znaleźć* i pokrewnych mu: *odnaleźć, wynaleźć*, np. *znajdę, znajdziesz, znajdź, znalazłem, znaleźli, znalazłszy*.

Również na różnych tematach oparte są formy czasowników *mleć, pleć*: *miele, męłem, męliśmy; piekę, pełem, pełliśmy*.



210. Podziel czasowniki na 2 grupy zależnie od ich rodzaju.

Powiewały, wywalczyli, patrzyli, utarli, odnaleźli, rdzewiały, wzięli, grały, machali, były, galopowały, pelli, uwijali się, meły, siadły.

| | |
|---------------------------------------|--|
| czasowniki w rodzaju męskoosobowym | czasowniki w rodzaju niemęskoosobowym |
|---------------------------------------|--|



211. Odmień czasowniki: *być, znaleźć, iść, usiąść* w lp i lm, w czasie teraźniejszym, przeszłym i przyszłym.



Wiem więcej



Bolesław Leśmian (właśc. Lesman) (1877–1937) – najwybitniejszy poeta swoich czasów i jeden z najważniejszych polskich poetów dwudziestowiecznych.

Debiutował w warszawskim „Wędrowcu” w 1895 r. W latach następnych pisał coraz więcej poezji, także tekstów z dziedziny krytyki literackiej i teatralnej. W 1920 r. ukazał się tom wierszy „Łąka”, w 1936 r. ogłosił kolejną książkę poetycką „Napój cienisty”, a w 1938 r. pośmiertnie ukazał się tom „Dziejba leśna”. W 1956 r. w Paryżu wydany został zbiór „Klechdy polskie”. Wartość poezji Leśmiana wyrażała się w spójnej wizji świata łączącej w sobie zarówno system idei, jak i system języka poetyckiego. W jego twórczości występują liczne neologizmy, archaizmy, a także związki z folklorem, które wzbogacają język i świat poetycki, czyniąc go niepowtarzalnym (wg *Bartłomieja Szleszyńskiego*).



212. Posłuchaj tekstu.



Skomentuj jego treść na podstawie pytań.

Edward Guziakiewicz

Kulig

(fragment)

Zapowiadała się wystrzałowa weekendowa zabawa. Kto nie miałby ochoty na kulig i szalone figle na śniegu? Bez wahania podpisali się pod pomysłem rzuconym na lekcji wychowawczej. Był przebojowy i przerywał poświęteczną nudę. Styczniowa aura zaczęła wreszcie sprzyjać. Po kilkudniowych roztopach kapryśna zima wróci-



ła, pokazując surowe oblicze. Przystało chlupotać pod nogami. Obficie sypnęło, zaś słupek rtęci utknął poniżej zera. W planie mieli sanne, kolację, wieczorek taneczny i nocleg w leśniczówce, a w niedzielę śniadanie, po którym mieli wrócić do miasta. Wyprawa taka, że palce lizać!

W sobotę z entuzjazmem zebrali się przed szkołą. Z hałasem podpięli do zaprzęzonej bryki, walcząc o dogodne miejsca. Ruszyli jak na skrzydłach, wiwatując i migiem wyrwali się z miasteczka. Otaczała ich biel. Świeży puch pokrył pola i drogi, dachy domów i obejść, ogrody i sady. Drobne kryształki lodu skrzyły się w złotym słońcu na gałęziach drzew. Gdzieniedzie wyzierały spod śniegu zamarznęte bruzdy, odsłonięte przez nagłe porywy nocnego wichru. Po dwu niedługich postojach znaleźli się w gęstym lesie, w którym królowały sosny, świerki, buki i jodły.

Droga do leśniczówki była przetarta, ale nie zdążono posypać jej piaskiem. Bryka więc lekko sunęła, a posiwiały woźnica dziarsko pokrzykiwał na parsające klacze, posłusznie pracę do przodu. Nie wypuszczał lejc z rąk. Dźwięczały dzwonki. Od czasu do czasu spozierał za siebie na sznur sanek, wijących się jak wąż jego śladem.

Kasia ciekawie wyglądała zza pleców Marka. Spod futrzanej czapki było widać tylko jej ciemne błyszczące oczy. Podniosła kołnierz półkożuszka. W zaróżowione policzki szczypał ją mróz, ale przejęta jazdą tego nie czuła. Chłopak zabrał ją na swoje sanki o szeroko rozstawionych płozach. Nie groziły im przewrotki. Wełniane rękawiczki przemokły dziewczynie, bowiem postoje dla rozprostowania kości prowokowały do dzikich harców. Solidne zimowe trzewiki wytrzymały. Obrzucali się gałkami ze śniegu, gonili za sobą, ginąc w zaspach i nieomal tańczyli, znacząc za sobą głębokie ślady.

Ulepili okazałego bałwana, nie mogąc potem z nim się rozstać i żegnając go z żalem. Osamotniony biedaczyna sterczał z boku drogi z nosem z długiej szyszki opuszczonym na kwintę. Nie miał nóg, więc nie mógł za nimi potruchtać, żeby zdążyć na kolację, choć żartem wołali, by się przyłączył.



Słowniczek do tekstu: przebojowy – пробивний; sanna – катання на санях; przetarty – прокладений.

Związki wyrazowe: wystrzałowa weekendowa zabawa – дуже цікава недільна розвага; chlupotać pod nogami – булькати під ногами; wyprawa taka, że palce lizać – екскурсія така, що дух захоплює; z hałasem podpięli – з шумом підкотили; dziarsko pokrzykiwał na parsające klacze – бадьоро покрикував на пирхаючих кобил; sanki o szeroko rozstawionych płozach – санки з широко розставленими полозами.



bryka – бричка
lejce – віжки



figle na śniegu – витівки на снігу
aura zaczęła wreszcie sprzyjać – погода почала врешті сприяти
dogodne miejsca – зручні місця
zamarznięte bruzdy – мерзлі борозни
provokowały do dzikich harców – провокували дикі розваги
gałki ze śniegu – сніжки



Pytania i polecenia do tekstu.



Kiedy i gdzie rozgrywa się akcja opowiadania „Kulig”?



Jaka jest pogoda? Znajdź opis w tekście.



Dokąd zebrali się uczniowie? Czy Kasia odczuwała mróz?



Jak się bawiła w lesie młodzież?



Na podstawie tekstu ułóż dialog.



Przeczytaj wyrazy z ramki, zapisz je do słowniczka.  Ułóż z nimi zdania w taki sposób, aby powstał tekst.



Wypisz z utworu epitety, przenośnie, porównania.



Znajdź w tekście czasownik czasu przeszłego, aspektu dokonanego, rodzaju żeńskiego.



213. Naucz się nowych wiadomości.  Zapamiętaj nowe terminy i ich znaczenie.



Strony czasownika

Strona to forma czasownika, która wyraża stosunek pomiędzy wykonawcą czynności a podmiotem czynności.

Wyróżniamy dwie strony czasownika: 1) **czynną**, np. *prosi*; 2) **bierną**, np. *jest proszony*.

Ze względu na istnienie stron czasowniki dzielimy na: 1) **przechodnie**, czyli takie, które mają formę strony czynnej i strony biernej, np. *myte, jest myte*; 2) **nieprzechodnie**, czyli takie, które nie mają form strony biernej, np. *pracować, stać, przebywać*.



214. Wskaż czasowniki przechodnie. Utwórz od nich stronę bierną.

Biegać, wygrać, otworzyć, żyć, widzieć, patrzeć, otrzymać, wykonać, pisać, leżeć, jechać.



215. Przekształć zdania w stronie czynnej na stronę bierną, a zdania w stronie biernej na czynną.

Ojciec jest bardzo szanowany przez synów.

Uczniowie wybrali Marka na przewodniczącego klasy.

Babcia została poinformowana przez operatora komórki o nadejściu paczki.

Uczniowie zaprosili w tym roku rodziców na uroczystą akademię.

Most został naprawiony przez budowniczych.



Wiem więcej



Edward Guziakiewicz (ur. 1952 r.) – dziennikarz i pisarz dla dzieci i młodzieży. Uprawia fantastykę naukową. Jego dorobek twórczy obejmuje szereg powieści i opowiadań, dramat, poradniki dla młodzieży. Jako autor science fiction debiutował mikropowieścią „Ekscytoza. Z tamtej strony Trójkąta Bermudzkiego”. Za powieść „Zdrada strażnika planety” został uhonorowany Złotym Piórem – nagrodą rzeszowskiego oddziału Związku Literatów Polskich. Kilka mikropowieści znalazło się w tomie „Przyloty

na Ziemię” wydanym w Chicago (USA) w 2006 r. Guziakiewicz należy do twórców, kładących nacisk na obecność w Internecie.



216. Przeczytaj głośno wiersz, zwracając uwagę na odpowiednią intonację.

Kazimierz Przylepa

Mróz

Jechał z dala tęgi mróz,
Zimny wiatr na wozie wiózł.
Jechał z dala, a wóz kulał,
Jechał polem, głośno hulał.
Targał drzewa, mroził stawy,
A robił to dla zabawy.
Straszył wszystkie czarne wrony,
Cały dzień i nocą mrozi,
Wszystkim wkoło tylko grozi.
Jak się dobrze przed nim bronić
I przed jego złością chronić?



Oprócz czapek, rękawiczek
Ciepła kurtka da mu prztyczek.
Jeszcze rada nad radami:
Tupać głośno obcasami!



Pytania i polecenia do tekstu.



Jaki jest nastrój wiersza i dlaczego?



Z czym kojarzy się zima? Nazwij charakterystyczne przyrodnicze cechy i zjawiska zimy. Jaki jest śnieg?

Biały jak , lekki jak , miękki jak , zimny jak .



W jaki sposób poeta przedstawił zjawiska przyrody? Co się dzieje w lasach?



217. Praca w grupie. Nadaj tytuł obrazkowi. Zapisz zdania w taki sposób, aby powstał opis przyrody przedstawiony na ilustracji.



218. Naucz się nowych wiadomości pod kierunkiem nauczyciela.



Ułóż ustnie pytania do tekstu i spróbuj go opowiedzieć.



Imiesłowy przymiotnikowe

Wśród form czasowników wyróżniamy formy o odmianie przymiotnikowej, np. *chwaląc-y, -a, -e*. Nazywamy je **imiesłowami przymiotnikowymi**. Imiesłowy przymiotnikowe mają właściwości zarówno czasowników, jak i przymiotników. Tak jak formy osobowe czasowni-



ków oznaczają czynność lub stan kogoś lub czegoś, one mogą być w związkach wyrazowych określane przez dopełnienia i okoliczniki, np. *chłopiec czytający książkę, zawodnik szybko biegnący*.

Tak jak przymiotniki, imiesłowy odmieniają się przez przypadki, liczby, rodzaje i występują w zdaniu w funkcji przydawki lub orzecznika, np. *Męcząca praca wyczerpywała siły robotników. Zawodnicy byli zmęczeni upałem*.

Rozróżniamy dwa typy imiesłów przymiotnikowych: imiesłów **przymiotnikowy czynny** (np. *piszący*) i imiesłów **przymiotnikowy bierny** (np. *wykonywany*). Imiesłów przymiotnikowy **czynny** tworzymy od tematu 3. os. Im. czasu teraźniejszego czasowników niedokonanych za pomocą przyrostka **-ąc** z końcówkami przymiotnikowymi: **-y, -a, -e, -ego, -ej**, np. *słysz-ą – słysz-ący, słysz-ąca, słysz-ące; słysz-ącego, słysz-ącej*.

Imiesłów przymiotnikowy **bierny** tworzymy za pomocą przyrostków **-n, -on, -t** wraz z końcówkami przymiotnikowymi (**-y, -a, -e; -ego, -ej**) głównie od tematów czasu przeszłego, rzadziej teraźniejszego, np. *czytany, chwalony, bity*.

Imiesłowy przysłówkowe

Wśród form czasownika wyróżniamy imiesłowy nieodmienne, zwane **przysłówkowymi**, np. *Przeczytawszy książkę, uczeń wyszedł na spacer*. Rozróżniamy dwa typy imiesłów przysłówkowych: **współczesny** (np. *siedząc*) i **uprzedni** (np. *usiadłszy*). Imiesłów przysłówkowy **współczesny**, podobnie jak imiesłów przymiotnikowy czynny, tworzymy od tematu 3. os. Im. czasu teraźniejszego czasowników niedokonanych za pomocą przyrostka **-ąc**, np. *biegn-ą – biegn-ąc-y*. Imiesłów przysłówkowy **uprzedni** tworzymy od czasowników dokonanych za pomocą przyrostków **-wszy-y** lub **-łszy-y** od tematu czasu przeszłego, np. *zrobi-t – zrobi-wszy-y*.



219. Uzupełnij zdania.

Imiesłów przysłówkowy uprzedni tworzymy tylko od czasowników _____.

Imiesłów przysłówkowy współczesny tworzymy tylko od czasowników _____.

Imiesłów przymiotnikowy bierny tworzymy od czasowników dokonanych i _____, ale mających stronę _____ i _____.

Imiesłów przymiotnikowy czynny tworzymy od czasowników przechodnich i _____, ale _____.



220. Utwórz od podanych czasowników imiesłowy.

1) przymiotnikowe czynne: *podglądać, uciekać, naglić, brakować, przejmować.*

2) przymiotnikowe bierne: *zranić, uznać, powiedzieć, zakrećić, otworzyć.*

3) przysłówkowe współczesne: *sprzątać, rozrabiać, słuchać, wracać, spadać.*

4) przysłówkowe uprzednie: *ułożyć, wyjść, wykonać, zrobić, rozpoznać.*



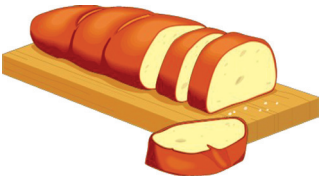
221. Wstaw litery, zapisz wiersz do zeszytu. Wskaż wyrazy, w których ó wymienia się na o, a, e.



Wokół chłód, mróz i lód,
prószczy śnieg.
Pośród gór, lasów, pól,
prószczy śnieg.
Ptasi ród błędzi wśród,
zaśnieżonych pól i dróg.
Ogród, bór od stóp do głów,
skrył się niczym w norze bór.
Prószczy śnieg, lśniący śnieg.



222. Uśmiechnij się! Wpisz do krerek potrzebne wyrazy i odczytaj wiersz.



Wróżba

W andrzejki przypełznął

raz do

Poprosił o wróżbę

i wystawił



– Skoro tak, ślimaku,
wchodzisz w moje progi,
wróżę, że dostaniesz

na

(wg Danuty Graj)



223. Dokończ przysłowia o zimie.

Zima starym dokucza, a [] .
Kto w zimie próżnuje [] .
Co zima przychłodzi, [] .
Nieraz też zima i [] .
Bój się w styczniu wiosny, bo [] .
Po styczniu jasnym i białym [] .
Miesiąc styczeń – czas [] .
Choćby i najtęższa zima – [] .
Boże Narodzenie po wodzie – [] .
Kiej w zimie piecze, to [] .



224. Zaśpiewaj piosenkę.

Autor: Mietek Szcześniak

Zimowa piosenka

1. Mróz się śmieje z nas,
Że biedni zgrzytamy zębami.
Śnieg w prezencie spadł,
Bo dzieci tęskniły już za nim.

Księżyc – dobry brat
Dał słońcu poleżeć po lecie.
Zwołał kilka gwiazd,
By w nocy mu było weselej.



Refren:

Jaśniej – w domach zaświeci dobry duch.
Zgaśnie – kilka zapalnych ognisk w sercach.
Mocniej – ktoś będzie stukał do smutnych wrót.
Szybciej – zaniosą kartki listonosze.

2. Z gwoździa prawie spadł
Kalendarz skreślany na ścianie.
Młodszy jego brat
Na swą kolej już czeka w szufladzie.

Kilka z lodu serc
Odtaje na chwilę na święta.
Proszę Panie, byś
Cały rok podgrzewał ich serca.

ТЕМАТ 11. TRADYCJE ŚWIĄTECZNE. LICZEBNIK, JEGO RODZAJE. PRZYSŁÓWEK, JEGO RODZAJE. STOPNIOWANIE PRZYSŁÓWKÓW



225. Posłuchaj tekstu.



Skomentuj jego treść na podstawie pytań.

Andrzejki



Alfred

Wierusz-Kowalski,

„Panna młoda”, 1910 r.

Dawno, dawno temu w niewielkiej wiosce na brzegu Wisły mieszkała sobie młoda dziewczyna, która miała na imię Janka. Była piękną panną i wielu chłopców pragnęło zwrócić na siebie jej uwagę, jednak ona dla żadnego z nich nie znalazła miejsca w swym sercu. Dlatego też z niecierpliwością czekała na magiczną noc, w którą – według starych opowieści – panny mogły zobaczyć swojego przyszłego męża.

Gdy nadszedł koniec listopada, Janka wraz z innymi dziewczętami z wioski udała się do kościoła, aby pomodlić się do św. Andrzeja. Następnie panny zgromadziły się w jednej z chat, gdzie zaczęły tradycyjne wróżby, odprawiane niegdyś przez ich matki. Najpierw dziewczęta wróżyły za pomocą butów: ustawiały buty z lewej nogi jeden za drugim, sprawdzając, który z nich pierwszy dotknie progu. Niebawem okazało się, że to właśnie but Janki. Następnie obierały jabłka tak, aby powstała jedna długa obierka i rzucały za siebie. Litera, jaka utworzyła się na podłodze była pierwszą literą imienia przyszłego męża. Na koniec wyszły na dwór i ze słomianego dachu kurnika wyciągnęły po garści słomek. Potem wróciły do chaty i liczyły, czy mają parzystą czy nieparzystą liczbę słomek, gdyż parzysta oznaczała zamążpójście. Ku ogólnej radości, według tej wróżby, wszystkie panny miały wyjść za mąż. Uszczęśliwiona Janka wracała do domu zastanawiając się, co jej się dziś przyśni. Gdy udało jej się zasnąć, śniła o wysokim czarnowłosym mężczyźnie. I rzeczywiście, kilka miesięcy później do wioski przybył młody stolarz, który postanowił się tu osiedlić. Był wysoki i miał włosy czarne jak noc. Janka od razu się w nim zakochała. Zresztą z wzajemnością, bo tuż po żniwach odbyło się wielkie wesele.

Od tamtych wydarzeń minęło wiele lat. Świat się zmienił, ale nadal w nocy z 29 na 30 listopada panny gromadzą się razem, a wróżby mają im ujawnić wybranka serca. Noc tę z biegiem czasu nazwano *andrzejkami* i tak pozostało do dziś (wg *Dominiki Strzeleckiej*).



Słowniczek do tekstu: **dotknąć** – торкнутися; **zamażpójście** – заміж-
жя.

Związki wyrazowe: **pragnęło zwrócić na siebie jej uwagę** – прагнуло звернути на себе її увагу; **z niecierpliwością czekała na magiczną noc** – нетерпляче чекала на чарівницьку ніч; **wróżby, odprawiane niegdyś przez ich matki** – ворожіння, які колись здійснювали їхні матері; **co jej się dziś przyśni** – що їй сьогодні насниться; **postanowił się tu osiedlić** – вирішив тут оселитися; **z biegiem czasu** – з плином часу; **wybranka serca** – обраниця серця.



Pytania i polecenia do tekstu.



Wyznacz typ i styl podanego wyżej tekstu.



Dlaczego Janka z niecierpliwością czekała na magiczną noc? Jak wróżyły dziewczęta? Jaki sen przyśnił się Jance?



Jakie zwyczaje andrzejkowe są podobne do ukraińskich?



Przygotuj się do wypowiedzi ustnej: a) ułóż pytania do tekstu; b) wypisz wyrazy kluczowe.



Wypisz z tekstu zwroty i wyrażenia, które odpowiadają ukraińskim:

була прекрасною дівчиною; звернути на себе її увагу; не знайшла місця у своєму серці; був високий; мав чорне як ніч волосся.



226. Powtórzenie i uzupełnienie wiedzy.



Liczebnik to odmieniana część mowy, która oznacza liczbę lub kolejność osób, zwierząt, roślin, rzeczy, odpowiada na pytanie: *ile? który z kolei?* Pełni w zdaniu najczęściej funkcję przydawki, rzadziej orzecznika w orzeczeniu imiennym, np. *Uczę się w dziewiątej klasie. W pływaniu byłam pierwsza.*



227. Znajdź liczebniki, wskaż, na jakie pytanie one odpowiadają, jaką pełnią funkcje w zdaniu?

W nocy z 29 na 30 listopada panny gromadzą się razem. W tym biegu chłopiec był drugim. Akcja powieści „Chłopi” rozgrywa się pod koniec XIX w. we wsi Lipce. Polski pisarz Melchior Wańkowicz urodził się 10 stycznia 1892 roku w Kałużycach.



228. Zastąp cyfry słowami i zapisz zdania do zeszytu.

Kupiłam (16) cytryn.

Przyjechało na wesele (36) gości.

Z przystanku odjechało (16) trolejbusów.

Zostało nam (16) złotych.

Jutro kupię podręcznik, w którym są (482) strony.



Wiem więcej



Muzeum Regionalne im. W. S. Reymonta w Lipcach Reymontowskich

Akcja powieści Władysława Reymonta pt. „Chłopi” rozgrywa się pod koniec XIX w. we wsi Lipce w powiecie łowickim, a jej bohaterowie wywodzą się ze środowiska chłopskiego. Najzamożniejszy gospodarz – Maciej Boryna – chce ożenić się z najładniejszą panną w Lipcach – Jagną. By przekonać się, czy nie spotka się z odmową, wysłał do matki Jagny Dominikowej Jambrożego, który ma rozeznaczyć się w sytuacji.



Lipce Reymontowskie, domek Reymonta



229. Przeczytaj tekst, obejrzyj obrazek i odpowiedz na pytania. Wskaż, do jakiego gatunku literackiego on należy.

Władysław Stanisław Reymont

Chłopi (fragment)

- Stary uszanuje i na cudzy grosz niełasy – podjął znowu Jambroży.
 - Nie, nie, ino obraza boska z tego bywa.
 - Mógłby zapis zrobić – rzekł serio wytrząsając fajkę na trzon.
- Jagna ma dosyć swojego – odpowiedziała po chwili, wahająca się już i niepewna.
- Więcej by on dał, niżli wziął, więcej... Rzekliście!
 - Co wiadomo nie z wiatru wziąłem ani z pomysłonku, nie od siebie przyszedłem...



Kadr z filmu „Chłopi”,
reż. J. Rybkowski, 1973 r.

Milczeli znowu. Stara ogładzała długo rozwichrzoną kądziel, potem pośliniła palec i jęła wyciągać lniane włókna lewą ręką, a prawą puszczała w wir wrzeczono, że z warczeniem, kieby bąk, kręciło się po podłodze i furkotało.

– Jakże? Ma to przysłać? Któren?

– Nie wiecie to? A dyc tamten! wskazał przez okno na światła, ledwie migoczące przez staw, u Boryny.

Dorośle dzieci, dobrego słowa nie dadzą i prawa do swoich części mają... – Ale może zapisać to, co jego... jakże?... A chłop dobry i gospodarz nie bele jaki, i pobożny, i krzepki jeszcze, sam widziałem, jak se korzec żyta zadawał na plecy. Już tam by Jagnie nic nie brakowało, chyba tego ptasiego mleka... a że wasz Jędrzych na bezrok do wojska staje... to Boryna z urzędnikami się zna, wie, do kogo trafić, mógłby pomóc...

– Jak ci się widzi, Jaguś?

– Mnie ta wszystko jedno, każecie, to pójdę... wasza w tym głowa, nie moja... – mówiła cicho, wsparła czoło na kądzieli i zapatrzyła się w ogień bezmyślnie, i słuchała wesołego trzaskania gałązek. (...)

– Jakże? – pytał Jambroży, powstając z ławki.

– Niech przysyłają... zrękowiny nie ślub jeszcze... – odrzekła wolno. Jambroży pożegnał się i poszedł prosto do Boryny.

Jagna wciąż siedziała nieruchoma i milcząca.

– Jaguś... córuchno... co?

– A nic... wszycko mi zarówno... Każecie, to pójdę za Borynę... a nie, to останę przy was... ho mi źle to z wami?...

Stara przedła dalej i mówiła cicho:

– Najlepiej chcę la ciebie, najlepiej... Juści, że stary on jest, ale krzepki jeszcze, i ludzki, nie tak jak drugie chłopy, uszanuje cię... Panią se będziesz u niego, gospodynią... A jak zapis zrobi, to już go tak narychtuję, żeby gront wypadł w podle naszego, koło żyta pod górką... a choćby i ze sześć morgów zapisał... Słuchasz to? Ze sześć morgów! A trza ci iść za chłopą... trza... po co mają wygadywać na ciebie i na ozorach obnosić po wsi? Wieprzka by się zabiło... a może i nie... może... – umilkła i już w głowie układała sobie resztę, bo Jaguś jakby nie słyszał jej słów, przedła machinalnie, i jakby jej nie obchodził los własny, tak nie myślała o tym zamięzciu.

A bo to jej źle było przy matce? Robiła, co chciała, i nikt jej marnego słowa nie powiedział. Co ją tam obchodziły gronta, a zapisy, a majątki – tyle co nic, abo i mąż? Mało to chłopaków latało za nią? – niechby tylko chciała, to choćby wszystkie na jedną noc się zleca... (...) a bo ona ma głowę, żeby wybierać! Matki w tym głowa, żeby zrobić, jakpotrzeba...



Słowniczek do tekstu: **Jambroży** – Амброжий, старенький церковно-служитель в Липцях; **Jagna** – Агнія, жіноче ім'я, зменшене від: **Agnieszka (Jadwiga** (→ *Jaga* → *Jagna*) чи **Agata** (→ *Jagata* → *Jagna*); **wahająca się** – та, що вагається; **juści gwar.** – дійсно; **morga daw.** – *заст.* морг (одиниця земельної площі в Польщі, Литві, вживалася з 16 ст., становила близько 0,6 га); **wieprzek gwar.** – кабанчик; **zameżcie / zameście daw.** – заміжжя; **jakpotrzeza gwar.** – так, як треба.

Związki wyrazowe: **ino obraza boska z tego bywa** – тільки Бог на це ображається; **na cudzy grosz niełasy** – на чужі гроші не кидається; **wytrząsając fajkę na tron** – витрушуючи чубук люльки; **ogładzała długo rozwichrzoną kądziel** – пригладжувала кошлату прялку; **wrzeciono, z warczeniem, kieby bąk, kręciło się po podłodze i furkotało** – веретено, з дзижчанням, як ґедзь, крутилося по підлозі й фуркотіло; **korzec żyta zadawał na plecy** – корець (*заст.* міра, центнер) жита піднімав на спину; **wszystko jedno, każecie, to pójdę** – усе одно, якщо ви скажете, то я піду (заміж); **juści, że stary on jest** – дійсно, він старий вже; **po co mają wygadywać na ciebie i na ozorach obnosić po wsi** – навіщо мають пліткувати про тебе і плескати язиками по селу; **jakby jej nie obchodził los własny** – немовби її не обходила власна доля; **nikt jej marnego słowa nie powiedział** – ніхто поганого слова їй не сказав.



Pytania i polecenia do tekstu.



Wyznacz typ podanego wyżej tekstu.



Przełącz treść utworu, wykorzystaj pytania.

W jaki sposób Jambroży stara się przekonać Jagnę i Dominikową, że Boryna jest najlepszym kandydatem na męża? Na jakie jego zalety zwraca szczególną uwagę? Matka Jagny na początku nie daje się przekonać Jambrożemu, lecz ma wątpliwości. Jakie to są wątpliwości i z czego wynikają? Jaki argument gościa przekonał Dominikową? Dlaczego Dominikowa uważa, że przyszedł już czas, by córka wyszła za mąż? Czy Jagna podziela poglądy matki? Jaki jest stosunek córki do matki? Jaką matką jest Dominikowa?



Pisz poprawnie. Popatrz na związki wyrazowe ze słowniczka do tekstu. Zapamiętaj ich pisownię. Zamknij podręcznik i zapisz je pod dyktando. Otwórz podręcznik i sprawdź, czy wszystkie związki wyrazowe zostały napisane poprawnie.



230. Uzupełnij frazeologizmy liczebnikami w poprawnej formie gramatycznej.

Wyrazy pomocnicze: trzy, pierwszy, cztery, dwa, siódmy.

1. Być w [] niebie.
2. Kot zawsze spada na [] łapy.
3. Ma [] lewe ręce.
4. Miłość od [] wejrzenia.
5. Do [] razy sztuka.



Wiem więcej

Zrękowiny, czyli **swaty** to stary obyczaj nawiązania stosunków pomiędzy kawalerem a rodzicami jego wybranki celem uzyskania zgody na ślub. Często chaty, gdzie mieszkały panny na wydaniu zdobione były wapnem, a podwórze wysypane piaskiem w ozdobne wzory. Czasem wieszano nad drzwiami wieniec lub koło wozowe. Dziewczęta sadziły kwiaty na wianek oraz zielone krzewy: rozmaryn, rutę czy lawendę.

Młodzi przed ślubem znali się przeważnie słabo, ich małżeństwo układali starsi. Kojarzeniem par zajmowali się swatowie lub dziewosłęby. Były to osoby starsze, żonate, doświadczone w takich sprawach, zręczni dyplomaci. W imieniu konkurenta odwiedzali dom jego wybranki, często musieli bronić swego klienta, zachwalać jego zalety, by uzyskać zgodę rodziców na ślub. Pozytywny finał swatów kończono pertraktacjami o sprawach majątkowych oraz ustaleniem terminu ślubu. Konkurent w nich nie uczestniczył, często znajdował się w pobliżu, by poznać decyzję rodziców swej lubej. Po oddaniu ręki swej córki kandydatowi następowały zrękowiny (zaręczyny) młodych. Okres ten na wsiach trwał krótko, ale wśród szlachty ciągnął się nawet latami. Odpowiedź odmowną dawano pośrednio, znakiem odmowy był wieniec grochowy, który wieszano na drzwiach pokoju konkurenta lub wrzucano do jego powozu. Innym symbolem była zupa zwana „czerniną”, „szarą” lub „czarną polewką”, zrobiona z krwi zwierzęcia (wg *Jana Stanisława Bystronia*, „*Dzieje obyczajów w dawnej Polsce: wiek XVI–XVIII*”).



Włodzimierz Tetmajer,
„Zrękowiny (Zaręczyny)”, 1895 r.



231. Praca w grupie.



A. Zapisz zdania w taki sposób, aby powstał opis wesela przedstawiony na obrazie M. Pymonenko. Wykorzystaj słownictwo z rubryki „Wiem więcej”. Nadaj tytuł tekstowi.



Mykoła Pymonenko,
„Wesele w gubernii
kijowskiej”, 1891 r.

B. Przeczytaj i przetłumacz tekst.

Різдво – моє найулюбленіше свято

Моя матуся на Різдво стіл застеляє скатертиною, а під неї кладе сіно, тому що Ісус Христос народився на сні. На стіл мама ставить дванадцять страв, з яких найголовнішою є кутя. Увечері ми з братом та друзями йдемо колядувати. Мені дуже подобається колядувати, бо коли колядуєш, ти бажаєш здоров'я та щастя іншим людям. Я дуже люблю Різдво!



232. Powtórzenie i uzupełnienie wiadomości. Wyznacz typ i styl tekstu.



Opowiedz swojemu koledze / swojej koleżance.



Podział liczebników i ich odmiana

Liczebniki główne oznaczają liczbę, odpowiadają na pytania: *ilu? ile?* Odmieniają się przez przypadki i rodzaje, np. *pięć jabłek, pięciu chłopcom*.

Liczebniki porządkowe oznaczają kolejność, odpowiadają na pytania: *który?, która?, które z kolei?* Odmieniają się podobnie jak przymiotniki przez przypadki, liczby, rodzaj, np. *pierwszy listopada, pierwszego sportowca*.



Liczebniki zbiorowe oznaczają liczbę, odpowiadają na pytanie *ile?* Odmieniają się przez przypadki, np. *dwoje uczniów, dwiema opowieściami*.

Liczebniki ułamkowe oznaczają ułamki, odpowiadają na pytanie *ile?*, np. *pół godziny, jedna czwarta drogi*.

Liczebniki nieokreślone oznaczają liczbę w przybliżeniu, niedokładnie, odpowiadają na pytanie *ile?*, np. *wiele radości, kilka dziewcząt*. Odmieniają się podobnie jak liczebniki główne.



233. Wśród podanych wyrazów znajdują się liczebniki. Podkreśl je, wskaż rodzaj liczebnika.

Dwieście, album, kredka, mówić, pięcioro, piątą, cztery, ołówek, kilkoro, stół, sto, królowna, dwie trzecie, tysiąc, morze, trzydziesty, poczta, kilka, pół.



234. Wpisz liczebniki do odpowiedniej grupy.

Czworga, dwóch, tysięcznego, zerówka, jedenaście, sto pięć, dwadzieścioro, ćwierć, ósmym, piętnaście, trzem, dziewiętnastej, dwunastu, setny, czterdzieści siedem, dziewięćdziesiąt dwa, tysiąc, trzysta.

Liczebniki główne:

Liczebniki porządkowe:

Liczebniki zbiorowe:

Liczebniki ułamkowe:



235. Posłuchaj tekstu.  Skomentuj jego treść na podstawie pytań.

Kazimierz Przerwa-Tetmajer

Na skalnym Podhalu. Babski wybór



Byli w jednej wsi gazdowie bardzo bogaci, mieli syna jedynaka i chcieliby go byli strasznie dobrze ożenić. Ale wybór był trudny, bo się dziewczki pchały jedna przez drugą i każda swoje cnoty przedstawiała.

Aż raz powiada baba do chłopca: – Wieś, Wojtek, tak nie zrobimy nic. Nie poznas człowieka, ino wtodej, kie nie wie, ze na niego patrzis. Oblec się za dziada i pomiendzy chałupy idź – wtóra cię dziewczka nolepi obdarzy, s tom nasego Kubę ozenime. Będzie nolepsa.

Zwidziało się to chłopu, ta babska rada, wdział starą czuchę, łatanę portki, wziął na plecy torbę, w rękę kij i poszedł. Rzekomo dziad. Idzie pomiędzy chałupy, chodził cały dzień, wrócił wieczorem i siada na ławie zmartwiony, a gębę miał z jednej strony spuchniętą.

– No coż? – pyta się go baba. – Wtoraz ci się na niewiastę udała?

– He – powiada chłop – obiór trudny. Zasełek ku piersej: dała mi spyrki, zasełek ku drugiej: dała mi obrózek świencony, zasełek ku trzeciej: wyprała mi kosule – cos teraz wieś? Jedno scodra, drugo nabożna, trzecio robotna – syćkie dobre.

– Hm – mruknęła baba. – Iści ze obiór trudny... Ale coż ci to, co mas gębę spuchnionom?

– E to nic, ani gwary nie warce. Zasełek ku scwortej, dała mi w pysk – powiada chłop. A baba jak nie skoczy z ławy, jak nie krzyknie: – E głuptaku jeden! Nie gados nic? I jesce medetujes?! Jedy to tak, jakby ci sam Pon Jezus Przenajświetsy z nieba palcem pokazał!



Słowniczek do tekstu: **Podhale** – Подгале, історико-географічний район у південній Польщі, розташований на кордоні зі Словаччиною в північних відножинах Татр; **gazda gwar.** – хазяїн; **chałupa gwar.** – халупа, хата; **czucha gwar.** – опонча („шерстяний плечевий верхній одяг від дощу з повсті бурого кольору”); **niewiasta gwar.** тут у значенні: невістка; **spyrka gwar.** – солонина; **baba gwar.** – жінка.

Związki wyrazowe: **babski wybór** – жіночий вибір; **dziewki pchały jedna przez drugą i każda swoje cnoty przedstawiała** – дівчата одна перед іншою про свої достоїнства розповідали; **wtóra cię dziewczka nolepi obdarzy** – яка дівчина найкращі подарунки дасть; **zwidziało się to chłopu** – подобалося це чоловіку; **gębę miał z jednej strony spuchniętą** – обличчя з однієї сторони мав припухле; **zasełek ku piersej** – зайшов до першої; **obrózek świencony** – свята іконка; **syćkie dobre** – всі хороші; **gwary nie warce** – не варте, щоб розповідати; **Pon Jezus Przenajświetsy** – Ісус Христос.



Pytania i polecenia do tekstu.



Wyznacz typ i styl podanego wyżej tekstu.



Za kogo przebrał się gazda? Jakie wypróbowanie dla dziewcząt wymyśliła bohaterka opowiadania? Która z dziewcząt okazała się najlepsza i dlaczego?



Na czym polega humorystyczny charakter utworu?



Wypisz przykłady nazw własnych, które piszemy wielką literą. Zapamiętaj ich pisownię.



236. Wyjaśnij znaczenie wyrazów gwarowych: *dziewki, głupatku, gados, medetujesz, baba, chłop.*



237. Przeczytaj głośno wiersz, zwracając uwagę na odpowiednią intonację.

Kołada „Gdy się Chrystus rodzi”



1. Gdy się Chrystus rodzi
i na świat przychodzi,
ciemna noc w jasnościach
promienistych brodzi.
Aniołowie się radują,
pod niebiosa wyśpiewują:
Gloria, gloria, gloria
in excelsis Deo!
2. Mówią do pasterzy,
którzy trzód swych strzegli,
aby do Betlejem
czym prędzej pobiegli,
bo się narodził Zbawiciel
wszego świata Odkupiciel:
Gloria...
3. O niebieskie duchy
i posłowie nieba,
powiedzcież wyraźniej,
co nam czynić trzeba,
bo my nic nie pojmujemy,
ledwo od strachu żyjemy:
Gloria...
4. Idźcie do Betlejem,
gdzie Dziecię zrodzone,
w pieluszki powite,
w żłobie położone,
oddajcie Mu pokłon boski,
On osłodzi wasze troski:
Gloria...
5. A gdy pasterzowie
wszystko zrozumieli,
zaraz do Betlejem
spieszno pobieźeli,
i zupełnie tak zastali
jak Anieli im zeznali:
Gloria...
6. A stanąwszy w miejscu
pełni zadumienia,
iż się Bóg tak zniżył
do swego stworzenia,
padli przed Nim na kolana
i uczcili swego Pana:
Gloria...
7. Wreszcie kiedy pokłon
Panu już oddali,
z wielką wesołością
do swych trzód wracali,
że się stali być godnymi
Boga widzieć na tej ziemi:
Gloria...



Słowniczek do tekstu: **trzoda** – стадо; **wykrzykują** – тут у значенні: співають; **wszego daw.** – усього; **powity daw.** – сповитий; **pobieżć** – побігти; **zadumienie** – здивування.

Związki wyrazowe: **Gloria, Gloria, Gloria in excelsis Deo (z łac.), Chwała, chwała, chwała na wysokości Bogu** – Глорія (Слава во вишніх Богу), хвалебний християнський спів, що входить до складу меси церков латинського обряду.



Pytania i polecenia do tekstu.



W jakich okolicznościach śpiewa się tę pieśń?



Wypisz przykłady nazw własnych, które piszemy wielką literą. Zapamiętaj ich pisownię.



Wypisz z utworu epitety, przenośnie, porównania.



Wskaż, jakie części mowy najczęściej użyto w tekście i jaka jest ich funkcja?



Wiem więcej

„Gdy się Chrystus rodzi” to popularna polska kolęda anonimowego autorstwa, śpiewana w okresie Bożego Narodzenia. Drukowany tekst znajduje się w „Pastorałkach i kolędach z melodyjami” Michała Mioduszewskiego z r. 1843.



238. Przeczytaj tekst. Spróbuj go zrozumieć, wykorzystaj podane niżej wyrazy.

Melchior Wańkowicz

Szczenięce lata

(fragment)

Kiedy przychodzą święta, w czasie których ma się cieszyć „każda żywiola” (każde stworzenie), cieszy się dom nowotrzebski pospołu ze służbą. W dzień Wilii, zaraz po wieczerzy wigilijnej państwa, przy tymże stole w stołowym pokoju zasiadała służba. Na miejscu babki przydywała kucharka Kaźmierzowa i garbaty „gospodarz” (włodarz) Laskow-



ski. Babka wchodziła z opłatkiem, dzieląc się ze wszystkimi, przy czym każdemu mówiła indywidualne życzenia. Nie zawsze były te życzenia słodkie. Czasem babka pochylała się do ucha:

– Patrzaj... – zaczynał się cichy szept, po czym nic już nie było słyhać, tylko palec wskazujący babki surowo groził. Zaczerwieniony delikwent ułamywał opłatek, całował i skwapliwie ustępował miejsca... następnemu. Kiedy się to działo w stołowym, my, dzieci, siedzieliśmy już w pierwszym pokoju przy bakaliach, najedzeni jak bąki. Jakże bo! Wilia składała się z ośmiu – dwunastu potraw i mimo solidne i uważne objadanie się, iżby na wszystko miejsca starczyło, miejsca tego starczało. W pośrodku stołu pofalowanego bielą obrusa, na pękach siana (ze ździebeł jego wróżyliśmy, czyje życie dłuższe) stawiano tak zwaną „kucję” – ogromną salaterę poczwórną w której mieściły się cztery zasadnicze potrawy Wilii, cztery paskudztwa ku tradycji przyrządzone, których nikt nigdy nie tykał. Jestem przekonany, że kucja sięgała pochodzeniem zamierzchłych czasów pogańskich. Był tam kisiel owsiany, wyglądający jak brudny klajster, rozdęte ziarna gotowanej pszenicy, groch i jęczmień oraz mleko makowe.

Babka tylko, jako pani domu, musiała każdej potrawy spróbować i podać „sytą” (miód z wodą), bo inaczej nadchodzący rok nie dałby dostatku. A kiedy już i państwo, i służba byli najedzeni, roztwierano szeroko wielkie szklane drzwi olbrzymiego salonu. Na tle ogromnej stuletniej agawy (która – właśnie co rok oczekiwano, że zakwitnie „raz na sto lat” i ze „strzałem jak z armaty”) stała większa jeszcze choinka.

Otrzymaliśmy prezenty, wyrażając oficjalną radość (wiedzieliśmy i widzieliśmy, dzięki wzorowemu wywiadowi, już na kilka dni wcześniej, co otrzymamy; raz nawet dzięki zdradzie lokaja zdołałem wykraść z szafy i popukać sobie z flinty, którą później uroczyście otrzymałem), a potem zaczynało się objadanie drzewka.

Hej! Bo drzewko nasze nie było ani takie, ani siakie. Ani zbyt w błyskotki kupne, sztuczne śniegi, niemieckie diabełki, aniołki, szklane kulki i inne wykrętasy, ani, Boże broń, stylizowane na ludowo i na „polsko”.

To było poczciwe, praktyczne drzewko, jakie w Polsce stawiano (jeśli stawiano) przed trzystu laty, kiedy żadnych tam syntez polskości i ludowości od święta wysentymentalniać nie trzeba było, bo skrzypiał nimi każdy żuraw każdej studni.

Drzewko więc było w dary konkretne zasobne i chodzić mogłeś koło niego, bracie, trzy dni i objadać się gruntownie.

Poza świeczkami i lepionymi w domu łańcuchami z różnokolorowego papieru, wszystko tam można było w gębę włożyć. Od góry do dołu czerwieniały „pepinkiny” – małe kolorowe jabłuszka, zawieszane na różnobarwnych włóczkach. Równie obficie wisiały figi, pierniki, złocone i srebrzone orzechy, i duże cukierki „kri-kri”. W papierowych koszyczkach znajdowałeś, człowieku, malagę (suszone winogrona), migdały, daktyle itd. Doskonaleści te zrywało się na miejscu i rozdzielało między parobczańską dziatwę.



Słowniczek do tekstu: **prezydować** – тут у значенні: головувати; **włódar/ włodarz** *daw.* – у стародавніх маєтках економ; той, хто керує господарством; **delikwent** *pot.* – тут у значенні: про когось, хто є залежним.

Związki wyrazowe: **zasiadała służba** – засідали слуги; **palec wskazujący babki surowo groził** – бабчин вказівний палець суворо погрожував.



pospołu *daw.* – разом
Wilnia *daw.;* **Wigilia** – Святвечір
dziatwa przestarz., **książk** – розм. дітвора, дітлахи
skwapliwie – старанно, охоче
klajster *pot.* – клейстер



Pytania i polecenia do tekstu.



Wyznacz typ i styl podanego wyżej tekstu.



Kiedy rozgrywają się wydarzenia opisane w utworze?



Kto jest główną bohaterką świątecznej uroczystości? Kim jest narrator? O jakich tradycjach wspomina autor?



Przygotuj ustnie dialog złożony z 7-8 replik na podstawie ilustracji. Podziel się spostrzeżeniami z kolegą / koleżanką z klasy.



239. Przeczytaj o tym, co to jest gawęda i odpowiedz, dlaczego utwór M. Wańkowicza uważany jest za gawędę?



Gawęda (**гавенда** – жвава розповідь, літературний жанр, поширений у польській літературі) to odmiana prozy epickiej ukształtowana w literaturze polskiej i związana z tradycją szlachecką. Do literatury pisanej wprowadzono ją na początku XIX w. Tematyka była związana z codziennym życiem szlacheckim. Za arcydzieło gatunku uważa się „Pamiętki Soplicy” H. Rzewuskiego, elementy gawędy pojawiają się też w „Panu Tadeuszu” A. Mickiewicza. W prozie XX w. gawęda stała się przedmiotem stylizacji, celowego wprowadzenia do utworu literackiego cech określonego stylu (K. Pruszyński, M. Wańkowicz). Obok gawędy szlacheckiej pojawiła się też gawęda ludowa (podhalańska – Sabała).



Wiem więcej



Melchior Wańkowicz (1892–1974) – pisarz, dziennikarz, publicysta. W twórczości często powracał do swego dzieciństwa i młodości. Po śmierci rodziców jakiś czas przebywał w Nowotrzebach, położonym na Kowieńszczyźnie majątku babki. Ten czas, wczesnego dzieciństwa, odtworzył potem w jednej z najpiękniejszych w polskiej literaturze opowieści o schyłku wiejskiego życia, w „Szczęśliwych latach”, które ukazały się w 1934 r. W okresie międzywojennym Wańkowicz poświęcił się pracy dziennikarskiej i literackiej. W 1936 pisarza uhonorowano Srebrnym Wawrzynem Polskiej Akademii Literatury. Od 1943 Wańkowicz był korespondentem wojennym. W maju 1944 uczestniczył w bitwie pod Monte Cassino i za tę bitwę otrzymał Krzyż Walecznych. Zaraz po wojnie Wańkowicz intensywnie zaczął pracować nad swoją najbardziej znaczącą książką „Bitwa o Monte Cassino”. Do Polski na stałe Wańkowicz wrócił w maju 1958. Po powrocie zajął się pracą literacką (wg *Wojciecha Kaliszewskiego*).



240. Przeczytaj tekst. Powtórz znane ci wiadomości.



Opowiedz swojemu koledze / swojej koleżance.



Przysłówek to nieodmienna część mowy, która nazywa okoliczności i cechy, dotyczące wykonywanych czynności oraz określa i precyzuje właściwości, odpowiada na pytania: *jak? gdzie? kiedy?* Przysłówek pełni w zdaniu funkcję okolicznika, np. Nowy film jest *bardzo* ciekawy.

Tworzenie przysłówków

Większość przysłówków tworzymy od przymiotników, np. jakościowych (*miły – miło, lekki – lekko, wolny – wolno*) i imiesłowów przymiotnikowych (*zamknięty – zamknięto*).

Stopniowanie przysłówków

Przysłówki pochodzące od przymiotników i imiesłowów się stopniują.

Stopniowanie **proste**, np. *szybko – szybciej, najszybciej*.

Stopniowanie **opisowe**, np. *wolno – bardziej wolno, najbardziej wolno*.

Stopniowanie **nieregularne**, np. *dobrze – lepiej, najlepiej; dużo – więcej, najwięcej*.



241. Do podanych przysłówków dopisz po jednym przysłówku bliskoznacznym.

Dokładnie, nieprzyjemnie, rozsądnie, szybko, długo, mocno, pięknie.



242. Dopisz przysłówki o przeciwstawnym znaczeniu.

Ładnie, skromnie, cicho, nudnie, niedbale, łatwo.



243. Posłuchaj wiersza. Skomentuj jego treść na podstawie pytań.

Emilia Waśniowska

Wieczór wigilijny

To właśnie tego wieczoru,
gdy mróz lśni jak gwiazda na dworze,
przy stołach są miejsca dla obcych,
bo nikt być samotny nie może.

To właśnie tego wieczoru,
gdy wiatr zimny śniegiem dmucha,
w serce złamane i smutne,
po cichu wstępuje otucha.

To właśnie tego wieczoru
zło ze wstydu umiera,
widząc, jak silna i piękna
jest Miłość, gdy pięści rozwiera.



*Bronisława Rychter-Janowska,
„Boże Narodzenie”*

To właśnie tego wieczoru,
od bardzo wielu wieków,
pod dachem tkliwej kolędy
Bóg rodzi się w człowieku.

Związki wyrazowe do tekstu: w serce złamane i smutne, po cichu wstępuje otucha – у розбите й сумне серце потихеньку вступає полегшення; **gdy pięści rozwiera** – коли розкриває руки; **pod dachem tkliwej kolędy** – під дахом ніжної колядки.



Pytania i polecenia do tekstu.



Jaki przebieg ma wieczerza wigilijna? Co odczuwaliście w czasie czytania wiersza? Jakie uczucia kojarzą nam się z Wigilią?



Jak w twojej rodzinie świętuje się Wigilię?



Znajdź w wierszu przysłówki, wskaż pytania, na które one odpowiadają.

**244.****A. Wstaw przepuszczone litery i odczytaj przysłowia bożonarodzeniowe.**

Jak w Wigilię z da●u ciecze, jeszcze się zima długo powlecze.

Na Boże Narodzenie weseli się wszelkie stwo●enie.

Kr●lowie pod szopkę, dnia na kurzą stopkę.

Wigilia jasna, święty Jan ciemny, obiecają rok p●yjemny.

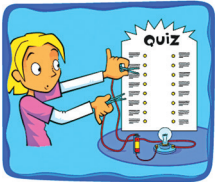
Gdy w Boże Narodzenie pola są zielone, na Wielkanoc będą śniegiem p●ywalone.

Gdy w Narodzenie pogodnie, b●dzie tak cztery tygodnie.

Kiedy Trzej Królowie ciepłkiem obda●ą, to sobie gospoda●e o wiosence radzą.

**B. Porównaj z ukraińskimi przysłowiami.**

На Різдво мете снігами, буде осінь з пирогами. На Святвечір і худобина людську мову розуміє. Скільки на Святвечір висіялося на небі зірок, так уродить восени горох. Мороз напередодні Василя (Нового року) – вродять жито-пшениця, всяка пашниця. Не дивниця, що на Різдво метелиця.

**245. Quiz wigilijno-noworoczny.**

1. Kto obchodzi imieniny w dzień Wigilii?
(Adam i Ewa)
2. Ile potraw stoi na wigilijnym stole?
(12)
3. Jaki znak na niebie jest sygnałem do wieczerzy wigilijnej?
(wzrostająca gwiazda)
4. Ile nakryć przygotowuje się na wieczerzę?
(dwanaście)
5. Jakie zwierzęta były w Betlejem?
(wół, osioł, baran)
6. Dlaczego pod wigilijnym obrusem powinno znaleźć się sianko?
(na pamięć o zwierzętach)
7. Jaka ryba jest na wigilijnym stole?
(karp)
8. Co zapewnia dzielenie się opłatkiem?
(dostatek chleba, zgodę, wybaczenie, zapomnienie wszystkich urazów)

ТЕМАТ 12. ТО НАШ ВІЕК XXI. ПРИЙМЕК І ВІРАЖЕНІЕ ПРИЙМКОВЕ. СПЌЈНІК. ФУНКЦІЕ ПАРТІКУЛ І ВІКРІЗНІКІВ



246. Прочитай текст. Спробуй го зрозуміти, використай подані нижче вирази.

Як буде виглядати людина XXI століття?



Бадаче заповідая, же в ціагу кіл-ку декад wyposażymy компутеры в інтеллект порівнявальный з людским, наувчымы же чути і надамы ім вивятковые здолности творче і фізичные. До 2019 р. компутер варт тисяч доларів zostanie заopatrzony в процесор порівнявальный з мוזгом чловіка, здолны przeprowadziti 2 x 1016 operacji в ціагу секунды. Dziesięć lat później skomplikowane oprogramowanie przekaze maszynom inteligencję, a przeciętny компутер osobisty zdobędzie „moc” тисяча людских мוזгів. За 50 lat pojedyncze procesory компутерowe przewyższą swoją mocą wszystkie людские мוזги на Земі.

Ray Kurzweil kierował grupą, która skonstruowała pionierską maszynę czytającą. Według Kurzweila, błyskawicznie rosnące możliwości компутерів stworzą в przyszłości niezwykle sposobność do łatwego і szybkiego przekazywania wiedzy. Gdy чловіек się uczy, в його мוזгу zachodzi seria niezwykle skomplikowanych połączeń między neuronami, в czym pośredniczą specjalne związki chemiczne.

Ludzie nie mają zdolności, które porównywalne byłyby з шибким przesyłaniem plików między компутерами. Tymczasem to transfer plików ma umożliwić в przyszłości naszym maszynom natychmiastową wymianę informacji і dzielenie się nimi з milionami podobnych. Według Kurzweila, zniknie wówczas granica oddzielająca ludzi і maszyny. Czy rzeczywiście?

Fizyk James Trefil uważa, że żadnemu skonstruowanemu мוזgowi nie uda się nadać świadomości чловіка.

Zanim skończy się XXI w., ludzie і stworzona przez nich technologia prawdopodobnie się połączą. Czym wówczas będzie się różnić nasz supermozg wzbogacony neuronowymi implantami od sztucznej inteligencji opracowanej на podstawie людского мוזгу? Według Kurzweila, wytwarzając inteligentne istoty в znacznie krótszym czasie niż zrobiła to ewolucja, pokonamy ją. Dlatego inteligencja, którą przekazemy компутером, на pewno przewyższy zdolności umysłowe swoich творców (wg Agnieszki Przychodzień, „Wprost”, 14.11. 1999).



Słowniczek do tekstu: **Raymond „Ray” Kurzweil** – Реймонд Курцвейл (нар. 1948 р.), відомий американський винахідник і футуролог, створив численні системи для розпізнавання мови, відомий науковими технологічними прогнозами, що передбачають появу штучного інтелекту і засобів радикального продовження життя людей; **James Trefil** – Джеймс Трефіл (нар. 1938 р.), професор фізики в університеті Ферфакс, штат Вірджинія, США, популяризатор науки; **procesor** – процесор („електронний прилад для автоматичного виконання послідовності команд, поданих у цифровому вигляді”); **oprogramowanie** – програмне забезпечення; **plik** – файл („окремий набір даних, записаних у зовнішній пам’яті комп’ютера”); **umożliwić** – уможливити.

Związki wyrazowe: **intelekt porównywalny z ludzkim** – інтелект, порівнюваний з людським; **wyjątkowe zdolności twórcze i fizyczne** – виняткові творчі і фізичні здібності; **zdobędzie „moc” tysiąca ludzkich mózgów** – здобуде „сила” тисячі людських мізків; **sposobność do łatwego i szybkiego przekazywania wiedzy** – можливість легко і швидко передавати знання; **połączenia między neuronami** – сполучення між нейронами; **szybkim przesyłaniem plików między komputerami** – швидким пересиланням файлів з одного комп’ютера на інші; **natychmiastowa wymiana informacji** – негайний обмін інформацією; **supermózg wzbogacony neuronowymi implantami** – супермозок, збагачений нейронними імплантатами (замінниками відсутніх органів людини).



Pytania i polecenia do tekstu.



Wyznacz typ i styl podanego wyżej tekstu.



Skomentuj jego treść na podstawie pytań.

Jak rozwiną się komputery według opinii badaczy? Jakie relacje będą w XXI wieku pomiędzy ludźmi i maszynami według Kurzweila? Zastanów się, czy „inteligencja, którą przekazemy komputerom, przewyższy zdolności umysłowe swoich twórców”?



Czy roboty zastąpią kiedyś człowieka?



Wiem więcej



Robonaut 2 (R2) wyruszył 24 lutego 2011 r. na Międzynarodową Stację Kosmiczną, jest to pierwszy humanoidalny robot w kosmosie

Dziesięć zawodów, które mogą zniknąć

Wraz z rozwojem technologii coraz więcej zawodów nie wymaga obecności człowieka. Roboty i maszyny już teraz zastępują ludzi, np. przy taśmach produkcyjnych w fabrykach.

Naukowcy z Uniwersytetu w Oksfordzie zbadali, które zawody są najbardziej narażone na automatyzację: 1) *telemarketer* (продавець товарів або послуг по телефону); 2) *sprzedawca kredytów*; 3) *recepjonistka* (адміністратор); 4) *pracownik elektrowni jądrowej* (працівник атомної електростанції); 5) *kasjer w supermarkecie* (касир в супермаркеті); 6) *ochroniarz* (охоронець); 7) *kucharz w fast-foodzie* (кухар у фаст-фудах, закладах швидкого харчування); 8) *krawiec* (кравець); 9) *kurier* (кур'єр); 10) *bibliotekarz* (бібліотекар). Pewne jest, że w przyszłości kolejne zawody będą wykonywane przez szybsze i nie potrzebujące przerw roboty (wg *Marka Szymaniaka*).



247. Powtarzamy i uzupełniamy wiadomości. Wyznacz typ i styl tekstu.



Opowiedz go swojemu koledze / swojej koleżance.



Przyimek to część mowy, obejmująca wyrazy nieodmienne i niesamodzielne. W zdaniu pełni funkcję składniową tylko w połączeniu z rzeczownikiem lub zaimkiem rzeczownym.

Przyimki oznaczają stosunki przestrzenne, czasowe, celowe i przyczynowe, np. *nad, pod, za, przed, do, w, po*. W połączeniu z rzeczownikiem lub zaimkiem rzeczownym mogą tworzyć wyrażenie przyimkowe, np. *z domu, nad jeziorem*. Przyimek wpływa na formę rzeczownika, z którym się łączy. Przyimki dzielimy na proste (*bez, do, z, za, o, w, dla, przed, pod, między, ku, po, przy, na, mimo, u, nad*) i złożone (*ponad, pomiędzy, oprócz, spoza, obok, wbrew, zza, poprzez, pośród, pomimo*). Przyimki złożone zawsze piszemy razem.



248. Uzupełnij luki w tekście dotyczącym przyimka.

Przyimek jest _____ niesamodzielną częścią mowy. Razem z _____ tworzy wyrażenie przyimkowe, np. _____. Przyimki dzielimy na dwie grupy: a) przyimki _____, np. _____, _____; b) przyimki _____, np. _____, _____.



249. Dopisz przyimki do rzeczowników lub rzeczowniki do przyimków.

Obraz wisi na _____; sposobność _____ przekazywania wiedzy; dzieci biegają _____ ulicy; książka leży na _____; cebula ro-

śnie [] ogrodzie; studnia jest [] wodą; boisko zbudowane [] szkole; umożliwić [] przyszłości.



250. Zastąp w zdaniach proste przyimki złożonymi.

1. Droga wiodła przez las.
2. Zajął biegł między drzewami.
3. Wyrzucił piłkę za płot.
4. Samolot poleciał nad dachy budynków.



251. Posłuchaj tekstu.  Skomentuj jego treść na podstawie pytań.

Wisława Szymborska

Trzy słowa najdziwniejsze

Kiedy wymawiam słowo Przyszłość,
pierwsza sylaba odchodzi już do przeszłości.
Kiedy wymawiam słowo Cisza, niszczy ją.
Kiedy wymawiam słowo Nic,
stwarzam coś, co nie mieści się w żadnym niebycie.



Słowniczek do tekstu: niszczyć – нищити.

Związki wyrazowe: odchodzi już do przeszłości – відходить вже до минулого;
nie mieści się w żadnym niebycie – не існує в жодному небутті.



Pytania i polecenie do tekstu.



Nad jakim zjawiskiem rozmyśla autorka wiersza? Jakie słowa są najdziwniejsze i dlaczego? Jaki charakter ma relacja pomiędzy językiem a rzeczywistością? Dlaczego świat języka ma charakter paradoksalny? Kto jest kreatorem nowej rzeczywistości?



Znajdź w wierszu czasowniki, które określają działania podmiotu.



252. Powtarzamy i uzupełniamy wiadomości.  Opowiedz swojemu koledze / swojej koleżance.



Spójnik to nieodmienna część mowy, np. *ani, a, i, czy, albo, lub, bądź, jednak, natomiast, więc, zatem, jeśli, mimo, ponieważ, że, żeby* i inne, która łączy zdania pojedyncze (Lato było piękne, *ale* chłodne.) lub zdania składowe w zdaniu złożonym (Okazało się, *że* powieść odniosła wielki sukces.). Zależnie od rodzaju związku, jaki określają,



spójniki dzielimy na: 1) **łączne**, np. *i, oraz, też, także, tudzież*; 2) **rozłączne**, np. *lub, albo, bądź, czy*; 3) **wyłączające**, np. *ani, ni*; 4) **przeciwstawne**, np. *a, ale, lecz, jednak, zaś, natomiast, atoli, wszelako, wszakże, przecież*; 5) **wynikowe**, np. *więc, zatem, tedy, to, toteż, przeto, mianowicie, dlatego*. Spójniki określające stosunki współrzędne są takie same w związkach międzywyrazowych, jak i w związkach międzyzdaniowych. Natomiast stosunki podrzędne między zdaniami określone są przez spójniki podrzędne, najczęstsze z nich to: *że, iż, aby, żeby, ażeby, iżby, jeśli, jeżeli, gdy, gdyby, kiedy, choć, chociaż, choćby, chociażby, aczkolwiek, jakkolwiek, ponieważ, gdyż, bo, bowiem, albowiem*.

Istnieją także spójniki podwojone, używane w utartych zespółach spójnikowych, np. *zarówno... jak; dopóki... dopóty; o ile... o tyle; tak... jak*. Człony takiego zespołu powinny występować łącznie.



253. Uzupełnij tekst informacjami o spójniku.

Spójniki to nieodmienna i ... część mowy, która łączy [] w obrębie zdania lub [] składowe w zdaniu złożonym. Spójniki dzielimy na: 1) [], np. []; 2) [], np. []; 3) [], np. []; 4) [], np. []; 5) [], np. [].



254. Znajdź spójniki, określ ich rodzaj.

W ciągu kilku dekad wyposażymy komputery w intelekt. Komputer zostanie zaopatrzony w procesor porównywalny z mózgiem człowieka. Za 50 lat pojedyncze procesory przewyższą swoją mocą wszystkie ludzkie mózgi na Ziemi.

Rosnące możliwości komputerów stworzą sposobność do szybkiego przekazywania wiedzy. Ludzie nie mają zdolności, porównywalnej z szybkim przesyłaniem plików między komputerami. Transfer plików ma umożliwić w przyszłości wymianę informacji i dzielenie się nimi z milionami podobnych. Zanim skończy się XXI w., ludzie i stworzona przez nich technologia prawdopodobnie się połączą. Inteligencja, którą przekazemy komputerom, przewyższy zdolności umysłowe twórców.



255. Posłuchaj tekstu. Skomentuj jego treść na podstawie pytań.

Dorota Terakowska

Przygoda o poranku

Ciepły, jaskrawy blask zająrzył Agacie w oczy. Obróciła się na drugi bok i wymamrotała w półśnie: – Wiem, mam, wiem... Już wstaję...

Nagle przypomniała sobie, gdzie jest, i szeroko otworzyła oczy. Niebo swojsko błękitniało nad jej głową, a ponad górami wschodziło jasnożółte słońce. Jednak jego blask w niczym nie przypominał przydymionego światła naszego słońca. Był ostry i osłepiający. Nim Agata zdążyła pogodzić się z jego odmiennością, jej wzrok zarejestrował kątem oka jakieś inne światło po przeciwnej stronie horyzontu. Ku swemu zdumieniu ujrzała, że nad doliną wschodzi drugie słońce, o barwie jasnego wrzosu. No cóż, wszystko było inne, ale Agata nie mogła dociec przyczyny tej inności. Niebo po prostu błękitniało, a trawa była zwyczajnie zielona. Liście drzew, choć inne w kształtach niż ziemskie, miały jednak znajomą, soczystą barwę szmaragdu. Ostrokolczaste, niskie krzewy usiane były jasnoniebieskim, bujnym kwieciami, w gruncie rzeczy bardzo podobnym do znanych dziewczynce kwiatów. Cóż więc takiego było to w tej przyrodzie, że w Agacie narastało poczucie obcości? Zagadka wydawała się nie do rozwiązania.



Gdy uniosła głowę do góry, ujrzała ogromne ptakomotyle o małych, pozbawionych dziobów główkach i wielkich, rozłożystych, tęczowych skrzydłach. Były co najmniej tak duże jak orły, lecz nie miały w sobie ich groźnego dostojeństwa, tylko pełen bezbronności, wdzięk. Mimo swego ogromu fruwały nad nią swobodnie, trzepocząc delikatnie skrzydłami z niemal motylim, kruchym wdziękiem, i przyglądały się jej ze zdziwieniem. – Jesteście piękne! – zawołała do nich Agata.

W dole, hen, daleko, między drzewami, majaczyło coś białego: nieduże, delikatne, niemal koronkowe...

– Miasto! Więc ktoś tu mieszka! Wreszcie kogoś spotkam i spytam, o co w tym wszystkim chodzi! Ruszyła więc energicznie w dół, z przyjemnością rozglądając się dokoła. Nad jej głową nadal latały barwne ptakomotyle, jednak w ich tęczowej urodzie było coś niepokojącego. Niepokojący był też krajobraz. Niezwykle piękny, to prawda, ale pięknnością dziwnie kaleką, ułomną... Całej tej kolorowej, przyciągającej wzrok urodzie przyrody czegoś brakowało. Agata nie umiała tego sprecyzować, ale czuła to wszystkimi zmysłami.

Szła i szła, coraz bardziej zdziwiona brakiem jakichkolwiek ścieżek czy dróg. Wszędzie rozpościerała się nie tknięta stopą trawa. Poza ptakomotylami nie było widać śladów innego życia.

Miasto zbliżało się z każdym krokiem. Dopiero teraz, gdy zaczęto wyłaniać się spoza koron potężnych drzew, Agata dostrzegła, że otacza je wysoki, biały mur. Jego ściany uwieńczone były koronkowymi blankami. To one nadawały miastu wyglądu kruchości i delikatności. Czy to możliwe, że nikt jej nie dostrzegł zza muru? Zaczęła krzyknąć:

– Hej! Hej! Wy tam! Słuchajcie! Wpuście mnie! Słyszycie?! Jest tam kto?! Hej! Hej! Krzyczała długo, aż do zachrypnięcia. Gdy zrezygnowana położyła się w cieniu najbliższego drzewa, nagle usłyszała tajemnicze słowa, wypowiedane przez wysokie, przypominające rozświergotane ptaki, głosy. Podniosła głowę i ujrzała, że ze zrujnowanego szczytu murów przyglądają się jej jakieś niezwykle, kolorowe istoty. Miały długie, kręcone włosy połyskujące w świetle obu słońc niespotykanymi kolorami.

– Hej! Wy! Wpuście mnie! Chcę pić! Umrę tu z pragnienia! Obešla mur i nigdzie nie widzę wejścia! Zróbcie coś!

Kolorowe główki zbiły się w gromadkę i głosy zaświergotały z ożywieniem. Za chwilę fioletowowłosa istota przechyliła się przez mur i wołając coś śpiewnym głosem, wykonała zamaszysty ruch ręką. Do stóp Agaty upadł jakiś przedmiot. Szukając w wysokiej trawie, natrafiła na coś chłodnego i twardego. W jej dłoni znalazł się cienki metalowy łańcuszek, na którym wisiał niewielki szmaragdowy kamień. W środku kamienia pulsowało rytmicznie malutkie, ciepłe światło... Fioletowowłosa istota uparcie powtarzała jakiś gest. Nagle Agata zrozumiała:

– On chce, żebym to włożyła na szyję...

Ledwo łańcuszek spłynął przez głowę Agaty, świergotliwe głosy rozbrzmiały zrozumiałą mową, a ciepłe, małe światełko w szmaragdowym kamieniu pulsowało jakby w rytm języka. Agata pojęła, że naszyjnik obdarzony jest magiczną mocą. Nim zdążyła się nad tym zastanowić, do jej uszu dobiegły tajemnicze słowa wypowiedane przez kolorowe istoty:

– Ty jesteś Ta! ... Jesteś Ta! Po co tu przyszedłeś? Nikt cię tu nie chce!... Idź lepiej gdzie indziej!

Za sprawą szmaragdu język tubylców stał się zrozumiałym, ale słowa niejasne.

– Nie zrobię wam nic złego, naprawdę, musicie mnie wpuścić! – powiedziała schrypniętym głosem dziewczynka. – Jak mogłabym wam zaszkodzić? Chcę tylko wejść do waszego miasta, napić się czegoś i odpocząć.

– Musimy! ... Musimy! ... Oczywiście, że musimy. Ty jesteś Ta i musimy robić, co każesz, ale po co tu przyszedłeś? Są jeszcze inne miasta, chyba są... Nikt cię tu nie chce... Ty jesteś Ta!

– Nie mogę dłużej czekać! – tupnęła nogą dziewczynka. – Wpuście mnie natychmiast! Bierność rozświergotanych istotek zaczęła budzić w Agacie złość, gdy z muru zaczął zsuwać się na linach jakiś przedmiot. Był to po prostu duży kosz. Nie zastanawiając się ani chwili nad wytrzymałością lin, dziewczynka weszła do niego i usiadła. Kosz zaczął natychmiast unosić się do góry, kolebiać się niezdarnie na boki. Jednak już po chwili bezpiecznie stała na krążganku z kolorowymi, sięgającymi jej niewiele ponad głowę istotami. Wszystkie otoczyły ją ciasno, bezceremonialnie

miętosząc jej sukienkę i szarpiąc za włosy. Jednak nie było w nich ani strachu, ani tym bardziej agresji. Przypominały drobnych, filigranowych ludzi. Jednak z najwyższym trudem, bez zahamowań Agata mogłaby rozróżnić, które z nich są kobietami, a które mężczyznami, nie widziała też dzieci. Wszystkie istoty miały jednakowo długie, faliste fryzury o tęczy-owych barwach i wysokie, melodyjne głosy. Ich twarzyczki przypominały buzie lalek, ładne i nieco bezmyślne, z dużymi okrągłymi oczami.

– Ty jesteś Ta! I to wcale nie jest dobrze – powtórzyła z naciskiem Fioletowa Istota i zaraz wszyscy odsunęli się od Agaty.

– Ale co to znaczy „Ta”?

– Ta to jest Ta! O co ci chodzi? Jesteś Ta, i już! Ta to znaczy Ta! Jakie głupie pytanie! Nie udawaj, że jesteś kim innym! Wszyscy wiedzą, że jesteś Ta!

Agata pomyślała, że nie usłyszy żadnej sensownej odpowiedzi. Istoty wiedziały, co znaczy krótkie, tajemnicze „Ta”, i wydawało się, iż nie pojmują, że ktokolwiek, a zwłaszcza ona, Agata, może tego nie wiedzieć.

– Chce mi się pić, no i... – nagle urwała. Instykt nakazał jej zmilczeć na razie o Kusym, choć na końcu języka miała zdanie: „no i szukam mojego psa...”

– Chodź, czeka na ciebie twój pokój, znajdziesz w nim wszystko, czego potrzebujesz – powiedziała Fioletowa Istota, bezceremonialnie ciągnąc ją za rękę.

– Mój pokój? Co to znaczy „mój pokój” i od jak dawna na mnie czeka? – wołała Agata, idąc za drobiaźnymi szybko istotami. Powiedzcie wreszcie coś sensownego! Ja nic nie rozumiem! (wg powieści „*Lustro pana Grymsa*”).



Słowniczek do tekstu:



ptakomotyl – птахометелик

niepokojący – тривожний

sprecyzować – уточнити

filigranowy – філігранний, виконаний майстерно, до найменших деталей

Związki wyrazowe: nie mogła dociec przyczyny tej inności – не могла з’ясувати причини цієї відмінності; czuła to wszystkimi zmysłami – тут у значенні: бачила і чуła це всією душею; niezwykle, kolorowe istoty – незвичайні, кольорові істоти; głosy zaświergotały zżywieniem – голоси жваво защебетали; małe światełko w szmaragdowym kamieniu pulsowało jakby w rytm języka – малий вогник в смарагдовому камінні пульсував немовби в ритм мови; naszyjnik obdarzony jest magiczną mocą – намисто обдароване магичною силою; język tubylców – мова тубільців; bezceremonialnie miętosząc jej sukienkę i szarpiąc za włosy – безцеремонно хапаючи її сукню і шарпаючи за волосся; faliste fryzury o tęczy-owych barwach – хвилясті зачіски кольору веселки.



Pytania i polecenia do tekstu.



Wyznacz typ i styl podanego wyżej tekstu.



W jakim świecie znalazła się Agata? Określ elementy świata przedstawionego: czas, miejsce, postacie, wydarzenia.



Co pomogło dziewczynce porozumieć się z tajemniczymi istotami? Opisz ten magiczny przedmiot. Wymień przedmioty, które pomogły bohaterom w komunikowaniu się.



Znajdź w tekście dialog i przeczytaj go.



Ułóż po jednym zdaniu z podanymi spójnikami: *zwłaszcza że, podczas gdy, pomimo to, tym bardziej, że.*



Pisanie z pamięci. Popatrz na wyrazy w ramce ze słowniczka do tekstu. Zapamiętaj ich pisownię. Zamknij podręcznik i zapisz. Otwórz podręcznik i sprawdź, czy wszystkie wyrazy zostały napisane poprawnie.



Ułóż opis przyrody na podstawie ilustracji, str. 177.



256. Przeczytaj podany powyżej tekst, podziel go na akapity, wskaż wyrazy kluczowe. Zapisz do zeszytu plan wydarzeń. Krótko opowiedz treść zgodnie z planem, wykorzystując wyrazy kluczowe i słowniczek do tekstu.



257. Powtarzamy i uzupełniamy wiadomości.



Partykuła i wykrzyknik

Partykuła to nieodmienna część mowy, pełniąca w zdaniu funkcję pomocniczą: modyfikacji sensu wypowiedzenia, np. Ach, proszę nie rozmawiać!; wzmocnienia znaczenia wyrazów i zdań, np. Mówcieże głośniej!; może zmieniać sens wypowiedzi, np. Czy ty znasz tą dziewczynę? Partykuły dzielimy na:

- 1) **wzmacniające**: *no, że*;
- 2) **modyfikujące**, w tym **przeczące**: *nie, ni*; **przypuszczające**: *bym, byś, by, byśmy, byście*; **pytające**: *czy, oraz, li*; **rozkazujące**: *niech, niechaj*.



Partykuła *nie* może być członem różnych części zdania, np. orzeczenia: *Nie patrzyłam* na ulicę. Partykuły *że, ż* należy pisać łącznie z poprzedzającym je wyrazem, np. *Cóż* mam do powiedzenia?

Wykrzyknik to nieodmienna część mowy, służy do: 1) wyrażania uczuć i wrażeń, np. *och, oj, brr; fu*; 2) przywoływania kogoś, np. *ej, hej, halo*; 3) wywołania czyjejś reakcji, np. *cii, pst*; 4) naśladowania dźwięków otoczenia, np. *bęc, bzz, muu, trach*. Po wykorzystaniu wykrzyknika stawiamy znak wykrzyknienia lub przecinek.



258. Uzupełnij tekst wiadomościami o partykułce.

Partykuły to części mowy, które pełnią w wypowiedzeniach dwie funkcje: _____ lub _____ sens zdania. Dzielimy je na:

1) partykuły _____, np. *że, ż*;

2) partykuły _____, które z kolei dzielą się na cztery grupy:

_____, np. *nie*; rozkazujące, np. _____; _____, np. *bym, byś, by, byśmy, byście* oraz _____, np. _____.



259. Wpisz informacje o wykrzykniku.

Wykrzyknik jest częścią mowy _____, która służy do: 1) naśladowania _____, np. *hau, hau, brzdęk*; 2) wyrażania _____, np. _____; 3) wywołania _____, np. _____; 4) przywoływania _____, np. _____. Po wykrzyknikach stawiamy następujące znaki interpunkcyjne: _____ lub _____.



260. Pogrupuj wyrazy według wskazanych części mowy.

Niechaj, przy, no, dookoła, zza, natomiast, oraz, nie, pod, obyś, gdy, li, hej, dla, ponieważ, jeśli, ani, bo, sponad, byście, chrzrr, we, czy, bez, luli.

| Wykrzyknik | Partykuła | Spójnik | Przyimek |
|------------|-----------|---------|----------|
|------------|-----------|---------|----------|



261. Wstaw odpowiednie znaki interpunkcyjne.

Przed premierą aktor Andrzej Łapicki nerwowo chodzi po korytarzu
 Hej co tak kręcisz pyta go inny aktor Wiesław Gołas
 Ech szkoda gadać odpowiada Łapicki
 Ej może nie umiesz roli
 Hm umiem tylko nie wiem jak ją zagrać
 Cha cha śmieje się Gołas A ja wiem jak mam grać ale za to roli nie umiem



262. Przeczytaj wyraźnie wiersz.  Skomentuj jego treść na podstawie pytań.

Czesław Miłosz

Zakłęcie (fragment)

Piękny jest ludzki rozum i niewyciężony.
Ani krata, ni drut, ni oddanie książek na przemiał,
Ani wyrok banicji nie mogą nic przeciw niemu.
On ustanawia w języku powszechne idee
I prowadzi nam rękę, więc piszemy z wielkiej
litery
Prawda i Sprawiedliwość, a z małej kłamstwo
i krzywda.
On ponad to, co jest, wynosi, co być powinno,
Nieprzyjaciel rozpaczy, przyjaciel nadziei.
On nie zna Żyda ni Greka, niewolnika ni pana,
W zarząd oddaje nam wspólne gospodarstwo świata.



Słowniczek do tekstu:



banicja – вигнання
niewyciężony – непереможний
kłamstwo – неправда, розм. брехня
krzywda – кривда, несправедливість

Związki wyrazowe: oddanie książek na przemiał – тут у значенні: знищення книжок; w zarząd oddaje nam wspólne gospodarstwo świata – в правління віддає нам спільне господарство світу.



Pytania i polecenia do tekstu.



Jakie są poglądy podmiotu lirycznego na ludzki rozum? Czy dla rozumu jest ważne, że ktoś jest bogaty, czy biedny, lub jakiej on jest narodowości? Co daje rozum ludziom?



Przygotuj niewielką wypowiedź pisemną, wykorzystując słownictwo podane wyżej.



Praca w grupach.



A. Wypisz z tekstu przykłady dwóch wyrażeni i podkreśl w nich wyraz nadrzędny i podrzędny.

B. Wypisz dwa przykłady wyrazów, w których jest różna ilość liter i głosek.

C. Zapisz do zeszytu ostatnie zdanie tekstu. Podkreśl w nim nieodmienne części mowy.

D. Wypisz przykłady nazw własnych. Zapamiętaj ich pisownię.



263. Posłuchaj tekstu.  Skomentuj jego tytuł.

Stanisław Lem

Człowiek nowego wieku



To, że niezwykle i – wydawało się – nierealne wizje Verne'a się sprawdziły, nie jest zasługą literatury fantastyczno-naukowej. Verne nie kreował przyszłego świata. Próbował jedynie przedstawić jakąś możliwą jego formę.

Ale dzisiaj nauka i technika rozwijają się w takim tempie, że nawet najtęższa wyobraźnia nie jest w stanie za nimi nadążyć. Tylko czas i środki na

realizację nowych odkryć i pomysłów stanowią ograniczenie. Jednak obowiązkiem pisarza jest ostrzeganie ludzi przed zagrożeniami cywilizacji. Szczególną rolę do spełnienia ma tu literatura fantastyczno-naukowa. Do niedawna wydawało się, że podstawowym kierunkiem ekspansji człowieka jest jego bliższe lub dalsze otoczenie. Podporządkowanie sobie świata przyrody, wyprawy w kosmos, podbój i zasiedlanie innych układów gwiazdowych. Dziś jednak, kiedy środowisko przyrodnicze Ziemi zostało przez ludzi zdominowane aż do poziomu wyniszczenia zagrażającego nam samym, a pozaziemskie szlaki wędrówek przecieramy z wielkimi oporami, okazało się, że najefektywniejszym kierunkiem ekspansji jest podporządkowanie sobie mikroświata. Zaczynamy oto odkrywać tajemnice życia, które do niedawna wydawały się być niedostępne ludzkiemu „szkiełku i oku”.

Już nawet zaczęliśmy się przyzwyczajać do tego, że spożywamy modyfikowane przez naukowców pomidory, ziemniaki czy jabłka. Bo są równie smaczne jak te zwykłe (choć już nie wiadomo, co znaczy: „zwykłe”), są tańsze w uprawie, odporniejsze na choroby, łatwiejsze w przechowywaniu – słowem: pod względem użytkowym niewątpliwie doskonalsze.

Nie można wszakże wykluczyć, że te udoskonalone genetycznie rośliny mogą w pewnych warunkach wykazywać się własnościami niezupełnie zgodnymi z oczekiwaniami ich twórców. Stąd też obawy niektórych, że rośliny zmodyfikowane, spożywane przez dłuższy czas, będą negatywnie oddziaływać na organizmy ludzkie.

A przecież taki pośredni wpływ modyfikowanego środowiska na ustrój człowieka to drobiazg w porównaniu z możliwością bezpośredniej ingerencji w jego zapis genetyczny. Odczytany i opisany genom ludzki stawia nas wobec niezwyklej pokusy udoskonalenia go! Któż z nas nie chciałby być zdrowy i piękny?

– Każdy! – odpowiadamy zgodnym chórem i pokusę próbujemy nazwać szansą.

Szansą, bo wiele chorób dotychczas nieuleczalnych będzie można przezwyciężyć z pomocą technik genetycznych. Z ich pomocą będzie można tworzyć doskonale „części zamienne” – organy ludzkiego ciała przeznaczone do wymiany u osób chorych.

Do tego miejsca w naszym rozumowaniu, wydaje się, jesteśmy zgodni co do potrzeby i pożytków związanych z zastosowaniem modyfikacji genetycznej ustroju ludzkiego. Możemy nawet posunąć się nieco dalej: również każde inne pojedyncze działanie zmierzające do ulepszenia jakiejś funkcji naszego organizmu może być uzasadnione i nie napotka na większe opory etyczne: krew lepsza od naturalnej, lepiej odżywiająca tkanki i dostarczająca im więcej tlenu; nie ulegające zwyrodnieniu tkanki nerwowe, wytrzymalsze kości; oczy, którym nie grozi krótkowzroczność ani ślepota; niewypadające zęby; uszy o niezwykłej wrażliwości i tysiące innych atrybutów cielesnej niezawodności.

Dopóki te zmiany są jednostkowe lub dokonują się stopniowo, trudno ocenić ich wpływ na odchodzenie od naturalnego planu budowy organizmu ludzkiego. Jest to paradoks łysego: po wypadnięciu jednego włosa nie powstaje na głowie łysina i nie można określić, ile włosów musi wypaść, aby powstała. Tak samo zmiana jednego genu na inny nie przesądza, że powstaje nowy gatunek człowieka. Ale też nie można z całą pewnością wskazać, ile genów trzeba w kodzie genetycznym zmienić, aby ten nowy twór można było uznać za nowy gatunek.

Trzeba też wiedzieć, że raz uruchomiony mechanizm będzie pociągał za sobą nowe zmiany: mocniejsze i większe mięśnie wymagają mocniejszych kości, większy mózg – potężniejszej czaszki itd.

Z biegiem czasu, dosyć zawodny białkowy budulec uda się być może zastąpić bardziej uniwersalnym. Ale to będzie już inny wymiar człowieczeństwa!

Ustrój niebiałkowy nie boi się żaru, promieniowania, przeciążeń astronautycznych. Będzie to ustrój bez krwi i krwioobiegu, bo utlenianie odbywać się będzie na innej drodze! O ileż mniej taki organizm będzie podatny na urazy i zniszczenia! Te kroki prowadzić mogą wreszcie do powstania istoty zbudowanej być może bardziej harmonijnie,



znacznie bardziej odpornej na urazy i przeciwności, do istoty znacznie wszechstronniejszej, rozumniejszej, prędszej, znacznie trwalszej dzięki łatwej wymianie zużytych organów i zmysłów, do istoty, która poradzi sobie w każdym środowisku z każdą zabójczą sytuacją, która nie będzie obawiała się raka, głodu, kalectwa ani starości – bo nie będzie się starzała. I będzie to istota prawdziwie doskonała. Ale trzeba zrobić jedno zastrzeżenie: ta osoba będzie tak podobna do człowieka, jak jest do niego podobny komputer albo traktor!

Tylko więc ten, komu nie starcza wyobraźni, może bez obaw próbować ingerować w kształt naszych przyszłych pokoleń dla poszukiwania nowej doskonałości.

– Cóż więc może uczynić naukowa fantastyka wobec nieuchronności postępu?

– Tak naprawdę, może tylko kreować świat wyobraźalnych zdarzeń po to, aby można je było poddać wartościowaniu.

Ocenić, co jest lepsze, a co gorsze, wykazać, co jest dobre, a co złe. I pomóc wybrać. Tak, jak to jest w innych dziedzinach tworzenia: malarstwie, filmie, poezji. Jeśli na dodatek ta forma okaże się zajmująca i niepowtarzalna, to będziemy mieli do czynienia z dziełem sztuki. I człowiekiem, który zawsze skrywa się za jej parawanem (wg *Henryki i Marka Kaczorowskich*, na podstawie książki *S. Lema „Wizja lokalna”*).



Słowniczek do tekstu: Verne – Жюль Верн (1828–1905), французький письменник, один із засновників жанру наукової фантастики; **ekspansja** – поширення впливів; **mikroświat** – світ клітин; **atrybut** – ознака; **nadażyć** – встигнути; **pokusa** – спокуса; **krótkowzroczność** – короткозоркість; **ślepotą** – сліпотą; **promieniowanie** – випромінювання; **utlenianie** – окислювання; **nieuchronność** – неминучість.

Związki wyrazowe: **nie kreował przyszłego świata** – не створював майбутнього світу; **bezpośredniej ingerencji w jego zapis genetyczny** – безпосереднього втручання в його генетичний запис; **ostrzeżenie ludzi przed zagrożeniami cywilizacji** – застереження людей стосовно небезпек (загроз) цивілізації; **zasiedlanie innych układów gwiazdowych** – заселення інших сузір'їв; **spożywamy modyfikowane przez naukowców pomidory** – ми споживаємо помідори, модифіковані науковцями; **nie ulegające zwyrodnieniu tkanki nerwowe** – нервові клітини, що не піддаються звороднілості; **atrybuty cielesnej niezawodności** – тут у значенні: ознаки здорового тіла; **białkowy budulec** – білковий будівельний матеріал; **przeciążenie astronautyczne** – астрономічне перевантаження; **forma okaże się zajmująca i niepowtarzalna** – форма виявиться цікавою і неповторною.



Pytania i polecenia do tekstu.



Wyznacz typ i styl podanego wyżej tekstu.



Praca w grupach.



A. Oceń korzyści i zagrożenia związane z najnowszymi osiągnięciami nauki.

B. Jakie znaczenie ma działalność ludzi zmierzająca do zagospodarowania kosmosu?

C. Na czym polega paradoks łysiny? Jak ludzie zamierzają wykorzystać osiągnięcia nauki w zakresie biologii i genetyki?

D. Jaki jest obowiązek pisarza? Co może przynieść ludziom fantastyka naukowa?



Jakim zagadnieniem jest poświęcony utwór? Wymień je i zapisz w punktach.



Wiem więcej

Moja wizja szkoły przyszłości



Szkola przyszłości to placówka o dużym prestiżu społecznym dlatego, że będzie centrum kulturalnym. Chętnie przychodzić do niej będą nie tylko uczniowie, ale również rodzice. Dla dzieci bezpłatnie organizowane będą urozmaicone zajęcia dodatkowe. Dziecko wybierać będzie rodzaj własnej aktywności.

Do szkoły przyszłości dzieci nie będą maszerowały z wielkimi, ciężkimi plecakami. Myślę, że szybki rozwój technologii informatycznej spowoduje wycofanie tradycyjnych podręczników. Cały zbiór potrzebnych informacji znajdować się będzie w komputerze, który stanie się ogólnie dostępnym dla każdego, tanim „środkiem dydaktycznym”. Powiązania sieciowe spowodują możliwość dostępu do potrzebnych wiadomości z każdego miejsca i o każdej godzinie.

W szkole przyszłości do pisania służy monitor i klawiatura. Proces nauczania stanie się zindywidualizowany.

W szkole przyszłości pracował będzie uśmiechnięty, życzliwy nauczyciel, który jak dobry przewodnik poprowadzi dzieci po skomplikowanym labiryncie wiedzy. Będzie inspiratorem działań dzieci. Motorem pobudzającym aktywność poznawczą uczniów.

Nauczyciel mający odpowiednie kompetencje, samodzielnie dokona najlepszego wyboru metod i form pracy. Zwiększą się jego możliwości, bo nie będą już obowiązywały sztywne ramy programów nauczania. Nauczyciel znajdzie czas dla dziecka, by inspirować go do poszukiwania własnej drogi rozwoju. Znając możliwości dziecka i poziom jego rozwoju dostosuje do nich swoje wymagania. Dzieci chętnie przychodzą do szkoły.

Ze szkoły przyszłości usunięty zostanie dzwonek i system klasowo-lekcyjny. Aktywność dziecka decydować będzie o czasie trwania poszczególnych zajęć.

Najmłodsi uczniowie będą się czuli w szkole bezpiecznie. Zapewni im się bowiem własne korytarze, szatnie, pomieszczenia sanitarno-higieniczne i rekreacyjne. Znajdą się tu dzieci już od 5 roku życia.

Ilość uczniów w poszczególnych oddziałach nie przekroczy 15. Nauczyciel będzie miał wtedy szansę, czas i możliwości na indywidualizację nauczania.

Wszystkie zajęcia rozpoczynać się będą zawsze od godziny 8.30, aby wykorzystać okres największej wydolności naszego umysłu. Świetlica stanie się jakby „ośrodkiem kulturalnym szkoły”. Tu chętnie dzieci rozwijać będą swe zainteresowania we wszystkich dziedzinach (również na sali gimnastycznej lub na zielonej murawie boiska).

Biblioteka zmieni swoje oblicze. Przeistoczy się w centrum wirtualne, w którym nie tylko można będzie wypożyczyć książkę, ale także podyskutować za pomocą połączeń internetowych z ludźmi z całego świata.

Zmianie ulegnie rola rodziców, którzy nawiążą ze szkołą ścisłą współpracę. Ich obecność stanie się niezbędna na tzw. sprawdzianach kompetencji, polegających na rozmowie z uczniem w spokojnej, przyjaznej atmosferze. Edukacja stanie się priorytetem (wg *Iwony Fabiszewskiej*).



264. Zaśpiewaj piosenkę.

Autor tekstu: *Daniel Wyszogrodzki*

Muzyka: *Seweryn Krajewski*

Pokochaj ten wiek

1. Gdybym był za młody, gdybym był za młody
Kto inny byłby twej urody lustrem?
Gdybym był za stary, gdybym był za stary
Kto by dziś patrzył na twój uśmiech?



Refren: Pokochaj ten wiek, ten wspólny nasz wiek.
Co mnoży honory i miewa humory.
Pokochaj ten wiek, ten wspólny nasz wiek.
Co łączy ze sobą na dobre i złe.

2. Gdybym był za wcześnie, gdybym był za wcześnie,
Kto inny byłby twoim wierszem nowym?
Gdybym był za późno, gdybym był za późno,
Kto by dziś mieszkał w naszym domu?

Refren: Pokochaj ten wiek, ten srebrny nasz wiek.
Co mnoży kłopoty, co jeszcze nie złoty.
Pokochaj ten wiek, ten wspólny nasz wiek.
Co łączy ze sobą na dobre i złe.




Wiem więcej



Seweryn Krajewski (ur. 1947 r.) jest jednym z najwybitniejszych polskich kompozytorów muzyki rozrywkowej, piosenkarzem, multiinstrumentalistą. Był lider zespołu „Czerwone Gitary”. Autor wielu popularnych piosenek: „Nie zadzieraj nosa”, „Barwy jesieni”, „Dzień jeden w roku”, „Takie ładne oczy”, „Anna Maria”, „Tak bardzo się starałem”, „Dozwolone od lat 18”, „Płoną góry, płoną lasy”, „Słowo jedyne – Ty”, „Mam dobry dzień”, „Trzecia miłość żagle”, „Niebo z moich stron”, „Remedium”, „Nie spoczniemy”, „Niech żyje bal”, „Uciekaj moje serce”. W 2011 r. Krajewski został odznaczony Złotym Medalem „Zasłużony Kulturze Gloria Artis”. Na Gali „Wiktory 2011” otrzymał statuetkę w kategorii „Gwiazda Piosenki”, Nagrodę Muzyczną Programu Trzeciego im. Mateusza Świąćckiego „za kompozytorski talent i muzykę wzruszającą kolejne pokolenia”.

ТЕМАТ 13. АРТЫСТА І ШТУКА. ВЫПОВІДЗІ УСТНЕ І ПІСЕМНЕ



265. Прэчытай тэкст, obejрыж абразек.  Вskaж, до якога гатунку літэрацкага он належаы.

Роля артыста в жыццу народу



Wojciech Gerson, „Алегорія штук прыкных”, 1870 р.

Пытанне, яка яст роля артыста, ставіаю сабе жуз в часах аныку. Артыстэ узнавано за когос незвычайнаго, кому прыжыаю музы. Штуце заз павержано розмаіте заданія, м.ін. наслідаванне рэчыжвстаосі (mimesis) ораз жывоуванне вжрусенія і склананне до рефлексіі (katharsis).

Поета, котры вержыл, же яго поежжа позостанне і бэджэ захвжцала, обдаржжач творау непрыжмджаюа савау, јест Хорацы. В пеэсні „Exegi monumentum”

пшысе, же творауосау поета јест помннкаем трвалжшым нжз спжзовой, а савау јест для артыста найвжжшоу нагродоу. Ренесаансовы творау Јан Кожаановскы роваенж бува доценяны за жыца, може лчыу на савау у потомных. Адам Мыккывеч в „Конрадзе Валенродзе” формулуе програм поетыкы, з котрого выннка, же заданнем поежжы јест пражежывыванне памяау о бохатерскыј пражшоосау народу, абы в трудных жжвпллах подносла на духу. Ма теж укжжывау постаче годне наслідавання.

Јарослав Івашкывеч подејмуе темат роля артыста в оповяданнн „Ікар”, прывоуоуаю образ Пятра Бруегла „Упадек Ікара”. Нык не жжвруау уважы на спадажяаго з неба хлауца, вшыскы луды былы зајекы сваомы справамы: „Једен тылко поета чы малярж ујржау теу смееру і пражкажау ја потомноосау”. Настэпнне оповяда о жжвруеннн, котрого бул шжввядкыем. В окуповаанеј праже Немцау Warsawе, туз праже годжжнну полыкжнну вшыскы сеу шпшысау і нык не дожжжрега аресжтовання хлауца, котры, зачытавшы сеу в якаејс кушауце, вжжоджж на јездннеу впржшт под наджжезджжжяаю каретку гестапо. Жжжцне точы сеу далей. „Ја једен зауважжылем, же Ікар утонал” – мовы нарратор. Така јест вляснне роля артыста – дожжжреганне тего, чжжего не вжжждзж иннн (вг *Магжоржжаты Бяатек і Пржжжмыславу Ковалжжчыку*).



Словннычек до тэксту: **Хорацы** – Квнт Горааууу Флакк (65 до н. е. – 8 до н. е.), поет „золотоуоу жыку” рымскоу лптературы, одын з найуславленншх авторів свотоу лптературы; **спжзовы** – бронзовы; **дожжжреганне** – спжстережжжнннн.

Związki wyrazowe: sprzyjają muzy – сприяють музи; naśladowanie rzeczywistości – наслідування довкілля; wywoływanie wzruszenia i skłanianie do refleksji – викликання зворушення і схилення до рефлексії; karetka gestapo – машина, що перевозила в'язнів гестапо.



Pytania i polecenia do tekstu.



Wyznacz typ i styl podanego wyżej tekstu.



Skomentuj jego treść na podstawie pytań.

Czym jest sztuka? W jakich dziedzinach się przejawia? Jakie istnieją wzorce sztuki? Jaka była rola artysty w czasach antyku, w rozumieniu Horacego, Jana Kochanowskiego? Jaki program formułuje Adam Mickiewicz w „Konradzie Wallenrodzie”? O czym mówi Jarosław Iwaszkiewicz w opowiadaniu „Ikar”?



Podziel tekst na akapity, wskaż wyrazy kluczowe. Zapisz do zeszytu plan wydarzeń. Krótko opowiedz treść zgodnie z planem, wykorzystując wyrazy kluczowe i pytania do tekstu.



266. Zanalizuj wyrazy pochodne, zapisz parami wyraz podstawowy – wyraz pochodny. Podaj znaczenie słowotwórcze wyrazów pochodnych.

Poeta, malarz, poetka, chłopiec, malarka, chłop.



267. Utwórz formy mianownika lm podanych połączeń wyrazowych. Jakie formy rodzajowe mają przymiotniki w tym przypadku?

Wielka nagroda, małe dziecko, wybitny artysta, mała sprawa, zdolny kompozytor.



268. Powtórz znane ci wiadomości.



Rodzaje planów

Plan odtwórczy (*dekompozycyjny, analityczny*) wykonujemy na podstawie jakiegoś tekstu. Powinien on uwzględnić kompozycję tekstu (np. powieści) i problemów w nim omówionych (np. tekstów popularnonaukowych) oraz odzwierciedlić chronologię przedstawianych wydarzeń i zachodzących między nimi związków przyczynowo-skutkowych (plan wydarzeń ukazanych w powieści).

Plan ramowy ujmuje jedynie najważniejsze elementy, najczęściej są to punkty oznaczone cyframi arabskimi. Plany te nie uwzględniają szczegółów.



Plan szczegółowy (*dokładny, rozwinięty*) uwzględnia nie tylko najistotniejsze treści, ale też te mniej ważne. Hierarchie ważności ukazuje umowny zapis punktów (np. cyfry rzymskie, arabskie, potem litery, myślniki, gwiazdki itp.). Dzięki takiemu planowi widzimy wyraźnie całą kompozycję i myśl tekstu. Odmianą planu szczegółowego jest *plan trójdzielny*, który składa się z trzech głównych punktów oznaczających: I – wstęp II – rozwinięcie, III – zakończenie. Plan ten zawiera również punkty i podpunkty odpowiednio szczegółowo prezentujące dane zagadnienie. Sporządzenie takiego planu wymaga rzetelnej analizy materiału, przemyślenia kolejności prezentowanych argumentów i przytaczanych przykładów, jest niezbędne do napisania dobrej, w pełni uzasadniającej tezę rozprawki.



269. Ułóż plan trójdzielny na podstawie tekstu z rubryki „Wiem więcej”.



Wiem więcej



Ludzie nie wiedzieli dawniej, że istnieje coś takiego jak sztuka. Rysowali, malowali, rzeźbili od czasów, gdy tylko powstały wspólnoty plemienne. Ozdabiali też swe ciała i stroje, tańczyli, śpiewali i grali na instrumentach, budowali chaty, później świątynie, a także okazałe siedziby władców. Przez dziesiątki tysięcy lat nie znali jednak słowa *sztuka*, nie było krytyków sztuki, galerii, muzeów. Nie istniało bowiem rozróżnienie na działalność artystyczną i taką, która jest

potrzebna człowiekowi do poznania otaczającej go rzeczywistości, by się w niej nie zagubił, by przeżył. Sztuka stanowiła narzędzie poznania, służyła do ogarnięcia świata wyobraźnią. Pojęcie *katharsis* (oczyszczenie) wiązało się z tragedią antyczną – widzowie, oglądając sztukę, obawiali się, że również im mogą przydarzyć się podobne nieszczęścia, gdyż utożsamiali się z bohaterami; to skłaniało ich do refleksji nad swoim postępowaniem (wg szkicu *Andrzeja Oseki „Materia i wyobraźnia”*).



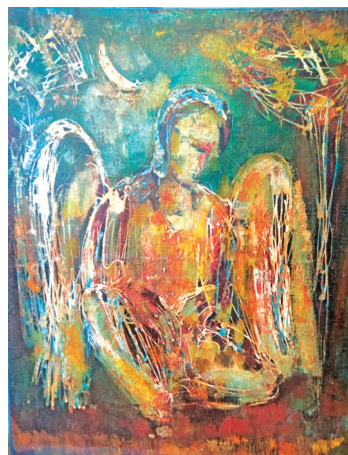
270. Posłuchaj wiersza.  Skomentuj jego treść na podstawie pytań.

Kazimierz Przerwa-Tetmajer

Eviva l'arte!

Eviva l'arte! Człowiek zginąć musi –
Cóż, kto pieniędzy nie ma, jest pariasem,

Nędza porywa za gardło i dusi –
 Zginać, to zginać, jak pies, a tymczasem,
 Choć życie nasze splunięcia nie warte:
Eviva l'arte!
Eviva l'arte! Niechaj pasie brzuchy
 Nędzny filistrów naród! My artyści,
 My, którym często na chleb braknie suchy,
 My, do jesiennych tak podobni liści,
 I tak wykrzyknem: gdy wszystko nic warte,
Eviva l'arte!
Eviva l'arte! Duma naszym bogiem,
 Sława nam słońcem, nam, królom bez ziemi!
 Możemy z głodu skonać gdzieś pod progiem,
 Ale jak orły z skrzydły złamanemi –
 Więc naprzód! Cóż jest prócz sławy co warte?
Eviva l'arte!



Wagan Anajan,
 „Rozmyślanie, 2003 r.

Eviva l'arte! W piersiach naszych płoną
 Ognie przez Boga samego włożone:
 Więc patrzym na tłum z głową podniesioną,
 Laurów za złotą nie damy koronę,
 I chociaż życie nasze nic nie warte:
Eviva l'arte!



Słowniczek do tekstu: **parias** – парія, особа з нижчої касты індійців, позбавлена будь-яких соціальних і більшості релігійних прав; *перен.* знедолена, безправна, пригноблена істота; упосліджений, зневажений, забутий Богом і людьми; **filister** – філістер, самовдоволен, обмежена людина з міщанським світоглядом і святенницькою поведінкою; міщанин, обиватель; **skrzydły daw.** – сучасна форма: **skrzydłami**; **laur** – лавровий вінок, символ доблесті та слави.

Związki wyrazowe: **eviva l'arte** – з *im.* хай живе мистецтво; **nędza porywa za gardło i dusi** – злидні хапають за горло і душать; **choć życie nasze splunięcia nie warte** – хоч наше життя нічого не вarte; **pasie brzuchy** – тут у значенні: „набиває шлунок, думає тільки про їжу”; **duma naszym bogiem** – гордість нашим богом; **z głodu skonać gdzieś pod progiem** – з голоду померти десь біля порогу; **laurów za złotą nie damy koronę** – лаврового вінка (слави) не віддамо за золоту корону.



Pytania i polecenia do tekstu.



Jaka jest myśl przewodnia wiersza? Kim jest podmiot liryczny? Jaka funkcję w utworze pełnią zdania wykrzyknikowe? O co dba filister?



Kto to jest artysta? Z kim jego porównuje autor? Jaką rolę pełni sztuka?



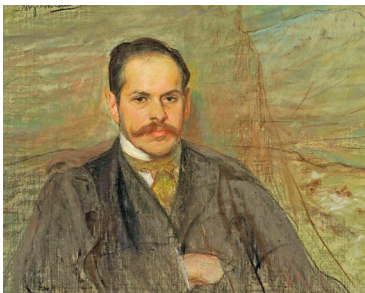
Znajdź środki stylistyczne w utworze: porównanie, metaforę, epitety, pytania retoryczne.



Napisz po jednym zdaniu z przyimkami: *nad, przed, z*.



Wiem więcej



Leon Wyczółkowski,
„Portret

K. Przerwy-Tetmajera
na tle Giewontu”, 1901 r.

Kazimierz Przerwa-Tetmajer (1865–

1940) – poeta, powieściopisarz, nowelista, dramaturg. Za właściwy początek twórczości Tetmajera uznaje się wydane w 1891 r. „Poezje”, które oprócz charakterystycznych dla późniejszej twórczości wierszy młodopolskich zawierały liczne utwory dotyczące problematyki społecznej. Wydane w 1894 r. „Poezje. Seria druga” przyniosły mu wielką sławę i popularność, którą ugruntowały wydane w 1898 r. „Poezje”. Stał się w swoich wierszach-manifestach wyrazicielem panujących w swoim pokoleniu nastrojów zniechęcenia i poczucia niemocy, dekadenty-

zmu końca wieku, wyraził uwielbienie dla sztuki. Uważany za jednego z największych piewców piękna Tatr. Był autorem cyklu 40 nowel „Na skalnym Podhalu”, publikowanych w Warszawie w latach 1903–1910, napisanych gwara podhalańską, w których ukazuje życie górali tatrzańskich. Górską przyrodą była inspiracją licznych wierszy Tetmajera, często stawała się ukojeniem i ucieczką od melancholii, podobnie jak uroda gwary góralskiej (wg *Bartłomieja Szleszyńskiego*).



271. Posłuchaj wiersza.  Skomentuj jego treść na podstawie pytań.

Konstanty Ildelfons Gaczyński

Złudzenia popularności

Pewnego dnia
(a dzień był piękny jak skrzypce)
szedłem sobie spacerkiem
przez place i przez ulice.

W parkach grały kapele.
Rzecz się działa w niedzielę.



Lecz co mnie zastanowiło,
można powiedzieć, ogromnie,
to to, że wszyscy tak miło
się uśmiechali do mnie;

czy kto szedł pieszo, czy jechał,
każdy się do mnie uśmiechał.

„Hm – myślę – hm... w rzeczy samej
cóż to jest? Popularność.
Popularność nad popularnościami
i wszystko popularność.

To pewnie ten mój poemat,
co go na sercu noszę.
O, rozkosze! O, nieba!

A może, może przez eter
puścili coś całym światem,
że „powitajmy poetę”,
że „czcijmy”: że „onorate”.

I przez to tak w bębny biją,
i przez to tak czczą laurowo;
przez to uśmiechy. Triumf
na skalę wszechświatową”.

Dopiero pewien facet,
kiedym zapytał go się,
rzekł: „Wyszedł pan na spacer
z wielką plamą atramentu na nosie”.



Słowniczek do tekstu: **kapale** – оркестри; **onorate** – пошануйте (італ.);
rozkosz – насолода.



złudzenie – ілюзія
czcijmy – шануймо



Pytania i polecenia do tekstu.



**Kto jest bohaterem lirycznym utworu? Co ogromnie zastanowiło autora?
Dlaczego wszyscy się uśmiechali do poety? Jaki jest nastrój tego wiersza?**



Zapisz wyrazy z ramki do słowniczka. Zapamiętaj ich znaczenie i pisownię.



Przygotuj niewielką wypowiedź pisemną na temat „Złudzenia popularności”.



Jakie uczucia są wyrażone w następujących wypowiedzeniach i reakcjach?

Zwiesić głowę; ma muchy w nosie; ma duszę na ramieniu; głos się załamał; krew mnie zalewa; podnieść czoło; każdemu się zdarza; robić okrągłe oczy; szczerzyć zęby; kamień spadł z serca; rzuca się na szyję; niech to szlag trafi; innym też się nie udało.



272. Przeczytaj głośno wiersz, zwracając uwagę na odpowiednią intonację.



Skomentuj jego treść na podstawie pytań.

Tadeusz Różewicz

Kto jest poetą

poetą jest ten który pisze wiersze
i ten który wierszy nie pisze

poetą jest ten który zrzuca więzy
i ten który więzy sobie nakłada

poetą jest ten który wierzy
i ten który uwierzyć nie może

poetą jest ten który kłamał
i ten którego okłamano

poetą jest ten co ma usta
i ten który połyka prawdę

ten który upadał
i ten który się podnosi

poetą jest ten który odchodzi
i ten który odejść nie może



Związki wyrazowe: połykać prawdę – ковтати правду; ten który upadał – той, хто падав.



Pytania i polecenia do tekstu.



Jaki jest temat wiersza? Czym jest poezja dla autora utworu?



Czy tradycyjne pojmowanie poety jako osoby, która pisze wiersze, według T. Różewicza jest właściwe i aktualne? Odpowiedź uzasadnij.



Wypisz ze słownika języka polskiego frazeologizmy z podanymi wyrazami.

Wiara, smutek, zadowolenie, zaniepokojenie, złość, rozczarowanie, radość, niechęć.



Dopisz synonimy do wyrazów.

Apatia, satysfakcja, prawda, kłamstwo, szczęście, gniew, zdziwienie, wdzięczność.



273. Przeczytaj tekst z podziałem na role.



Wskaż, do jakiego gatunku literackiego on należy.

Żeby coś dostać, trzeba najpierw dać



– Ma pan wrażenie, że od dobrych kilku lat dokument jest na nieustającej fali wznoszącej?

M. Łoziński: Dokument ma się świetnie. Wystarczy popatrzeć na oglądalność. Ludzie zaczęli się interesować tą formą filmową. Od 10–15 lat dokument poszedł bardzo w górę. Może dlatego, że to próba odnowienia pewnej wspólnoty. Mam jakieś problemy, z którymi nie mogę dać sobie rady, patrzę na ekran i tam znajduję to samo. Nie chodzi nawet o szukanie rozwiązań, ale o poczucie wspólnoty, że nie jest się samemu z problemami, zmartwieniami. Dokument ma jednak dodatkową siłę, a mianowicie to, że obrazuje prawdę. Ci ludzie istnieją, a nie są wymysłem fantazji reżysera. To, że wszystko jest prawdziwe, wiarygodne, że naprawdę się wydarzyło, siedzi gdzieś z tyłu głowy.

– Powiedział pan kiedyś, że wiarygodność dokumentu jest znacznie ważniejsza niż pełna prawda.

M. Łoziński: Tak, bo co komu z takiej prawdy, która jest na tyle skomplikowana, że trudno w nią uwierzyć?

– Problem odpowiedzialności za bohatera to dla pana kluczowa sprawa?

M. Łoziński: Zdecydowanie. Za każdym razem, kiedy robiłem film, zastanawiałem się, czy w jakiś sposób nie skrzywdzę swojego bohatera.

ra. Ale na przykład maszynista Cudny w „Zderzeniu czołowym” dzięki nam dostał tę uroczystość, której tak naprawdę nie miał. Wychowujemy mnóstwo zdolnych i fantastycznych młodych ludzi, którzy póki co w ogóle nie interesują się tematami społecznymi. Startują zupełnie inaczej niż my. Pierwsze filmy robią o sobie, rodzinie, korzeniach. My zaczynaliśmy od czegoś innego, a potem dopiero doszliśmy do siebie. Dlatego w „89 milimetrach od Europy” wprowadziłem mojego synka Tomasza. Bardzo długo robiliśmy z Jackiem Petryckim dokumentację w Brześciu i wiedziałem, że potrzebuję kogoś, kto szybko nawiąże kontakt. Nic mu nie mówiłem, wystarczyło wypuścić go na peron.

– *A od czego zaczęła się historia „Wszystko może się przytrafić”?*

M. Łoziński: No cóż, najpierw trzeba było znaleźć jakieś dziecko. Najlepiej takie, które będzie śmiałe, będzie zaczepiało ludzi, pytało o różne rzeczy. Pomyślałem, że zaryzykuję. Zrobiłem zdjęcia próbne, żeby zobaczyć, czy to dobrze funkcjonuje. Popelniłem ogromny błąd, który potem wyszedł filmowi na dobre. Chciałem, żeby Tomek przeszedł przez pełne spektrum ludzi – od dzieci po osoby starsze. Okazało się jednak, że do granicy 50-60 lat nie działa się nic ciekawego. Wszystko było płaskie, banalne, o czym zorientowałem się pod koniec drugiego dnia. Zdałem sobie wtedy sprawę, że największy sens mają skrajności. Z jednej strony on, z drugiej starsi ludzie. Oni mieli tyle rzeczy do powiedzenia. To pewnego rodzaju paradoks. Bo jak pan mówi, był pewien problem z tematami, a jednak powstał film, który niedawno wybrany został najlepszym dokumentem stulecia. Ten film jest mi najbliższy pod względem osobistym. Wydaje mi się, że się udał, choć mógł być lepszy. Było chyba 21 wersji montażowych. Musiała być jakaś dramaturgia, ale jednocześnie trzeba było pamiętać, by było to tak skonstruowane, że Tomasz mówi komuś coś, co usłyszał wcześniej. Dla niego była to taka przyspieszona nauka tego, co w życiu jest ważne (z *Marcelem Łozińskim* rozmawiał *Kuba Armata*, „Magazyn filmowy”, № 7, 2016).



Wiem więcej

Marcel Łoziński (ur. 1940) jest reżyserem filmowym i dokumentalistą. Absolwent Wydziału Reżyserii Szkoły Filmowej w Łodzi, twórca wielokrotnie nagradzanych filmów dokumentalnych, wśród których: „Jak żyć” (1977), „89 mm od Europy” (1993), „Wszystko może się przytrafić” (1995), „Żeby nie bolało” (1998), „Tonja i jej dzieci” (2011). Jego film „89 mm od Europy” otrzymał w kategorii najlepszy film krótkometrażowy nominację do Oscara w 1994 roku.



Kadr z filmu
„Wszystko może się przytrafić”,
reż. M. Łoziński



Obecnie Marcel Łoziński wykłada w Mistrzowskiej Szkole Reżyserii Filmowej Andrzeja Wajdy. Laureat Europejskiej Nagrody Filmowej za „Poste Restante”. Członek Amerykańskiej Akademii Filmowej AMPAS oraz Europejskiej Akademii Filmowej EFA.

„Wszystko może się przytrafić” to dokument z 1995 roku. Głównym bohaterem filmu jest mały, ciekawy świata chłopiec. Tomek poznaje świat przemierzając park na hulajnodze. Zatrzymuje się, by wachać kwiatki, gonić motyle, nakarmić wiewiórkę. Przede wszystkim jednak zatrzymuje się przy parkowych ławkach, na których odpoczywają starzy ludzie. Chłopiec wdaje się z nimi w rozmowy. Konfrontuje swoją wiedzę z ich doświadczeniami. Tworzy wokół siebie naturalną aurę – której brak w codziennych relacjach międzyludzkich. Zadaje rozmówcom nieoczywiste pytania, np. „Ile będziesz jeszcze żył?”, „Co byś zrobił, gdybyś się jeszcze raz urodził?”. Ludzie chętnie odpowiadają. Wyznają przy tym chłopcu, co im leży na sercu.

Film zajął pierwsze miejsce w internetowym plebiscycie publiczności na najlepszy w historii polski film dokumentalny (wg *Culture.pl.*, 04.06.2016).



274. Posłuchaj wiersza.

Wisława Szymborska

Radość pisania

Dokąd biegnie ta napisana sarna przez napisany las?
Czy z napisanej wody pić,
która jej pyszczek odbije jak kalka?
Dlaczego łeb podnosi, czy coś słyszy?
Na pożyczonych z prawdy czterech nóżkach wsparta
spod moich palców uchem strzyże.
Cisza – ten wyraz też szeleści po papierze
i rozgarnia spowodowane słowem „las” gałęzie.
Nad białą kartką czają się do skoku
litery, które mogą ułożyć się źle,
zdania osaczające, przed którymi nie będzie ratunku.

Jest w kropli atramentu spory zapas
myśliwych z przymrużonym okiem,
gotowych zbiec po stromym piórze w dół,
otoczyć sarnę, złożyć się do strzału.
Zapominają, że tu nie jest życie.
Inne, czarno na białym, panują tu prawa.
Okamgnienie trwać będzie tak długo, jak zechcę,
pozwoli się podzielić na małe wieczności
pełne wstrzymanych w locie kul.
Na zawsze, jeśli każę, nic się tu nie stanie.



Bez mojej woli nawet liść nie spadnie
ani źdźbło się nie ugnie pod kropką kopytka.
Jest więc taki świat,
nad którym los sprawuję niezależny?
Czas, który wiąże łańcuchami znaków?
Istnienie na mój rozkaz nieustanne?
Radość pisania.
Możliwość utrwalania.
Zemsta ręki śmiertelnej.



Słowniczek do tekstu: okamgnienie – мить; źdźbło – стебло.

Związki wyrazowe: spod moich palców uchem strzyże – з-під моїх пальців стриже вухами, тобто водить вухами назад і вперед (про коней, зайців); **cząją się do skoku litery** – літери, що готуються до стрибка; **zdania osaczające** – речення, які оточують (тут у значенні: як ворог); **nic się tu nie stanie** – нічого тут не станеться.



Pytania i polecenia do tekstu.



Co jest tematem wiersza? Przeczytaj fragmenty utworu, które mówią o polowaniu na sarnę i o pisaniu.



Co znaczy dla Szymborskiej być poetą?



Znajdź środki stylistyczne (epitety, porównania, animizacje, metafory).



Wypisz z wiersza wyrażenia i zwroty związane z pisaniem.



275. Przeczytaj tekst, wstaw brakujące litery i przetłumacz na język ukraiński.

„Nie jestem stwo●ona do wywiadów i nie udzielam ich. Uwa●am, że poeta nie jest powołany do wypowiedzania się na temat swojej

twórczości, trzeba milczeć. Ale skoro już mam coś powiedzieć, to chciałabym się powołać na Goethego, jest taka jego myśl, która bami mniej więcej tak: poeta wie, co chciał napisać, ale nie wie, co napisał – wydaje mi się to i mądre, i dowcipne. Istotnie tak jest, człowiek naprawdę nie wie, co napisał, a jedynie to, co chciał napisać. Jest jeszcze jedna sentencja Goethego warta przytoczenia: „Artysto, twórcz, nie gadaj!”. No właśnie, tylko tyle powiem” (wg *Wisława Szymborska*, „Poetka dla „Rzeczpospolitej”, notowała *Elżbieta Sawicka* 23 listopada 2005 r.).



276. Sprawdź swoją wiedzę.

Konkurs „Książka – twój przyjaciel szczerzy”

1. Podaj imiona pisarzy.

Konopnicka, Grochowiak, Twardowski, Słowacki, Różewicz, Chotomska, Nienacki, Staff, Korczak, Sienkiewicz, Dąbrowska, Brzechwa, Lem, Makuszyński, Żeromski, Lechoń, Wawilów, Białoszewski, Wierzyński, Miłosz, Szymborska, Broniewski, Janczarski, Kulmowa.



2. Połącz imiona i nazwiska pisarzy z tytułami utworów przez nich napisanych.

| | |
|-------------------------|--|
| Małgorzata Musierowicz | „Dwie gaduły” |
| Jan Kochanowski | „Szewczyk Dratewka” |
| Edmund Niziurski | „Strofy o późnym lecie” |
| Adam Mickiewicz | „Ptaszki w klatce” |
| Jonasz Kofta | „Bambereczka” |
| Aleksander Fredro | „Pan Tadeusz” |
| Janina Porazińska | „Jeźycjada” |
| Jan Brzechwa | „Trzeba marzyć” |
| Ignacy Krasicki | „Niewiarygodne przygody Marka Piegusa” |
| Julian Tuwim | „Na dom w Czarnolesie” |
| Kazimiera Iłakowiczówna | „Paweł i Gaweł” |

3. Dokończ tytuł książki lub utworu.

- „O dwóch takich, []”.
- „Przygody Koziołka []”.
- „Nasza mama []”.
- „ W pustyni i []”.
- „Sposób na []”.
- „Siedmiomilowe []”.
- „Pieśń świętojańska o []”.
- „Felix , Net i []”.
- „Dzienniki []”.

SKŁADNIA



Stanisław Gałek. „Wiosna w Tatrach – krokusy”

ТЕМАТ 14. WIOSNA W LITERATURZE POLSKIEJ. WYPOWIEDZENIE I JEGO RODZAJE. CZĘŚCI ZDANIA. ZDANIE WSPÓLRZĘDNE I PODRZĘDNE ZŁOŻONE



277. Przeczytaj tekst, obejrzyj obrazki. Skomentuj treść utworu na podstawie pytań.



Władysław Stanisław Reymont

Dwie wiosny



Uciekałem z Włoch, gnany niepokonaną tęsknotą za krajem. Jechałem dnie i noce, aż pewnego wczesnego dnia czerwcowego, przed wschodem słońca, o świcie, pociąg wyrzucił mnie na małej, pustej stacji w okolicach Piotrkowa – i odleciał z hukiem.

Byłem jakby wyrzucony z chaosu na samo dno ciszy. Szaro było i tak pusto, i tak cicho, że oprzytomniałem. Poszedłem w ten przedświtowy mrok, w pola, na przelaj. Mgły jakby runami wełny pokrywały łąki, zboża jeszcze czarne stały cicho pochylone, w rosach całe, senne; szarozielonawa kurzawa świtu przysłaniała śpiącą ziemię; pierwsze zorze rozsączyły się na wschodzie i mżyły opalowymi pyłami.

Wszystko spało jeszcze. Usiadłem na piaszczystej, wilgotnej wydmie pod lasem, nie mogłem iść, bałem się macić tej świętej ciszy zórz pierwszych, nie śmiałem budzić majestatu snu wiosennego...

Ogromny las stał za mną w niezgłębionej ciszy, słychać było tylko monotonne kapanie rosy i coś jak oddech tych pni olbrzymich, zbitych w gęstwą, stłoczonych, jakby się wspierających w tym słodkim odpocznieniu.

A przede mną nieobjęta równia szarozielonawa; chaos nieuchwytnych jeszcze zarysów drzew, wsi, pól i lasów, przez który snuły się jak wizja senna ledwo odczute zarysy rzeki – niby pas mgieł szklistych.

Ale świt już nadchodził. Niebo zaczęło się oddzielać na wschodzie od ziemi wąskim pasem opali, przechodziło w róż i żarzyło się coraz bardziej, rozlewało, stawało się płynną purpurą, a potem olbrzymimi płomieniami rozlało się na horyzoncie.

I na ziemi uczyniło się jaśniej, z głębin szarych zaczynały wyrzynać się zarysy jakichś kościołów, wież, drzew, to aleja jakaś zarysowała się potężnym konturem, to wsie odrywały się czarnymi plamami z głębin, to strumień wyblysnął nagle z szarości lub szyba stawów zamigotała – cienie ustępowały jakby opony ściągane z ziemi zorzanymi palcami świtu.

Budziła się ziemia. Las drgnął, zaszemrał i pochylił korony ku słońcu, a z łąk i oparzelisk zaczęły bić mgły w górę jak dymy z trybularzy. Stawy podnosiły powieki mgieł i sennym jeszcze, zorzanym spojrzeniem patrzyły w niebo; zboża zachrzęściły źdźbłami, poruszyły się sennie, że rosa jak grad różowymi perlami posypała się na ziemię. Strumienie za- bulgotały szybciej, radośniej.

Nad mokradłami czajki już chygotały białymi podbrzuszkami, kołowały i kwiliły, bocian zaklekotał nad stodołą jakąś i ciężkim lotem płynął na żer, jaskółki świegotały pod strzechami, dzikie kaczkę krzyczały na oparzeliskach, a od wsi jakiejś jeszcze niewidzialnej płynęło po rosach rzenie koni.

Słońce szło w górę, dzień się zrobił zupełny, bo skowronki ze wszystkich pól zrywały się ku niebu i drżał w powietrzu ich hymn porankowy, a potem głos sygnaturki leciał po rosach, dzwonił, budził, radował. Szedłem zahipnotyzowany czarem tego wiosennego poranku. Zapomniałem już o sobie, zapomniałem o wszystkim – żyłem cudem tej ziemi, miałem wiosnę w sercu i wszystkie te barwy, drgnienia, śpiewy, zapachy, całe to przepotężne życie przyrody tętniło we mnie, było mną i ja byłem nim...

A ten wiosniany cud trwał i potężniał jeszcze.

Zaszumiały grusze na rozłogach i deszcz kwiatnych listków sypał się na trawy i chwiał na źdźbłach jak motyle. A słońce podniosło się wysoko – było już na dwa, już na pięć chłopów i rozświetliło, rozłociło świat cały.

Zapachniały sady podobne do kwiatnych obłoków, zapachniały pola zielone, zapachniały łąki całe w kwiatów przepychu, zapachniała ziemia wczoraj zorana – i rozdzwonił, i rozśpiewał się naraz świat barwami, życiem, radością, uniesieniem.



Wiosna śpiewała swój hymn triumfu milionami głosów i szła przez ziemię barwna, radosna, dobroczynna i święta.

„O Święta!” – śpiewał chaos splecionych głosów polnych.

„Święta!” – dzwoniły strumienie kryniczne, śpiewały niezabudki, niebieskimi oczami zapatrzone w toń migotliwą.

„Święta!” – śpiewały żyta już w kłosach i szły całymi polami jakby ku słońcu, i kłaniały się rytmicznie jakby w dziękczynnej modlitwie.

„Święta!” – śpiewały kwiaty łąk, wiśniowe gaje, skowronkowe głosy, szumy borów, zapachy ziemi, brzęki pszczół.

„Święta! Święta! Święta!” – dyszał cicho wietrzyk poranny i jak gospodarz tych pól nieobjętych przebiegał je wzdłuż i wszerz, i gasił rosy, podnosił źdźbła ociężałe, rozdmuchiwał grzywy zbóż, otrząsał kwiaty, targał miękkimi, kochającymi ruchami maćkowe grusze po miedzach, gonił się z potokami.

A potem przyszło południe upajające, potężne zarem – i obezwładniło życie na chwilę.

A potem słońce opadało z wolna ogromne, ciężarne jutrem, i kładło się tam, za bory, za ziemie dalekie. A ziemia rozszalała w potęgę istnienia, wezbrana sokami, nabrzmiała krzykiem radości – przycichać zaczynała, sennić... I szło wszystko ku odpoczyniu, ku ciszy wieczornych godzin, bo słońce zapadło zupełnie – świeciły tylko zorze ostatnie i oczy stawów błyskały gdzieś tam, a od wiosek ostatnie gwary drżały, beczenia owiec, gęganie gęsi zgubionych na pastwiskach, to śpiew pastuchów na łąkach leciał po rosach. A potem mrok, cisza i senność. Tylko bzy zaczęły mocniej pachnieć i słowiki po gąszczach śpiewały czarowny hymn nocy wiosennej – hymn miłości.



Słowniczek do tekstu: **terasa** – тут у значенні: тераса; **roztocze** – тут у значенні: щось, що широко простягається; **wpośród** – серед, між; **opalowe** – тут у значенні: що міниться кольорами веселки як опал; **odpoczynek** – відпочинок; **równia** – тут у значенні: рівнина; **opona daw.** – штора; **zorzane** – зоряне; **trybularz** – кадило; **sygnaturka** – найменший костьольний дзвін; **rozłóg** – долина з розлогими схилами; **mącić** – тут у значенні: боятися порушити (тишу); **oparzelisko** – незамерзаюче болото.

Związki wyrazowe: **na przelaj** – навпростець; **las drgnął, zaszemrał i pochylił korony ku słońcu** – ліс тремтів, зашелестів і нахилив крони до сонця; **dziękczynna modlitwa** – молитва подяки.



Pytania i polecenia do tekstu.



Wskaż, do jakiego gatunku literackiego on należy.



Gdzie i kiedy odbywa się akcja utworu? Jak zmienia się przyroda w ciągu dnia? Znajdź w tekście środki stylistyczne (epitety, porównania, metafory).



Ułóż opis przyrody na postawie ilustracji. Wykorzystaj epitety, metafory,

porównania z tekstu.  Jakie zdania wykorzystałeś / wykorzystałaś?



Zapisz do zeszytu ostatnie zdanie tekstu. Podkreśl w nim główne i drugorzędne części zdania.



278. Powtórzenie i uzupełnienie wiadomości. Wyznacz typ i styl podanego tekstu.



Opowiedz wiadomości swojemu koledze / swojej koleżance.



Rodzaje wypowiedzeń

Wypowiedzenie to najmniejsza jednostka składniowa, która stanowi zrozumiałą dla odbiorcy całość treściową.

Do wypowiedzeń należą: 1) wypowiedzenia czasownikowe, czyli **zdania**; 2) wypowiedzenia nieczasownikowe: **równoważniki zdań**, np. *Co z Martą?*; **wykrzyknienia**, np. *Co za pech!*; **zawiadomienia**, np. *Na południu powodzie.*

Rodzaje wypowiedzeń

WYPOWIEDZENIE



Części zdania

Część zadania to wyraz samodzielny, pozostający we wzajemnym związku składniowym z innym wyrazem samodzielnym tego samego zdania. Wyróżniamy: **główne części** zdania (*podmiot i orzeczenie*) i **drugorzędne części** zdania (*przydawka, dopełnienie, okolicznik*).

Podmiot nazywa osobę, rzecz, zjawisko, o których orzekamy za pomocą orzeczenia. Pytamy o podmiot: *kto?, co?* Wyróżniamy **podmiot pojedynczy** (jednowyrazowy) oraz **podmiot szeregowy** (co najmniej dwuwyrazowy), np. *Adam i Piotrek* siedzieli na leśnej polanie.

Orzeczenie to najważniejszy element zdania, odnoszący się do podmiotu, który określa jego stan, czynność, jakość itp. oraz który



lokalizuje go w czasie przeszłym, teraźniejszym bądź przyszłym. Pytamy o orzeczenie: *co robi podmiot? co się z nim dzieje? w jakim jest stanie?* Wyróżniamy **orzeczenie proste** (czasownikowe) – jest to osobowa forma czasownika połączona bezpośrednio z podmiotem i **orzeczenie imienne** – jest wyróżnione za pomocą rzeczowników i przymiotników, połączonych z podmiotem czasownikami: *być, stać się, zostać, zrobić się, są* (**czasowniki posiłkowe**). Część orzeczenia, które one tworzą, nazywamy **łącznikiem**, część orzekającą coś o podmiocie nazywamy **orzecznikiem**, np. Heniek *jest* dobrym *hotelarzem*.

Części zdania

WYRÓŻNIAMY NASTĘPUJĄCE CZĘŚCI ZDANIA

Podmiot

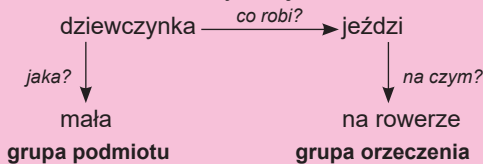
- odpowiada na pytania: *кто? что?*
- oznacza wykonawcę czynności;

Orzeczenie

- odpowiada na pytania: *co robi? co się z nim dzieje? w jakim się znajduje stanie?*
- oznacza czynność;

WYKRES ZDANIA POJEDYNCZEGO

Mała dziewczynka jeździ na rowerze.



dziewczynka – podmiot
jeździ – orzeczenie
mała – określenie podmiotu
na rowerze – określenie orzeczenia



279. Z podanych związków wyrazowych zbuduj zdanie. Sporządź wykres graficzny, wskaź główne i drugorzędne części zdania.

Wiosna przyszła, tęcza kolorowa, przyszła do nas, nadeszła o świcie.



280. Określ związki składniowe w podanych zdaniach.

Wiosna śpiewała swój hymn. Mgły runami wełny pokrywały łąki.

Wszystko spało jeszcze. Ogromny las stał za mną. Czajki chybotwały białymi podbrzuszkami. Wiosenny cud trwał jeszcze.



281. Posłuchaj wiersza.  Skomentuj jego treść na podstawie pytań.

Krzysztof Kamil Baczyński

Wiosna

Liście skłębione słońcem
w okno zielenią się pchają,
liście wytrysnę smugami
drzew wiosennego raj.

Słońce się tarza po murach
krwawiące plamą cegieł;
park – zieleniasta góra
w niebo
alei szeregiem
wystrzelił.



Związki wyrazowe do tekstu: **skłębione słońcem** – підняте клубами сонця; **wytrysnę smugami** – струменіє смугами; **tarza po murach** – розливається по стінах; **w niebo alei szeregiem wystrzelił** – вистрілив в небо рядами алей.



Pytanie i polecenia do tekstu.



Jaki obraz wiosny przedstawiony jest w utworze?



Wskaż środki stylistyczne.



Pisanie z pamięci. Popatrz na wiersz. Zapamiętaj jego pisownię. Zamknij podręcznik i zapisz. Otwórz podręcznik i sprawdź, czy wszystkie wyrazy zostały napisane poprawnie.



282. Utwórz wyrazy pochodne od słów **budzić**, **kwitnąć**. Ułóż z nimi zdania dotyczące nadejścia wiosny. Podkreśl główne części zdania.



283. Rozpoznaj rodzaje podmiotu i orzeczenia w następujących zdaniach.

Na pierwszym piętrze jest otwarta mała kawiarnia. Ta artystka na pewno stanie się sławna. Asia z Michałem wybrali się do kina. Słuchacze żywo dyskutowali po koncercie. Muszę zobaczyć polskie Tatry. Trzeba się przygotować do klasówki.



284. Powtórzenie i uzupełnienie wiadomości.  Opowiedz swojemu koledze / swojej koleżance.



Drugorzędne części zdania

Przydawka określa zazwyczaj rzeczownik, odpowiada na pytania: *jaki?, który?, czyj?, ile?* Wyróżniamy: **przydawki przymiotne**, np. Ulicą przejechał *czerwony* samochód.; **przydawki rzeczowne**, np. Przed nami jest szczyt *Giewont.*; **przydawki dopełniaczowe** – rzeczowniki użyte w dopełniaczu, np. Widzieliśmy dno *rzeki.*

Dopełnienie określa czasownik, przymiotnik lub przysłówkę, odpowiada na wszystkie, oprócz mianownika, pytania przypadków. Wyróżniamy: **dopełnienie bliższe**, występuje ono w bierniku, dopełniaczu lub narzędniku, np. Kupiliśmy *komputer.*; **dopełnienie dalsze**, występuje ono w dowolnym przypadku, np. Długo rozmawiały o *sztuce.*

Okolicznik wyszczególnia cechy czynności wyrażonej w orzeczeniu. Wyróżniamy następujące rodzaje okoliczników: **miejsca** (gdzie?, np. *Na ulicy* był duży ruch.), **czasu** (kiedy?, np. Basia przysłała list *wczoraj.*), **sposobu** (w jaki sposób?, np. Tańczyła polonez *pięknie.*), **przyczyny** (z jakiej przyczyny?, np. *Z powodu upałów* wyjechaliśmy wcześniej.), **celu** (w jakim celu?, np. *Aby udoskonalić znajomość* języka obcego wyjechał za granicę.), **warunku** (pod jakim warunkiem?, np. *W razie deszczu* wezmę parasol.), **przyzwolenia** (mimo co?, np. *Pomimo zmartwienia* poczułam ulgę.).



285. W podanych zdaniach znajdź dopełnienia, wskaż pytania, na które one odpowiadają.

Synowie uwielbiali ojca. Mądry ustąpi głupiemu. Sprzedaliśmy stare mieszkanie i zbudowaliśmy nowy dom. Lubię oglądać ciekawe filmy historyczne. Kolacja była przygotowana dla trojga osób.



286. Uzupełnij zdania okolicznikami, przydawkami, określ ich rodzaj.

Wyrazy pomocnicze: *Kraków, młodzi, zabaw, mieście, wczoraj, zdziwienia, polu, od rana do nocy.*

Janek przyjechał . Pracowaliśmy . Przyjacieli mieszka w . Oniemiał ze . ludzie szukają życiowego celu. Miasto jest bardzo piękne. Ludzie na rozmawiali głośno. Plac został uporządkowany.



287. Ułóż zdania zawierające: *okolicznik miejsca, czasu, sposobu, przyczyny, celu, czasu, warunku, przyzwolenia*. Zapisz je do zeszytu, podkreśl okoliczniki.



288. Przeczytaj wiersz.  Skomentuj jego treść na podstawie pytań.

Adam Asnyk

Między nami nic nie było...

Między nami nic nie było!
 Żadnych zwierzeń, wyznań żadnych,
 Nic nas z sobą nie łączyło
 Prócz wiosennych marzeń zdradnych;

Prócz tych woni, barw i blasków
 Unoszących się w przestrzeni,
 Prócz szumiących śpiewem lasków
 I tej świeżej łąk zieleni;



Prócz tych kaskad i potoków
 Zraszających każdy parów,
 Prócz girlandy tęcz, obłoków,
 Prócz natury słodkich czarów;

Prócz tych wspólnych, jasnych zdrojów,
 Z których serce zachwyty piło,
 Prócz pierwiosnków i powojów,
 Między nami nic nie było!



Słowniczek do tekstu:



zwierzenie – звірення
wyznanie – визнання
powoje – берізки

Związki wyrazowe: **marzenia zdradne** – зрадницькі мрії; **tych woni, barw i blasków** – цих запахів, кольорів і блисків; **zraszających każdy parów** – зрошуючих кожен яр.



Pytania i polecenia do tekstu.



Wyznacz typ i styl podanego wyżej tekstu.



Kto i do kogo mówi w wierszu? Co jest tematem wypowiedzi?



Przeczytaj wyrazy z ramki, zapisz je do słowniczka i zapamiętaj.



Znajdź w utworze wykrzyknienia, antytezy, szyk przestawny, epitety, anafory, metafory.



289. Pracuj z tablicami pod kierunkiem nauczyciela.



Zapamiętaj podane informacje.



Wypowiedzenie, które zawiera osobową formę czasownika w funkcji orzeczenia, **nazywamy zdaniem**.

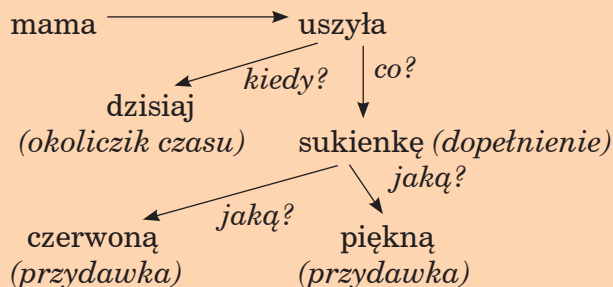
Analiza składniowa zdań pojedynczych

1. Znajdź orzeczenie w podanym do analizy zdaniu.
2. Ustal podmiot.
3. Znajdź określenie do każdej z dwóch głównych części zdania przy pomocy pytań.
4. Ustal, jakimi częściami mowy zostały wyrażone poszczególne części zdania.
5. Narysuj wykres, na którym zaznacz zależności pomiędzy wyrazami w analizowanym zdaniu.

Wzór wykresu zdania pojedynczego

Zrób rozbiór gramatyczny oraz logiczny następujących zdań, nazywając części zdania i sporządzając wykres. Wskaż i nazwij związki składniowe.

Mama uszyła dzisiaj piękną czerwoną sukienkę.



290. Wskaż, jaka to jest część zdania?

1. Jest określeniem rzeczownika, może występować w grupie podmiotu i grupie orzeczenia, odpowiada na pytania: *jaki? który? czyj?*

2. Składa się z łącznika i orzecznika.
3. Odpowiada na pytania przypadków zależnych, występuje w grupie orzeczenia.
4. Odpowiada na pytania: *po co? w jakim celu?*, jest określeniem czasownika.



291. Podkreśl główne i drugorzędne człony zdania. Następnie określ, jaką częścią mowy one zostały wyrażone.

Przed wschodem słońca pociąg wyrzucił mnie na małej, pustej stacyjce. Szarozielonawa kurzawa świtu przysłaniała śpiącą ziemię. Pierwsze zorze rozsączyły się na wschodzie. Zapachniały sady podobne do kwiatnych obłoków. Wietrzyk poranny gonił się z potokami. Oczy stawów błyskały gdzieniegdzie. I szło wszystko ku odpoczynieniu.



292. Zrób rozbiór gramatyczny następujących zdań, nazywając części zdania i sporządzając wykres. Wskaż związki składniowe.

Wszystko spało jeszcze. Usiadłem na piaszczystej wydmie pod lasem. Ogromny las stał za mną w niezgłębionej ciszy. Słysząc było tylko monotonne kapanie rosy i oddech pni olbrzymich. A przede mną była nieobjęta równia zielona. Ale świt już nadchodził. Niebo zaczęło się oddzielać na wschodzie od ziemi wąskim pasem opali.



Wiem więcej

Polskie tradycje: Palma wielkanocna

Palmy wielkanocne są tradycyjnym symbolem Niedzieli Palmowej w Kościele katolickim. W Polsce zwyczaj ten obchodzony jest od średniowiecza.

Tradycyjne palmy wielkanocne przygotowuje się z gałązek wierzby, które symbolizują nieśmiertelność duszy. Gałązki ścinano już w Środę Popielcową i trzymano w wodzie. Pomiedzy wierzbowe gałązki najczęściej wplata się bukszpan i barwinek.

W Polsce tradycja robienia palm wielkanocnych najbardziej zachowała się na Kurpiach, w miejscowościach Lipniki i Łyse oraz w Małopolsce w Lipnicy Murowanej. Co roku odbywają się tam konkursy na najpiękniejszą i największą palmę. Niektóre z nich osiągają wysokość nawet kilkudziesięciu metrów (najwyższa miała ponad 35 m). Dekoracje do palm nie rzadko przygotowuje się już od początku Wielkiego Postu.

Poświęcone palmy pali się w Wielką Sobotę, a popiół wykorzystuje się w następnym roku, w Środę Popielcową (wg *Dominiki Strzeleckiej*).





293. Naucz się nowych wiadomości. Przeczytaj wiadomości, podziel

tekst na akapity, wskaż wyrazy kluczowe.



Zapisz do zeszytu plan. Krótko opowiedz treść zgodnie z planem, wykorzystując wyrazy kluczowe.



Zdanie złożone

Zdanie, które zawiera więcej niż jedno orzeczenie, to zdanie **złożone**, np. *Uczeń usłyszał dzwonek i wybiegł z klasy.*

Zdania składowe mogą się łączyć w zdaniu złożonym w stosunku **współrzędnym** lub w stosunku **nadrzędno-podrzednym**, podobnie jak części zdania pojedynczego.

Zdanie współrzędnie złożone

Między treściami zdań składowych zdania **współrzędnie złożonego** mogą zachodzić różne stosunki znaczeniowe. W zależności od rodzaju tych stosunków wyróżniamy:

1) zdania współrzędnie złożone **łączne**, które wyrażają współistnienie dwóch treści w czasie lub przestrzeni. Najczęściej są ze sobą połączone za pomocą spójników: *i, oraz, a, ani, ni*, np. *Wiosna śpiewała swój hymn i szła przez ziemię barwna, radosna.*

2) zdania współrzędnie złożone **przeciwstawne**, których treści przeciwstawiają się sobie. Najczęściej są połączone spójnikami: *ale, a, jednak, zaś*, np. *Spotkałem brata, ale nic mu nie powiedziałem o swych kłopotach.*

3) zdania współrzędnie złożone **rozłączne**, których treści wykluczają się wzajemnie. Najczęściej połączone są spójnikami: *albo, lub, czy, bądź*, np. *Pod koniec roku wyjadę do babci albo pójdę na kurs języka angielskiego.*

4) zdania współrzędnie złożone **wynikowe**, w których treść drugiego zdania wynika z treści pierwszego. Łączą się spójnikami: *więc, zatem, toteż, dlatego*, np. *Lato zamierzam spędzić ciekawie, więc pojadę w góry.*



294. Wykresy treści zdań złożonych współrzędnie.

łączne: 1 2

rozłączne: 1 <...> 2

przeciwstawne: 1 >.....< 2

wynikowe: 1 >.....> 2



Rozpoznaj rodzaje zdań złożonych współrzędnie, do każdego z nich sporządź wykres.

Pierwsze zorze rozsączyły się na wschodzie i mżyły opalowymi pyłami. Niebo zachmurzyło się i zaczęła się burza. Zjadłem śniadanie, ale czuję się jeszcze głodny. Wyjechałam nad morze i całymi godzinami spacerowałam wzdłuż brzegu. Las pochylił korony ku słońcu, a z łąk i oparzelisk zaczęły bić mgły w górę. Nie czyta prasy, więc nie orientuje się w ostatnich wydarzeniach. Tylko bzy zaczęły mocniej pachnieć, a słowiki po gąszczach śpiewały hymn miłości.



295. Połącz spójnikami zdania pojedyncze aby otrzymać różne typy zdań złożonych współrzędnie.

Szliśmy ulicą. Oglądaliśmy wystawy.
Pójdę na wystawę psów. Pojadę za miasto.
Brat przyniósł bilety do kina. Pójdziemy na nowy film.
Niebo zasnuły chmury. Deszczu moim zdaniem nie będzie.



296. Określ typy zdań współrzędnych i narysuj ich wykresy.

W marcu śnieżek sieje, a czasem słońko grzeje.
Znasz ludzi, dlatego zrozumiesz ich postęпки.
Zima starym dokucza, a młodych naucza.
Ludzie albo się kryją w bramach, albo uciekają przed deszczem.
Jakaś siła zatrzymała go, to pchała go naprzód.



297. Posłuchaj tekstu.  Skomentuj jego treść na podstawie pytań.

Julian Tuwim

Do krytyków

A w maju
Zwykłem jeździć, szanowni panowie,
Na przedniej platformie tramwaju!
Miasto na wskroś mnie przesywa!
Co się tam dzieje w mej głowie:

Pędy, zapędy, ognie, ogniwa,
Wesoło w czubie i w piętach,
A najweselej na skrętach!
Na skrętach – kolicie
Zagarniam zachwytem ramienia,
A drzewa w porywie natchnienia
Szaleją wiosenną wonią,
Z radości pęka pąkowie,
Ulice na alarm dzwonią,
Maju, maju! –
Tak to jadę na przedniej platformie tramwaju,
Wielce szanowni panowie!...





Słowniczek do tekstu: **pęd** – відросток; **szaleć** – безумствувати.

Związki wyrazowe: **miasto na wskroś mnie przesywa** – місто наскрізь мене пронизує; **na skrajach** – на поворотах; **drzewa w porywie natchnienia** – дерева в пориві натхнення; **pęka pąkowicie** – тріщать пуп'янки; **ulice na alarm dzwonią** – вулиці як на тривогу дзвонять.



Pytania i polecenia do tekstu.



Jakie uczucia wyraża podmiot liryczny w wierszu? Czym staje się dla niego przejażdżka tramwajem? Czy autor zgadza się z krytykami, którzy uważają, że poezja powinna zajmować się sprawami ważnymi, doniosłymi? Co powinno być tematem wiersza według poety?



Jakich części mowy w utworze jest najwięcej i dlaczego?



Rozpoznaj rodzaje zdań. Sporządź ich wykresy.

Podmiot w wierszu Juliana Tuwima „Do krytyków” zachwyca się słonecznym majem i jest pod wrażeniem urody wiosennej pory oraz piękna świata.

Uśmiechem rozbawienia kwituje ostre zakręty pojazdu, ale nie przejmując się problemami.

Miasto na wskroś go przesywa, więc w głowie autora pojawiają się różne myśli.

Według Tuwima wszystko może być przedmiotem sztuki i nie trzeba ograniczać się do pewnej tematyki.



298. Naucz się nowych wiadomości.



Zdanie podrzędnie złożone

W zdaniu **podrzędnie** złożonym jedno wypowiedzenie jest **nadrzędne** i określające, a drugie – **podrzędne** i określające. Zdanie podrzędne zastępuje lub uzupełnia jakąś część wypowiedzenia nadrzędnego.

Rodzaje zdań podrzędnie złożonych:

1) zdanie podrzędne **podmiotowe** zastępuje lub uzupełnia podmiot zdania nadrzędnego i podobnie jak on, odpowiada na pytania *kto? co?*, np. Nie wiadomo (1), czy nasza prośba zostanie spełniona (2).

Wykres: $\underline{1} \overset{2}{\boxed{\text{co?}}}$



2) zdanie podrzędne **orzecznikowe** określa orzecznik wypowiedzenia nadrzędnego i odpowiada na pytania *jaki jest?*, *kim jest?*, *czym jest?*, np. Jest taki (1), jakim był (2). Wykres: $\text{jaki jest?} \begin{array}{l} \underline{1} \\ \underline{2} \end{array}$

3) zdanie podrzędne **dopełnieniowe** odpowiada na pytania przypadków zależnych: *kogo?* *czego?* *komu?* *czemu?* *kogo?* *co?* *kim?* *czym?* *o kim?* *o czym?*, np. Obserwowałem (1), jak odlatywały żurawie (2).
Wykres: $\text{co?} \begin{array}{l} \underline{1} \\ \underline{2} \end{array}$

4) zdanie podrzędne **przydawkowe** odpowiada na pytania: *jaki?* *który?* *czyj?* *ile?*, np. Powitaliśmy gości (1), którzy przyjechali do naszego miasta (2). Wykres: $\text{jakich?} \begin{array}{l} \underline{1} \\ \underline{2} \end{array}$

5) zdanie podrzędne **okolicznikowe** zastępuje okoliczniki zdania nadrzędnego; wśród nich wyróżniamy: 1. **zdanie okolicznikowe miejsca**, które wskazuje miejsce i kierunek, odpowiada na pytania: *gdzie?* *skąd?* *dokąd?*, np. Chciałbym pojechać tam (1), gdzie byłoby mi dobrze (2). Wykres: $\text{gdzie?} \begin{array}{l} \underline{1} \\ \underline{2} \end{array}$

2. **zdanie okolicznikowe czasu**, które wskazuje na czas dokonania czynności zdania nadrzędnego, odpowiada na pytania: *kiedy?* *odkąd?* *jak długo?* *dopóki?* *jak często?*, np. Wróciłem (1), gdy już było późno (2). Wykres: $\text{kiedy?} \begin{array}{l} \underline{1} \\ \underline{2} \end{array}$

3. **zdanie okolicznikowe celu**, które wskazuje, w jakim celu wykonana jest czynność, odpowiada na pytania: *po co?* *na co?* *w jakim celu?*, np. Uczniowie śpieszą się (1), aby nie spóźnić się do szkoły (2).
Wykres: $\text{w jakim celu?} \begin{array}{l} \underline{1} \\ \underline{2} \end{array}$

4. **zdanie okolicznikowe przyczyny** wyraża przyczynę tego, o czym się mówi w zdaniu, odpowiada na pytania: *dłaczego?* *czemu?* *przez co?* *za co?* *wskutek czego?* *z jakiego powodu?*, np. Ponieważ powiedziałaś mi o konkursie (1), chciałbym w nim uczestniczyć (2).
Wykres: $\text{dlaczego?} \begin{array}{l} \underline{2} \\ \underline{1} \end{array}$



5. zdanie **okolicznikowe sposobu**, które wskazuje, w jaki sposób odbywa się czynność, odpowiada na pytania: *jak? w jaki sposób?*,

np. Jak zawołasz (1), tak ci odpowiedzą (2). Wykres: $\overset{2}{\boxed{\text{jak?}}}$ 1

6. zdanie **okolicznikowe przyzwolenia** zawiera myśl sprzeczną z tym, o czym się mówi w zdaniu nadrzędnym, odpowiada na pytania: *mimo czego?*, np. Pojechałem na wycieczkę (1), choć zapowiadała

się burza (2). Wykres: $\overset{1}{\boxed{\text{mimo czego?}}}$ 2

7. zdanie **okolicznikowe stopnia i miary** wskazuje na stopień lub miarę ujawnienia czynności, odpowiada na pytania: *jak? jak bardzo? o ile? jakim sposobem?*, np. I pobledli tak bardzo (1), jak nikt

dotąd na świecie (2). Wykres: $\overset{1}{\boxed{\text{jak?}}}$ 2

8. zdanie **okolicznikowe warunku** wskazuje warunki, przy których czynność zdania nadrzędnego może być wykonana, odpowiada na

pytania: *pod jakim warunkiem? w jakim wypadku?*, np. Zdasz egzamin

(1), jeśli będziesz się uczyć (2). Wykres: $\overset{1}{\boxed{\text{pod jakim warunkiem?}}}$ 2

Analiza zdania złożonego

1. Znajdujemy orzeczenia.
2. Pionową kreską oddzielamy zdania składowe i je numerujemy.
3. Określamy relacje między zdaniami składowymi; w wypadku relacji nadrzędno-podrzędnych należy zadać pytanie o zdanie podrzędne.
4. Przedstawiamy na wykresie wzajemny stosunek wypowiedzeń składowych (każde wypowiedzenie to jedna kreska).



299. Nazwij rodzaj zdania złożonego, narysuj wykres, wstaw brakujące przecinki.

Zboża zachręściły źdźbłami że rosa różowymi perłami posypała się na ziemię. Pojadę nad morze aby cieszyć się życiem. Dzień się zrobił zupełny bo skowronki ze wszystkich pól zrywały się ku niebu. Pójdę do klubu jednak nie zdążę obejrzeć meczu. Tak się zdenerwowała że nie mogła przypomnieć sobie numeru autobusu. Choć tak się starałem nic z

tego nie wyszło. Nasze pomysły są takie że chcą z nami współpracować. Zjem kanapkę bo jestem bardzo głodny. Było piękne popołudnie ale nie chcieliśmy iść na spacer. Oglądaliśmy ten film i w ogóle się nie nudziliśmy. Nie pamiętam od kogo dostałem taki śliczny prezent.



300. W podanych zdaniach złożonych podrzędnie podkreśl orzeczenia, nazwij rodzaj zdania podrzędnego, sporządź wykres.

Szaro było i tak pusto, że oprzytomniałem. Jutro ogłoszą wyniki prac, na które niecierpliwie wszyscy czekają. Gdy słucham muzyki, zapominam o całym świecie.



301. Dokończ zdania tak, aby powstały zdania złożone. Określ ich rodzaj, postaw odpowiednie pytania.

Tylko ten zasługuje na szacunek, _____.

Wszyscy zrozumieli, _____.

Co się stało, _____.

Człowiek jest tym, _____.

Upał jest taki, _____.

Napisałem to tak, _____.

Mimo że noc była cicha, _____.

Pójdziemy tam, _____.

Miał taki talent, _____.

Minęły już czasy, _____.

Jeśli zgodzisz się, _____.

Przeszliśmy do kina, _____.

Zrób to tak, _____.

Mieszkaliśmy w domu, _____.



302. Rusz głową!



1. Ustal, które wyrazy w danym rzędzie są zapisane zgodnie z tą samą zasadą ortograficzną.

●aba, ●ubr, ●ekotka, ●yrafa, ●mija.

●ep, ●epa, ●onkil, ●eżucha.



2. Wskaż wyraz, który nie pasuje do pozostałych, i wyjaśnij dlaczego?

Pies, słoń, koza, wieloryb, kura.

Antylopa, bawół, mamut, czapla, dalmatyńczyk.



3. Wstaw przepuszczone wyrazy do przysłów.


I _____ by tak nie smakowała, gdyby przedtem zimy nie było.

Kwiecień-plecień, bo _____ – trochę zimy, trochę lata.


Wiosna piękna , a jesień snopkami.
Choć już w kwietniu grzeje, nieraz pole śnieg zawieje.



303. Rozwiąż krzyżówkę wielkanocno-wiosenną.




1.



3.

1.

| | | |
|--|--|--|
| | | |
|--|--|--|



2.

2.

| | | | | | | | | | |
|--|--|--|--|--|--|--|--|--|--|
| | | | | | | | | | |
|--|--|--|--|--|--|--|--|--|--|

3.

| | | | | | | | | | |
|--|--|--|--|--|--|--|--|--|--|
| | | | | | | | | | |
|--|--|--|--|--|--|--|--|--|--|

4.

| | | | | | | | | | |
|--|--|--|--|--|--|--|--|--|--|
| | | | | | | | | | |
|--|--|--|--|--|--|--|--|--|--|

5.

| | | | | | | | | | |
|--|--|--|--|--|--|--|--|--|--|
| | | | | | | | | | |
|--|--|--|--|--|--|--|--|--|--|

6.

| | | | | | | | | | |
|--|--|--|--|--|--|--|--|--|--|
| | | | | | | | | | |
|--|--|--|--|--|--|--|--|--|--|

7.

| | | | | | | | | | |
|--|--|--|--|--|--|--|--|--|--|
| | | | | | | | | | |
|--|--|--|--|--|--|--|--|--|--|

8.

| | | | | | | | | | |
|--|--|--|--|--|--|--|--|--|--|
| | | | | | | | | | |
|--|--|--|--|--|--|--|--|--|--|

9.

| | | | | | | | | | |
|--|--|--|--|--|--|--|--|--|--|
| | | | | | | | | | |
|--|--|--|--|--|--|--|--|--|--|

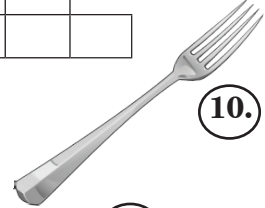
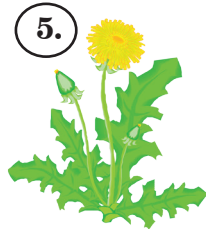
10.

| | | | | | | | | | |
|--|--|--|--|--|--|--|--|--|--|
| | | | | | | | | | |
|--|--|--|--|--|--|--|--|--|--|

To drzewo wiosną ma białe kwiaty, a latem – małe, kuliste, ciemnoczerwone owoce z pestką w środku.



Z nich rozwijają się liście i kwiaty.



6. Niezwykła, baśniowa opowieść o dawnych czasach i postaciach – na przykład o Lechu, Czechu i Rusie czy o Warsie i Sawie.

Utarty, ostry w smaku korzeń tej rośliny powinien znaleźć się na każdym wielkanocnym stole.

Uśmiechnij się

Kuzyn z miasta odwiedza wiosną bardzo zaniedbane gospodarstwo rolne Antka.

- Nic na tej ziemi nie wyrośnie?
- A no nic – wzdycha Antek.
- A jakby tak zasiać kukurydzę?
- Aaa... jakby zasiać, to by urosła.

ORTOGRAFIA I INTERPUNKCJA



Stanisław Gałek. „Morskie Oko”, 1927 r.

TEMAT 15. WOLNOŚCI, PRAWA I OBOWIĄZKI CZŁOWIEKA. PISOWNIA NIE Z RÓŻNYMI CZĘŚCIAMI MOWY. UŻYCIE WIELKICH LITER



Wiem więcej

Każdy człowiek posiada niezbywalną godność, z której wynikają jego prawa i wolności. „Wszyscy ludzie rodzą się wolni i równi w swej godności i w swych prawach. Są oni obdarzeni rozumem i sumieniem i powinni postępować wobec innych w duchu braterstwa” (art. 1 „Powszechnej deklaracji praw człowieka”). Prawa człowieka dotyczą relacji jednostka – władza i obywatel – państwo, a nie stosunków między ludźmi. Należą do nich, np. prawo do ochrony zdrowia, do nauki, do pracy i odpoczynku i inne. Naruszanie praw człowieka dotyczy ich łamania lub niewykonywania przez organy i przedstawicieli państwa (wg *Andrzeja Zdanowskiego*).



304. Przeczytaj tekst z podziałem na role.



Małgorzata Karolina Piekarska

Klasa pani Czajki

(fragment)

Ewa robiła imprezę! Na działce! Powitanie jesieni! Ta wiadomość poderwała klasę na nogi. Działka, położona niedaleko Warszawy, owiana była legendą. Ewa opowiadała o niej, przywoziła zdjęcia, ale nikt z klasy nigdy tam nie był. Teraz mieli tam pojechać wszyscy. Propozycja padła z ust Ewy taty. To on na pierwszym zebraniu spytał rodziców, co powiedzieliby na to, by cała klasa pojechała na działkę w pierwszy weekend października. Zrobią grzybobranie, ognisko i kilka konkursów.

Poza tatą Ewy i panią Czajką na wyjazd zgłosiła się mama Maćka. To ona zaproponowała, że kupi kielbaski na ognisko. Termin wyjazdu ustalono na piątek – tuż po lekcjach, których mieli tego dnia tylko trzy.

Działka Ewy leżała nad Bugiem, w małej wiosce niedaleko Wyszkowa. Była naprawdę duża – na posesji stały aż trzy domki. Jeden malutki, za to murowany, i dwa wielkie, ale drewniane. W tych drewnianych mieli nocować uczniowie. W murowanym, który miał tylko jeden pokój, ale i łazienkę – dorośli. Drewniane domki łazienek nie miały, więc reszta musiała zadowolnić się myciem w miskach.

Klasa rozkładała się w dwóch domkach. Chłopcy w ciemniejszym, stojącym pod lasem. Ten domek rodzice Ewy ochrztili mianem „podleśnego”, a dziewczyny w jaśniejszym, stojącym bliżej rzeki i z tej racji zwanym „nadrzecznym”.

Obie panie rozkładały swoje rzeczy w ciasniutkim pokoiku. Tata Ewy zdecydował, że on będzie spał na połówce w kuchennej części malutkiego pokoiku.

– Dlaczego została pani nauczycielką? – spytała mama Maćka, rozkładając się na łóżku.

– Lubię młodzież, ale każdego z osobna, a nie w ilościach hurtowych – odparła pani Czajka.

– No, niestety! W szkole to głównie z tym drugim ma się do czynienia – ostatnie słowa należały do taty Ewy, który właśnie wszedł do domku, by poinformować, że wszyscy już są zakwaterowani i czekają na pierwsze zajęcia.

– To ja, tak jak obiecałam, zrobię im podchody – mama Maćka zerwała się z łóżka. – Pani Barbaro! Pod pani opieką zostawiam pudełko z losami szlaków oraz koperty z losami kapitanów i adiutantów drużyn. Przyjdą tu do pani te gagatki na losowanie. Panie Krzysiu! Potrzebna mi pańska pomoc. Przygotowałam zadania dla obu drużyn, ale nie rozdwój się. Jak pójde rozkładać zadania dla pierwszej drużyny, to dobrze by było, gdyby pan z łaski swojej rozkładał dla drugiej. Dobrze? Ja wyjdę furtką od strony lasu, a pan od strony rzeki. Zna się pan na znakach harcerskich? List... i tak dalej?

Ponieważ pan Krzysztof przytaknął, więc mama Maćka, podetknąwszy mu pod nos paczkę z ponumerowanymi listami, chwyciła mały plecak wypakowany różnymi przedmiotami i wybiegła z domku.

– No i co? Zagnała nas do roboty? – spytała pani Czajka.

– No cóż... – odparł tata Ewy i bez entuzjazmu sięgnął po leżącą na stole paczkę z zadaniami.

Po chwili oboje z panią Czajką usłyszeli głos mamy Maćka:

– Uwaga! Drużyny męska i żeńska, proszę do mnie! Macie godzinę na przygotowanie się do podchodów. Szlaki są dwa. Na szlaku każdą drużynę czeka dziesięć zadań. Jedne z nich będą wymagały napisania czegoś, drugie zabrania czegoś, a trzecie będą jeszcze inne. Przez tę godzinę każda drużyna wylosuje kapitana i adiutanta. Następnie kapitanowie wylosują szlaki. Wszystkie losy są u wychowawczynie. Stamtąd też

zabierzecie koperty z szyframi i ołówki, bo każdy kapitan drużyny musi mieć ze sobą ołówek i tabelę szyfrów. To on będzie podejmował decyzje, co drużyna robi, i pisał na kartkach rozwiązania zadań. Adiutant będzie zbierał do torby rzeczy, które trzeba będzie odnaleźć, by zadania zostały prawidłowo wykonane. Czy wszystko jasne?

Odpowiedziała jej cisza.

– Wobec tego ja z panem Krzysztofem idziemy rozstawić dla was zadania. Aha! Zwycięska drużyna otrzyma kosz słodczy! (...).

– Czego rżysz? – Kaśka szturchnęła Natalię w bok.

– Jak sobie przypomnę te ryki znad rzeki, to nie mogę się powstrzymać – odparła Natalia, chichocząc.

Żeńska część wesoło krzątała się po domku, zajądając się czekoladkami, które wygrała ich drużyna. Wszystko dlatego, że dziewczyny starannie wykonały nawet najdziwniejsze zadania, jakie dla nich przygotowano.

Wszyscy wiedzieli, że mama Maćka jest osobą obdarzoną dużym poczuciem humoru. Dlatego nie zdziwili się, gdy jedno z zadań brzmiało: „Zaśpiewać chórem jedną z trzech podanych niżej piosenek”. Chłopcy na cały regulator wydzierali się, a w ich wrzasku dominowały głosy Aleksa i Maćka, którzy śpiewali, zmieniając tekst. I to właśnie te śpiewy tak ubawiły dziewczyny.

Z kolei w domku chłopców panowała napięta atmosfera. Nie byli zadowoleni z wyniku podchodów. Wprawdzie mówili głośno, że to tylko zabawa, ale... nikt nie lubi przegrywać.



Słowniczek do tekstu: działka – ділянка; **grzybobranie** – збирання грибів; **zakwaterowanie** – поселення; **gagatki pot.** – шибеники; **przytaknąć** – підтакнути.

Związki wyrazowe: **robić imprezę** – організовувати захід; **owiana była legendą** – овіяна була легендою; **nie w ilościach hurtowych** – тут у значенні: в невеликій кількості; **ma się do czynienia** – маємо справу; **nie rozdwoję się** – я не rozdwoюся; **z łaski swojej** – якби ви були настільки люб'язні; **te śpiewy tak ubawiły dziewczyny** – ці співи так розсмішили дівчат; **napięta atmosfera** – напружена атмосфера.



Pytania i polecenie do tekstu.



Kto był inicjatorem weekendowego wyjazdu? Dokąd i z kim wyjechała młodzież? Kto był głównym organizatorem podchodów?



Jakiego typu zadania mieli wykonać uczestnicy zabawy? Kto zwyciężył w zawodach?



Przygotuj ustnie dialog złożony z 7–8 replik na podstawie ilustracji, str. 220.



305. Do podanych wyrazów dopisz partykułę *nie*. Wskaż, jaką częścią mowy są te wyrazy.

Leniwy, wesoło, uwaga, oceniony, ładny, zwlekając, taki, przystojniejszy, swój, jaki, dosłyszeć, przyjaciel, opanowany, lepiej, blisko, dostatek, interesujący, palenie.



306. Powtórzenie i uzupełnienie wiadomości.



Pisownia *nie* z różnymi częściami mowy

Partykułę *nie* piszemy łącznie: z rzeczownikami, np. *nieprzyjaciel*, *niecierpliwość*, *niewykonanie*; z przymiotnikami i przysłówkami odprzymiotnikowymi w stopniu równym, np. *nieładny*, *niedobrze*.

Oddzielnie piszemy partykułę *nie*: przed czasownikami, np. *nie czytam*, *nie czytać*; **wyjątki**: *niedowidzieć*, *nienawidzić*, *niedomagać*, *niepokoić*; przed przysłówkami nie pochodzącymi od przymiotników, np. *nie bardzo*, *nie tylko* (wyjątki: *niezbyt*, *nieraz*); przed przymiotnikami i przysłówkami w stopniu wyższym i najwyższym (np. *nie lepszy*, *nie najlepszy*, *nie najlepiej*); przed liczebnikami i zaimkami, np. *nie dwa*, *nie ja*, *nie mój*, *nie taki*. **Wyjątki**: *niejeden*, *nieco*, *niejaki*, *niektóry*, *niezbyt*, *nieswój*.

Z imiesłowami przysłówkowymi *nie* piszemy zawsze osobno (*nie widząc*, *nie czytając*, *nie przeczytawszy*). Z imiesłowami przymiotnikowymi *nie* piszemy łącznie (*niebędący*, *nieumyty*).



307. Uzasadnij pisownię wyrazów.

Nie rzadziej, nie trzy, nieporządek, nieswój, nieoceniony, nie czytający, nieco, niezły, nie ujrawszy, niezadowolony, nie lepiej, nienawidzić, niedola.



308. W podanych związkach wyrazowych uzupełnij luki przeczeniem *nie* pisany łącznie lub rozdzielnie.

(Nie)deptać trawników, (nie)posada, (nie)łamać gałęzi, (nie)powinni, (nie)poszanowanie prawa, (nie)poprawność wypowiedzi, (nie)posłuszeństwo córki, (nie)sprawiedliwość kolegi, (nie)zadowolony, (nie)dojrzały owoc, (nie)przypadkowe spotkanie, (nie)dostateczny stopień, (nie)łaskawe spojrzenie, (nie)ciekawy film, (nie)wysoka kobieta, (nie)spodziewanie, (nie)wykonanie, (nie)przygotowana, (nie)słusznie.



309. Napisz pod dyktando.

(Nie)jeden uczeń twierdzi, że (nie)chce mu się pisać tego dyktanda, ale musiałby. (Nie)będzie ściągał, (nie)zajrzy do koleżanki. (Nie)jest przecież (nie)ukiem i leniem. Mówią mu, że „Czego się Jaś (nie)nauczy, tego Jan (nie)będzie umiał.” Jednak on ma zupełnie inne imię. (Nie)mańdrze myśli? (Nie)chce się spierać, (nie)ma na to czasu, bo chciałby dobrze napisać to (nie)szczęsne dyktando. Postara się i (nie)zrobi ani jednego błędu. A oto (nie)sforne słówka, budzące (nie)pokój: (nie)najlepiej, (nie)najlepszy, (nie)szczęście, (nie)dołączny, (nie)hałasuj, (nie)przyjaciel, (nie)cierpliwić się, (nie)prawda, (nie)warto, (nie)prawdziwy, (nie)korzystny, (nie)skutecznie, (nie)słysząc, (nie)dowiedzieć, (nie)wypał, (nie)zgoda, (nie)należy, (nie)potrzeba, (nie)można, (nie)źle (wg *Teresy Domagały-Szymczak*).



310. Posłuchaj wiersza.



Skomentuj jego treść na podstawie pytań.

Ignacy Krasicki

Człowiek i zdrowie

W jedną drogę szli razem i człowiek, i zdrowie.

Na początku biegł człowiek; towarzyszył mu powie:

„Nie spiesz się, bo ustaniesz”. Biegł jeszcze tym bardziej.

Widząc zdrowie, że jego towarzystwem gardzi,

Szło za nim, ale z wolna. Przyszli na pół drogi:

Aż człowiek, że z początku nadwerżył nogi,

Zelżył kroku na środku. Za jego rozkazem

Przybliżyło się zdrowie i odtąd szli razem.

Coraz człowiek ustawał, mając w pogotowiu

Zbliżył się: „Iść nie mogę, prowadź mnie” – rzekł zdrowiu.

„Było mnie zrazu słuchać” – natenczas mu rzekło;

Chciał człowiek odpowiedzieć... lecz zdrowie uciekło.



Słowniczek do tekstu: *ustać* – змучитися; *zrazu daw.* – спочатку; *natenczas* – тоді.

Związki wyrazowe: *zelżyć kroku* – йти повільніше; *biegł jeszcze tym bardziej* – біг ще швидше; *jego towarzystwem gardzi* – товариство його зневажає; *z wolna* – повільно; *prowadź mnie* – веди мене.



Pytania i polecenia do tekstu.



Wyjaśnij, w jaki sposób zostali przedstawieni zdrowie i człowiek w bajce. Jaki tryb życia został ukazany w utworze?



Wskaż fragmenty zawierające metafory. Powiedz, jaki morał został zawarty w utworze?




Jaki pomysł wykorzystał autor, by podkreślić morał bajki? Dlaczego zdrowie jest prawem człowieka i wartością, o którą każdy powinien dbać?



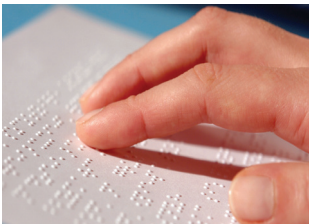
Ułóż 2-3 zdania z wyrazami *(nie)domagać*, *(nie)dostyszeć*, *(nie)dowiedzieć*, *(nie)szczęście* pisanymi w zależności od znaczenia razem lub osobno.



311. Przeczytaj tekst, wykorzystaj dla zrozumienia podane niżej wyrazy ze słowniczka do tekstu.  Skomentuj jego treść na podstawie pytań.

Ewa Nowak

Wizyta



Od razu po lekcjach [Wika] zaciągnęła Darię na ulicę Konwiktorską do Polskiego Związku Niewidomych. Bardzo przyjazna pani wysłuchała ich nieco podejrzliwie, po czym wyraziła szczerze uznanie dla ich inicjatywy i podała kilkusetstronicowy spis. – Macie tu, dziewczynki, ulicami. I tak wybierajcie, bo jak będziecie miały za daleko, to szybko wam się znudzi. Więc szukajcie blisko siebie. Najlepiej na tej samej ulicy.

– Przy mojej ulicy raczej nie mieszka żaden niewidomy – zauważyła Wika.

– Dziecko kochane, żebyś się tylko nie zdziwiła.

I rzeczywiście, przy Bartniczej były aż trzy adresy, z czego jeden dokładnie w bloku obok. Pani od razu zadzwoniła tam, by zapytać, czy może dać Wice adres. Pysiakowska postanowiła pójść tam po angielskim.

Wika stanęła na chwilę, żeby złapać oddech. Postanowiła przez chwilę się skupić. Wiedziała, czuła, że to spotkanie nie będzie łatwe.

„Niewidomi to bardzo wymagający i dziwni ludzie. Trudno z nimi nawiązać kontakt. Przebywają głównie w swoim towarzystwie i są najdziwniejszymi z dziwaków. Wymagają pomocy przy najprostszych czynnościach. Zasługują na pomoc, i na współczucie”.

Po pierwsze, zdziwiło ją, że przez wizjer sączyło się światło. „Po co niewidomy pali światło?”.

Jeszcze raz sprawdziła adres. Zgadzał się. Zapukała.

– Kto tam? – głos był rażny, jakiś taki za zdrowy. Męski głos wypytywał Pysiakowską przez zamknięte drzwi: kim jest, czego chce i zanim otworzył, dwa razy upewnił się, że to na pewno Wiktoria Rybacka.

Drzwi były zablokowane łańcuchem. Zza nich wyjrzał bardzo elegancki pan; to prawda, że w ciemnych okularach, ale zadbany, ogolony i w butach. Nie w kapciach. Chwilę stał i jakby wpatrywał się w Pysiakowską, po czym zdjął łańcuch i wpuścił ją do środka. Wika od razu pożałowała, że nie powiedziała rodzinie, dokąd idzie.

– Czy twoi rodzice wiedzą, gdzie jesteś? Już siódma. Na szczęście miała na tyle rozumu, żeby mu skłamać: – Tak, rodzice mają adres, a brat czeka na mnie przed blokiem. My tu blisko mieszkamy. Bardzo blisko.

Niewidomy odebrał z jej rąk kurtkę i bardzo zręcznie powiesił na wieszaku, a potem jeszcze wygładził, jakby chciał strzepnąć niewidoczny pyłek.

– Zapraszam dalej. Mam nadzieję, że nie odmówisz mi filiżanki herbaty. Czekałem z nią specjalnie na ciebie, bo Stenia, sekretarka z PZN-u, zadzwoniła do mnie jeszcze raz po twoim wyjściu i powiedziała, kiedy przyjdiesz. To bardzo życzliwa osoba. Więc co z herbatą?

– Tak, proszę. Wika była już pewna. Jak on zrobi herbatę? Niewidomy! Jak włączy gaz? No jak? To nie jest niewidomy”. Wniosek był prosty. Mężczyzna nagle odwrócił się.

– Nie stój tak w przedpokoju, zapraszam na moje skromne włości.

Wika weszła głębiej. W mieszkaniu panowała sterylna czystość. Meble były stare lub wyglądały na stare, tego Wika nie umiała ocenić, a na dwóch malutkich stolikach paliły się lampki, dając ciepłe, pomarańczowe światło. Było bardzo przytulnie.

– Pięknie cię rodzice nazwali. Wiktoria to rzadkie dziś imię.

– Mam koleżankę Darię. Szukamy dziewczyn o dziwnych imionach. Właściwie to chcemy stworzyć coś w rodzaju klubu, jego członkinie będą musiały nosić wyłącznie dziwne i rzadkie imiona.

– Ciekawy pomysł. Słodzisz? – Pewnie sięgnął po cukierniczkę i wyciągnął naczynko dokładnie w jej kierunku. „Skąd wiedział, gdzie ja siedzę? Widział. Oszukiwał, ale po co? Na pewno ma złe zamiary”. Podziękowała za cukier i z przejęcia dotkliwie poparzyła sobie wargi aromatycznym napojem.

– Droga Wiktorio, mogę się tak do ciebie zwracać? Chcesz, jak mi przedłożono, zabawiać mnie czytaniem. Czy tak?

– Tak. „W co ja się wpakowałam?”.

– Czy przyniosłaś jakąś książkę ze sobą?

– Nie. Zupełnie o tym nie pomyślałam. Ja dopiero dziś podjęłam tę decyzję...

– Czy wobec tego zamiast czytania mogłabyś opowiedzieć mi coś o sobie?

– To raczej nie będzie ciekawa opowieść. Zanudzę pana.

– W tym względzie moglibyśmy się policytować. Czy to tobie zaburczało tak w brzuchu?

– Tak, ale to nic...

– Zrobisz mi prawdziwą przyjemność, jeśli pozwolisz się poczęstować barszczem mojej roboty. Bardzo się nad nim napracowałem. Czy możesz pójść ze mną do kuchni i wybrać dla siebie naczynie? Wika na miękkich nogach poszła za niewidomym i poczuła się bardzo głupio. Patrzyła, jak pan Henryk Maciejewski wszystkiego dotyka. Każdą rzecz pewnie, ale też bardzo ostrożnie bierze do ręki. Patrzyła na jego sprawne ruchy. Zamachała ręką za jego plecami, ale nie zareagował.

– Przyglądasz mi się. Cała tajemnica polega na tym, żeby wszystkie rzeczy odkładać na miejsce. To cały sekret.

– Woda do imbryka... Skąd wiadomo, ile jej nalać? – śmiało zapytała Pysiakowska. – Po odgłosie. Więcej wody – inny dźwięk. Zresztą ja to robię po prostu na wyczucie tak jak doświadczona gospodyni, która robiąc ciasto, nie musi zaglądać do przepisu. Ale to teraz jestem taki mądry. Prawda jest taka, że jak trzy razy się nie sparzysz, to się nie nauczysz.

– Trzy razy się sparzysz... muszę szybko wziąć się do życia, żeby już te poparzenia mieć za sobą. A może nie każdy musi się parzyć?

– Ale jak wtedy docenić smak szczęścia? Ja ci z całego serca życzę tych trzech razów na początek.

– Nie mogę się oprzeć wrażeniu – Wika zachłannie jadła barszcz – że nie rozmawiamy w ogóle o czynnościach kulinarnych.

– Dobra rozmowa polega na tym, że każdy widzi w niej to, co powinien, i nie każdy koniecznie to samo. Czy mogę zaproponować dokładkę?

– Bałam się, że pan nie zapyta. Ale skąd pan wiedział... że skończyłam?

– Pamiętaj, Wiktorio: słyhać prawie wszystko. Roześmiali się oboje, i wtedy Wika zobaczyła, że na biurku leży bardzo krótka, chyba składana, biała laska. Ale pan Henryk ani razu się nią nie posłużył. „Na pewno leży na miejscu” – pomyślała Wika.

– Szkoda, że ja wszystkiego nie słyszę.

– Słyszysz, ale nie wykorzystujesz tego, bo nie musisz. Oczy wystarczają ci za wszystko. Pan Maciejewski był emerytowanym nauczycielem fizyki. Uczyl w szkole dla niewidomych przez trzydzieści lat.

– Jeśli kiedyś zrobisz mi ten zaszczyt i poznasz ze swoją rodziną... niepotrzebnie to powiedziałem – pan Henryk zamilkł na parę chwil. – Nie bierz tego do siebie i nie oceniaj mnie jako zgorzkniałego starca, ale u mnie i chyba u każdego niewidomego były już tysiące osób, niestety, tylko raz. Proszę cię, dziecko: nic nie mów. Nie pozwolę, żeby tak miła panienska miała zepsuty wieczór, jestem od ciebie znacznie starszy i wiem, że bardzo trudno pomagać komuś, bo się musi. Zawsze wtedy wypada coś ważnego.

Kiedy się żegnali, Wika była już całkiem rozluźniona.

– Tylko następnym razem wchodź od razu. Nie stój tak długo pod drzwiami, bo już myślałem, że zainteresowali się mną złodzieje. Dziwisz się, skąd wiem. Ja słyszę. Może trochę więcej niż inni.

– Dziękuję za wspamiętały wieczór (wg „Diupa”).



Słowniczek do tekstu: przytulnie – затишно; dotkliwie – болісно; policytować – поторгуватися; odgłos – відголос; dokładka – добавка; rozluźniony – розслаблений.

Związki wyrazowe: Polski Związek Niewidomych (PZN) – Польська спілка незрячих; szybko wam się znudzi – вам швидко стане нудно; zapraszam na moje skromne włości – запрошую до мого скромного житла; ma złe zamiary – має погані наміри; przyglądasz mi się – ти придивляєшся до мене; nie oceńnij mnie jako zgorzkniałego starca – не оцінюй мене як розчарованого старого.



Pytania i polecenia do tekstu.



Opisz sytuację, w której została ukazana bohaterka utworu.



W jakim celu Wiktoria poszła do Polskiego Związku Niewidomych? Jaki pomysł miała? Czego spodziewała się po pracy i kontakcie z niewidomymi? Jakie korzyści z pierwszego wspólnego spotkania, a także następnych mogli mieć bohaterowie utworu?



Znajdź w tekście wyrazy z partykułą *nie*. Wyjaśnij ich pisownię.



312. Powtórzenie i uzupełnienie wiadomości.



Użycie wielkich liter

Wielkimi literami piszemy jednowyrazowe nazwy dzielnic, ulic, placów, ogrodów, budynków, np. *Żoliborz, Powązki, Bielany, Podwale, Łazienki*.

W wielowyrazowych nazwach tego typu wielką literą piszemy tylko te wyrazy, które wchodzą ściśle w skład nazwy, np. *Krakowskie Przedmieście, Nowy Świat, Rynek Starego Miasta*.

Natomiast małą literą piszemy w takich nazwach wyraz określany (np. *plac, ulica, kościół*), jeśli odczuwamy go jako rzeczownik pospolity, np. *ulica Marszałkowska, plac Wolności, kościół Świętego Krzyża, kopec Kościuszki, most Śląsko-Dąbrowski*.

W nazwach urzędów, instytucji, zakładów, organizacji i towarzystw piszemy wielką literą wszystkie wyrazy z wyjątkiem przyimków, spójników oraz wyrazu pomocniczego, jak imienia (skrót *im.*), np. *Rada Ministrów, Ministerstwo Kultury i Sztuki, Liceum Ogólnokształcące im. Adama Mickiewicza*.



313. Do podanych dat dopisz nazwy świąt.

1 stycznia, 1 listopada, 8 marca, 11 listopada, 3 maja, 25 grudnia.



314. Wstaw wielką lub małą literę. Wyjaśnij pisownię tych nazw.

1. P/polska A/akademia N/nauk, U/urząd R/rady M/ministrów, U/uniwersytet J/jagielloński, U/urząd G/gminy W/w P/przechlewie, M/muzeum N/narodowe W/w K/Krakowie, Z/zespół S/szkół W/w P/przechlewie.

2. B/belweder, W/wilanów, Ł/łazienki, P/powązki, B/barbakan, W/wawel, Z/zapiecek, S/sukiennice, S/starówka.

3. K/krakowskie P/przedmieście, R/rynek S/starego M/miasta, Z/ zamek K/królewski, P/pałac K/kultury I/i N/ nauki.

3. A/aleja T/tulipanów, A/aleje U/ujazdowskie, U/ulica S/skalna, M/most G/grunwaldzki, P/pomnik K/ kopernika, L/las Ł/łagiewnicki.



315. Przeczytaj głośno wiersz, zwracając uwagę na odpowiednią intonację.

Wisława Szymborska

Możliwości

Wolę kino.

Wolę koty.

Wolę dęby nad Wartą.

Wolę Dickensa od Dostojewskiego.

Wolę siebie lubiącą ludzi
niż siebie kochającą ludzkość.

Wolę mieć w pogotowiu igłę z nitką.

Wolę kolor zielony.

Wolę nie twierdzić,

że rozum jest wszystkiemu winien.

Wolę wyjątki.

Wolę wychodzić wcześniej.

Wolę rozmawiać z lekarzami o czymś innym.

Wolę stare ilustracje w prążki.

Wolę śmieszność pisania wierszy
od śmieszności ich niepisania.

Wolę w miłości rocznice nieokrągłe,
do obchodzenia co dzień.

Wolę moralistów,
którzy nie obiecują mi nic.

Wolę dobroć przebiegłą od łatwowernej za bardzo.

Wolę ziemię w cywilu.

Wolę kraje podbite niż podbijające.

Wolę mieć zastrzeżenia.

Wolę piekło chaosu od piekła porządku.



Wolę bajki Grimma od pierwszych stron gazet.
Wolę liście bez kwiatów niż kwiaty bez liści.
Wolę psy z ogonem nieprzyciętym.
Wolę oczy jasne, ponieważ mam ciemne.
Wolę szufłady.
Wolę wiele rzeczy, których tu nie wymieniłam,
od wielu również tu niewymienionych.
Wolę zera luzem
niż ustawione w kolejce do cyfry.
Wolę czas owadzi od gwieздnego.
Wolę odpukać.
Wolę nie pytać jak długo jeszcze i kiedy.
Wolę brać pod uwagę nawet tę możliwość,
że byt ma swoją rację.



Słowniczek do tekstu: **woleć** – надавати перевагу; **moralista** – мораліст; **przebiegły** – хитрий; **łatwowierny** – легковірний; **zastrzeżenia** – застереження; **luz** – зазор („щілина, отвір між двома прилягаючими поверхнями”).

Związki wyrazowe: **stare ilustracje w prążki** – старі ілюстрації в смужки; **kraje podbite** – підкорені країни.



Polecenia i pytanie do tekstu.



Scharakteryzuj osobę mówiącą w utworze. Powiedz, w czym imieniu ona się wypowiada?



Ułóż ustnie pytania do tekstu.



Na podstawie tekstu zapisz, czego dotyczą wybory dokonywane przez osobę mówiącą. Weź pod uwagę te, które są związane ze stosunkiem do świata, wartości i spraw zasadniczych, oraz związane z życiem codziennym.



Wybierz z utworu deklarację, która wydaje ci się najciekawsza.



Wyjaśnij pisownię wielkich liter w wierszu W. Szymborskiej.



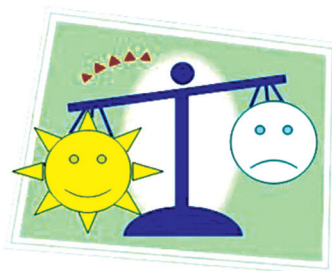
316. Posłuchaj wiersza.

Maria Pawlikowska-Jasnorzewska

Wagi

Nierówne wagi – nierówność trwa –
Przeważa zło...

Nie o piękniejszy i lepszy świat,
Nie o renesans na gruzach strat,
W blasku, jakiego ziemia nie pamięta –
Lecz choć o to prawo nad prawem,
Tyleż groźne, co i łaskawe –
O dawną równowagę i dobra, i zła
Prosimy cię, niebo krwawe,
Prosimy cię, ero nasza niepojęta!



Pytania i polecenia do tekstu.



Powiedz, kto i do kogo się zwraca w utworze? Jakie epitety określają adresata wypowiedzi? Uzupełnij zakończoną wielokropkiem wypowiedź zawartą w dwóch pierwszych wersach wiersza. Określ sytuację, w której się wypowiada podmiot liryczny.



Odpowiedz na pytania, biorąc pod uwagę rzeczywistość przedstawioną w utworze i informacje spoza tekstu. O co prosi osoba mówiąca?



Przygotuj ustnie dialog złożony z 7–8 replik na podstawie pytań.



Zapisz w 2–3 zdaniach główną myśl utworu.



Wiem więcej

Maria Pawlikowska-Jasnorzewska (1891–1945) – polska poetka i dramatopisarka. Podczas II wojny światowej (1939–1945) przebywała w Paryżu i Londynie. Autorka tomów wierszy „Niebieskie migdały”, „Różowa magia”, „Gołąb ofiarny”.



317. Przeczytaj przysłowia, przetłumacz. Znajdź odpowiedniki w języku ukraińskim.

1. Słyszysz czujny, chociaż śpi. 2. Bóg pomaga tym, co sami sobie pomagają. 3. Drzewo oceniają podług płonów, a człowieka – podług pracy. 4. Czemu oczy nie widzą, tego sercu nie żal. 5. Nie samym chlebem człowiek żyje. 6. Nie szata ozdobi człowieka, lecz człowiek szatę. 7. Człowiek bez winy nie obawia się prawa. 8. Każdy szanuje człowieka, który czyni, co przyrzeka. 9. Cierpliwością i pracą ludzie się bogacą.

TEMAT 16. LATO W LITERATURZE POLSKIEJ. ZNAKI INTERPUNKCYJNE W ZDANIACH ZŁOŻONYCH WSPÓŁRZĘDNIIE I PODRZĘDNIIE. POWTÓRZENIE



318. Przeczytaj tekst, obejrzyj obrazek i odpowiedz na pytania.



*Pieter Breughel Starszy,
„Żniwa”, 1565 r.*

Mikołaj Rej

Jak miło jest latem

Nuż gdy przydzie ono gorące lato, azaż nie rozkosz, gdy ono wszystko, coś na wiosnę robił, kopał, nadobnieć dożrzeje a poroście? Anoć niosą jabłuszka, gruszcзки, wisneczki, śliweczki z pirwszego szczepienia twego; więc z ogródków ogóreczki, maluneczki, ogrodne ony ine rozkoszy. Ano młode masłka, syreczki nastaną, jajka świeże, ano kurki gmerzą, ano gąski gągają, ano jagniątka wrzeszczą, ano prosiątka biegają, ano rybki skaczą; tylko sobie mówić: „Używaj, miła duszo; masz wszystkiego dobrego dosyć” (wg „*Żywot człowieka poczciwego*”).



Słowniczek do tekstu: malunki – дині.

Związki wyrazowe: azaż, nie rozkosz, gdy ono wszystko – хіба не мило, коли все є; nadobnieć dożrzeje a poroście – гарно дозріє і виросте; ogrodne ony ine rozkoszy – радості в городі; anoć niosą jabłuszka – вже несуть яблука; młode masłka, syreczki nastaną – з’явиться свіже масло, сирочки; kurki gmerzą – кури кудкудачуть.



Pytania i polecenia do tekstu.



Kim jest narrator? Jakim językiem się posługuje? Co wskazuje na to, że Mikołaj Rej dobrze znał zalety wiejskiego życia? Jakie kolory dominują w

tekście? W jaki sposób narrator przekonuje czytelnika, że życie na wsi jest wartościowe?



Wypisz z tekstu czasowniki. Wyjaśnij, na czym polega ich rola w utworze.



319. Naucz się nowych wiadomości.



Zapamiętaj nowe terminy i ich znaczenie.



Przecinki w zdaniach złożonych współrzędnie

W wypadku spójnikowych zdań złożonych współrzędnie rozdzielamy przecinkiem wypowiedzenia **przeciwstawne** (najczęstsze spójniki: *ale, lecz, a, jednak, natomiast, zaś*), **wynikowe** (*więc, dlatego, -zatem, przeto*), np. Mam w tym roku dużo kłopotów, *więc* nie mogę robić remontu w mieszkaniu.

Nie rozdzielamy przecinkiem zdań **łącznych** (najczęstsze spójniki: *i, oraz, tudzież*), **rozłącznych** (spójniki: *albo, lub, bądź, czy*), np. Chyba dostanie na urodziny komputer i będzie mógł pracować efektywniej.

Jeżeli jednak te spójniki powtarzają się na początku zdań współrzędnych, przed powtórzonym spójnikiem umieszcza się przecinek, np. *Ani* nie poszedł na basen, *ani* nie wybrał się do teatru.



320. Wstaw brakujące przecinki, sporządź wykresy zdań.

W zeszłym roku mieszkaliśmy w mieście ale już w następnym tato kupił dom na wsi. Długo się zastanawialiśmy czy warto wyjechać na zawsze z dużego miasta? Chodziliśmy do kina albo mogliśmy pobawić w aquaparku. Teraz wszystko się zmieniło bo jesteśmy blisko przyrody. Kapiemy się w rzece i zbieramy grzyby w lesie.



321. Z podanych wyrazów ułóż zdania. Uzasadnij ich pisownię.

Kiedy, to, lato, jest, rozkosz, te, gorące, przyjdzie.

Wszystko, robiłeś, już, co, rośnie, wiosnę, robiłeś, na, dojrzewa.

Już, skaczą, i, gąski, kurki, gęgają, gmerzą, a, rybki.



322. Wykonaj wykres zdań złożonych. Zaznacz grupę podmiotu i orzeczenia. Uzasadnij pisownię.

Piękne letnie kwiaty rozkwitły niedawno w wiejskich ogródkach i wszyscy cieszyli się z tego. Dzisiaj Adam świetnie pracował, więc osiągnął doskonałe wyniki w nauce języka polskiego. Chociaż padał deszcz, wyszedłem z psem na spacer.



323. Do podanych zdań sporządź wykresy. Tam, gdzie trzeba, wstaw przecinki.

Chodźmy na basen lub odwiedźmy naszych znajomych.
Miałeś zamiar odwiedzić mnie w piątek jednak byłem zbyt zajęty.
Nie zrozumiałem polecenia toteż nie rozwiązałem tego zadania.
Nie był jeszcze na polowaniu ani nie odwiedził Afryki.



324. Posłuchaj wiersza.  Skomentuj jego treść na podstawie pytań.

Julian Tuwim

Sitowie

Wonna mięta nad wodą pachniała,
Kołysały się kęпки sitowia,
Brzask różowił i woda wiała,
Wiew sitowie i miętę owiał.

Nie wiedziałem wtedy, że te zioła
Będą w wierszach słowami po latach
I że kwiaty z daleka po imieniu przywołam
Zamiast leżeć zwyczajnie nad wodą na kwiatkach.

Nie wiedziałem, że się będę tak męczył,
Słów szukając dla żywego świata,
Nie wiedziałem, że gdy się tak nad wodą klęczy,
To potem trzeba cierpieć długie lata.

Wiedziałem tylko, że w sitowiu
Są prężne wiotkie i długie włókienka,
Że z nich splotę siatkę leciutką i cienką,
Którą nic nie będę łowił.

Boże dobry moich lat chłopięcych,
Moich jasnych świtów Boże święty!
Czy już w życiu nie będzie więcej
Pachnącej nad stawem mięty?

Czy to już tak zawsze ze wszystkiego
Będę słowa wrywał w rozpacz,
I sitowia, sitowia zwyczajnego
Nigdy już zwyczajnie nie zobaczę?



Słowniczek do tekstu: sitowie – комиш („кореневищна рослина родини осокових”); kęпки – грудки.

Związki wyrazowe: kęпки sitowia – купки очерету; brzask różowiał i woda wiała – світанок рожевів і вода спливала; kwiaty z daleka po imieniu przywołam – квіти здалека по імені покличу; gdy się tak nad wodą klęczy – коли так над водою стояти навколішки; prężne, wiotkie i długie włókienka – пружні, тонкі й довгі волокна; słowa wyrwał w rozpacz – виривав слова в розпачі.



Pytania i polecenia do tekstu.



Jaką przyrodę przedstawia poeta w wierszu? Przy pomocy jakich obrazów autor porusza temat artysty i poezji? Co jest odzwierciedleniem twórczości literackiej, symbolizuje młodą, jeszcze niedojrzałą i lekką poezję? Jaka z czasem staje się jego poezja? O czym marzy bohater liryczny?



Wskaż środki stylistyczne: pytania retoryczne, epitety, metafory.



325. Przeczytaj tekst.



Czytaj, zadawaj pytania i odpowiadaj

(łańcuszek).

Eliza Orzeszkowa

Nad Niemnem

(fragment)



Dzień był letni i świąteczny. Wszystko na świecie jaśniało, kwitło, pachniało, śpiewało. Ciepło i radość lały się z błękitnego nieba i złotego słońca; radość i upojenie tryskały z pól porośniętych zielonym zbożem; radość i złota swoboda śpiewały chórem ptaków i owadów nad równiną w gorącym powietrzu, nad niewielkimi wzgórzami, w okrywających je bukietach iglastych i liściastych drzew.

Z jednej strony widnokregu wznosiły się niewielkie wzgórza z ciemniejącymi na nich borkami i gajami; z drugiej wysoki brzeg Niemna, piaszczystą ścianą wyrastający z zieloności ziemi a koroną ciemnego boru oderżnięty od błękitnego nieba, ogromnym półkolem obejmował równinę rozległą i gładką, z której gdzieniegdzie tylko wyrastały dzikie, pękate grusze, stare, krzywe wierzby i samotne, słupiate topole. Dnia tego, w słońcu, ta piaszczysta ściana miała pozór półobróczy złotej, przepasanej jak purpurową wstęgą tkwiącą w niej warstwą czerwonego marglu. Na świetnym tym tle w zmieszanych z dala zarysach rozpoznać można było dwór obszerny i w niewielkiej od niego odległości na jednej z nim linii rozciągnięty szereg kilkudziesięciu dworców małych. Był to wraz z brzegiem rzeki zginający się nieco w półkole sznur siedlisk ludzkich, większych i mniejszych, wychylających ciemne swe profile

z większych i mniejszych ogrodów. Nad niektórymi dachami, w powietrzu czystym i spokojnym wzbijały się proste i trochę tylko skłębione nici dymów; niektóre okna świeciły od słońca jak wielkie iskry; kilka strzech nowych mieszało złocistość słomy z błękitem nieba i zielonością drzew.

Równinę przerzywały drogi białe i trochę zieleniejące od z rzadka porastającej je trawy; ku nim, niby strumienie ku rzekom, przybiegały z pól miedze, całe błękitne od bławatków, żółte od kamioły, różowe od dziecieliny i smólek.

Z obu stron każdej drogi szerokim pasem białeły bujne rumianki i wyższe od nich kwiaty marchewnika, słały się w trawach fioletowe rohule, żółtymi gwiazdkami świeciły brodawniki i kurze ślepoty, liliowe skabiozy polne wylewały ze swych stulistnych koron miodowe wonie, chwiały się całe lasy słabej i delikatnej mietlicy, kosmate kwiaty babki stały na swych wysokich łodygach rumianością i zawadiacką postawą stwierdzając nadaną im nazwę kozaków. Za tymi pasami roślinności dzikiej cicho w cichej pogodzie stało morze roślin uprawnych. Żyto i pszenica miały kłosa jeszcze zielone, lecz już osypane drżącymi różkami, których obfitość wróżyła urodzaj; niższe znacznie od nich, rumianym kwiatem gęsto usiane, słały się na szerokich przestrzeniach liściaste puchy koniczyny; puchem też, zda się, ale drobniejszym, delikatniejszym, z zielonością tak łagodną, że oko pieściła, młody len pokrywał gdzieniegdzie kilka zagonów, a żółta jaskrawość kwitnącego rzepaku wesołymi rzekami przepływała po łąkach niskich jeszcze owsów i jęczmion.



Wśród tej wesołej przyrody ludzie dziś także byli weseli; mnóstwo ich ciągnęło po drogach i miedzach. Gromadami na drogach, a sznurami na miedzach szły wiejskie kobiety, których głowy ubrane w czerwone i żółte chusty tworzyły nad zbożami korowody żywych piwonii i słoneczników. Od tych gromad lały się i płynęły po łąkach strumienie różnych głosów. Były to czasem rozmowy gwarne i krzykliwe, czasem śmiechy basowe lub srebrzyste, czasem płacze niemowląt u piersi w chustach niesionych, czasem też pieśni przeciągłe, głośne, których nutę porywały i przedłużały echa ze stron obu.



Słowniczek do tekstu: margiel – мергель („осадова гірська порода, переважно з кальциту і глинистих мінералів”; тут у значенні: вид скелі); rożki – квіти збіжжя; bławatek (chaber) – волошка; kamioła (przytulia) gwar. – підмаренник; dziecielina (koniczyna biała) – біла конюшина; smółka – смолка; marchewnik – anis; rohula (ostróżka polna) – сокирки; brodawnik (mniszek lekarski) – кульбаба; kurza ślepotą (jaskier) – жовтець; skabioza (driakiew gołębia) – скабіоза; mietlica – мітлиця; przerzynać – перерізувати.

Związki wyrazowe: **pozór półobrzęczy złotej** – мала вигляд золотого півкола; **zawadiacka postawa** – молодецький вигляд; **rośliny uprawne** – культурні рослини; **liściaste puchy koniczyny** – листяний пух конюшини; **pieśni przeciągłe** – протяжні пісні.



Pytania i polecenie do tekstu.



Kiedy i gdzie rozgrywają się wydarzenia utworu?



Jakie informacje o regionie nadniemeńskim zawiera powyższy fragment?



Wskaż środki stylistyczne.



326. Naucz się nowych wiadomości.



Ułóż ustnie pytania do tekstu i spróbuj go opowiedzieć.



Przecinki w zdaniach złożonych podrzędnie i w zdaniach złożonych podrzędnie z imiesłowowym równoważnikiem zdania

Oddzielamy zdanie podrzędne od zdania nadrzędnego bez względu na pozycję części podrzędnej: po zdaniu nadrzędnym, przed zdaniem nadrzędnym, w środku części nadrzędnej, np. *Boli mnie gardło, bo się przeziębilem.*

Dotyczy to także zdań złożonych podrzędnie z imiesłowowym równoważnikiem zdania (imiesłowy zakończone na *-ąc*, *-wsz/y*, *-łsz/y* rozwinięte dodatkowymi określeniami), np. *Matka, przygotowując kolację, dyskutowała ze mną o szkole.* Oddzielamy przecinkiem lub wydzielamy przecinkami każdy imiesłów na *-ąc*, *-łsz/y*, *-wsz/y* bez dodatkowych określeń, np. *Obudziwszy się, nie pamiętał już snu. Włókł się, kulejąc, po mieście.*



327. Wstaw brakujące przecinki, wskaż zdania złożone podrzędnie. Uzasadnij pisownię.

Wysoki brzeg Niemna ogromnym półkolem obejmował równinę rozległą i gładką z której gdzieniegdzie tylko wyrastały dzikie pękate grusze stare krzywe wierzby i samotne słupiate topole. Był to sznur siedlisk ludzkich wychylających ciemne swe profile z większych i mniejszych ogrodów. Żyto i pszenica miały kłosa jeszcze zielone lecz już osypałe drzącymi rożkami. Puchem z zielonością tak łagodną że oko pieściła młody len pokrywał gdzieniegdzie kilka zagonów. Szły wiejskie kobiety których głowy ubrane w czerwone i żółte chusty tworzyły nad zbożami korowody żywych piwonii i słoneczników.



328. Posłuchaj wiersza. Spróbuj go zrozumieć, wykorzystaj podane niżej wyrazy.

Józef Czechowicz

Na wsi

siano pachnie snem
 siano pachniało w dawnych snach
 popołudnia wiejskie grzeją żytem
 słońce dzwoni w rzekę z rozbłyskanych blach
 życie pola złotolite
 wieczorem przez niebo pomost
 wieczór i nieszpór
 mleczne krowy wracają do domostw
 przeżuwać nad korytem pełnym zmierzchu
 nocami spod ramion krzyżów na rozdrożach
 sypie się gwiazd błękitne próchno
 chmurki siedzą przed progami w murawie
 to kule białego puchu dmuchawiec
 księżyc idzie srebrne chusty prać
 świerszczyki świergocą w stogach
 czegóż się bać
 przecież siano pachnie snem
 a ukryta w nim melodia kantyczki
 tuli do mnie dziecięce policzki
 chroni przed złem



Słowniczek do tekstu: **rozdrogi** – роздоріжжя, перехрестя доріг; **nie-szpór** – щоденна вечірня молитва; **kantyczka** *kult.* – коляда, популярна церковна пісня; **domostwo** – подвір'я, господарство; **świerszczyk** – цвіркунчик.

Związki wyrazowe: **słońce dzwoni w rzekę z rozbłyskanych blach** – сонце дзвенить в річці, блискучій, як бляха; **srebrne chusty prać** – срібні хустки прати.



Pytania i polecenia do tekstu.



Jaka sytuacja życiowa stała się podstawą wypowiedzi lirycznej? Zastanów się nad funkcją zmiany czasu gramatycznego między pierwszym a drugim wersem. Przedstaw sposoby opisu w utworze wiejskiego pejzażu. Jaki nastrój dominuje w przywołanym w utworze obrazie dziecięcego świata?



Nazwij uczucia i stan psychiczny podmiotu mówiącego w wierszu.



Wypisz z wiersza środki poetyckie: epitety, metafory, ożywienie, dźwiękonaśladownictwo lub onomatopeje (wyraz lub zespół wyrazów naśladowujących dźwięki i odgłosy).



329. Porównaj wyrazy w języku polskim i ukraińskim, ich znaczenie, brzmienie, pisownię.



Instrumentacja głoskowa – zjawisko powtarzalności brzmienia głosek, sylab lub wyrazów z większą niż zwykła częstotliwością albo w ustalonych miejscach (**aliteracja, rym**). Instrumentacja głoskowa pełni funkcje znaczeniowe w wierszu, występuje jako np. **onomatopeja, stylizacja brzmieniowa, gra słów, paronomazja** (zestawienie podobnie brzmiących słów).



330. Posłuchaj wiersza.

Rafał Lasota

Moje Letnie Wakacje

Lato, lipcowe lato
Czekało z koszykiem kwiatów,
Czekało tutaj z uśmiechem
By objąć mnie letnim oddechem.

Poranne zbudziło się słońce
Leniwe i słodko gorące
Promykiem w nosie zakręci
I nęci zapachem... nęci.



Morze, jeziora i góry
Naiwne letnie lektury
Gdzieś koc na zielonej łące,
Dni jasne sennie kojące.

Zrywasz truskawki czerwone,
Jabłka soczyście złocone,
Jesz lody waniliowe
Zimne – przyjemnie lodowe.

Śmiechy serdeczne od rana
Płyną jak bańka mydlana – lśnią,
Więc przyznaj mi rację
Nie Ma Jak Letnie WAKACJE!



Słowniczek do tekstu: **nęcić** – вабити; **kojący** – той, що вгамовує; **lśnić** – блищати.

Związki wyrazowe: **objąć mnie letnim oddechem** – обійняти мене літнім диханням; **przyjemnie lodowe** – приємно льодові; **bańka mydlana** – мильний пупир; **przyznaj mi rację** – визнай, що я правий.



Pytania do tekstu.



A. Jaki jest nastrój wiersza? **B.** Dlaczego wszyscy lubimy lato?



Jakie masz plany na letnie wakacje?



331. Zaśpiewaj piosenkę.

Autorzy: kabaret Otto

Wakacje

- Chodzę do szkoły, różne stopnie zbieram:
szóstki i piątki, i jedynki nieraz.
Uczę się dzielnie od niedzieli do soboty
Lecz ciągle po głowie mi chodzi taki motyw:
Że jeszcze tylko:
Wrzesień, październik, listopad,
Grudzień,
Styczeń, luty, marzec, kwiecień, maj, czerwiec i...

Refren:

Wakacje, znów będą wakacje
Na pewno mam rację wakacje będą znów.

- Chodzę do szkoły tydzień za tygodniem,
Często jest mi dobrze, czasem niewygodnie...
Niewygodnie wtedy, gdy się nauczyć trzeba,
Lecz ciągle po głowie mi chodzi taki temat,
Że jeszcze tylko:
Listopad, grudzień, styczeń, luty, marzec
Kwiecień, maj, czerwiec i...
- Chodzę do szkoły miesiąc za miesiącem
Zaraz będą święta, a w święta jest dobrze
Potem już półrocze, stopnie każdy widzi.
No więc czemu tata chodzi i się dziwi
Że jeszcze tylko:
Styczeń, luty, marzec, kwiecień, maj, czerwiec i...

4. Chodzę do szkoły i chodzę z Agatą
Wiosna już przyszła, nie ma rady na to
Uczyć mi się nie chce, no ale się przymuszam.
Po głowie chodzi myśl, która ciągle mnie wzrusza
Że jeszcze tylko:
Kwiecień, maj, czerwiec i...
5. Chodzę do szkoły, bo każdy gdzieś chodzi
Starsi do pracy, a do szkoły młodzi
Często jest mi dobrze, a czasem niewygodnie
Wciąż ta myśl, nie mogę się uwolnić od niej
Że jeszcze tylko:
Maj, czerwiec i...
6. Chodzę do szkoły, koniec roku za pasem.
Stopnie na cenzurze, tata czeka z pasem
I róbta co chceta, ale najpierw pomyśla
Już koniec nauki, błąka mi się myśl ta
Że jeszcze tylko:
No co? nic już nie zostało? To znaczy...



332. Sprawdź swoją wiedzę.

1. Fonetyka to dział nauki o języku, który nie zajmuje się:

- a) podziałem głosek; b) wymową głosek i wyrazów;
c) budową wyrazu; d) czynnościami narządów mowy.

2. Liczba liter odpowiada liczbie głosek w wyrazie:

- a) kwietnik; b) niemowlę;
c) zimowisko; d) ciekawy.

3. Szereg, w którym zapisano tylko spółgłoski nosowe, to:

- a) m, n, ń; b) g, k, ch, h;
c) d, t, z, s, dz, c, n, t; d) m, n, ń, r, l, ł.

4. Upodobnienie to:

- a) uproszczenie grup spółgłoskowych;
b) opuszczanie niektórych głosek w wyrazie;
c) zmiana artykulacji głoski zależna od głosek z nią sąsiadujących;
d) wymowa niestaranna.



5. W wyrazie *kózka* zaszło:

- a) ubezdźwięcznienie postępowe;
b) udźwięcznienie wsteczne;
c) ubezdźwięcznienie wsteczne;
d) nie ma tu upodobnienia fonetycznego.

6. Charakterystyczny dla języka polskiego akcent w zdecydowanej większości wyrazów pada na:

- a) pierwszą sylabę; b) przedostatnią sylabę;
c) trzecią sylabę od końca; d) dowolną sylabę.

7. Poprawnie zaznaczono akcent w wyrazie:

- a) gra-ma-ty-ka; b) **gra**-ma-ty-ka;
c) gra-**ma**-ty-ka; d) gra-ma-**ty**-ka.

8. Zapisz odpowiedzi na pytania. Czym zajmuje się słowotwórstwo? Co to jest wyraz podstawowy i wyraz pochodny? Co to jest podstawa słowotwórcza i typ słowotwórczy? Jaką funkcję pełnią formanty?

9. Podaj rodzaje formantów wraz z przykładami.

10. Uzupełnij tabelę 5 przykładami.

| Wyraz pochodny | Wyraz podstawowy | Podstawa słowotwórcza | Formant |
|----------------|------------------|-----------------------|---------|
|----------------|------------------|-----------------------|---------|

11. Utwórz od przymiotników rzeczowniki, nazwy osób.

Mądry, głupi, wesoły, leniwy, skąpy.

12. Podaj wyrazy o znaczeniu przeciwstawnym.

Wolny (pokój), wolny (człowiek), zimny (dzień), zimny (ukłon), zimny (kolor).

13. Podaj synonimy słów.

Analogia, antologia, dylemat, komentarz, opinia, definicja, informacja.

14. Zakwalifikuj frazeologizmy do znanych ci rodzajów.

Słomiany zapal; leje jak z cebra; kłamać jak z nut; dla chętnego nie trudnego; wziąć nogi za pas; pal sześć pieniędzy; nosił wilk razy kilka, ponieśli i wilka; powiesić nos na kwintę.

15. Pogrupuj związki frazeologiczne zależnie od ich pochodzenia.

Niebieski ptak; ikarowe loty, stajnia Augiasza; śpiewać sobie a muzom; mieć nóż na gardle; zakopane talenty; otworzyć puszkę Pandory; zakazany owoc; być albo nie być; zapiać na ostatni guzik; przeczytać od deski do deski; wdowi grosz; jabłko niezgody; nić Ariadny; dantejskie sceny.

16. Wymień części mowy z podziałem na odmienne i nieodmienne. Podaj kategorie gramatyczne, przez które mogą się odmieniać poszczególne części mowy.

17. Wskaż w wierszu odmienne i nieodmienne części mowy i określ ich formy.

Jedziemy na wakacje
do lasu, nad wodę.
Prosimy ciebie, słońko
o piękną pogodę.
Jedziemy na wakacje
nad morze, na plażę.

Kolorowe muszelki
przynieś, falo, w darze.
Jedziemy na wakacje
w te góry wysokie.
Nie chowajcie się, szczyty,
za mgłą, za obłokiem.

Jedziemy na wakacje
Na Mazury? Może!
Wyjrzyj z krzaków, prawdziwku,
czekaj na nas w borze!

(Czesław Janczarski).

17. Zapisz podstawowe informacje na temat rzeczownika. Jakie funkcje może pełnić rzeczownik w zdaniu?

18. Odmień rzeczowniki: *książę, ręka, panna, imię* przez przypadki w liczbie pojedynczej i mnogiej.

19. Czym charakteryzują się rzeczowniki typu: *widły, imieniny, spodnie*?

20. Na czym polega osobliwość rzeczowników typu: *człowiek, rok*?

21. Zapisz podstawowe informacje na temat czasownika. Jakie znasz nieosobowe formy czasownika? Co to jest imiesłów, jakie znasz jego rodzaje?

22. Odmień czasowniki *mówić, chodzić, ciągnąć* przez osoby oraz wszystkie czasy.

23. Zapisz podstawowe informacje o przymiotniku. Jakie znasz rodzaje stopniowania? Czy wszystkie przymiotniki są stopniowalne? Uzasadnij swoją odpowiedź. Przystopnij przymiotniki *mały, dobry, miękki, zły*.

24. Zapisz podstawowe informacje na temat liczebnika. Jakie znasz rodzaje liczebników?

25. Uzupełnij poprawną formą liczebnika poniższe zdania.

Chodzę do Szkoły Podstawowej nr (117).

Urodziłam się (10.04.2014 roku).

W (1995 roku) urodził się mój kuzyn.

26. Zapisz podstawowe informacje o zaimku. Wymień rodzaje zaimków z podziałem na znaczenie i na to, jaką część mowy zastępują. Jaką funkcję pełni zaimek w zdaniu?

27. Zapisz, czym jest przysłówek i jaką pełni funkcję w zdaniu?

28. Przystopnij przysłówki *blisko, daleko, ładnie, miękko, cicho*.

29. Wymień części zdania. Jakie części zdania wyróżniamy w grupie podmiotu i grupie orzeczenia? Jakie znasz rodzaje podmiotu? Podaj przykłady.

30. Co to jest orzeczenie? Jakie znasz rodzaje orzeczeń? Podaj przykłady.

31. Zapisz odpowiedzi na pytania. Jakie znasz części zdania? Podaj definicję zdania. Jakie znasz typy zdań? Wskaż różnicę między nimi. Co to jest wypowiedzenie złożone współrzędnie?

32. Jakie znasz typy wypowiedzeń złożonych współrzędnie? Rozpoznaj wykresy.

a. _____ 1 _____ 2 _____

b. _____ 1 <...> _____ 2 _____

c. _____ 1 _____ >...< _____ 2 _____

d. _____ 1 _____ >...> _____ 2 _____

34. W podanych zdaniach podkreśl orzeczenia. Oddziel zdania składowe i je ponumeruj. Pod każdym zdaniem wykonaj jego wykres.

Zobaczymy się wieczorem w teatrze, bądź spotkamy się przed budynkiem.

Pomyślałem, że trzeba ci koniecznie pomóc.

Zbieram zdjęcia tych aktorów, którzy mi się podobają.

Przyszedłem do ciebie, ponieważ nie było cię dzisiaj na lekcjach w szkole.

Wszyscy słuchali tego, co opowiadała moja koleżanka.

Wieczorem lubię posłuchać muzyki, więc często w naszym domu słychać piosenki mojej ulubionej grupy.

35. Z rozsypanych wyrazów utwórz zwroty, wyrażenia i frazy.

Wyrok, w bok, cały, słoń, jak zabity, spokój, jak palec, swędem, murem, w dziesiątkę, strugać, bajońskie, dziecko, psim, olimpijski, skok, w skowronkach, na ucho, strzał, sumy, wariata, nadepnął, samotny, salomonowy, spać, stanąć, szczęścia.

36. Postaw, gdzie trzeba, brakujące przecinki.

Wiosna to panna lato matka jesień wdowa zima macocha. Jaką miarką mierzysz taką ci odmierzają. Kiedy lipiec daje deszcze długie lato będzie jeszcze. Jak na Piotra posuszy lato jesień przesuszy.

Stanisław Gałek (1876–1961)

Edukację artystyczną S. Gałek rozpoczął w latach 1891–1895 na Wydziale Rzeźby w zakopiańskiej Szkole Przemysłu Drzewnego. W latach 1896–1899 był tam asystentem i uczył rysunku. W latach 1899–1900 studiował w krakowskiej ASP pod kierunkiem Jacka Malczewskiego i Jana Stanisławskiego. Później kontynuował naukę w Monachium i w Paryżu. W okresie 1912–1916 nauczał w Szkole Zawodowej Przemysłu Drzewnego w Kołomyji, a w latach 1916–1931 w szkole w Zakopanem. Był członkiem towarzystwa „Sztuka Podhalańska”, a od 1925 należał do Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych. Po raz pierwszy wystawił swoje dzieła w 1900, był stałym uczestnikiem wystaw organizowanych przez krakowskie Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych i od 1907 przez Towarzystwo Zachęty Sztuk Pięknych. Brał udział w wystawie międzynarodowej zorganizowanej w 1910 w Berlinie, a w 1929 w poznańskiej Powszechnej Wystawie Krajowej. W 1930 wystawiał w Budapeszcie i Wiedniu. Po 1945 był stałym uczestnikiem wystaw organizowanych w Zakopanem przez Związek Polskich Artystów Plastyków. W 1960 w warszawskiej Zachęcie miała miejsce indywidualna wystawa jubileuszowa ukazująca pełnię dorobku artystycznego Stanisława Gałka. Głównym motywem malarstwa Gałka były pejzaże tatrzańskie. W latach międzywojennych był uważany za najlepszego pejzażystę Tatr. W 1957 roku Stanisław Gałek został uhonorowany Nagrodą Plastyczną Miasta Zakopanego „za całokształt długoletniej twórczości artystycznej związanej z Podhalem i Zakopanem” (wg <https://www.pinakoteka.zascianek.pl/Galek/Index.htm>).

WYKAZ ŹRÓDEŁ WYKORZYSTANYCH W PODRĘCZNIKU

1. Войцева О. Відкрий таємниці польської мови. Підручник для студентів філологічних факультетів. – Вид. друге, виправлене і доп. / О. Войцева. – Чернівці : Видавничий дім „Букрек”, 2016. – 271 с.
2. Войцева О. А., Бучацька Т. Г. Польська мова: (8-й рік навчання) для загальноосвітніх навчальних закладів з навчанням українською мовою: підручник для 8 класу загальноосвітніх навчальних закладів / О. А. Войцева, Т. Г. Бучацька. – Чернівці : Букрек, 2016. – 248 с.
3. Войцева О. А. Польсько-український лексико-тематичний словник: навчальний посібник з дисципліни „Польська мова” / О. А. Войцева, Г. Ю. Касім, Л. І. Яковенко, А. Ястшембська. – Одеса : Астропринт, 2016. – 84 с.
4. Польсько-український словник: У 2х т. – К. : Вид-во АН УРСР, 1958–1960. – Т. 1–2.
5. Програма для 5–9 класів загальноосвітніх навчальних закладів з українською мовою навчання / О. А. Войцева, Т. Г. Бучацька. – 2012. – 124 с. – Режим доступу: <http://www.mon.gov.ua/images/files/doshkilna-crednya/serednya/navch-program/2012/nac-mensh/15.pdf/>
6. Юрковський М., Назарук В. Українсько-польський, польсько-український словник. – К. : Школа, 2003. – 935 с.
7. Chemperek D., Kalbarczyk A., Trześniowski D. Zrozumieć tekst – zrozumieć człowieka. Wiek XIX. Podręcznik do języka polskiego dla liceum i technikum. Kl. 2, część 1. – Warszawa : WSiP, 2008. – 303 s.
8. Chmiel M., Herman W., Pomirska Z., Doroszewski P. Podręcznik do kształcenia literackiego i kulturowego dla klasy pierwszej gimnazjum. – Warszawa : Nowa Era, 2009. – 272 s.
9. Chomiuk A. Obmyślam świat. Podręcznik wiedzy o literaturze i kulturze dla klasy pierwszej gimnazjum. – Goleiszów : Wydawnictwo „Innowacje”, 2000. – 304 s.
10. Czarniecka-Rodzik Z. Gramatyka języka polskiego w ćwiczeniach. Warszawa: Prószyński i S-ka, 1998. – 256 s.
11. Encyklopedia języka polskiego / red. Stanisław Urbańczyk. – Wyd. drugie, popr. i uzup. – Warszawa : Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1992. – 455 s.
12. Grabarczyk A. Słowa na czasie. Podręcznik do kształcenia językowego z ćwiczeniami dla klasy pierwszej gimnazjum. – Warszawa : Nowa Era, 2012. – 160 s.
13. Kita M., Skudrzyk A. Człowiek i jego świat w słowach i tekstach. Wyd. drugie, uzup. – Katowice : Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2006. – 437 s.
14. Kowalikowa J., Żydek-Bednarczuk U. Współczesna polszczyzna. Podręcznik języka polskiego dla szkół średnich. – Wyd. piąte. – Kraków: „OD NOWA”, 2000. – 410 s.
15. Lubaś W. Podręczny słownik poprawnej wymowy polskiej. – Wyd. 3. – Kraków-Katowice : Rzeszowskie zakłady graficzne, 1994. – 213 s.
16. Łuczak A., Prylińska. Między nami. Język polski 1. Podręcznik do gimnazjum. – Gdańsk : Gdańskie Wydawnictwo Oświatowe, 2002. – 319 s.
17. Łuczak A., Prylińska, Maszka R. Między nami. Język polski 2. Podręcznik do gimnazjum. – Gdańsk : Gdańskie Wydawnictwo Oświatowe, 2003. – 347 s.
18. Mędak S. Słownik odmiany rzeczowników polskich. – Kraków : UNIVERSITAS, 2003. – 321 s.
19. Mędak S. Słownik form koniugacyjnych czasowników polskich. – Kraków : UNIVERSITAS, 2003. – 363 s.

20. Milewska B., Milewska I. Dziwię się światu. Język polski. Wypisy. Podręcznik dla klasy pierwszej gimnazjum. – Gdańsk: Wydawnictwo M. Rożak, 2000. – 296 s.
21. Muszyńska I., Grzymała J. Język giętki, czyli gramatyka do użytku. Podręcznik dla gimnazjalistów. Klasa I. Część 2. – Warszawa : Oficyna Edukacyjna Krzysztof Pazdro, 2009. – 102 s.
22. Muszyńska I., Grzymała J. Język giętki, czyli gramatyka do użytku. Podręcznik dla gimnazjalistów. Klasa II. Część 2. – Warszawa : Oficyna Edukacyjna Krzysztof Pazdro, 2010. – 85 s.
23. Muszyńska I., Grzymała J. Czas na polski. Podręcznik dla gimnazjalistów. Klasa I. Część 1. W kręgu tradycji. – Warszawa : Oficyna Edukacyjna Krzysztof Pazdro, 2010. – 277 s.
24. Muszyńska I., Grzymała J. Czas na polski. Podręcznik dla gimnazjalistów. Klasa II. Część 1. W kręgu tradycji. – Warszawa : Oficyna Edukacyjna Krzysztof Pazdro, 2010. – 418 s.
25. Nowy słownik ortograficzny PWN z zasadami pisowni i interpunkcji / red. nauk. E. Polański. – Warszawa : PWN, 2002. – 942 s.
26. Orłowa K., Synowiec H. Język ojczysty. Podręcznik do kształcenia językowego dla klasy ósmej szkoły podstawowej. – Wyd. drugie. – Warszawa: WSiP, 1998. – 192 s.
27. Płóciennik I., Podlaska D. Słownik wiedzy o języku. – Bielsko-Biała : Park, 2005. – 326 s.
28. Polański E., Nowak T. Najnowszy podręcznik gramatyki języka polskiego. – Kraków : Petrus, 2011. – 332 s.
29. Pyzik J. Przygoda z gramatyką. – Kraków : UNIVERSITAS, 2003. – 462 s.
30. Słownik gramatyki języka polskiego / pod red. W. Gruszczyńskiego, J. Bralczyka. – Warszawa : WSiP – 2002. – 359 s.
31. Słownik języka polskiego: w 3 t. / pod red. M. Szymczaka. – Warszawa : PWN, 1978–1981.
32. Słownik języka polskiego PWN / oprac. E. Sobol. – Warszawa : PWN, 2005. – 1304 s.
33. Słownik wyrazów obcych PWN / pod red. E. Sobol. – Warszawa : PWN, 1997. – 1186 s.
34. Słownik poprawnej polszczyzny. – Wyd. XVIII / pod red. W. Doroszewskiego. – Warszawa : PWN, 1998.
35. Strutyński J. Język polski. Gramatyka i ortografia. Podręcznik dla kl. ósmej szkoły podstawowej. – Wyd. drugie. – Warszawa: WSiP, 1988. – 160 s.
36. Szelc-Mays M. Coś wam powiem... Ćwiczenia komunikacyjne dla grup średnich. – Kraków : UNIVERSITAS, 2002. – 277 s.
37. Szulc M., Gorzałczyńska-Mróż A. Język polski. Nauka o języku. Gimnazjum I. – Gdańsk : Wydawnictwo M. Rożak, 2001. – 104 s.
38. Tytuła M., Łosiak M. Polski bez błędów. Poradnik językowy dla każdego. – Warszawa : Park, 2008. – 312 s.
39. Wielki słownik poprawnej polszczyzny PWN / pod red. A. Markowskiego. – Warszawa : PWN, 2012. – 1760 s.
40. Wierzbicka-Piotrowska E. Język polski. Rozwinąć skrzydła. Gimnazjum, kl. 2. – Warszawa : Nowa Era, 2001. – 119 s.
41. Wójcik J. Język polski. Myśl i mowa. Podręcznik do ćwiczeń w mówieniu i pisaniu dla klasy siódmej szkoły podstawowej. – Wyd. szóste. – Warszawa : WSiP, 1992. – 95 s.

SPIS TREŚCI

POWTÓRZENIE

- TEMAT 1.** Powtórzenie. Język i mowa. Kultura języka 4
TEMAT 2. Życie społeczności szkolnej. Wypowiedzi ustne
i pisemne 16

NAUKA O JEZYKU. FONETYKA

- TEMAT 3.** W mojej rodzinie. Upodobnienia spółgłosek. Akcent
wyrazowy. Wyrazy nieakcentowane. Akcent zdaniowy. Intonacja 30

SŁOWNICTWO. FRAZEOLOGIA

- TEMAT 4.** Jesień w literaturze polskiej. Archaizmy i neologizmy.
Rodzaje neologizmów. Stare i nowe związki frazeologiczne.
Nazwy osobowe. Nazwy miejscowe..... 52
TEMAT 5. Filozofia i jej źródła. Wypowiedzi ustne i pisemne 67

SŁOWOTWÓRSTWO

- TEMAT 6.** Dom dzieciństwa i młodości. Słowotwórstwo rzeczowników
i przymiotników. Kategoria słowotwórcza a typ słowotwórczy..... 78

MORFOLOGIA

- TEMAT 7.** Turystyka górską. Osobliwości w odmianie
rzeczowników. Rzeczowniki nieodmienne 98
TEMAT 8. Literatura w Polsce średniowiecznej. Przymiotnik.
Stopniowanie przymiotników 115
TEMAT 9. Mityczna przeszłość. Zaimek. Podział zaimków,
ich funkcje w zdaniu..... 127
TEMAT 10. Zima w literaturze polskiej. Czasownik. Osobliwości
w odmianie czasowników. Strona czynna i strona bierna czasownika.
Imiesłowy przymiotnikowy i przysłówkowy 141
TEMAT 11. Tradycje świąteczne. Liczebnik, jego rodzaje.
Przysówek, jego rodzaje. Stopniowanie przysówek 156
TEMAT 12. To nasz wiek XXI. Przyimek i wyrażenie przyimkowe.
Spójnik. Funkcje partykuł i wykrzykników..... 172
TEMAT 13. Artysta i sztuka. Wypowiedzi ustne i pisemne 189

SKŁADNIA

- TEMAT 14.** Wiosna w literaturze polskiej. Wypowiedzenie i jego
rodzaje. Części zdania. Zdanie współrzędnie i podrzędnie złożone..... 202

ORTOGRAFIA I INTERPUNKCJA

- TEMAT 15.** Wolności, prawa i obowiązki człowieka. Pisownia *nie*
z różnymi częściami mowy. Użycie wielkich liter 220
TEMAT 16. Lato w literaturze polskiej. Znaki interpunkcyjne
w zdaniach złożonych współrzędnie i podrzędnie. Powtórzenie 232

Навчальне видання

ВОЙЦЕВА Олена Андріївна
БУЧАЦЬКА Тетяна Григорівна

ПОЛЬСЬКА МОВА

(9 рік навчання)

для загальноосвітніх навчальних закладів
з навчанням українською мовою

підручник для 9 класу
загальноосвітніх навчальних закладів

Рекомендовано Міністерством освіти і науки України

Видано за рахунок державних коштів.

Продаж заборонено

У підручнику використано ілюстративні матеріали
з відкритих інтернет-джерел

Редактор *Г. Касім*
Коректор *Т. Калуські*
Технічний редактор *М. Токарюк*
Дизайн і верстка *С. Максимця*

Формат 70x100/16. Ум.-друк. арк. 20,08. Обл.-вид. арк. 17,00. Наклад 817 прим. Зам. № 1197.

Видавець і виготовлювач видавничий дім "Букрек",
вул. Радищева, 10, м. Чернівці, 58000.

www.bukrek.net.

Свідоцтво про внесення до Державного реєстру
суб'єкта видавничої справи ЧЦ № 1 від 10.07.2000 р.